

ATEK
1998 r.
a 1 zł
r 184 (15304)
L, Nr indeksu:
015X PL ISSN 0208-7693
vd. 1, 2, 3, 4

**Dziś
Telemagazyn**

Jutro u nas: Rock' n' roll nie zna litości
— rozmowa z Marylą Rodowicz

GAZETA

KRAKOWSKA



Czas pielgrzymowania

Tysiące krakowian w drodze z Wawelu do Częstochowy

Ponad 7 tysięcy pielgrzymów wyruszyło wczoraj z Krakowa do Częstochowy. W najbliższych dniach dołączy do nich około 3 tysięcy wiernych z podkrakowskich gmin. Spotkanie i uroczyste zakończenie XVIII Pieszej Pielgrzymki Krakowskiej w klasztorze na Jasnej Górze nastąpi 11 sierpnia. Diecezja tarnowska rozpocznie pielgrzymkę dopiero za 10 dni. Górale już ją zakończyli.

Pielgrzymi z wszystkich polskich diecezji oraz wierni z zagranicy docierają na Jasną Górę każdego dnia przez cały sierpień. Zakończyła się już np. pielgrzymka góralska. W tym roku z Podhala dotarło do Częstochowy ponad 1100 osób.

Wczoraj wyruszyli pielgrzymi z Krakowa. Pożegnał ich uroczystą mszą świętą na Wawelu ksiądz kardynał Franciszek Macharski, który tradycyjnie też odprowadził pielgrzymkę pod kościół Mariacki i będzie czekał na nią w Częstochowie. W sumie w drodze jest ponad 7 tysięcy krakowian. W najbliższych dniach dołączą do nich grupy z Myślenic, Gdowa, Skawiny, dziś na trasę wyruszają wierni z Chrzanowa. Reprezentacja diecezji krakowskiej w Częstochowie powinna liczyć około 11 tysięcy osób. Spotkanie nastąpi 10 sierpnia. Dzień później wspólną mszą w klasztorze na Jasnej Górze krakowianie zakończą tegoroczną pielgrzymkę.

W telewizorach i radioodbiornikach Zakłócenia do 14 sierpnia

Jeszcze o tydzień przedłuży się malowanie Chorzów. Oznacza to, że do 14 sierpnia w godzinach przedpołudniowych dojdzie do przerw w retransmisji programów radiowych i telewizyjnych. W planowanym wcześniej terminie ukończono zaledwie 50 proc. prac. Każdy deszcz mieszał szyki ekipom technicznym. Podobnie zresztą jak poranna rosa, a malowanie rozpoczynano codziennie o 8.00 rano, zgodnie z życzeniem stacji nadawczych.

(Dokończenie na str. 4)

Zmiana numerów telefonicznych w „GK”

Nasze nowe telefony !!!

Od dzisiaj zmieniają się numery telefonów w „Gazecie Krakowskiej”.

Centrale (łączy ze wszystkimi działami):
430-43-40, 430-43-49, 430-43-54, 430-43-61.
Fax 430-44-11

Red. Naczelny: 430-43-40

Sekretarz red.: 430-44-16, wew. 211

Dział miejski: 430-44-28, wew. 240, 241, 242, fax 430-44-08

Dział terenowy: 430-44-03, wew. 250, fax 430-43-90

Dział sportowy: 430-44-38, wew. 260

Dział łączności z Czytelnikami:
430-43-79, 430-43-68, wew. 300, 301

Dział dodatków: tel., fax: 430-43-99, wew. 320

Biuro ogłoszeń: 430-43-30

Dziś w „GK”

W Zakopanem kipi mleko

Przedsiębiorca budowlany Andrzej Karpiel, jeden z niekwestionowanych liderów zakopiańskiej samorządności, niespodziewanie uznał, że musi odejść. Najpierw złożył dymisję z funkcji prezesa Tatrzańskiej Izby Gospodarczej, a 1 sierpnia poprosił o urlopowanie z Zakopiańskiej Rady Gospodarczej. Dlaczego?

— czytaj na str. 9

Hupka — szatan czy anioł?

Herbert Hupka — przewodniczący Ziomkostwa Ślązaków w Niemczech — w przeszłości przedstawiany był jako „pola-kożerca”, „jastrząb”, „rewizjonista”. Teraz dostał tytuł „Zasłużony dla Raciborza”... Wywiad z Herbertem Hupką

— czytaj na str. 11

Soczewka z kamienia

Szara, niepozorna kamienica przy ul. Kochanowskiego w Krakowie — od stu lat w jej murach ogniskuje się strumień polskich losów. Podczas wojny na parterze byli Niemcy a na piętrze tajne komploty...

— czytaj na str. 12

Gratka
przyjmuje
bezpłatne
ogłoszenia
przez telefon.
Zadzwoń:
(0-12)
430-43-84
10-17

List Dębskiego

Głębokie zaniepokojenie piłkarskim konfliktem na linii PZPN — UKFiT wyraził prezydent Aleksander Kwasiński. Natomiast prezes UKFiT Jacek Dębski wystosował list do FIFA i UEFA, w którym wyraża nadzieję na szybkie znalezienie rozwiązania uwzględniającego zarówno przepisy prawa polskiego jak i statutu UEFA.

(Szczegóły na str. 28)

Od widoku myszy i rybek nie mogą się oderwać

Kocia telemania

W Stanach Zjednoczonych można już kupić kasety wideo dla kotów. Miłe stworzonka, Klarcia i Sophie (na zdjęciu) oglądają je z wielkim zainteresowaniem. I cóż im się tak podoba? Ptaki, myszy, wiewiórki, rybki — wszystko w miłej, naturalnej scenarii. Żadnej przemocy, złego oddziaływania na ich delikatne, choć stanowcze charaktery. Nieźle byłoby więcej przyrody zaserwować na małym ekranie i ludziom, może byliby sympatyczniejsi?

Jeśli ktoś chce urządzić przy tym kotom ucztę kulinarną, może poczęstować je — o nie, nie jakąś suchą karmą, ale smacznymi ciasteczkami, które można kupić w specjalnej kocio-psiej cukierni. Widziałem taką w Bethlehem w Pensylwanii — i to na głównej ulicy.

Można też ulubione zwierzęta stroić w ciuszki, albo kupić im obrozę z kokardką czy też serduszkami, ale tego już koty wyraźnie nie lubią.



Nowy Sącz
EXPOL

Patrz dodatki regionalne

Tekst i zdjęcie: Gerard Żeberek

Krótko

Olimpia bezpieczna

Pożary lasów w Grecji szerzą się na coraz większych obszarach kraju, także na Peloponezie. Jednak zabytkowe ruiny, miejsce starożytnych igrzysk olimpijskich, nie są zagrożone – poinformowały wczoraj władze koordynujące walkę z ogniem. Starożytne ruiny Olimpii chroni przed ogniem 40 samochodów strażackich i około 150 ludzi. W całym kraju pożary lasów i zarosli trwają w kilkunastu departamentach. Gwałtowny wiatr powoduje ich szybkie rozprzestrzenianie się.

Ile naprawdę?

Co najmniej 2 tys. ludzi zginęło w powodzi, która od blisko trzech miesięcy utrzymuje się w południowych Chinach. Dane te podał wczoraj wiceminister spraw zagranicznych Fan Baojun. Zniszczeniu uległo cztery miliony domostw a straty ocenia się wstępnie na 20 miliardów dolarów. Bliższe szczegóły tej tragedii nie są jednak znane. Na polecenie władz środki masowego przekazu ograniczają do minimum relacje z terenów ogarniętych powodzią. Zamiast tego kładą nacisk na wzorową pracę wojska i kadr partyjnych.

Lekka poprawa

Stan zdrowia prezydenta Czech Vaclava Havla wczoraj lekko się poprawił. Rytm bicia serca ustabilizował się, a prześwietlenie wykazało, że zapalenie płuc powoli się cofa – poinformował osobisty lekarz prezydenta. (PAP)

RENAULT SCENIC I CLASSIC OD REKI!

Specjalna oferta wakacyjna do 15 sierpnia

Duży wybór oferuje
Janusz Lisowski -
Koncesjoner Renault
Kraków

al. Powstańców Śląskich 24
tel. 656-41-11, 423-61-31

Wieliczka
ul. Niepołomska 26d
tel. 278-50-51

Belgrad wzywa uchodźców do powrotu, serbska artyleria strzela

Wrócić po śmierć

Serbska artyleria silnie ostrzelała wczoraj po południu dwie wioski w Drenicy, regionie w centrum serbskiego okręgu Kosowo.

Wioski Poljance i Marina ostrzeliwano przez 20 minut, później ostrzał ustał, ale wznowiono go po 20 minutach. Wielkie kłęby dymu było widać w okolicach Lausy i Likovaca, również położonych w Drenicy.

Tymczasem serbskie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wezwało w środę wszystkich kosowskich Albańczyków, którzy opuścili swoje domostwa, do powrotu. „Gwarantujemy im bezpieczeństwo,

gdyż rząd Serbii odróżnia terrorystów od naszych obywateli”, głosi ulotka, zredagowana w języku albańskim i serbsko-chorwackim, którą zrzucano z samolotów nad Kosowem.

Z powodu walk w Kosowie liczba uchodźców wzrosła w ostatnich tygodniach do 170 tys. Jest to prawie jedna dziesiąta ludności tego serbskiego okręgu, zamieszanego głównie przez Albańczyków.

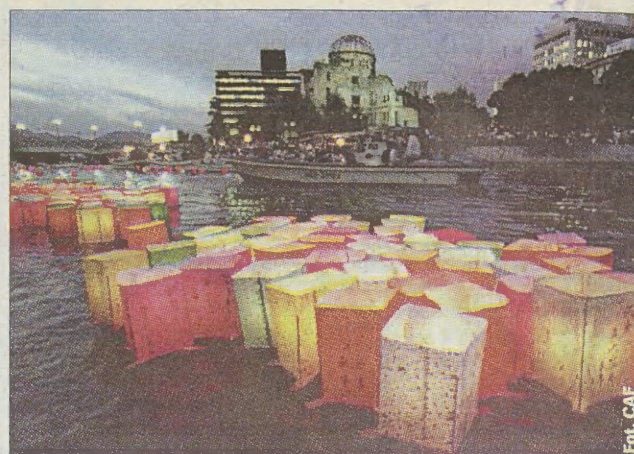
Parlament Albanii zaapelował wczoraj do wspólnoty

międzynarodowej o interwencję wojskową w Kosowie w celu zahamowania tego, co nazwał „wojną etniczną między tamtejszymi Albańczykami i oddziałami serbskimi”. Uchwała parlamentu w Tiranie głosi, że wojna ogarnęła całe Kosowo, a prezydent Jugosławii Slobodan Miloszević używa wojsk serbskich do walki z Albańczykami.

Uchwała została skierowana do Rady Bezpieczeństwa ONZ, NATO, OBWE, Unii Europejskiej i Unii Zachodnioeuropejskiej. (PAP, DP)

Znów można, ale...

72-letni James McNamara, który od 12 lat cierpił na impotencję, został oskarżony o próbę gwałtu po zażyciu Viagry. Według ustaleń policji, McNamara pobił 55-letniego sąsiada z miasta Olympia w amerykańskim stanie Waszyngton, kiedy ten odrzucił jego seksualne propozycje. Czy jest to uboczne działanie leku, czy też starszy pan miał odmienne skłonności, czy też jego czyn przypisać sklerozie? Na ten temat agencje milicyjne, Viagra, reklamowana jako „cudowny lek na impotencję” zażywana jest przez ponad milion Amerykanów.



Premier Japonii Keizo Obuchi, wczoraj, w 53. rocznicę zrzucenia bomby atomowej na Hiroszimę, zażądał od Indii i Pakistanu wstrzymania programów prób jądrowych. Obchody rocznicowe rozpoczęły się od złożenia kwiatów w Parku Pokoju w Hiroszynie i chwili cichej modlitwy. Jednocześnie rozległy się dźwięki buddyjskiego dzwonu. Setki papierowych latareni spłynęło rzeką Motoyasu. W wyniku ataku atomowego na Hiroszimę zginęło około 140 tys. ludzi, wielu zmarło później wskutek napromieniania. W trzy dni po wybuchu w Hiroszynie Amerykanie zrzucili następną bombę na Nagasaki, gdzie zginęło 70 tys. ludzi

Odtwarzać może tylko Radio Watykańskie

Głos papieża

Głos Jana Pawła II będzie mógł być publicznie odtwarzany jedynie przez Radio Watykańskie, oficjalną rozgłośnię Stolicy Apostolskiej, lub pod jej kontrolą, nie zaś przez osoby i firmy prywatne. Tak brzmi wyrok wydany wczoraj przez włoski sąd.

Trybunał w Mediolanie wydał orzeczenie na korzyść Stolicy Apostolskiej, która wystąpiła przeciwko włoskim muzykom, autorom płyty kompaktowej, na której „spreparowano” śpiew papieża. Chodziło o znane wykonanie śpiewu gregoriańskiego, pieśni „Przebac

nam”, z noworocznej mszy papieskiej w dniu 1 stycznia 1997 r. Sędziowie nakazali „natychmiastowe wycofanie ze sprzedaży wszystkich egzemplarzy płyty” wyprodukowanej przez muzyków Andrzeja Mariottiego i Fabrizio Consolęgo z użyciem głosu Jana Pawła II. (PAP)

Zmarł Todor Żiwkow

Były bułgarski przywódca komunistyczny Todor Żiwkow zmarł w nocy ze środy na czwartek. Przyczyną zgonu 87-letniego Żiwkova był rak płuc. Ciężko chorował od kilku miesięcy.

Żiwkow stał na czele Bułgarskiej Partii Komunistycznej (BPK) w latach 1956-1989. Jednocześnie był premierem (1962-1971) i przewodniczącym Rady Państwa (1971-1989). W listopadzie 1989 r. został odsunięty od władzy przez zwolenników gorbaczowskiej linii pierestrojki w Biurze Politycznym BPK.

Po zapoczątkowaniu zmian politycznych Żiwkova aresztowano. Przebywał w areszcie osiem miesięcy. W 1992 roku został skazany na siedem lat więzienia za nadużycie władzy – rozdawanie mieszkań i przydziałów na samochody. Karę odbywał w areszcie domowym w willi swojej wnuczki Euge-



nii. W 1995 r. Sąd Najwyższy uchylił wyrok.

Jednocześnie przeciw byłemu przywódcy toczyły się śledztwa pod zarzutem spowodowania katastrofy gospodarczej oraz prześladowania Turków bułgarskich i zmuszania ich do zmiany nazwisk. Do rozpraw przed sądem nie doszło.

W ostatnich latach Żiwkow cieszył się coraz większą popularnością. Nie raz mówił, że gdyby nie wiek, kandydowałby na prezydenta i z pewnością wygrałby wybory. (PAP)

Jądrowy „odstrzał” asteroidów?

23 marca 1989 roku asteroid wielkości lotniskowca przeciął orbitę Ziemi dokładnie w punkcie, gdzie nasza planeta znajdowała się zaledwie sześć godzin wcześniej. Byliśmy o krok od globalnej katastrofy: zderzenie z ciałem kosmicznym takich rozmiarów wyzwoliłoby energię równą tej, jaką dałaby jednoczesna eksplozja wszystkich jądrowych arsenałów na ziemi. Z niebezpieczeństwa zdała sobie sprawę niewielka grupa ludzi – astronomów, którzy zresztą dostrzegli obiekt dopiero wówczas, gdy minął naszą planetę.

Sytuacja może się powtórzyć w każdej chwili. W Układzie Słonecznym krąży 1200-2200 różnych ciał kosmicznych ponad kilometrowych rozmiarów. Liczbę mniejszych – 100-metrowych – ocenia się na sto tysięcy.

Czy można przeciwdziałać niebezpieczeństwu? Odpowiedzi szukają nie tylko astronomowie, ale także przedstawiciele innych nauk, wśród nich – fizycy jądrowi.

W rosyjskim centrum nuklearnym „Czelabinsk-70” (zamknięte miasto Śnieżynsk na południowym Uralu). Odbyła się międzynarodowa konferencja na temat zapobiegania niebezpieczeństwu, jakie niosą dla Ziemi asteroidy. Uczestniczyli w obradach również fizycy amerykańscy. Tam też zrodził się projekt powołania międzynarodowej organizacji astronomów, fizyków jądrowych i konstruktorów rakiet, której celem byłaby obrona Ziemi przed asteroidami. Idea jest prosta: krążący w kosmosie obiekt, stanowiący zagrożenie dla naszej planety, można za pomocą zniszczyć potężnym ładunkiem nuklearnym, bądź też – wywołując potężną falę energii w postaci promieniowania rentgenowskiego i neutronowego – „zepchnąć” asteroid z orbity tak, by przeleciał obok Ziemi. W programie takim można wykorzystać dotychczasowe rakietowo-jądrowe technologie, a także elementy amerykańskiego programu IOS („gwiazdne wojny”). Reszta zależy od polityków, przywódców państw. Czy wystarczy im wyobraźni, by kosmiczne niebezpieczeństwo, będące zazwyczaj dla człowieka czymś wielce abstrakcyjnym, potraktować realnie i na serio? Krzysztof DOBOSZ

Korespondent „GK”
pisze z Rosji

Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską

Literaci do piór

Prezydent Białorusi Aleksander Łukaszenka zaapelował o poparcie dla swoich rządów do pisarzy tego kraju. W zamian obiecał opiekę nad nimi. Łukaszenka jest autorytarnym przywódcą, który od początku swojej prezydentury w 1994 r. przesładuje media oraz literatów za krytykę pod jego adresem. Jak większość liderów epoki radzieckiej, wierzy, że potęga literatury może zmienić postawy ludzi. „Literatura jest wielką polityką” – powiedział białoruski prezydent do pisarzy – „a wy jesteście wielkimi politykami. Macie bardzo silną broń i chce, by została ona użyta dla dobra naszego narodu i naszego państwa”. „Nie oznacza to, że mówię wam, żebyście pisali o mnie, wychwalali mnie, ale poeci i pisarze, którzy będą nawoływać do zamordowania prezydenta, na pewno nie otrzymają mojego poparcia” – oświadczył Łukaszenka.



11-dniowe białe kakadu karmione przez swego hodowcę z Niemiec

A jeśli nawet, to co...

70 procent Amerykanów wierzy, że prezydent Bill Clinton miał romans z Moniką Lewinsky. Jak wynika z najnowszego badania opinii publicznej, 60 procent ankietowanych uważa, że jeśli nawet prezydent romansował ze swoją praktykantką, to należy pozostać w spokoju – przede wszystkim ze względu na jego rodzinę. Tylko jedna trzecia ankietowanych jest zdania, że Kongres USA powinien wszcząć procedurę pozbawienia Clintona prezydentury. Z sondażu wynika także, że zainteresowani Amerykanów sprawą rzekomego romansu Clintona z Lewinsky nie jest zbyt duże. Jedynie 29 procent ankietowanych śledzi informację o tej sprawie. 63 procent Amerykanów jest zadowolonych z pracy swego prezydenta. Wczoraj Monika Lewinsky zeznawała w sądzie przy drzwiach zamkniętych. (d)

To był wielki książę



Zwiedzający wystawę w Pekinie, przyglądają się zbroi księcia pochodzącej z roku 55 p.n.e., utkanej z ponad 25 tysięcy złotych łańcuszków i pokrytej 1203 płytkami jadeitu, wydobytej z grobu cesarskiego w Changsha, w prowincji Hunan Province

Tu krzyżują się poglądy

Krzyż papieski powinien pozostać na Żwirowisku koło obozu Auschwitz. Ziemia ta jest polska, a wszelkie narzuca- nie innej woli jest odbierane jako ingerencja w suweren- ność. Konflikt ten należy rozwiązać na drodze dialogu i zro- zumienia — stwierdził wczoraj prymas Polski Józef Glemp w rozmowie z dziennikarzami.

Mówiąc o postawionych w tym miejscu innych krzyżach kardynał Glemp podkreślił, że krzyż nie jest tylko własno- ścią Kościoła katolickiego, ale także całego społeczeństwa. Dodał, że sprawa ta musi być rozwiązana na drodze dialo- gu i zrozumienia.

„Strona żydowska mówi: krzyż nie może stać, bo w Au- schwitz zginęły miliony Ży- dów. Strona chrześcijańska mówi: krzyż powinien stać, bo tu ginęły tysiące chrześci- jan, w tym także Żydów chrześcijan. Ziemia ta jest polska, a wszelkie nakładanie innej woli jest odbierane jako ingerencja w suwerenność. Na innych cmentarzach, np. Monte Cassino, obok krzyży na grobach poległych żołnie- rzy znajdują się stelle z gwia- zdami Dawida” — powiedział prymas Polski.

Odnosząc się do eskalacji napięcia wokół krzyży na Żwirowisku, przypisywanej Kazimierzowi Świtonowi i jego grupie, kardynał Glemp

Spór na Żwirowisku

stwierdził: „Trzeba w imię prawdy powiedzieć, że ten ze- spół powstał nie z fantazji, ale z powodu ciągłego molestowa- nia przez stronę żydowską o jak najszybsze usunięcie krzyża”. Zdaniem prymasa, niewspółmierna do zagrożeń inicjatywa Świtonia i otacza- jących go osób wskazuje na daleko idące emocje społecz- ne, których nie da się rozłado- wać zaraz i w sposób radykal- ny.

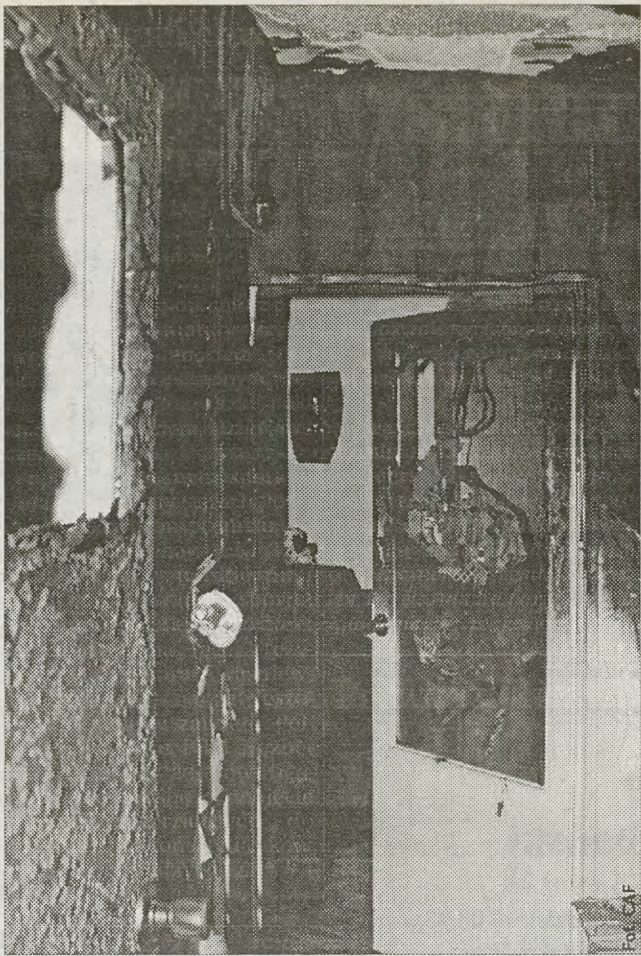
Kazimierz Świtoń powie- dział, że zadowala go stano- wisko prymasa w sprawie pa- pieskiego krzyża. Świtoń, któ- ry kilka dni temu przerwał głodówkę w obronie krzyża, twierdzi, że będzie starał się spotkać z prymasem i osobi- ście mu podziękować.

Z ubolewaniem i dużym smutkiem przyjął Konstanty Gebert, redaktor naczelny ży- dowskiego miesięcznika „Mi- drasz”, wypowiedź prymasa. „To nas sprowadza do sytua- cji, która zaistniała 9 lat temu w przypadku Karmelu Oświę-

cimskiego”. (Wtedy po de- monstracjach radykalnego rabina z USA Aviego Weissa zakon karmelitanek został zo- bowiązany przez Watykan do oddania Skarbowi Państwa zabudowań i Żwirowiska przy obozie w Auschwitz). „Wówczas także Ksiądz Pry- mas mówił, że Karmel powi- nien pozostać” — przypo- mniał Gebert. „Nie rozu- miem, dlaczego musimy po- twarzać to wszystko” — dodał.

Niechczonego senator Ja- dwiga Stokarska zwróciła się do polskich władz z apelem o zajęcie jednoznacznego stano- wiska w związku z „inspiro- wanymi przez rabina Weissa” atakami na krzyż. Apel odczy- tany wczoraj w Senacie podpi- sało kilkunastu senatorów.

„Z niepokojem obserwuje- my, że najcenniejszy dla chrześcijan symbol krzyża stał się tam przedmiotem i narzędziem rozgrywki, w której można dostrzec poli- tyczne motywacje. Władze państwowe nie mają możli- wości skutecznej ingerencji w zagospodarowanie obsza- ru byłej Żwirowni” — głosi komunikat Centrum Infor- macyjnego Rządu przesłany PAP w nocy ze środy na czwartek. (PAP, DP)



W czteropiętrowym budynku mieszkalnym, w szczecińskiej dziel- nicy Pomorzany wczoraj rano wybuchł gaz. Jedna kobieta i dwóch mężczyzn zostało rannych. Dwa mieszkania są zniszczone

Bomba w wieżowcu

Ponad 100 osób ewakuowano wczoraj rano z wieżowca w Le- gnicy z powodu podłożenia tam bomby. Ładunek nieszkodli- wili po kilku godzinach policjanci pirotechnicy z Wrocławia. Policja otrzymała zgłoszenie o znalezieniu podejrzanego paczki od właściciela mieszkania, przed którym ją umieszczono.

Prawo nie znaczy sprawiedliwość

Senator Zbigniew Romaszewski (ROP) zwrócił się do mini- strów sprawiedliwości i finansów oraz do Krajowej Rady Sądownictwa o zbadanie dwóch spraw sądowych bulwersu- jących opinię publiczną: o omyłkę w zeznaniu podatkowym oraz o zgwałcenie 14-latki.

Pierwsza dotyczy nauczy- cielki Zofii N. z Sieradza, któ- ra wpisała w zeznaniu podat- kowym niewłaściwy numer NIP: zamiast swojego podała NIP swojej szkoły. Na wnio- sek urzędu skarbowego pro- kuratura wszczęła z tego po- wodu śledztwo i sprawa zo- stała przekazana do sądu re- jonowego. Ten nie skorzystał z możliwości umorzenia sprawy i Zofii N. grozi kara do 25 tys. zł grzywny.

Tymczasem nieraz uma- rzano ze względu na niewiel- ką szkodliwość społeczną sprawy, w których malwersa- cje sięgały miliarda, dwóch miliardów zł — przypomniał

Romaszewski. Może to i jest zgodne z prawem — mówił se- nator — ale nasze państwo za- czyną być wyłącznie pań- stwem prawa, a przesłaje być państwem sprawiedliwym.

Jednocześnie — mówił Ro- maszewski — w Opolu odby- wa się sprawa o zbiorowy gwałt, i to ze szczególnym okrucieństwem, na 14-letniej dziewczynce. Sąd dopatrzył się tu nadzwyczajnych oko- liczności łagodzących i oskar- żonych skazano na wyroki poniżej dwóch lat więzienia z zawieszeniem na 5 lat. Zesta- wienie tych dwóch spraw jest szokujące — powiedział Ro- maszewski. (PAP)

Krótko

Małżeństwa bez poprawek

Senat przyjął wczoraj bez poprawek ustawę dotyczącą skutków cywilno-prawnych małżeństw kościelnych. Gło- sowało za tym 62 senatorów, 23 było przeciw. Nikt nie wstrzy- mał się od głosu. Ustawa wpro- wadzająca zmiany do kodeksu rodzinnego i opiekuńczego oraz innych ustaw jest konse- kwencją konkordatu między RP a Stolicą Apostolską.

Stolica w Trybunale

Prezydent zwrócił się do Trybunału Konstytucyjnego o zbadanie zgodności z usta- wą zasadniczą przepisów zmieniających ustroj Warszawy. Przed trzema tygodniami Sejm, przyjmując poprawki Senatowi do tzw. ustawy war- szawskiej, zgodził się na li- kwidację Gminy Centrum i utworzenie w jej miejsce 7 nowych gmin.

Protest zagrożonych

W przeddzień posiedzenia rządu, które ma określić ma- pę przyszłych powiatów, kil- kuset mieszkańców 6 gmin domagało się w Warszawie, by ich miasta po reformie ad- ministracyjnej stały się sie- dzibami powiatów. Demon- stracje odbywały się też w in- nych miejscowościach. Przed MSWiA i Kancelarią Premiera zgromadzili się przedsta- wiciele Miastka, Łap, Trzcianki, Gubina, Ustrzyk Dolnych i Węgorzewa. (PAP)

Techniczne poprawki

Marszałek Sejmu Maciej Płażyński nie zgadza się z zarzutami SLD, że złamał prawo wprowadzając po- prawki do nowelizacji usta- wy o powszechnym ubez- pieczeniu zdrowotnym.

— Płażyński przekazał prezydentowi do podpisu tekst inny niż uchwalil par- lament, co było narusze- niem prawa — stwierdził szef SLD Leszek Miller. Nie wykluczył skierowania no- welizacji do Trybunału Kon- stytucyjnego, jeśli prezy- dent ją podpisze.

— Poprawki całkowicie mieszczą się w praktyce ustawodawczej; moi po- przednicy też dokonywali korekt technicznych w usta- wach — powiedział dzien- nikarzom Płażyński. Określił zarzuty SLD jako naciągane i wyraził nadzieję, że Ale- ksander Kwaśniewski pod- pisze ustawę. (PAP)



Bezdomni koczujący w hali Dworca Centralnego w Warszawie, usunięci stamtąd w środę o północy, wrócili na stację w czwar- tek o godzinie 6 rano. Zapowiedzieli, że codziennie będą wracać na Dworzec. Bezdomni w obecności policji zostali usunięci z dworca przez Służby Ochrony Kolei i przewiezieni do nocle- gowni. Według policji, akcja przebiegała spokojnie i bez incy- dentów. Policja zarejestrowała jej przebieg na kasecie wideo. Bezdomni twierdzą, że przy usuwaniu użyto siły, a ich opiekuna poturbowano. Zgodnie z wprowadzonym w środę nowym regu- laminem porządkowym Dworca, wszystkie osoby bez ważnego biletu na przejazd muszą w godzinach 1.00-4.00 opuścić stację, by służby porządkowe mogły ją posprzątać. W tym czasie będą też zamykane niektóre perony. Podobne zasady mają obowiązy- wać na wszystkich dworcach w Polsce

Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską

Raz na wozie, raz pod wozem

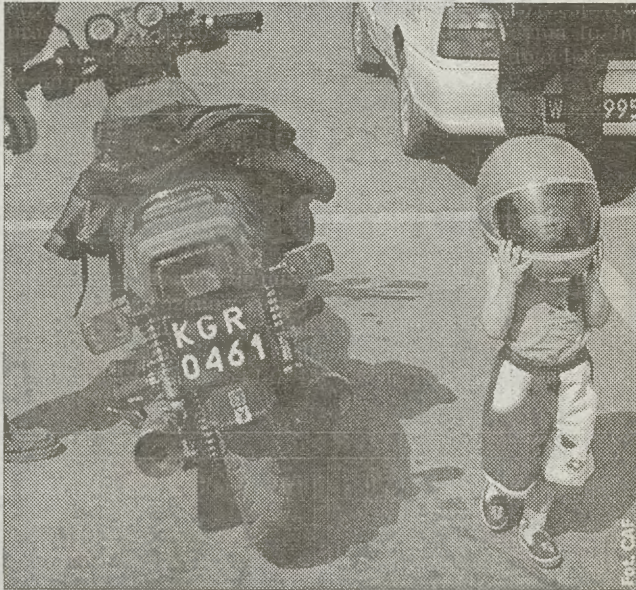


Raczej przegrał, niż wygrał

O wyłudzenie kilkuset tysięcy złotych jest podejrzany jeden z agentów prowadzących w Elblągu kolekturę Totalizatora Sportowego. Andrzej R. jest podejrzany o to, że w dniach 1 – 3 sierpnia wysłał kupony za 470 tys. zł — nie płacąc za nie. Wy- grał na te kupony 120 tys. zł i do momentu wykrycia przestęp- stwa i zatrzymania go przez policję pobrał 100 tys. zł. Elbląski Sąd Rejonowy zdecydował o tymczasowym aresztowaniu Andrzeja R.

Dał popalić

300 tys. paczek papierosów West wartości 600 tys. zł usiło- wał nielegalnie wwieźć do Polski ukraiński kierowca TIR-a Siergiej K. Papierosowy przemyt, największy z wykrytych na przejściu drogowym w Dorohusku, ujawniła grupa operacyj- na Urzędu Celnego w Białej Podlaskiej. Kierowca zadeklaro- wał przewóz do Belgii płyt pilśniowych w 28 paletach. Celni- cy w skrytkach, sporządzonych w płytach, ujawnili kontra- bandę. Kierowcę zatrzymano do dyspozycji prokuratora, mercedesa zajęto na poczet przyszłych kar, zaś papierosy zde- ponowano w Urzędzie Celnym. Przed kilku dniami na tym sa- mym przejściu udaremniono próbę przemytu z Ukrainy pa- pierosów wartości 360 tys. zł.



Jechać czy nie jechać — oto jest pytanie

Ś†P

Maria Humiczewska

Przeżywszy 1.71 zmarła 3.08.98r.
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 10.08.98r.
o godz. 11.00 na cmentarzu Rakowickim.

Ś†P

Janina Kozera

Przeżywszy 1.75 zmarła 1.08.98r.
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 10.08.98r.
o godz. 9.40 na cmentarzu Rakowickim.

Ś†P

Jerzy Urbański

Przeżywszy 1.58 zmarł 3.08.98r.
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 10.08.98r.
o godz. 10.20 na cmentarzu Rakowickim.

Pani Marii Podstawskiej

pracownicy Prokuratury Rejonowej
w Nowym Targu

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Męża

składają

**Pracownicy prokuratur
województwa nowosądeckiego**

Podziękowanie

Wszystkim, którzy okazali nam wiele serca
w ostatnich chwilach życia

Mamusi

oraz uczestniczyli w ostatniej drodze

Ś†P

Pauliny Kobylarczyk

serdeczne Bóg Zapłać

składa

Cała Rodzina

84. rocznica wymarszu „Kadrówki”

Jak Pierwsza Brygada

W 84. rocznicę wymarszu na szlak niepodległościowy Strzelców Józefa Piłsudskiego z krakowskich Oleandrów do Kongresówki wyruszył wczoraj XXXIII Marsz Szlakiem Pierwszej Kompanii Kadrowej Legionów Polskich. Honorowy patronat objął nad nim premier Jerzy Buzek.

W marszu, który rozpoczął się wczoraj rano na terenie krakowskich Oleandrów, gdzie w 1914 roku odbyła się historyczna zbiórka przyszłych legionistów, uczestniczy blisko 300

osób, głównie członkowie organizacji strzeleckich oraz wojsko.

W Oleandrach, w miejscu pamiętnej zbiórki legionistów przed wyruszeniem do Kongresówki, odczytano histo-

ryczny rozkaz Józefa Piłsudskiego wzywający do walki o niepodległość Polski. Uczestnicy 120-kilometrowego marszu udali się do podkrakowskich Michałowic, gdzie 6 sierpnia 1914 roku legionści dowodzeni przez por. Tadeusza Kasprzyckiego obalili słup graniczny między zabarami austriackim i rosyjskim. Pod obeliskiem upamiętniającym to wydarzenie złożono kwiaty i odśpiewano „Pierwszą Brygadę”. Marsz zakończył się 12 sierpnia w Kielcach.

Przypomnijmy, że w atmosferze wojennej Józef Piłsudski, jako komendant główny, ogłosił mobilizację oddziałów strzeleckich. Kwaterowały one przy parku Jordana. To właśnie tu Józef Piłsudski wypowiedział słowa: „Żołnierze! Spotkał was zaszczyt niezmierzony, że pierwszy pójście do Królestwa”. Tak dla Polaków zaczęła się I wojna światowa. (woko)

W Tarnowie pies pogryzł 5 osób

Wczoraj w Tarnowie pies pogryzł 5 osób, 14-letnią dziewczynkę i 4 osoby dorosłe. Zwierze zostało zatrzymane przez służby weterynaryjne.

Wszyscy zaatakowani przez czworonożnego otrzymał szczepionkę przeciw wściekliznie. Pies natomiast zostanie przebadany i poddany obserwacji. W Tarnowie panuje wścieklizna, podobnie jak w kilkunastu gminach województwa tarnowskiego.

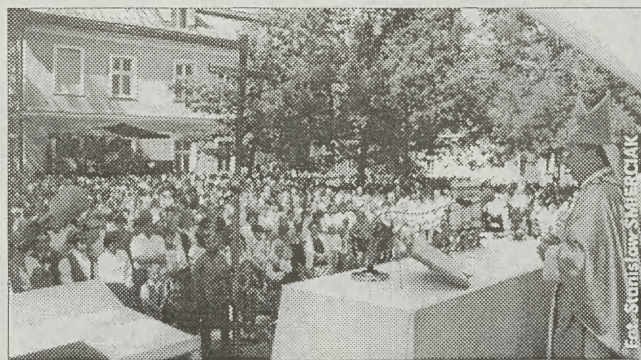
— Kuzyn chciał podnieść pijanego człowieka, właściciela psa. Ja podszedłem i mówię, żeby go zostawił, a wtedy pies mnie zaatakował i pogryzł — mówi jeden z zranionych przez zwierzę mężczyzn.

Pies jeśli będzie zdrowy zostanie przewieziony do tymczasowego azylu dla zwierząt. Jak twierdzą świadkowie groźny czworonóg krążył po osiedlu bez smyczy i kagańca i szczekał na ludzi. (KF)

Solana w Tatrach

Zakopane znalazło się wśród miejscowości, które odwiedził w czasie swej prywatnej wizyty w Polsce sekretarz generalny NATO.

Javier Solana przybył wczoraj do Zakopanego z żoną Conchitą Gimenez, córką Vegą i synem Diego. Po okolicach Morskiego Oka gości oprowadzał himalaista Piotr Konopka. Nie było oficjalnych przyjęć i powitań, ale w „Bąkowej Zohylinie”, gdzie goście jedli obiad, z chlebem i solą czekał na nich burmistrz Zakopanego, Adam Bachleda Curuś.



Wczoraj w bazylice kolegiackiej w Nowym Sączu odbywały się główne uroczystości związane z kultem słynącego łaskami obrazu Przemienienia Pańskiego. Najważniejszą odpustową mszę św. koncelebrował ordynariusz diecezji tarnowskiej ks biskup Wiktor Skworec. On też wygłosił homilię do wiernych uczestniczących w największym odpuscie w Nowosądeckim (ss)

Kto kogo zaatakował?

Z nożem po sprawiedliwość

Przedwczoraj nad ranem dyspozytor pogotowia ratunkowego w Nowej Hucie poinformował policję, że na os. Przy Arce został poraniony nożem mężczyzna. Okoliczności zdarzenia są dość tajemnicze.

Piotr Sz., mieszkaniec Nowej Huty wracał ze spotkania z kolegami. Był już blisko swego domu, gdy nagle z zaskoczenia wyskoczył starszy mężczyzna z nożem w ręce i rzucił się na przechodzącego. Zadał ciosy na oślep celując w okolice głowy i twarzy. Trafił w pobliże lewego oka także w lewą dłoń. Zaskoczony Piotr Sz. cały wysiłek skupił na zaskanianiu się przed kolejnymi ciosami. Nawet nie

krzyczał i nie wzywał pomocy. W sumie otrzymał trzy ciosy. Po chwili jednak udało mu się zerwać okulary napastnikowi co osłabiło jego agresję. W końcu napadnięty przewrócił go na ziemię i uciekł do domu.

Rodzina zawiadomiła pogotowie. Brat pokrzywdzonego wybiegł przed budynek i zauważył oddalającego się mężczyznę. Wtedy mogły być trudności z odbiorem zarówno programu telewizyjnego jak i radia.

Tylko TVN, Canal + i Nasza Telewizja, których anteny umie-

został zatrzymany przez policję i rozpoznany przez poszkodowanego.

Agresorem okazał się 65-letni mieszkaniec Nowej Huty, nie karany. W chwili zdarzenia był trzeźwy. Jak twierdzi, sam został wcześniej zaatakowany przez młodego mężczyznę, jego zdaniem Piotra Sz. Twierdzi też, że w trakcie bójki nie używał noża tylko pięści. Przedstawiono mu zarzut uszkodzenia ciała za co grozi kara od 6 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności. Policja prowadzi postępowanie w celu wyjaśnienia wszystkich okoliczności zdarzenia. (mik)

Zakłócenia do 14 sierpnia

(Dokończenie ze str. 1)

To pierwsze tego typu prace od 7 lat. Maszt najpierw został odczyszczony, potem trzeba go czterokrotnie pomalować — dwie warstwy stanowią podkład, dopiero na nie kładzie się farbę również w dwóch warstwach. I to specjalnego rodzaju — podobną do tej, jaką zabezpiecza się statki przed korozją.

Zakład Radiokomunikacji i Teletransmisji zlecił wykonanie prac firmie ABB Elbud z Krakowa.

Obecność ludzi na maszcie oznacza okresowe wylączenie ze względów bezpieczeństwa urządzeń nadawczych i zasilających. Początkowo planowano, że sygnały będą milknąć w godz. 9.00-16.00, ale na życzenie stacji radiowych i telewizyjnych przedział ten przesunięto o godzinę wcześniej. Wtedy mogą być trudności z odbiorem zarówno programów telewizyjnych jak i radia.

Tylko TVN, Canal + i Nasza Telewizja, których anteny umie-

szone są na maszcie najniższej, w ciągu najbliższych dni pojawią się w domowych odbiornikach tak jak dotychczas. Również regionalny program krakowskiej telewizji i polskiego radia powinien docierać bez zakłóceń choć jego zasięg zostanie nieco okrojony. Sygnał retransmitowany będzie zastępco z innego miejsca.

Niestety przedłużenie remontu nie oznacza ulgi w radiowym i telewizyjnym abonamencie. (KaK)

Krótko**Tabor Pamięci**

Z Tarnowa wyruszył wczoraj Tabor Pamięci zorganizowany dla przypomnienia martyrologii Romów. Szlak wiedzie przez Żabno do Szczurów. Powiśle Dąbrowskie usiane jest grobami Romów, którzy byli eksterminowani przez Niemców. Najwięcej zginęło ich w Szczurówce. Zamordowano tam i pochowano we wspólnej mogile na cmentarzu parafialnym 90 osób. Gotowych do drogi Romów pobłogosławił ogólnopolski duszpasterz Romów ks. Stanisław Opocki.

Grodzki**czy ziemski?**

Prezydent Nowego Sącza, Andrzej Czerwiński ogłosi dzisiaj o godzinie 14 na specjalnej konferencji prasowej decyzję zarządu miasta w sprawie kształtu przyszłego powiatu sądeckiego. Problem — Nowy Sącz grodzki bądź ziemski — wywołał wiele kontrowersji w lokalnym środowisku.

Krakowski**kabaret nagrodzony**

Kabarety Chatelet z Krakowa zdobył pierwszą nagrodę IV Mazurskiego Lata Kabaretowego „Mulatka '98”, które zakończyło się wczoraj w Elku (Suwalskie). Grand Prix w tym roku nie przyznano.

Uciekł**z poprawczaka**

W środę podczas przechodzenia z zakładu penitencjarnego do warsztatów uciekło czterech wychowanków tarnowskiego zakładu poprawczego. Trzech 16-latków policja zatrzymała po kilku godzinach, natomiast 18-latek z Rypina pozostawał na wolności. Jak twierdzi naczelnik Wydziału Prezydialnego Komendy Wojewódzkiej Policji, Henryk Rębalski, uciekinier nie jest przestępcą, którego należy się obawiać, ale nie można wykluczyć, że będzie próbował coś ukraść czy też włamać się do jakiegoś obiektu. (lk) (d)



Wideomania Debiut za kamerą

Miłośnikom filmu nie trzeba tłumaczyć, że Goldie Hawn to jedna z najpopularniejszych amerykańskich aktorek charakterystycznych. Artystka znana z ról w takich filmach, jak „Sugarland Express”, „Shampoo”, „Wyrzucony za burtę” czy przede wszystkim „Ze śmiercią jej do twarzy” i „Ptaszek na ulicy”, w ubiegłym roku stanęła po drugiej kamery. Jej reżyserski debiut „Hope — Miasteczko nadzieja” można od niedawna znaleźć na półkach wypożyczalni kaset wideo.

Październik 1962 roku. Kryzys kubański spowodował napiętą sytuację społeczno-polityczną na świecie. Atmosfera niepokoju udziela się także mieszkańcom małego miasteczka Hope w stanie Mississippi na południu USA. Niebezpieczeństwo, które zagraża osadzie, jest jednak bardziej realne. We wszystko zamieszana jest pewna mała dziewczynka...

Lilly Kate Burns (w tej roli Jena Malone nominowana do Złotego Globu), jest wrażliwą, trzynastoletnią dziewczynką, która — tak jak inni mieszkańcy Hope — przygotowuje się do ucieczki, przed wojną atomową, na północ Stanów. Lilly oraz jej przyjaciółka Billy (Lee Norris) cieszą się, że wreszcie opuszczą zafolowaną prowincję. Obie marzą bowiem o karierze w balecie, a w rodzinnej osadzie taniec uważany jest za coś zdrożnego, zaś książki, które czytają, są zakazane. Dziewczeta czują, że nie są rozumiane. Jedynym schronieniem dla nich jest „Dom tańca”, którego właścicielką jest dawna nowojorska tancerka Muriel MacSwain (Catherine O'Hara). Jednak to nie ona, ale czarnoskóra kandydatka, której nieoczekiwanie pojawia się w Hope, powstrzymując od wyjazdu nastolatki. Przemiana Lilly zostanie niestety okupiona tragedią...

W tym dramacie obyczajowym oglądamy amerykańską produkcję z lat 60. Wierność tradycyjnym wartościom jest tu na porządku dziennym a podziały rasowe nie dziwią nikogo. Ten trudny, wymagający uwagi film powinien spodobać się jednak tym, którzy szukają w ofercie wideo czegoś ambitnego.

Kaseta udostępnia nam wypożyczalnia „Beverly Hill” z ul. Czarnowiejskiej. (ART)

Blues Club EB
„Klinika 35” i
Elbrewery Co.Ltd
7.08. 1998
21.00
ZAPRASZAJĄ
na koncert
ZESPOŁU Lombard
z cyklu Jazz i Rock z EB
w Clubie Klinika 35,
ul. św. Tomasza 35

Mariana Gromady z Ostrowska Okno na świat

Światło w jego obrazach ma wymiar nieziemski, zresztą całe malarstwo Mariana Gromady ma wiele pierwiastków metafizycznych. Ten uduchowiony artysta mieszka daleko od wielkich metropolii, w Ostrowsku, koło Łopusznej. Wśród sąsiadów ma m.in. ks. prof. Józefa Tischnera, który bardzo sobie ceni malarstwo Gromady. To on napisał, że Marian Gromada jest w legendzie Podhala kimś szczególnym.

— Lubilem dzwonić w kościele, ale to nie było łatwe, bo trzeba było uzyskać pewną płynność. Balem się wychodzić na chór, zwłaszcza gdy kościół był pusty i ciemny. Na dole leżała wielkanocna postać Chrystusa przykryta białym płótnem, spod którego wystawały stopy — Marian Gromada wspomina w naszej rozmowie obrazki z dzieciństwa.

Mieszkał wówczas u starszej siostry przy kościele w Kasince Małej, bo rodzice wyemigrowali za chlebem do Stanów Zjednoczonych. Miał zaledwie siedem lat. Kto wie czy te kościelne przeżycia nie wpłynęły na późniejsze ukształtowanie się artysty i jego wyjątkowego spojrzenia na świat.

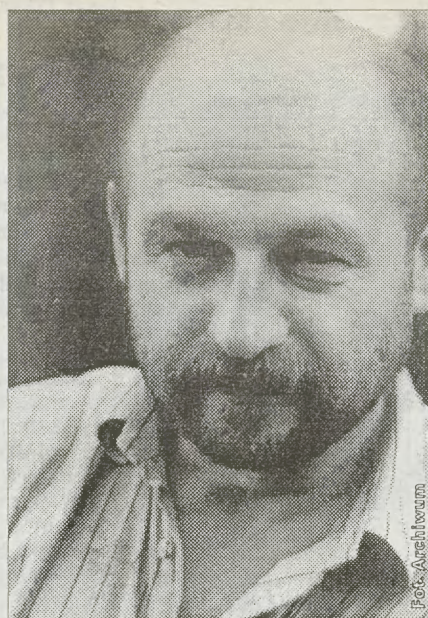
Marian Gromada urodził się w Ostrowsku w 1958 r. Po ukończeniu Liceum Plastycznego im. Kenara w Zakopanem, studiował w warszawskiej ASP. Dyplom uzyskał w pracowni rzeźby prof. Jerzego Jarnuszkiewicza w 1983 r. Po studiach kilka lat mieszkał w Warszawie, ale któregoś dnia się zbuntował, spakował walizkę i wrócił w rodzinne strony. — To był powrót z wyboru, ale nie od razu wiedziałem od czego zaczą-

nać. Nie chciałem się zamknąć, czy wyizolować, bo zrozumiałem, że właśnie tu w Ostrowsku trzeba się otworzyć. W Warszawie można powiedzieć, że umierałem „na stojąco”. Środowisko miejskiej bohemy nie odpowiadało mi — wspomina.

W Ostrowsku Marian Gromada znalazł swe okno na świat. Zaczęło się od tego, że jego galerię — jedną z nielicznych wiejskich galerii w naszym kraju — odwiedzało coraz więcej miłośników sztuki. Przyjeżdżali z różnych zakątków Polski, a często i z zagranicy. Kiedyś w ten sposób trafił tu Aleksander Watt, syn znanego poety, który mieszka w Paryżu. To on zaproponował mu paryską wystawę.

Marian Gromada w Paryżu zaprezentował czterdzieści swych prac. Odnosił tam wyjątkowy sukces artystyczny. Kilka nacięć prac od razu sprzedal. Ale to nie koniec, bo po paryskiej wystawie posyłały się inne propozycje wystaw w Europie. Ostatnio obraz Gromady z wielkim powodzeniem prezentowane były w prestiżowej Sielska Gallery w Strassbourg.

W najbliższym czasie Gromada jedzie ze swymi obrazami do Szwecji, a potem



Piotr Anichimow

ma w planie inne miasta Europy Zachodniej. Gdy pytam go kiedy zobaczymy jego prace w Krakowie, tylko się uśmiecha. Na razie w sierpniu w warszawskiej Galerii Krytyków „Pokaz” można oglądać jego prace z serii „Modlitwy poranne — Modlitwy wieczorne”. O wystawie tej Wojciech Skrodzki napisał m.in.: „„Modlitwy” Mariana Gromady to znakomite obrazy, przede wszystkim kolorystycznie, które same stają się modlitwą i wyrazem wielkiego pragnienia duszy.”

Dom Mariana Gromady w Ostrowsku jest wspaniałą świątynią sztuki. Tu artysta tworzy swe „świecące” pejzaże, portrety i akty. Na pożegnanie mówi: „Teraz skupiam się na tajemnicy i na świetle, które daje zmartwychwstanie.”

Adam ZIEMIANIN

Andreas M. Kaufmann
w Galerii Potocka

Przetworzyć klasykę



Foto: Maria ZIEMIANIN

Otwierając drzwi wchodzimy w czeluść ciemnego pokoju. Ustawiony wysoko w rogu na obrotowej platformie rzutnik, wypuszcza ciekawą wiązkę światła, rysującą na ścianie kształt ręki. Obraz, w miarę ruchu aparatu projekcyjnego, przesuwają się, ulegając różnego rodzaju deformacjom. Momentami są one tak głębokie, że zupełnie nie przypominają pierwowzoru, choć dobrze znamy dzieło, według którego powstał ten świetny szkic.

W Galerii Potocka przy placu Sikorskiego 10, do końca sierpnia oglądać można instalację Andresa M. Kaufmanna (na zdjęciu z lewej), młodego niemieckiego artysty, mieszkającego w Kolonii. Jego twórczość oparta jest na różnego typu wizualnych cytatach ze znanych dzieł sztuki, filmów, a nawet z encyklopedii.

Tym razem Kaufmann za podstawę swego dzieła obrał znany fresk z Kaplicy Sykstyńskiej, wykonując schematyczny rysunek według ręki Boga ze sceny Stworzenia. „Mała maszyna historii sztuki” — bo taki jest tytuł instalacji — sprawia, że obraz ulega przestrzennym deformacjom.

Branie za podstawę dzieła znanych mistrzów jest dziś powszechnie stosowaną w sztuce i reklamie metodą kreatywną, traktowaną jako jedna z cech postmodernistycznych. Co prawda ta swoista baza danych jest ograniczona, jednakże artyści mogą odwoływać się do tych samych dzieł, przetwarzając je niezależnie od siebie w zupełnie różny sposób. Nawet uprzedzony do sztuki współczesnej odbiorca, łatwiej da się skusić, wiedząc, że przynajmniej baza wyjściowa jest dziełem klasycznym, dobrze mu znanym.

— Nie boję się pozornej ulotności i efemeryczności tego co robię — mówi Andreas M. Kaufmann. — Jest przecież dokumentacja tego procesu. Zresztą istotą rzeczy w tym wypadku jest samo działanie się, przetwarzanie obrazu i relacje z odbiorcą.

mar

W sobotę o godzinie 15.30

Spiderman w Krakowie

Naprawdę nazywa się Alain Robert. Świat zna go jednak i podziwia jako Spidermana, które to miano zyskał sobie dokonując bezprecedensowych wejść na najwyższe budynki świata. W sobotę o godz. 15.30 w księgarni Matras-Suszczynski przy Rynku Głównym 23 podpisywać będzie swą książkę „Piętno ryzyka”, a o 19 spotka się z Czytelnikami w ogródku kawiarni „Pod Ratuszem”.

7 sierpnia Spiderman obchodzi 36 urodziny. Jego życiowa przygoda rozpoczęła się, kiedy jako dwunastolatek, zapomniawszy kluczy do mieszkania, wspinał się po balkonach na siódme piętro. Pod wpływem tych emocji zaczął uprawiać wspinaczkę na skałach południowej Francji. Dziś, jako wysokiej klasy alpinista, ma na swym koncie przejścia solo o wysokiej skali trudności (8a i 8b), robione bez asekuracji. 3 czerwca niektórzy z nas zapewne kibicowali mu, kiedy w niespełna 20 minut zdobył w Warsza-

wie hotel Mariot (146 m. wysokości). Właśnie jako Spiderman trafił na pierwsze strony gazet i do programów telewizyjnych.

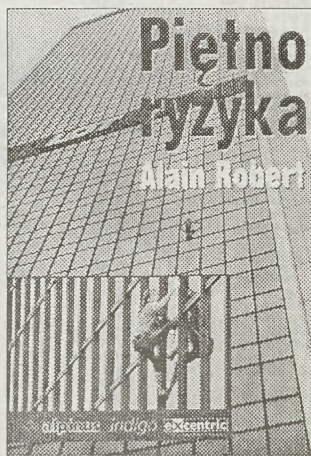
Alain Robert mieszka z żoną Nicole i 3 synami (trzyletnim Lucasem, siedmioletnim Hugonem i dziesięcioletnim Julienem) w zamku Metamorphose na południu Francji. — Stworzyłem sobie życie, o jakim marzyłem, złożone z przygód i egzotyki, w którym jest miejsce dla rodziny i związanej z tym odpowiedzialności, subtelna gra ekwilibrysty, balansowanie między szaleństwem i normalnością — mówi.

Jego liczne wspinaczki, związane z tym wyjazdy w najprzeróżniejsze zakątki świata, poznawanie nowych ludzi i przygody stały się tematem jego pierwszej książki, której paryska promocja w kwietniu tego roku połączona była ze zdobyciem obelisku na Placu de la Concorde. Czytając ją stajemy się uczestnikami najbardziej nieprawdopo-

W darze od polonii amerykańskiej Diplomat, harfa dla filharmonii

Tuż przed sezonem w Państwowej Filharmonii w Krakowie odbyła się niecodzienna uroczystość — przekazanie krakowskim muzykom znakomitego instrumentu koncertowego — harfy — przez przedstawicieli Kongresu Polonii Amerykańskiej i W&W Musical Instrument Co. Cenny instrument zaprezentowano zebraniemu w minikoncercie.

Za pośrednictwem wymienionych instytucji i Związku Narodowego Polskiego Chicago kilka znamienitych polskich instytucji muzycznych otrzymało podobne instrumenty. Mniej więcej w tym samym czasie harfy zawędrowały do Poznania, Warszawy i Gdańska. Instrumenty pochodzą z renomowanej chicagowskiej fabryki, którą przed ćwierćwieczem założył Polak Władysław Krasicki. Harfy tu produkowane, a właściwie składane z 1782 częsteczek (!), to instrumenty światowej klasy. Takim już może pochwalić się Krakowska Filharmonia. Bezcenna harfa przybyła do Krakowa z pełnym wyposażeniem i zapewne usłyszymy ją już 4 września, w koncercie otwierającym sezon. (AG)



dobnych wydarzeń: towarzyszymy autorowi podczas wizyty w południowo amerykańskich slumsach, zasiadamy do kolacji przy królewskim stole, jesteśmy więźniami najbardziej odhumanizowanych więzienniczych aresztów.

Oprócz wątków przygodowych książka ma też warstwę psychologiczną, w której Alain Robert spogląda w głąb siebie. Opowiada jak rodzi się strach, który może paraliżować, ale także pobudzać do działania i dostarczać dodatkową emocję, jeśli potrafią nad nim zapanować. Dzieli się z Czytelnikami swymi wątpliwościami i refleksjami nad podejmowanym ryzykiem, szuka granicy między rozsądkiem i brawurą.

Maria ZIEMIANIN

W krakowskim kinie „Pod Baranami”

13 razy o miłości

Na ekrany polskich kin wejdą dziś zaledwie dwa filmy. Tym bardziej cieszyć więc kolejny przegląd, który rozpocznie się dziś w krakowskim kinie „Wanda”. Mimo iż to maj a nie sierpień nazywany bywa miesiącem miłości, przez kilkanaście najbliższych wieczorów będziemy mogli oglądać najciekawsze obrazy o skomplikowanych związkach kobiet i mężczyzn.

Przegląd zatytułowany po prostu „Kino na lato”, otwory dzisiaj ekran projekcją najnowszej ekranizacji „Romeo i Julii” w reżyserii Bazy Luhrmanna z błyskotliwym Leonardo DiCaprio w roli głównym. Na sobotę i niedzielę Centrum Filmowe Graffiti, które zorganizowało ten minifestiwal, przygotowało urokliwe

„Życie jest piękne” Bernardo Bertolucciego (debiutancka kreacja świeżej, ale diabelsko zdolnej Liv Tyler) oraz niecodzienne „Życie jest piękne” Bo Widerberga.

Od przyszłego poniedziałku w sali przy ul. św. Gertrudy 5 wyświetlonych zostanie kolejnych dziesięć obrazów. Wśród nich są tak znane fil-

my, jak „Angielski pacjent”, „Królowa Margot”, „Underground” czy „Leon Zawodowiec”. Amatorów ambitnego kina powinien ucieszyć też powrót na ekrany doskonałego „Przełamując fale” Larsa von Triera i „Lisbon Story” Wim Wendersa. Najnowszą polską kinematografię reprezentować będą niezwykle udane „Historie miłosne” Jerzego Stuha.

Wszystkie seanse rozpoczynają się o godz. 18 a pojedynczy bilet kosztuje 8 zł. Kupując karnet na wszystkie pokazy zapłacimy 52 zł. (ART)

Gielda

Sesja z 6.08.1998 r.

Papierów Wartościowych

Papier	Kurs (zł)	Uwagi	Zmiana	Obrót (tys. zł)	P/E
Agros	34,40		4,6	2.131,1	15,9
Amerbank	25,00	ns	-0,4	751,7	7,3
Amica	26,00		-1,9	318,0	7,6
Animex	6,00		0,0	587,8	7,7
Atlantis	2,45		-3,9	41,2	13,7
Belchatów	20,20		1,0	51,1	9,9
BIG	5,00	nk	1,0	5.199,5	18,3
BK	9,70		2,1	111,7	5,2
Boryszew	14,70		0,6	93,4	7,3
BOS	43,50		1,6	1.419,6	6,6
BPH	306,00		4,8	4.124,8	10,1
BRE	112,50	nk	0,0	3.352,7	11,6
BSK	260,00	ns	2,0	1.534,5	11,0
Budimex	19,90		5,3	5.698,0	13,1
BWR	2,25		1,8	50,1	34,7
Bytom	5,80	nk	-4,9	18,5	
Compland	71,00	nk	1,4	1.584,0	32,7
Dębica	64,00		0,8	3.300,7	12,6
Drosed	22,00		10,0	112,9	12,5
Echo	48,00	ns	0,0	132,8	7,0
Elbudowa	25,90		1,2	870,9	6,9
Elektrim	47,50		1,1	17.405,6	86,1
Elektroex	2,60		2,0	156,4	16,2
Elmontwar	3,05		-1,1	37,9	9,4
Elzab	37,00		3,4	157,1	15,2
Energomont. Pld.	51,00	nk	0,0	157,9	7,6
Energomont. Pn.	9,00		-10,0	230,0	8,1
Espebepe	4,00		8,1	102,7	
Exbud	41,50		-1,2	542,8	29,8
Farm Food	23,00	nk	0,0	91,9	10,4
Ferrum	4,85		0,0	289,9	6,0
Forte	5,50		0,9	416,9	8,7
Górażdże	51,50		3,0	2.362,9	7,3
GPRD	4,60		-3,2	45,5	9,2
Grajewo	57,00		1,8	142,3	6,7
Handlowy	58,50	ns	-2,5	9.048,6	6,1
Hutmen	12,50		1,6	65,0	14,9
Impexmetal	21,10	nk	6,0	184,1	10,3
Indykpol	24,10		0,4	197,6	36,5
Irena	4,80		1,1	27,8	6,3
Isolacja	232,50	ns	0,0	1.069,9	16,6
Jelfa	51,00	rs	9,6	1.604,0	16,6
Jutrzenka	21,20		1,0	260,1	6,0
Kabel BFK	16,30		3,2	478,0	10,6
Kable	18,00		1,1	60,6	
Kety	45,00	nk	-8,2	41,3	12,9
KGHM	14,10		2,9	947,7	7,0
Kolo	13,80	ns	5,3	43,6	6,8
KPBP Bick	20,00		1,5	677,6	10,9
Kredyt Bank	15,60		1,3	2.343,9	7,2
Krosno	19,00		2,2	78,1	7,1
Kruszwica	14,20		-1,4	608,9	9,5
Lentex	26,50		3,5	67,3	8,5
LG Petrobank	5,90		0,0	526,6	15,4
Medicines	35,40		-0,8	280,3	6,1
Mennica	19,10		2,1	104,6	6,6
Morliny	12,30	nk	2,5	57,8	6,1
Mostalep	5,65		-0,8	501,8	9,3
Mostald	11,70		-0,8	62,2	10,8
Mostalkrk	7,30		2,1	139,6	11,7
Mostalsdl	13,20	nk	1,5	463,7	24,0
Mostalwar	26,70	ns	-1,1	70,7	14,3
Mostalwab	17,20	nk	2,4	13,3	
Novita	3,95		1,2	1.622,3	33,4
Okocim	26,30		1,2	65,5	4,1
Olawa	7,35		3,5	746,3	8,0
Optimus	51,00	ns	6,9	1.136,6	26,0
Orbis	31,00	nk	1,6	62,3	7,0
Paged	4,30	nk	0,0	3.090,7	6,8
PBK	96,50	ns	0,5	7.326,7	29,3
Pekao	61,00	nk	1,7	15,8	
Pekpol	12,40		4,2	133,5	27,3
Pepes	42,50		2,2	63,0	7,9
PLI	16,30		0,8	282,7	24,5
Polar	13,00		0,8	358,9	10,2
Polfa Kutno	57,00		5,6	820,2	11,0
Polifarb CW	6,80		1,5	4.063,5	10,1
Polisa	4,70		2,2	25,3	
PPABank	13,10		3,1	312,8	6,2
Prochem	5,35		0,0	382,3	7,0
Prokom	137,00		-3,5	2.259,4	35,8
Prochnik	9,80	ns	-1,0	323,4	83,5
Rafako	10,40	nk	0,0	140,0	
Relpol	40,00	nk	4,7	63,6	7,9
Remak	3,70	ns	3,0	282,7	24,5
Rolimpex	6,85		2,4	80,6	3,8
Ropczyce	8,20		2,6	241,0	9,4
Sanak	31,90		4,6	5.503,5	19,2
Softbank	68,00		0,0	322,6	12,3
Sokolow	2,95	ns	0,0	39,3	4,1
Stalexport	23,90		0,0	52,6	4,7
Stalprodukt	13,10		0,0	2.266,4	16,8
Stomil	21,90	ns	0,0	1.058,3	10,9
Swarzędz	2,85		3,6	5,0	2,2
Swiecie	14,00		-2,1	280,8	7,2
Tonsil	6,30		5,0	152,4	
Turbid	14,70		1,4	119,4	4,6
Universal	2,70		6,3	186,4	43,6
Vistula	8,50	nk	2,1	63,0	28,0
Warta	73,00		1,6	0,7	14,1
Wawel	31,50		0,0	211,0	5,7
WBK	29,70		1,5	162,0	5,7
Wilbo	2,85	nk	0,0	24,0	49,6
Wolczanka	13,20		2,3	97,1	
Zasada	4,50		0,0	1.416,1	21,9
ZEW	39,00	nk	0,0		
Zywiec	410,00		0,0		
WIG	15.679,10		0,9	115.469,8	

Akcje NFI					
I NFI	5,70	nk	1,8	20,3	155,6
II NFI	9,40		-1,8	27,0	
III NFI	9,30		-2,1	45,5	
Progress	5,70		3,6	165,9	9,5
Victoria	5,50	nk	-0,9	26,6	49,2
Magna Polonia	6,15	nk	-0,8	134,9	4,1
Kazimierz Wik.	6,20	nk	1,6	143,8	23,1
Octava	6,20	nk	0,7	71,9	44,1
Kwiatkowski	10,50		9,5	69,7	18,2
Foksal	6,85	nk	0,0	107,7	31,2
XI NFI	9,45	nk	-3,6	54,5	6,0
Piast	5,55		0,9	492,5	10,2
Fortuna	7,25		5,1	324,1	29,1
Zachodni	7,25	nk	0,0	0,9	18,9
Hetman	7,10	nk	0,7	82,2	10,8
NIF	104,10		-0,9	1.815,7	

Rynek równoległy					
AMS	35,00	ns	1,4	60,5	17,9
Apator	7,85		3,3	81,4	3,9
Apexim	32,30		-1,2	495,4	27,1
Ariel	3,35	ns	-1,5	24,5	11,0
Bauma	6,80		4,0	73,3	6,0
Best	13,70	ok	9,6	43,2	6,8
Beton Stal	30,00		0,0	47,3	4,0
Bielbaw	14,40		0,0	113,4	9,8
Biurosystem	12,00		2,6	153,4	17,7
Budimpoz	6,50	ns	4,0	35,4	9,6
Centrostal Gd	3,40		9,3	446,3	13,3
Cersanit	3,00	nk	5,3	40,0	
Chemiskór	24,00		1,3	27,9	20,8
Compensa	12,50	nk	0,0	138,2	16,1
Dom-Plast	11,10		1,7	59,9	9,4
Efekt	2,95		1,7	89,0	9,4
Ekodrob	2,15		2,4	68,3	4,4
Elpo	16,20		1,3	25,3	5,3
Garbarnia	21,00		1,4	113,8	5,2
Hydrobudowa	11,60		0,0	1.036,3	6,0
Hydrotor	4,30		-1,1	232,3	6,8
Instal	21,80		1,9	13,2	23,9
Kompap	72,50		-9,9	161,8	19,8
Kopex	6,10	nk	-1,6	238,7	10,6
KrakChem	4,75		3,3	15,1	9,3
Lubawa	7,45		9,6	67,2	6,7
LDA	7,80		-2,5	9,6	
Lukbut	3,40		6,3	45,0	
Mieszko	7,30	nk	-7,6	23,6	5,0
Milmet	8,00		2,6	98,4	4,3
Muza	5,30		0,0	1.328,5	17,7
Ocean	8,40		1,2	489,3	10,3
Piszecki	52,00		-2,8	285,7	8,0
Polifarb Dębica	7,80		1,3	308,7	5,5
Poligrafia	43,10		2,6	2,5	7,0
Polna	15,90		6,0	32,7	7,1
Ponarfeh	35,80		-3,7	282,6	41,7
Pozmeat	1,90	ns	4,3	98,8	4,8
PPWK	4,50		-2,2	15,4	2,9
Sanwil	3,15		5,0	256,9	34,2
Strzelec	7,65		-0,6	237,1	8,6
Tim	16,00		0,0	4,1	6,7
Unimil	16,80		3,1	60,5	11,0
Viscoplast	18,50	ns	0,0	42,4	3,3
Wafopomp	70,00	nk	0,0	22,9	24,5
WKM	9,50		3,3	509,1	7,4
Yawal	23,50		0,4	43,9	4,6
ZREW					
WIRR	1.919,50		-1,2	8.736,8	

Rynek wolny					
Ampli	2,30		2,2	49,0	18,4
Bakoma	55,00		-1,8	223,7	18,3
Brok	19,50		0,5	24,1	51,5
Budopol	3,50	ns	2,3	280,0	21,8
Delia	1,90		5,6	18,9	6,4
Energoparat.	15,10	ns	0,0	151,0	9,5
Famot	5,50		4,8	16,5	66,4
LZPS	3,95		0,0	7,9	
Odlewnie	6,45		2,4	1.508,1	11,9
Permedia	9,15		5,2	18,3	6,6
ZEG	8,10		1,9	6,4	6,8
Rynek NFI					
PŚU	104,50		1,0	2.055,3	

Za niskie ceny skupu – związki rolników grożą protestami

Interwencja w zbożu

Agencja Rynku Rolnego rozpoczęła skup zbóż z tegorocznych zbiorów. Związki rolników nie są zadowolone z ustalonych przez państwo cen i bałaganu, jaki zapanował w punktach skupu. Związkowcy grożą kolejnymi protestami, zapowiadają demonstrację stu tysięcy rolników, którzy pod koniec sierpnia udadzą się do stolicy.

Agencja Rynku Rolnego ustaliła minimalne ceny skupu zbóż: 510 zł za tonę pszenicy i 360 zł za tonę żyta. Związki rolników twierdzą, że w punktach skupu producenci dostają mniej pieniędzy – za pszenicę płaci im się 400-450 zł/t, a za żyto 220-310 zł/t.

Tymczasem, jak poinformował nas rzecznik prasowy ARR Stanisław Myśliński, ustalone przez Agencję ceny wiążą się z okresowymi wymogami jakościowymi, jakie musi spełniać ziarno. Musi mieć ono odpowiednią zawartość glutenu (nie mniej niż 26 proc.), rozpyłalność,

czyli liczbę opadania, wilgotność i oczywiście dopuszczalną ilość zanieczyszczeń. Jeśli więc ziarno będzie gorszej jakości, wówczas magazyny mogą zaproponować ceny niższe. Rolnicy-związkowcy uważają, że 550 zł za pszenicę i 400 zł za żyto oraz dodatkowo 15 proc. ceny interwencyjnej to i tak minimalne ceny, będące na granicy opłacalności produkcji.

Od dziś ARR będzie rozstrzygać przetargi na „skup z dopłatą agencji” i ta forma interwencji państwa w skupie zbóż wprowadzona będzie prawdopodobnie najpóźniej

15 sierpnia. Punkty skupu będą gromadzić zboże za własne pieniądze lub za kredyt, który może poręczyć ARR. Firmy uczestniczące w tej formie interwencji muszą m.in. zapłacić minimalne ceny krajowemu dostawcy pszenicy i żyta oraz przechować zboże do końca listopada. Po spełnieniu warunków umowy przedsiębiorca otrzyma wynagrodzenie w przetargu dopłatę do każdej tony skupionego zboża: maksymalnie 90 zł za tonę pszenicy i 60 zł żyta. Rolnicy krytykują to rozwiązanie, uważają bowiem, że dopłatę powinien otrzymać producent, a nie firmy prowadzące skup.

„Solidarność” RI i „Samobrona” krytykują politykę rolną rządu, który słabo reaguje na protesty rolników. Krytykują też import zboża z krajów CEFTA, skąd – ich zdaniem – do Polski sprowadza się „zmiotki” z różnych stron świata, na dodatek po preferencyjnej stawce celnej. Związkowcy zapowiadają 11 bm. blokadę dróg i przejść granicznych, a pod koniec miesiąca demonstrację w stolicy. (Ece)

NOTOWANIA WALUTOWE

NBP

USD – 3,4195 – (-0,15); DEM – 1,9330 – (-0,05); FRF – 0,5767 (-0,02); GBP – 5,5819 – (-0,44); CHF – 2,2954 – (-0,20); ECU – 3,8083 – (-0,06).

Kantory

KRAKÓW, „KBX”, ul. Kalwaryjska 26: USD (100) 338,50 – 343,00, DEM (100) 191,00 – 194,00, ATS (100) 27,15 – 27,50, FRF (100) 57,00 – 58,50, GBP (100) 552,00 – 570,00, CHF (100) 227,00 – 232,00.

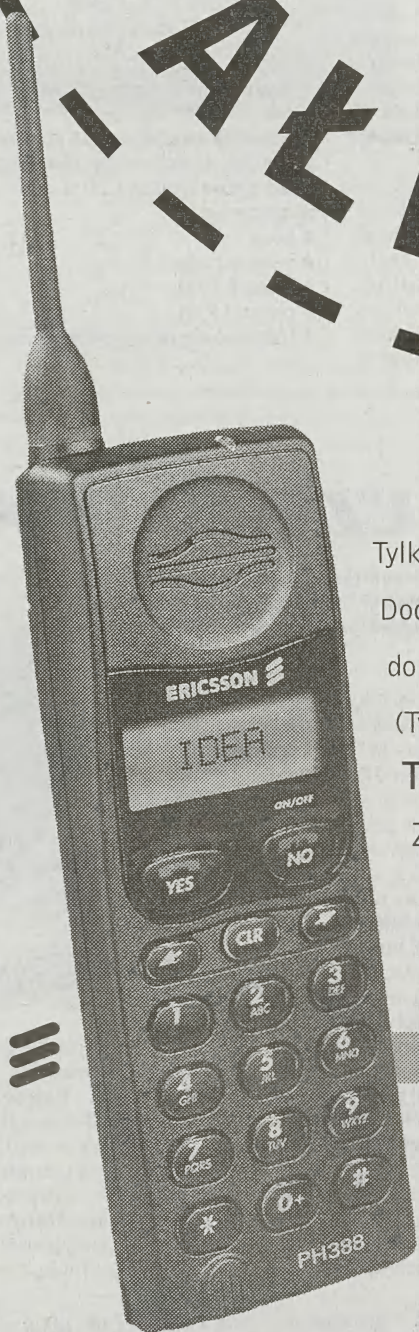
ul. Wielopole 3: USD (100) 338,00 – 343,00, DEM (100) 191,00 – 194,00, ATS (100) 27,15 – 27,50, FRF (100) 56,50 – 58,00, GBP (100) 551,00 – 565,00, CHF (100) 225,00 – 230,00. (Ece)

NOWY SĄCZ, „Borys”: USD 3,40 – 3,44, DEM 1,91 – 1,96, FRF (100) 57,00 – 58,00, ATS (100) 27,10 – 27,70, CSK (100) 10,70 – 11,20, SKK (100) 9,60 – 10,10.

STARY SĄCZ, Rynek: USD 3,40 – 3,44, DEM 1,91 – 1,96, FRF (100) 57,00 – 58,00, ATS (100) 27,10 – 27,70, CSK (100) 10,70 – 11,20, SKK (100) 9,60 – 10,10.

NOWY TARG, „U Grubego”: USD 3,40 – 3,44, DEM 1,91 – 1,96, FRF (100) 57,00 – 58,00, ATS (100) 27,10 – 27,70, CSK (100) 10,70 – 11,20, SKK (100)

WIELKIE DNI 3 - 14 sierpnia 222 MAŁEJ CENY



ERICSSON 

Tylko teraz kupisz supertelefon Ericsson PH 388 za jedyne 222 złote!*

Dodatkowo, gwarantujemy Ci co miesiąc, w ramach abonamentu, do 150 minut rozmów gratis i bezpłatne połączenia z pocztą głosową (Twoją automatyczną sekretarką).

Tego nie daje Ci nikt inny. Tylko my.

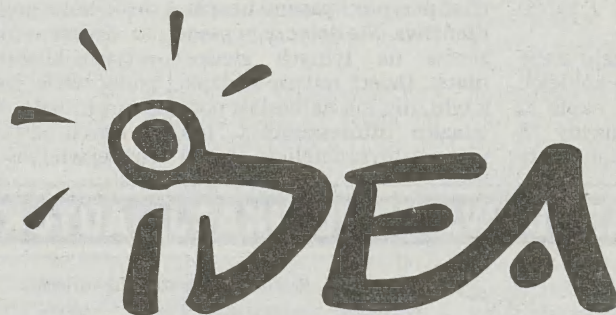
Zapraszamy do autoryzowanych punktów sprzedaży.

*Cena netto. Szczegóły w punktach sprzedaży w całej Polsce.

Aktywacja gratis przy wyborze pakietu Idea 150.

Dużo mówisz. Mało płacisz.

Bezpłatna infolinia: 0-800 123456


IDEA
c e n t e r t e l



Pod patronatem **KRAKOWSKA** Od Bieszczad po Góry Izerskie

1 sierpnia wyruszył Wysokokwalifikowany Rajd Górski HARPA-GAN'98. Przez 31 dni uczestnicy tej wyprawy przejdą najdłuższy szlak od Bieszczad po Góry Izerskie. Organizatorem wyprawy jest Klub Imprez na Orientację „NEPTUN” działający przy PTTK Oddział Gdański.



Aby przejść tę trasę w ciągu 31 dni uczestnicy mają do pokonania pieszo ok. 40 km dziennie (standardem w górach jest 25 km). Jest to więc okazja do wykazania się wytrzymałością i odpornością.

1 sierpnia uczestnicy rajdu pokonali trasę z Wołosatego przez Berechy do Cisnej i Ko-

mańczy. Gdzie są teraz trudno nam ustalić, bowiem urwał się kontakt telefoniczny. Komórka nie odpowiada.

Raid nie doszedłby do skutku gdyby nie **platynowy sponsor** jakim jest **VF Polska generalny dystrybutor na Polskę plecaków firmy JANSPOUT (dag)**

Przezorny nie płaci

Dla zmotoryzowanych na Ukrainie

Ukraińska milicja drogowa ma wśród przejeżdżających kierowców opinię bezdusznej i skorumpowanej.

Jadący na Ukrainę powinni pamiętać, że **dozwolona prędkość w terenie zabudowanym wynosi 60 km/h. Poza terenem zabudowanym – 110, a na drogach szybkiego ruchu – 130 km/h.**

Warto jednak zawsze jechać nieco wolniej, bo ukraińska drogówka szczególnie lubi zatrzymywać pojazdy z zagranicznymi numerami rejestracyjnymi. Ci, którzy się spieszą, wolą często wyciągnąć 20-dolarowy banknot niż wdawać się w dyskusję.

Od kilku lat na Ukrainie nie ma problemów z zaopatrzeniem w benzynę.

W Kijowie litr oleju napędowego kosztuje 45 kopiejek, czyli równowartość około 22 centów. Za litr benzyny 76-
oktanowej trzeba zapłacić ty-

le samo, co za litr oleju napędowego. 92-oktanowa kosztuje 53 kopiejki (ok. 26 centów) za litr. Są problemy z benzyną bezołowiową. Teoretycznie za taką uchodzi benzyna 95-oktanowa (cena: 60 kopiejek) i 98-oktanowa (85 kopiejek). Właściciele samochodów z katalizatorami powinni w trosce o własne auto kupować benzynę 98-oktanową i to najlepiej w dużych miastach. W innych miejscach lepiej nie ryzykować.

Na Ukrainie kierowca i pasażer obok niego muszą jechać przypięci pasami bezpieczeństwa. Nie dotyczy to pasażerów na tylnych siedzeniach. Dzieci muszą siedzieć z tyłu, nie ma natomiast obowiązku umieszczania ich w specjalnym foteliku. (DP)



Notowania kołobrzeskie:

kielbasa z rusztu (100 g) 4 zł;
ziemniak w folii + sałatka (300 g) 5 zł;
ryba (100 g) od 2,30 zł (miruna) do 4,50 zł (sandacz lub rekin);
frytki (100 g) 3,50;
piwo 3–4,50 zł;
ponton dmuchany 2-osobowy 250 zł;
dmuchany krokodyl-materac 65;
okulary przeciwsłoneczne 5–20 zł;
parasol plażowy 20 zł;
portret od ręki 20-30 zł

Koszalińskie to ok. 85 km pięknych szerokich plaż. Dobre warunki kąpielowe sięgają na odległość ok. 400 m od brzegu, gdzie głębokość dochodzi... do 3 m. Średnia temperatura wody w sezonie waha się od 16 do 19 st.C. Wszystkie kąpieliska w Koszalińskim są dopuszczone do użytkowania.

Jednym z piękniejszych i bardziej znanych miast jest Kołobrzeg. W średniowieczu ważny ośrodek handlu ładowego i morskiego, współcześnie – wielkie uzdrowisko oraz międzynarodowe centrum wczasowo-turystyczne. Nie jest to miejsce do odpoczynku dla samotników – wszędzie wyjątkowo tłumi. Najważniejszym zabytkiem jest tutaj

Pocztówka z...

... Kołobrzegu

Nie tylko plaża

kiem jest tutaj gotycka Bazylika Mariacka, której budowę ukończono w XV w. Warto też zobaczyć fragment murów obronnych znajdujących się w obrębie starówki, tzw. Basztę Prochową z XV w., neogotycki ratusz z 1832 r. Zwolennicy militariów chętnie wybiorą się do Muzeum Oręża Polskiego. Koniecznie trzeba pójść na spacer wąskimi uliczkami maleńkiej, ale urokliwej starówki. Pełno tu sklepików z pamiątkami, barów i kafejek.

Dużą atrakcją jest latarnia morska zbudowana na starym średniowiecznym forcie. Z jej wieży rozpościera się panorama na nabrzeża i baseny portowe oraz na samo morze.

Najważniejsza jest jednak – ciągnąca się na przestrzeni 6 km – plaża. Kąpielisko jest strzeżone na długości 2 km, miłośnicy spacerów mają do dyspozycji zacienioną aleję Nadmorską ciągnącą się równoległe do plaży, a także wybiegające 220 m w morze molo spacerowe.

Cennik plażowy:

Wstęp na molo 1,20 i 0,60 (ulg.);
przejażdżka łodzią motorową 3,50 zł/os.;
kajak 3,50 zł/godz.;
przejażdżka bananem, 15 zł od osoby, ok. 15 minut, dzieci pod opieką dorosłych;
zjazd rynną wodną 1,20 zł
wypożyczenie:
♦ kosz 5 zł,
♦ wiatrochron 2,50 zł,
♦ leżak 3,50 zł;
♦ parasol 5 zł;
♦ łódź wiosłowa 4-osobowa 3,50 zł/godz.

Zakwaterowanie:

dość w pensjonacie 30-60 zł;
turnus w ośrodku wczasowym (2 tyg. + wyżywienie) 1000–2500 zł;
pole namiotowe:
♦ od osoby: 8 zł, 7 zł (studenci, renciści, emeryci), 5 zł (dzieci do 7 lat),
♦ namiot: 2-os. 5 zł, 4-os. 7 zł, 6-10-os. 10 zł, opłata klimat. 1 zł i 0,50 (renciści, emeryci, dzieci do 7 lat),
♦ przyczepa: 7,50–14 zł,
♦ sam. osobowy 6 zł,
♦ autokarawan 12–14 zł,
♦ motocykl 4 zł,
♦ rower 2,50 zł,
♦ autokar 15 zł,
♦ energia elektr. 5,50 zł,
♦ pies 2 zł.

Na nadbrzeżnej promenadzie co kawałek ktoś na czymś przygrywa, a to zespół peruwiański, a to Rosjanie, a to jacyś rastamani, a to skrzypaczki czy akordeonista.

Wieczorem można pójść na dancing do Namiotu Broka naprzeciw amfiteatru lub do dyskoteki Kamienny Szaniec nad brzegiem morza, której atrakcją jest palone co wieczór ognisko.

Tekst i zdjęcia: Przemysław KOCUR

... z Chorwacji

Słońce i czysta woda

Od kilku lat obserwujemy zmianę zainteresowań Polaków, jeśli chodzi o wypoczynek w południowej części naszego kontynentu. Z roku na rok maleje liczba wyjeżdżających do Włoch, rośnie do Chorwacji. Dlaczego?

Jest kilka powodów: po pierwsze – na wschodnie wybrzeże Adriatyku jest znacznie bliżej podróżować własnym autem (około tysiąc kilometrów), po drugie – jest taniej niż we Włoszech. Przede wszystkim morze jest tutaj czyste i dlatego do Chorwacji corocznie zjeżdżają pletwnurkowie z całego świata bowiem w morzu widoczność jest aż do 60 metrów.

Po działaniach wojennych zostały tylko ślady. Ruch turystyczny dawno wrócił do normy. Wypoczywać zaś można doskonale: pogoda zapewniła, deszcz – mimo kapryśnej w tym roku aury – prawie nie pada, wiele jest plaż na wybrzeżu, koło którego usytuowanych jest blisko 400 (!) różnej wielkości wysp.

Wybierających się na wypoczynek do Chorwacji trzeba uprzedzić, iż ceny – przede wszystkim artykułów spożywczych – są wyższe o kilkadziesiąt procent niż w Polsce. Przykładowo: chleb 5 kun, wędlina 1 kg – 35-55 kun, jogurt – 3-5 kun, piwo około 7 kun, 1 l rakii 70 kun (1\$ = 6,5 kuny, 1 DEM = 3,5 kuny).

Znacznie tańsze są miejsca noclegowe w pokojach gościnnych niż apartamenty w hotelach. I tak np. w Murter (miasteczko w środkowej Chorwacji) za siedem noclegów w pokojach gościnnych i wyżywienie tygodniowe (śniadania i dwudaniowe tzw. obiadokolacje) płaci się – w zależności od kategorii – 530 i 450 zł. Przejazd z Krakowa i powrót autokarem kosztuje 200 zł.



Na koniec jeszcze trochę informacji o Dalmacji jednej z najpiękniejszych części Chorwacji. Jest to kraina położona nad Morzem Adriatyckim, znana z uprawy winorośli, oliwek i fig; główne miasta: Dubrownik i Split. W starożytności Dalmacja była prowincją rzymską, w VI i VII

w. zamieszkały tutaj plemiona słowiańskie. O te tereny przez następne stulecia toczyły się walki między Wenecją, Węgrami i Turcją. Od 1797 r. Dalmacja znajdowała się w monarchii Habsburgów, a od 1929 w Jugosławii. Niezależność uzyskała dopiero kilka lat temu. (kas)

MIĘDZYNARODOWA KOMUNIKACJA AUTOKAROWA

BIURO PODRÓŻY

LONDYN NIEMCY

przez Eindhoven, Calais, Dover
SZKOŁY JĘZYKOWE, WYCIECZKI
trasy Aachen, Bonn i Stuttgart
przez pośrednie miasta

Luksusowe autokary z wc, klimatyzacją, wideo, barem

Kraków (0-12) 423-08-24, 429-56-02	Krosno (0-131) 29-080
Tarnów (0-14) 21-00-83	Dębica (0-14) 670-22-01
Przemyśl (0-10) 78-54-29	Rzeszów (0-17) 37-069

dojazd indywidualny CHORWACJA - UMAG tydzień, VIII/IX apart. 3-os. 1300,- zł. 900,- zł. apart. 5-os. 1600,- zł. 1.200,- zł.

CHORWACJA - ROVINJ hotele, tydzień, VIII/IX 800,- zł./os. od 550,- zł./os.

dojazd autokarem CHORWACJA - SIBENIK, KORCULA hotele, tydzień, VIII/IX 1.240,- zł./os. 890,- zł./os.

samolot z Krakowa HISPANIA - Costa Blanca od 1.130,- zł./os.

OFERTA ZE ZNIŻKĄ 10% WŁOCH • FRANCJI • AUSTRII • GRECJI • CHORWACJI
(z wyjątkiem ofert „last minute”)

JAN-POL SA AGENCJA TURYSTYKI Kraków, ul. Wielopole 18b
Członek Polskiej i Krakowskiej Izby Turystyki tel. (012) 422-30-72, 429-60-14, fax. 421-42-52

„last minute”

Jeszcze przed paroma tygodniami słyszało się w Zakopanem, że jedynym, który może zagrozić pozycji słynnego burmistrza Adama Bachledy Curusia, zwanego poufale „Ej-Bi-Si”, jest Andrzej Karpiel. Zwłaszcza gdy ten przedsiębiorca budowlany zaczął montować egzotyczną, ale potężną koalicję, skupiającą, obok Zakopiańskiej Rady Gospodarczej, której był prezesem, miejscowe struktury AWS i Unii Wolności oraz Stowarzyszenie Rodzin Katolickich.

Jednak wkrótce potem Andrzej Karpiel zrezygnował z funkcji prezesa i wycofał się z gry. Oficjalnie po to, by skupić się na sprawach firmy. W Zakopanem jest publiczną tajemnicą, że kilka budów Karpiela zostało wstrzymanych. Przez urzędników burmistrza. Urzędnicy pokazują odpowiednie przepisy. Na miejsce mówi się, że o jednego konkurenta mniej.

Z rodu Karpieli

Właściciel firmy Karpiel Investments, nie zdradzał nigdy publicznie ambicji zostania ojcem miasta. Trudno więc powiedzieć, czy taką możliwość rzeczywiście brał pod uwagę, czy też były to tylko spekulacje ludzi, którzy Bachledę Curusia chętnie wymieniliby na kogoś innego. Tymczasem w Zakopanem niełatwo o odpowiedniego kandydata. Ci, którzy byłiby dość kompetentni, przeważnie są splamieni współpracą z poprzednim reżimem, co na Podhalu jest grzechem, którego nie zmaże dziesięć lat pokuty. Dla innych, jak senator Bachleda Księdzularz, burmistrzowski fotel byłby już chyba za ciasny.

Karpiel mógł się wydać idealnym konkurentem dla przystojnego przedstawiciela rodu Bachledów. Karpiela to też stara góralska rodzina, a „Jędrus” urodził się w młodości obecnego burmistrza mógł przeciwstawić dojrzałość wieku średniego i doświadczenie obywatela, który z niejednego pieca jadł chleb. Swoje pierwsze większe pieniądze zarobił, jak wielu Podhalan, w Ameryce. Jednak w sposób dosyć, jak na górala, nietypowy. Nie pracował ani w rzemieślniczych Chicago, ani w sklepie, ani na budowie, tylko przez kilkanaście lat jeździł wielką ciężarówką po całych Stanach. To zajęcie pozwoliło nie tylko na doskonałe poznanie kraju, ale i prawdziwych me-

chanizmów, rządzących zachodnią demokracją, o których mieszkańcy różnych „Jacków” mają pojęcie dość ograniczone.

Po powrocie do kraju osiadł z początku w Poznaniu, gdzie założył rodzinę i zbudował dom. Ciągnęło jednak wilka do lasu. Na początku lat 90., kiedy pogoda zaczęła sprzyjać

ry reprezentowałby całe środowisko, bo radzić sobie w pojedynkę było coraz trudniej.

Kawecki, wówczas kierujący pensjonatem „Tatry” oraz handlowiec Janusz Majcher, rozslawiony później przez reklamę proszku „Ariel”, byli już członkami Krakowskiej Kongregacji Kupieckiej.



Andrzej Karpiel — dlaczego odszedł ze stanowiska prezesa Tatrzańskiej Izby Gospodarczej?

W Zakopanem kipi mleko

przedsiębiorczym, wrócił na ziemię swych ojców i dziadów.

W Zakopanem tymczasem wybuchła tamszona przez pół wieku góralska inicjatywa. Niestety, czas nowych możliwości okazał się również czasem nagłego spadku przyjazdów pod Tatry. Z jednej strony na Krupówkach zaczęły niemal z dnia na dzień wyrastać fortuny, a z drugiej cała rzesza zakopianczyków, żyjących dotychczas „z gości”, stanęła wobec perspektywy dotkliwego spadku dochodów.

Lider tworzy zespół

Mówi obecny prezes Tatrzańskiej Izby Gospodarczej Andrzej Kawecki, który objął tę funkcję po ustąpieniu Karpiela:

— Stało się jasne, że sytuacja dojrzała do powołania w Zakopanem jakiejś formy samorządu gospodarczego, któ-

ry wspólnie z Karpielą wymyślili Tatrzańską Izbę Gospodarczą. Okazało się, że Zakopane czekało na taką inicjatywę. Na spotkanie założycielskie w 1992 roku przyszło ponad sto osób. Wtedy też po raz pierwszy ujawniły się przywódcze talenty Karpiela.

— Przede wszystkim okazał się doskonałym dyplomatą i negocjatorem — twierdzi Kawecki. — Udało mu się skupić wokół siebie ludzi o różnych poglądach i sympatiach politycznych, którzy wcześniej czasem nie podaliby sobie ręki.

Kiedy po dwóch latach nastąpiła zmiana prezesa, izba zaczęła się rozpadać, aż w końcu jej działalność praktycznie zamarała.

— To był dowód, że liderzy tworzą zespoły — mówi Kawecki. — Wielką zasługą Andrzeja stało się, że zdołał reaktywować izbę po kilku la-

tach zastoju. Udało mu się stworzyć mocną, kilkunastoo-sobową grupę, ciągnącą pracę kosztem wolnego czasu, a czasem nawet własnych interesów.

Powrót Karpiela na fotel prezesa TIG nastąpił w grudniu 1996 roku. Zaś w niespełna rok później stanął na czele Zakopiańskiej Rady Gospodarczej, organizacji o wiele szerszej, skupiającej oprócz TIG wiele drobnych, często jednoosobowych biznesów; m.in. taksówkarzy, „busarzy” czy kupców bazarowych. W sumie ponad 1000 podmiotów gospodarczych. Razem z rodzinami i pracownikami to już potężny elektorat, jak na Zakopane. Zostało to szybko zauważone. Symptomatyczne, że jednym z „ojców chrzestnych” rodzącej się koalicji jest senator Franciszek Bachleda Księdzularz z AWS, poprzednik Bachledy Curusia na fotelu burmistrza.

— AWS by z nami nie rozmawiał, gdybyśmy byli słabi — mówi Ryszard Kil, po dymisji Karpiela wybrany prezesem rady.

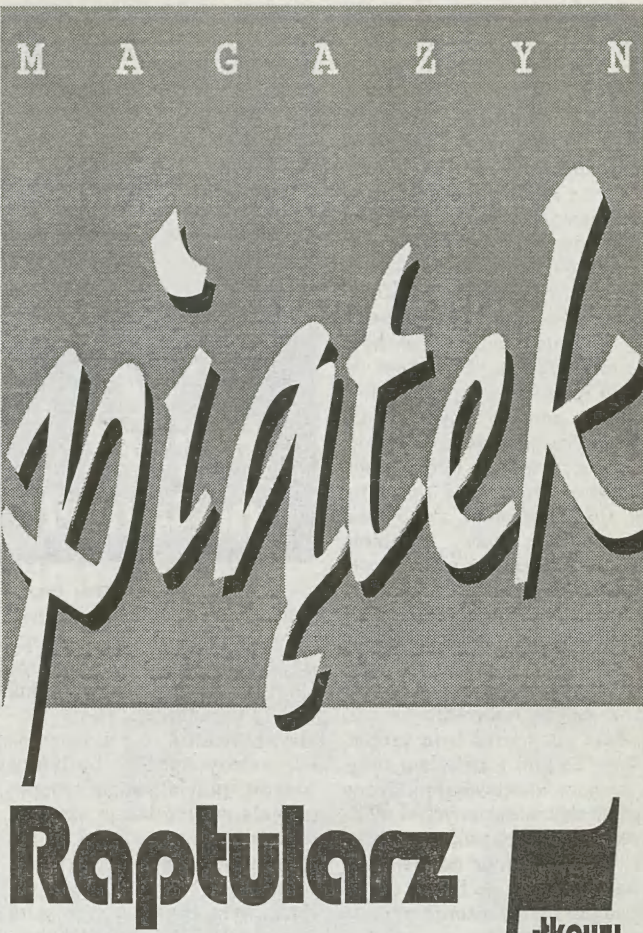
Ofiara zawiści?

Ten nie notowany wcześniej w historii Zakopanego rozkwit samorządu gospodarczego okazał się fatalny dla jego niekwestionowanego lidera. Kiedy koalicja zaczęła stawać się ciałem, Andrzej Karpiel uznał, że musi odejść. Najpierw złożył dymisję z funkcji prezesa TIG, a 1 sierpnia poprosił o urlopowanie z Zakopiańskiej Rady Gospodarczej.

— Pojawiły się spekulacje, kto może być burmistrzem po wyborach i to mu chyba zaszkodziło — uważa członek TIG, który woli nie ujawniać nazwiska.

Mówi się, że powodem, dla którego Karpiel „wymiekl” jest wstrzymanie przez Urząd Miasta budowy wielorodzinnego budynku na osiedlu „Za Cieszynianką”. Nawet silna firma może nie wytrzymać zamrożenia na dłuższy czas kilkudziesięciu miliardów. Trzeba jednak przyznać, że Karpiel miał już kłopoty z miejskimi urzędnikami także za poprzednich burmistrzów.

— Andrzej ruszył w Zakopanem z budową mieszkań na sprzedaż. To się nie spodobało. Ani urzędnikom, ani zawiśniętym sąsiadom — mówi Andrzej Kawecki. — W sprawie budynku „Za Cieszynianką” robi szum jedna pani, która nawet nie jest stroną w sporze. (Dokończenie na str. 11)



W końcu zeszłego tygodnia ujawniono, że rolnik spod Sławna w ciągu 12 lat spłodził pięcioro dzieci z własną córką. Ten dzielny człowiek nie znalazł współczucia u prokuratora. Miejmy nadzieję, że ujmie się za nim Stowarzyszenie Rodzin Wielodzietnych.

W poniedziałek ujrzeliśmy Izę w oczach ministra Geremka, który tak wzruszył się faktem, że obecny szef NATO Solana zdecydował się spędzić wakacje w Polsce. Wydarzenie to zresztą wprowało w zdumienie niemal wszystkich Polaków. Nie dziwnego, bo Polacy, którzy piękno swego kraju sławią w poematach i pieśniach, w istocie uważają go za brudne i zacofane zadupie Europy. Geremkowi oczywiście nie przyszło do głowy wyjaśnienie najprostsze, że Solana chciał zrobić przyjemność swemu przyjacielowi Kwaśniewskiemu, który go tu zaprosił.

We wtorek w Muszynie pracownicy ładowano do wagonów zboże wysypiane na tory przez rolniczych oszołomów. Doniesiono, że pojawili się oni na stacji z kosami na sztorc. Kiedyś kosnierzy obracali broń przeciw carskim bagnetom. Dziś przeciw swym braciom chłopom ze Słowacji. Historia powtarza się jako farsa.

Wśród awantura wokół ubezpieczeń zdrowotnych. Marszałek Sejmu Płażyński zabawił się w korektora i poprawił byki niedouczonego posła. Zapomniał, że od czasu Wielkiego Językoznawcy funkcja ta jest zastrzeżona dla innej opcji politycznej i SLD zaraz upomniał się o swoje. Gdzie tu interes chorych? Wielki Językoznawca mawiał: I na naszej ulicy zaświeci kiedyś słońce. Polscy chorzy mogą dodać: Nim słońce wszędzie, rosa czy wyje.

Czwartek — nadeszła wiadomość, że zmarł Żiwkow, komunistyczny przywódca Bułgarii, znany z tego, że był niezwykle podobny do francuskiego aktora komicznego Bourvila. Pamiętam, że kiedy w latach 70. przyjechał do Polski na zaproszenie Gierka, wyniośle pouczał polskich towarzyszy, jak powinni budować socjalizm. Trzeba przyznać, że ci, którzy z równą pewnością siebie chcą nas teraz uczyć budowania kapitalizmu, są na ogół o wiele przystojniejsi.

Marek LUBAŚ-HARNY

Przy okazji

Na pomniku pomnik...

Namilość Boską, co my wyprawiamy? Z jednej strony — krzyk, że poprzedni rząd zaniedbał sprawę powodzian, z drugiej — jeszcze i przed świeżym dramatem w kolidzie Kłodzkiej łatwy do sprawdzenia fakt, że ten obecny działał jeszcze mniej od poprzedniego. Brakuje dachów nad głowami, mury gniją, ludzie koczują w zaimprovizowanych hotelach. Najgroźniejsza to, że nie ma asekuracji przed następną złą ewentualnością. Już tegoroczne lipcowe wydarzenia, też tragiczne, ale przecież nieporównywalne z tragedią z ubiegłego lata, wykazały, że jeśli żywioł znów uderzy, będzie tak samo, jeśli nie gorzej. Nie zdołano (a to znaczy: nie chciano; komuś się nie chciało) usprawnić systemu wczesnego ostrzegania. Nawet

tak elementarne przedsięwzięcie poszło w cień pomnika.

Jakież to polskie! Dachy nie widać, ale wiecha wisi.

Tylko proszę mi nie wpierać, że koszt 3-metrowej figury z brązu jest niezauważalny. Istotnie, cena „Powodzianki” (tak ochrzczono nabytek) nie da się porównać z pieniędzmi, które byłyby potrzebne, na przykład do podniesienia najniższych da t k ó w (jakoś nie województwa, w których delikwent miesiąc w miesiąc otrzymuje całych 14 złotych. Słownie: czternaście. Taki sobie pożyje, prawda? Inna rzecz, że za 14 złotych podzielenych na 30 albo i 31 dni miesiąca tylko pomnik można so-

bie obejrzeć. Jeżeli jeszcze zdoła się otworzyć oczy.

Telewizja poinformowała, że co drugi z domków wzniesionych dla powodzian, już wymaga remontu. Gruntownego. A to znaczy, że wszystkie nadają się do wyburzenia. Powód? Niedbalstwo, karygodne — i karalne — niechlujstwo ze strony zaangażowanych firm. Może i nadużycia. Nie dowiedzieliśmy się, czy — i kto — przespaceruje się do prokuratora. O tym komunikat nie wspominał. Wiemy tyle, że ogromne pieniądze znowu poszły w błoto. Nic nowego. Jesteśmy przyzwyczajeni.

Abyśmy chcieli zasłonić się nimi przed rzeczywistością. Dotkliwie brakuje pieniędzy na hospicja, zakłady dla przewlekłych chorych, domy dziec-

ka, ale gotówka na cele dekoracyjne zawsze się znajdzie. Ten katastrofalny obyczaj wszedł nam w krew, no i robi złą krew, nie mówiąc o skutkach.

Kiedy w Warszawie wreszcie miała się zacząć budowa metra, stołeczni radni na specjalnej uroczystej sesji ustalili nazwy poszczególnych stacji. Jeszcze żaden buldożer ziemi nie tknął, żadna łopata się nie poruszyła na placu boju, ale szyldy mieliśmy gotowe, więc wszyscy byli szczęśliwi i zadowoleni. Tymczasem nawet w samych nazwach potrafiły narobić bałaganu. Niezręczne, nieporęczne są te nadawane świeżym województwom. Zaczynając od naszego podwórka. Szczęśliwie obeszło się bez województwa tytułowanego rzeszowskim — ziemia

rzeszowska nigdy nie istniała, nie jest to pojęcie historyczne, były ziemie sanocka czy przemyska, łańcucka, dlatego moim zdaniem właśnie ten region powinien się nazywać małopolskim, a nie: podkarpackim. Natomiast pozycja Krakowa w Polsce była i jest tak szczególna, tak wyróżniająca, że bardziej niż jakiegokolwiek inne polskie miasto właśnie Kraków zasługiwał na uhonorowanie. Przecież to w oczy bije, jak naturalne, oczywiste byłoby przywrócenie województwu nazwy krakowskie. Bez niczyjej obrazy, ale niektóre decyzje okazują się ponad siły Sejmu i Senatu. Zwłaszcza w przededniu urlopów. Niepokojąco łatwo zrezygnowali z dopominania się o oczywistość krakowskiej senatorowie i posłowie. Nakłanianie to do smutnego wniosku, iż nawet w tak ulubionej przez rodaków materii, jak szyldy i tytuły, też krucho z konsekwencją. Choć może już jest w planie tablica pamiątkowa dla województwa, zwanego po dawnemu?

Anna STROŃSKA



Mieszkańcy Miechowszczyzny nigdy nie kryli swych sympatii dla wielkiego sąsiada. Fakt, że Miechów leży dosłownie o rzut kamieniem od Krakowa, bo coś to w erze samochodów znaczy 35 kilometrów, ma tu jednak znaczenie drugorzędne. Znacznie ścisłejsze były i pozostały związki kulturalne, naukowe, sympatie i przyjaźnie osobiste. Tak było niemal zawsze. I raptem w 1975 roku twórcy gierkowskiej reformy administracyjnej kraju jednym ruchem przecięli te więzi, dzieląc wielkie dotąd województwo krakowskie na ni to, ni sio. Przepisano do Śląska Olkusz, Chrzanów, Trzebinę zaś do kieleckiego niemal cały powiat miechowski. Oddzielono Wadowice i Andrychów. No i stało się jak się stało. „Kraków jest duży, od Słomnik do Stróż” — komentowano dokonania ówczesnych reformatorów. To jedyne co można było zrobić. Przez 23 lata z okładem przyszło nam, krakowianom, żyć w granicach określonych w 1975 roku, zaś miechowianie próbowali się przekonać do Kielc. Paradoks historii, po blisko ćwierćwieczu będą się teraz przekonywać do Krakowa.

Dr Wiesław Pajda jest przekonany, chociaż w 1975 roku, padło na niego. Był ostatnim naczelnikiem powiatu miechowskiego. Tym, który chciał



Hejnal po latach

decyzji. W krakowskim pozostały gminy Gołęza, Iwanowice, Słomniki, do kieleckiego przeszedł Miechów, Kozłów, Charsznica, Słaboszów, Książ Wielki i Raclawice. To był niezwykle trudny okres. Kończyłem wtedy budowę budynku urzędu powiatowego, rozpoczynała się realizacja szpitala rejonowego, który miał blisko współpracować z krakowską Akademią Medyczną, w planach była budowa miejskiej oczyszczalni ścieków. Trzy bardzo ważne dla miasta inwestycje. Na wieść o reformie i likwidacji powiatów zadałem sobie pytanie — skąd Miechów weźmie środki na realizację

Po 23 latach Polski małych województw okazuje się, że nie zanikły więzi łączące Kraków z terenami oderwanymi w 1975 roku od woj. krakowskiego. Teraz jesteśmy świadkami „powrotu tych ziem do macierzy”...

W „Krakowskiej” powitamy wszystkich starych znajomych, i tych przyłączonych w 1975 roku do Śląska, i tych, którzy dostali się wtedy pod Bielsko. Dzisiaj, na początek — uścisk dłoni z Miechowem.

nie chciał, musiał „klepnąć” reformę, to znaczy zamknąć usta i ścierpieć fakt, że Miechowszczyznę rozdarto na dwie części.

— To było zaskoczenie dla wszystkich, dla całego miejscowego społeczeństwa. Nie wiedzieliśmy co się szykuje. Nagle poinformowano nas o

tych planów? Bez odpowiedzi. Ale po wielu spotkaniach z ówczesnymi władzami jeszcze krakowskimi i już kieleckimi udało się zdobyć pieniądze i to była zapowiedź, że i w nowych granicach da się i trzeba żyć.

Dr Pajda przestał być naczelnikiem powiatu, gmina Miechów połączyła się z Mie-

chowem i powstało Miasto i Gmina Miechów jako jedna jednostka, a że były naczelnik powiatu „miał papiery”, czyli doświadczenie, wiedzę i sukcesy, został jej naczelnikiem. Aż do końca 1982 roku. Wtedy dość ostro zaprotestował przeciwko odwoływaniu szefów jednostek administracyjnych przez Wojskowe Grupy Operacyjne więc odwołano i jego. Po czternastu latach, na zasadzie konkursu ofert został szefem Rejonowego Urzędu Pracy w Miechowie. Pracuje na parterze budynku, którego budowę rozpoczęto i zakończono podczas jego naczelnikowania. A jednak nie wierzy w łatwe powroty.

— Nielatwy będzie też zapewne powrót Miechowa do Krakowa — twierdzi. I nie jest w tym przekonaniu odosobniony.

Zdecydowana większość moich miechowskich rozmówców podświadomie boi się nowego. Boją się, że oczekiwania związane z Krakowem niekoniecznie muszą się spełnić. Inne czasy, inni ludzie, inna filozofia administracji.

— Niech tam sobie mówią o filozofii, a ja wiem jedno — do Krakowa mam 35 kilometrów do Kielc blisko 80. A i w dokumentach będzie ładniej wyglądało... — rozmarza się starszy mężczyzna handlujący ogórkami na miejskim targowisku. — Żebyście tylko traktowali Miechów tak jak na to zasługuje. Nie wyjaśnia do końca co ma na myśli.

Wyjaśnia mi ten problem Krystyna Olchawa, prowadząca pod szyldem kieleckiego BWA uroczą galerię sztuki „U Jaksy”. Właśnie gorączkowo przygotowuje do otwarcia wystawę malarstwa i rysunku Elżbiety Wierzbickiej, absol-

Cały Miechów obaw

wentki krakowskiej ASP, od 9 lat mieszkającej we Francji a wystawiającej, z powodzeniem swe prace w zachodnich galeriach. Pani Krystyna gorąco wierzy, że powrót Miechowa do Krakowa, przy

wrót do Krakowa przyjął z entuzjazmem. Nie dlatego, by koegzystencja z Kielcami nie układała się po jego myśli. Nie podobnego. Miechowianie zgodnie podkreślają, że ten okres administracyjnej podległości był dla miasta i gminy całkiem udany. Mają tylko różne uzasadnienia owego faktu. Jedni twierdzą, że najlepsze lata nastały w chwili, gdy urząd wojewody kieleckiego objął ich ziomek,



Wszyscy mamy nadzieję, że zegar na kościele bożogrobców w centrum będzie odmierzał dobry czas dla Miechowa

wszystkich kieleckich zasługach położonych dla rozwoju i działalności jej galerii, pozwoli jej placówce na jeszcze szerszy oddech. Na razie martwi się, że przy rozdzielaniu granic nastąpi także rozdzielanie odpowiedzialności.

Janusz Uchto, prezes Stowarzyszenia na Rzecz Rozwoju Ziemi Miechowskiej, po-

do dzisiaj mieszkający w Miechowie Zygmunt Szopa. — Znał miasto i gminę jak własną kieszeń, zawsze miał dla nas zrozumienie.

Potem jednak nastał czas gdy Kielce miały dwóch wojewodów naraz, więc może dobrze, że wracamy do Krakowa? Wojewoda krakowski już zapowiedział swoją wizytę w

Miechowie i to spotkanie wielce wyjaśni.

— Nie wszystko — mówi Janusz Uchta. — Ostra rywalizacja rozegra się zapewne o reprezentację w sejmiku samorządowym. Na razie wygląda na to, że trudno będzie wprowadzić tam nawet jednego reprezentanta Miechowa. A to bardzo istotna sprawa. Sądzę jednak, że miechowskie elity potrafią się porozumieć, ponad podziałami, i zaproponować kandydata, który najpóźniej będzie reprezentował Krakowie interesy powiatu.

Mieczysław Bertek, 43-letni absolwent Politechniki Krakowskiej, kierujący od 8 lat Urzędem Rejonowym w Miechowie, członek zespołu do spraw wdrażania reformy administracyjnej i tworzenia powiatu miechowskiego przy wojewodzie kieleckim, na łamach „Ziemi Miechowskiej” twierdzi, że reaktywowanie powiatu sprzed 1975 roku byłoby najbardziej korzystne pod względem ekonomicznym, infrastruktury technicznej i społecznej. Powiat liczyłby wówczas ponad 75 tys. mieszkańców. Aktualny wariant powiatowy redukuje tę liczbę do około 53 tys. mieszkańców. Jakkolwiek będzie, pozostaje nadzieja, że sprawdzą się słowa wojewody krakowskiego Ryszarda Masłowskiego, że „Miechów przy Krakowie zyska gospodarczo bardzo wiele”. — Gdyby miało być inaczej, po licha cała ta reforma? — pyta retorycznie ostatni naczelnik powiatu miechowskiego.

— Nie chcielibyśmy, by wyjechał pan stąd z wrażliwością, że Miechów liczy tylko na Kraków, że sam niczego nie wniesie do wspólnego dorobku. Mieszkańcy miechowszczyzny wielokrotnie dawali dowody swych wielkich możliwości, ambicji i umiejętności wykorzystywania wszelkich szans — mówi Janusz Uchta. — To także cenna wartość.

— Proszę spojrzeć ile zmieniło się w mieście po 1990 roku. Tutaj ludzie chcą pracować i szanują pracę. 5,5-procentowe bezrobocie to znacznie mniej niż można by oczekiwać — do daje dr Pajda. — Nie boimy się pracy choćby najcięższej, tylko widać było jej efekty.

Konstanty MIGDAŁ

Fot. autor

Kanał minus

Lato leniwych cwaniaków

KANAŁ Sypało się zboże jak złoto. Rolnicy w Muszynie urządzili akcję żniwną — wywalili na tory setki ton ziarna. Na przejściu granicznym! Tury będą zablokowane, międzynarodowe pociągi nie przejadą, ale to nie przeszkadza. Są co prawda jakieś służby ochrony kolei, jakaś policja, jacyś wojewodowie, urzędnicy, ministerstwa — wszyscy biorą pieniądze żerują i pasą się na naszych podatkach — ale nikt nie zrobił nic.

Parę dni temu moja córka chciała puszczać bańki mydlane. Potrzebna była słomka. Ileż ja się nagadałem, że nie wolno rwać kłosów garściami, deptać zboża, bo to nasz chleb, dostatek... Co ja powinienem teraz zrobić, jeśliby dziecko powiedziało:

— I co, stary dupku, wapniaku? Trząśniesz się nad tymi paroma kłosami a tu — patrz — całe tony na torach!

Jak wychowywać dzieci? Na porządnym ludzi, troszczących się nie tylko o siebie, odpowiedzialnych? No tak, nie może być inaczej. Ale jestem w rozpacz, bo kiedyś te dzieci — porządne i odpowiedzialne, mam nadzieję — zostaną wy-

dane na żer leniwych cwaniaków z gębą pełną demokracji i frazesów o państwie prawa.

KANAŁ Można oczywiście nie oglądać w telewizji dzienników i nie denerwować się. Więc może by tak wiadomości sportowe?

Ale tu też bezczelność i hucpa. Leniwym cwaniakom z ulicy Woronicza Canal Plus sprzątnął sprzed nosa piłkarską ligę, więc dorabiają teraz filozofię do siatkówki. I nie wstydzą się pokazywać jak nie udało im się zrobić relacji z meczu!

A nowy prezes Kwiatkowski, to już bezczelność do kwadratu:

— Piłka nożna to zaledwie osiem procent oglądalności. Najpierw musi zasłużyć, by mogła być pokazywana w publicznej telewizji — mówi. Jasne, dla spaślaka z państwowej posady osiem procent to nie zysk.

Cóż zrobić, bezczelny, ale przynajmniej niedrogi. Więc odzależuje jeszcze te parę złotych na abonament TV, bo dziecko lubi oglądać Muminki.

Cale szczęście, że lato. Człowiek ma więcej szans, by z leniwymi cwaniakami postąpić tak, jak na to zasługują — po prostu ich olać.

Włodzimierz ZAPART

VECTRA

KLIMATYZACJA WŁĄCZONA

W CENĘ VECTRY CD 2.0

Liczba samochodów ograniczona.

OPEL

ZAPRASZAMY
AUTO CENTER
Kraków ul. Wielicka 250,
tel. (0-12) 278-55-51, 278-55-52, 658-94-10

Parę dni temu odebrał pan tytuł „Zasłużony dla Raciborza” i musiał słyszeć o wielkich kontrowersjach, jakie wywołało to w Polsce. Czy w związku z tym uważa pan, że zasłużył na taki zaszczyt?

— Nie do mnie należy ocena. W tej sprawie wypowiedziała się Rada Miejska Raciborza, która zdecydowaną większością głosów orzekła, że zasłużyłem na tytuł. Jeśli chodzi o kontrowersje, jestem przyzwyczajony do tego, że w demokratycznym świecie ludzie mają różne spojrzenie na różne sprawy. Trzeba się z tym pogodzić, jakkolwiek zupełnie nie rozumiem, skąd te kontrowersje wzięły się w przypadku mojej osoby.

— Chyba pan żartuje. Jest pan przecież człowiekiem, który kwestionował granicę polsko-niemiecką i — zdaniem polityków — wiele razy szkalał Polskę, szkodząc jej dobremu imieniu i interesom. Na zjeździe Ziomkostwa w Hanowerze w 1985 roku atakował pan Ojca Świętego za to, że w swoich homiliach wygłoszonych na polskich ziemiach zachodnich mówił o Wrocławiu, nie o Breslau. Pewne kręgi utrzymują, że publicznie nadal wypowiada pan poglądy jawnie sprzeczne z polską racją stanu i polskim prawem oraz kwestionuje poczdamską granicę na Odrze i Nysie Łużyckiej.

— Jestem demokratą i wolnym obywatelem, więc mam też prawo wypowiedzenia krytycznego zdania. Dla mnie linia graniczna na Odrze i Nysie Łużyckiej jest linią pociągniętą przez Stalina, a wszystkie układy, do których doszło za rządów komunistycznych, zostały zawarte pod naciskiem dyktatury. Zawsze byłem przeciwny reżimom, niezależnie, czy były one brązowe, czy czerwone, i z żadnym nie miałem nic wspólnego. To wszystko nie oznacza jednak, że — podobnie jak pozostali Niemcy — nie akceptuję traktatów polsko-niemieckich z 1990 i 1991 roku. Wręcz przeciwnie, uważam, że powinny one zostać utrzymane.

— To dlaczego decyzję rządu federalnego RFN o uznaniu granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej — która doprowadziła do traktatu polsko-niemieckiego z 19 listopada 1990 roku, nazwał pan ponownym wypędzeniem Niemców z ich ojczystych stron?

— Nie bardzo rozumiem, o co pani chodzi. Takie pytanie trzeba by postawić na piśmie, sięgnąć do dokumentów itd. Powiem za to, że w marcu byłem w Warszawie, gdzie prowadziłem rozmowy z Tadeuszem Mazowieckim, Jackiem Kuroniem i wieloma politykami AWS-u. Przebiegały one na poziomie i w duchu pojednania, chodzi bowiem o to, żeby dwaj sąsiedzi współdziałali i żyli jak wolni partnerzy. Do takiego dialogu potrzeba dyskusji, a czasem także wzajemnego spierania się. Dodam, że kiedy w Raciborzu wręczano mi medal, zacytowałem słowa Władysława Bartoszewskiego, byłego polskiego ministra spraw zagranicznych, który powiedział do mnie: „Panie Hupka! Ja jestem patriotą polskim, pan niemieckim i obaj dobrze się rozumiemy”.

— Co sądzi pan o ostatniej rezolucji Bundestagu i riposcie polskiego parlamentu, który uważa, że Niemcy mają prawo do osiedlenia się na dawnych terenach niemieckich, nie może być jednak nawet mowy o powrocie do granic sprzed 1939 roku?

— Uważam, że rezolucja Bundestagu była słuszna i konieczna na wspólnej drodze — także Polski — do Europy. Je-

Nie brałem udziału w agresji na Polskę i nie mam zamiaru się tłumaczyć — mówi Herbert Hupka, współzałożyciel i przewodniczący Ziomkostwa Ślązaków w Niemczech

Hupka

szatan?

czy

miły starszy pan?

Jeśli chodzi o stanowisko polskiego Sejmu, wydałem dla Ziomkostwa coś w rodzaju komunikatu. Stwierdzam w nim, że nie wolno robić różnic między Niemcami, którzy zostali wypędzeni, a tymi, którzy uniknęli tego losu. Wszyscy Niemcy muszą mieć równe prawa we wspólnej Eu-



ropie. Chodzi także o prawo do osiedlania się i prawo do Heimatu, który w nazywacie Małą Ojczyzną. Ale żeby tak właśnie się stało, nie wolno jednego zła zastąpić drugim. A moim zdaniem o jedno wypędzenie było za dużo.

— Czyli co zagrabione, to zagrabione, jak swego czasu był pan uprzejmy powiedzieć jednej z gazet ogólnopolskich...?

— Wtedy w Warszawie mówiłem też słowa, często powtarzane przez prawników: zegarek komuś zabrany jest zabrany tak długo, dopóki nie zostanie zwrócony właścicielowi. Nie znaczy to jednak wcale, że jeżeli ktoś ukradnie zegarek mnie, ja też mam być złodziejem i ukraść zegarek komuś innemu.

— Nie jest w Polsce tajemnicą, że służył pan w wojsku. Był pan oficerem, potem zaś pracował podobno w nazistowskiej cywilnej administracji znanej jako Totenkampf.

— Jeśli ktoś w chwili powołania do wojska ma tytuł doktora filozofii i filologii, otrzymuje stopień nie szeregowca, ale oficera. Tak jest we wszystkich państwach na całym świecie. Tyle że ja latem 1944 roku zostałem wyrzucony z Wehrmachtu jako niegodny służby i nigdy nie miałem nic wspólnego z nazistowską administracją.

— Czy brał pan udział w agresji na Polskę w 1939 roku?

— Nie. Są to plotki jeszcze z czasów komunistycznych, nie brałem bowiem udziału w agresji na Polskę i nigdy nie walczyłem na polskiej ziemi. Nie mam zamiaru przed nikim się tłumaczyć, nie widzę potrzeby. Z powodu żydowskiego pochodzenia mojej

matki oboje mieliśmy wiele kłopotów. Ona — na podstawie rasistowskiego prawodawstwa nacjonalistów — została deportowana do obozu w Terezynie, gdzie była więziona przez półtora roku, do chwili wyzwolenia przez Armię Czerwoną. Kiedy Racibórz został zdobyty, dwa razy aresztowany byłem też ja. Wypuszczono mnie dzięki temu, że nie można mi było zarzucić żadnego powiązania z narodowym socjalizmem. Potem zostałem aresztowany po raz trzeci. Następstwem było wypędzenie z rodzinnego miasta. Razem z matką udałem się do Monachium. Nie chcę się jednak z tym obnosić.

— Nazywa pan Racibórz swoim rodzinnym miastem. Dlaczego, skoro — z racji tego, że pański ojciec był znanym sinologiem — przyszedł pan na świat na wyspie Cejlon, dziś Sri Lance?

— To prawda, jednak od czwartego roku życia — podobnie, jak mój ojciec — wychowywałem się w Raciborzu. Tu żyli rodzice mojej matki, tu brali ślub moi rodzice. Nasza rodzina była też mocno związana z raciborskim gimnazjum. Ja uczęszczałem do niego dziewięć lat, w niej — w 1934 roku —

otrzymałem świadectwo maturalne. Moja babcia i dziadek spoczywają na cmentarzu w Raciborzu. Jestem więc całym życiem i sercem związany z tym miastem.

— Powiedział pan, że nie widzi potrzeby przed nikim się tłumaczyć, ale niewykluczone, że będzie musiał. Z informacji, jakie uzyskaliście w biurze poselskim Janusza Dobrosza — szefa Klubu Parlamentarnego PSL — wynika, że Urząd Ochrony Państwa prowadzi śledztwo w sprawie pana działalności w Polsce.

— Powtarzam, że jestem demokratą. Nie interesuje mnie więc, że jakieś radykalne środowiska mają coś przeciwko mnie. W każdym kraju, czyli także i w Polsce, i w Niemczech, są ludzie o krańcowo skrajnych poglądach.

Rozmawiała: ELŻBIETA PIERSIAKOWA

Prof. dr hab. WACŁAW DŁUGOBORSKI, historyk: — Nie znam dokładnie ani biografii Hupki, ani jego prac sprzed roku 1989, więc nie wiem, co jest prawdą, a co nią nie jest. Na pewno Hupka w ostatnich latach odegrał pozytywną rolę w procesie zbliżenia polsko-niemieckiego. Jeśli przyjmujemy, że my z Niemcami nie tylko sąsiadujemy, ale chcemy z nimi współpracować, to oznacza, że musimy być gotowi także na to, iż będziemy musieli utrzymywać kontakty z ludźmi reprezentującymi różne poglądy i opcje polityczne. W tym świetle przyznanie Hupce tytułu „Zasłużony dla Raciborza” nie wydaje się być wydarzeniem aż tak bardzo bulwersującym.

ANDRZEJ SZCZUPIORSKI, pisarz: — Zastrzegam, nie bardzo się na tym znam. Dziwi mnie, że tak wiele uwagi poświęca się dla tego rodzaju wydarzeń. To świadectwo naszego prowincjonalizmu. Słyszałem, że Hupka załatwił dla Raciborza jakieś wielkie pieniądze. Skoro Niemcy dają nam odznaczenia, to nie widzę powodu, abyśmy my nie mogli dawać Niemcom. To, że komuniści przez 30 lat robili z Hupki szatana, to nie znaczy, że ten miły, starszy pan jest szatanem. On jest taki sam szatan jak ci starsi panowie, którzy kochają Łwów. Oni Łwów, on — Racibórz.

Opracował: Krzysztof KARWAT

W Zakopanem kipi mleko

(Dokończenie ze str. 9)

— Kiedyś w tym mieście było szambo, podmokła łąka, na którą spływały dzikie ścieki z sąsiednich budynków — opowiada Kawecki. — Kiedy Andrzej to osuszył, skanalizował i zafundował bezpłatnie kanalizację sąsiadom, wszystko było w porządku. Potem ta pani zbuntowała kilkanaście osób z sąsiedztwa. Wszyscy oni się już wycofali, tylko ona została. A władze miasta słuchają właśnie jej, choć powinny hołubić takich ludzi jak Karpiel, bo wiadomo, jak jest w Zakopanem z mieszkańcami.

Wiceburmistrz Piotr Bąk widzi to inaczej:

— My tylko wykonujemy prawo budowlane. Ono mówi, że

wali. Może za bardzo zaangażował się społecznie, nie zaplanował nad wszystkim i za to został ukarany. Teraz wybrał ratowanie firmy i ma do tego prawo. To, co stworzył, jest już tak silne, że może pozwolić sobie na urlop od spraw publicznych.

Kontrolować dutki

Klub im. Władysława hr. Zamoyskiego, polityczna baza Bachledy Curusia, będzie miał w wyborach ciężką przeprawę, jeśli koalicja, której jednym z inicjatorów był Karpiel, dojdzie do skutku. Co nie znaczy, że „Ej-Bi-Si” znajdzie się na straconej pozycji. W Zakopanem mówi się, że ma poparcie



Fot. Jurek JURECKI

Mówi się, że nawet jeśli nowa koalicja wygra, Bachleda Curus może zachować fotel burmistrza. Ma poparcie ojca Rydzyskiego i proboszcza Drozdka z Sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej, a to na Podhalu potężni protektorzy

każda niezgodność z projektem to powód do wstrzymania budowy. A szczególnie drobniarstwo musimy być w przypadkach, kiedy z interwencją występują sąsiedzi. Oczywiście, że wstrzymanie dużej budowy to duże straty dla inwestora, ale nie możemy patrzeć przez palce, bo się skompromitujemy wobec mieszkańców.

Kawecki uważa:

— Oczywiście, prawo musi być stosowane, ale nie złośliwie. Jesteśmy przekonani, że w przypadku Karpiela zostało zastosowane restrykcyjnie. Nie mówię, że to burmistrz, ale ktoś w jego otoczeniu. Czepiają się zawsze drobniarstwo. Raz chodzi o kilka stopni nachylenia dachu, innym razem o okna dachowe, nie rysowane do projektu. Oczywiście, Andrzej mógł dopilnować, żeby te okna wyso-

ojca Rydzyskiego z Radia Maryja i proboszcza Drozdka z Sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej, a to na Podhalu potężni protektorzy. Słychać też głosy, że nawet jeśli nowa koalicja wygra, Curus może zachować fotel burmistrza, bo jest już znany, dobrze wypada w telewizji i kojarzy się z olimpiadą.

— Koalicja nie powstaje po to, żeby zmienić burmistrza — zapewnia Ryszard Kil. — Ważniejsze jest, żeby dać mu, jakkolwiek będzie, inne zaplecze w Radzie Miasta. Nie może być dalej tak, że całe miasto jest zastraszone. Większy i mniejszy biznes chce mieć kontrolę nad pieniędzmi, które dla miasta zarabia. Placimy duże podatki i chcemy wiedzieć, na co idą. Naciski na to od dołu są takie, jakby w Zakopanem mleko wykpijało.

Marek LUBAŚ-HARNY

NOWE PUSTAKI CERAMICZNE

UWAGA, UWAGA... W NAJBLIŻSZYM CZASIE... O 15% DROŻEJ

NOWOŚĆ !!!

PUSTAK SZCZELINOWY Z UCHWYTEM MAX kl. 150

zastosowanie:

- mury konstrukcyjne
- ściany warstwowe, zewnętrzne
- ściany osłonowe
- ściany wypełniające

NOWOŚĆ !!!

PUSTAK SZCZELINOWY Z UCHWYTEM U kl. 150

zastosowanie:

- mury konstrukcyjne
- ściany warstwowe, zewnętrzne
- ściany osłonowe
- ściany wypełniające

NOWOŚĆ !!!

PUSTAK SZCZELINOWY MAX kl. 150

zastosowanie:

- mury konstrukcyjne
- ściany warstwowe, zewnętrzne
- ściany osłonowe
- ściany wypełniające

CEGLA MODULARNA kl. 150

zastosowanie:

- ścianki działowe
- ściany warstwowe, zewnętrzne
- ściany osłonowe
- ściany wypełniające

CEGLA K-3 kl. 150

zastosowanie:

- ścianki działowe
- mury konstrukcyjne
- ściany warstwowe, zewnętrzne
- ściany osłonowe
- ściany wypełniające

CEGLA MODULARNA Z UCHWYTEM kl. 150

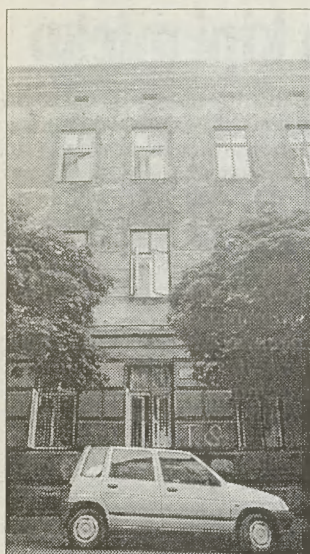
zastosowanie:

- ścianki działowe
- ściany warstwowe, zewnętrzne
- ściany osłonowe
- ściany wypełniające

Sprzedaż od 7⁰⁰ do 19⁰⁰
Załadunek gratis
Ceny do negocjacji

NOWY SĄCZ, ul. H. DOBRZAŃSKIEGO 14, (0-18) 442-94-20, 442-95-85
KRAKÓW, ul. JUGOWICKA 6a (0-90) 38 30 03
KUPNO 494 (0-17) 227-11-44, 227-12-31

PRZEDSIĘBIORSTWO CERAMICZNE S.A.
BIEGONICE®



Szara, niepozorna, przysłonięta przez drzewa — a jednak przyciąga uwagę. Kamienica przy Kochanowskiego 18 powstała równo sto lat temu, przy drodze wytyczonej na gruntach Stanisława Stachowskiego. Lata świetności ma już chyba za sobą. Ząb czasu nieuchronnie nadgryza jej ozdoby — sgraffitową dekorację fasady, wykonaną przez Antoniego Tucha. Tego samego, który pracował wraz z Wyspiańskim nad restauracją malowideł w kościele Mariackim i Św. Krzyża. I tak neorokokowe rysunki na fasadzie przetrwały nadszarpnięte długim — kościelne malowidła Tucha zaczęły się sypać już po kilku latach.

Przekroczyły stulecie, dwuskrzydłowe drzwi kamienicy. Teraz trzeba oczy przyzwyczaić do półmroku. A potem można już kroczyć — kłatką główną lub pomocniczą — po równie starych drewnianych schodach o tralkowych balustradach. Jeszcze w latach 60. w kamienicy znajdo-

W XIX wieku panny służące przemykały tylnymi drzwiami, za okupacji na parterze byli Niemcy a na piętrze tajne komplety i skrzynka kontaktowa AK. Potem wpadało tu UB, w '56 roku niektórym lokatorom zawrócił w głowach Gomułka, w 1980 królowała „Solidarność” — od stu lat w tych murach ogniskuje się strumień polskich losów

Soczewka z kamienia

powierzyć budowniczemu kamienicy, Oberlederowi.

Wojenne losy

Wiesław Kowalski mieszka przy Kochanowskiego najdłużej — od 62 lat. Jego rodzice wynajęli przed wojną mieszkanie na II piętrze i jako pierwsi w kamienicy zainstalowali oświetlenie elektryczne. Sąsiedzi korzystali z gazowego.

— Pochodzę od Feliksa, budowniczego Krakowa I połowy XIX wieku, który miał 15 synów — opowiada o swych mieszczańskich, po ojcu, korzeniach. Matka, Ludwika z Ziemińskich, była krewną generałowej Chłopickiej, więc jest i domieszka błękitnej krwi.

Beztroskie życie nastolatka przerwała okupacja. Pamięta, jak Niemcy wyrzucili z mieszkania na parterze doktora Wągę, dyrektora liceum przy Krupniczej i założyli tam biuro budowlane. Sąsiedztwo Niemców nie przeszkodziło jednak Marii Múnichowej w prowadzeniu kompletów tajnego nauczania — skończył na nich III i IV klasę gimnazjum. Inne wspomnienie: pod „7” mieszkała podczas okupacji księżna Jabłonowska — na tyle uboga i niezaradna, że cała kamienica pomagała jej. Nie wiadomo, co się z nią po wojnie działo.

nadziei, że to jeszcze nie koniec walki. Leżą tam do tej pory.

Z lokatora — właściciel

W dwa, trzy lata po wojnie, Ludwika Kowalska kupiła kamienicę od pani Rychlickiej — wdowy po kapitanie Wojska Polskiego, który zginął w Katyniu. Rychlicka wyjechała z synem Andrzejem — towarzyszem zabaw Wiesława — i swą siostrą do Rabki, aby prowadzić pensjonat. Kamienica, gęsto zapelniona lokatorami z przydziału, stała się dla rodziny Kowalskich symbolem czegoś trwałego, własnego. A los nie szczędził im kłopotów. Za AK-owską działalność Wiesław został dwukrotnie zatrzymany na UB — dłuższą, dwutygodniową odsiadkę, okupił utratą 8 zębów.

— Byłem z pospolitego ruszenia — mówi o swej niepodległościowej działalności. W 1945 roku zakładał drużynę harcerek Huragan. Rok później działał w Komitecie strajku szkół średnich. Nie było mowy, aby z takim życiorysem zdać maturę i dostać się na studia. Zafalshował więc metrykę, dodając sobie dwa lata, i wykorzystał bałagan związany z podziałem szkół na kuratoryjne i DOSZ-owskie. W 1956 roku, już jako inżynier, współorganizował Komitet Rewolucyjny Krakowa, pokładając duże nadzieje w Gomułce. W 1980 roku uwierzył w „Solidarność” — został przewodniczącym największej w Polsce, nowohuckiej nauczycielskiej organizacji związkowej. Po 13 grudnia, nie miał już wstępu do szkoły, więc pracował jako rzeczoznawca motoryzacyjny. I konspirował. Kamienica przy Kochanowskiego raz jeszcze posłużyła za miejsce do nielegalnych zebrań — tym razem sekcji oświaty małopolskiej „Solidarności” i za schronienie dla kilku działaczy Regionu. Znów, jak za okupacji, udało się ustrzec od wysp. Znów, pewnie dzięki postawie sąsiadów.

Wiesław Kowalski był już wtedy współwłaścicielem kamienicy. Odziedziczył ją na spółkę z siostrą Barbarą. Wielki był jednak pożytek z własności. Jeszcze za życia rodziców, w trzypokojowym mieszkaniu gnieździł się w trzy rodziny, więc z żoną Ewą zdecydowali się na adaptację strychu, gdzie mieszkają dotąd. Doszło nawet do paradoksu, że zwolnione mieszkanie pod „7” stało niezamieszkane, ale siostra — chociaż właścicielka — nie miała prawa go zająć. Zdecydowała się więc na sprzedaż swojej części kamienicy — nowy właściciel mógł, jako zarządca budynku, zamieszkać w pustostanie.

Sprzeczne interesy

W ten sposób ćwierć wieku temu pod „7” wprowadziła się Helena Graniewska z matką. W swym dawnym, przedwojennym mieszkaniu przy Floriańskiej, zajmowały tylko jeden pokój. Aby się czegoś dorobić, pani Helena dyplom pedagoga schowała do szuflady i postawiła na prywatną inicjatywę — prowadziła przy Floriańskiej salon z sukniami ślubnymi. Interes szedł dobrze, bo wtedy wszy-

Co jednych cieszy, innych smuci. Barbara i Feliks Bochenkowie dostali w 1956 roku przydział na dwa pokoje, trzeci zajmowali uciekinierzy ze Lwowa. Przez 20 lat rodziny żyły w jednym mieszkaniu w zgodzie, a po śmierci Zofii Rybickiej, Bochenkowie zajęli i trzeci pokój. Gdy po latach właścicielka postanowiła go wynająć komu innemu, zdecydowali się oddać duży pokój (ten, w którym zdun rozbierający wiśniowy, rozsypany się piec, znalazł tajemną skrytkę — niestety, pustą) w zamian za mały środkowy — byle tylko zachować integralność mieszkania. Pan Feliks jest kelnierem w „Wierzyńku” i za przysługę swego życia uważa nie tyle podawanie do stołu cesarzowi Etiopii, co poszukiwania jego pieszka w drogocennej obroży.

Pani Barbara była kelnierką „Pod Kopcem”, od pierwszego do ostatniego dnia istnienia lokalu. Teraz, na emeryturze, chętnie siada ze swym pieskiem na ganku i wspomina dobre lata kamienicy, kiedy mieszkało się tu rodzinie. Starsza pani Kowalska uprawiała ogródek a dozorca Karol Solarz gonił wszystkich bez wyjątku, by wycierali buty. Jego następczyni Różia jeszcze w latach 70. pastowała i froterowała kłatkę i schody, więc w kamienicy lśniło. Różia słuchała w stróżówce Wolnej Europy, a pewnego dnia szła z wiadrem po wodę i po cichutku zmarła na korystalzu.

Cóż z tego, że czas cukruje wspomnienia...

A może nie jest za późno? Może przyszli właściciele: Iwona oraz Marcin (piąte pokolenie Kowalskich przy Kochanowskiego 18) przyczynią się do kolejnych dobrych dni jubilatki? Sto lat w Krakowie, to przecież jeszcze nie starość.

Małgorzata ISKRA
Fot. Anna OSETEK



Barbara Bochenek chętnie wspomina dobre lata kamienicy

stkie panny z Małopolski chciały się ubrać do ślubu w Krakowie.

— Koszt remontu mieszkania był wyższy niż zakupu połowy kamienicy — wspomina oplakany stan swych ogromnych, wysokich na 3,7 m pokoi. Później dokupiła jeszcze mieszkanie dla siostrzenicy Iwonki, która kiedyś odziedziczyła wszystko. Ma większą

część kamienicy niż pozostali właściciele — Kowalscy z wnuczkami Marcinem i Anną Dziedzicową — razem.

Pani Helena uważa, że właściciel powinien mieć korzyść z posiadanych lokali. Miała sporo szczęścia, że udało się jej odzyskać pokoje na parterze — wynajęła je małopolskiej redakcji „Naszego Dziennika”.



Iwona, siostrzenica Heleny Graniewskiej, zostanie kiedyś właścicielką kamienicy

wały się wywieszki z napisami: „Służba i posłańcy mają chodźć tylnymi drzwiami” i „Domokrąćcom i żebrakom wstęp wzbroniony”, ale wtedy nikt już nie traktował ich serio. Do dziś ostała się tylko jedna — na drzwiach do mieszkania numer 5 — informująca, że rodzina gest miłośnicza wobec ubogich bliźnich uczyniła, jakbyśmy to dziś powiedzieli, w drodze abonamentu.

Drewniane schody lekko trzeszczą, przez stulecie przemierzyły je setki stóp. Kamienica była typową, niewielką czynszówką: po dwa stumetrowe mieszkania na każdym z dwóch pięter, a na parterze jedno większe — dla właścicieli oraz dozorców. Lokatorzy i właściciele zmieniali się. Trwałość papieru i ludzkiej pamięci okazała się złudna. Właściciel kamienicy, Włodzimierz Alexandrowicz, uchronił się od zapomnienia tylko dzięki staraniom, w 1919 roku, o budowę parkanu muranego i stróżówki, co chciał

Wspólna niedola łączy. Przed wojną żyli z sąsiadami z okolicznych kamienic bez antagonizmów, ale i bez zażyłości. A podczas okupacji, w czworokąt ulic: Czarnowiejskiej, Michałowskiego, Kochanowskiego i Mickiewicza — wyburzono wszystkie mury i płoty. Powstało jedno wielkie podwórko — miejsce spotkań po godzinie policyjnej. Wiesław Kowalski poznał na nim sąsiada, prof. Zenona Klemsiewicza.

Koszty okupacji poniosła i kamienica. Gdy w 1945 roku wysadzano most Dębicki, pękła ściana domu i szpara w murze zaczęła się niebezpiecznie powiększać. Gdy innym razem pocisk artyleryjski trafił w ścianę kamienicy, futryna wyleciała wprost na Wiesława. W schronie znalazł się w sekundę. A nie należał do strachliwych — działał w konspiracji, rodzinne mieszkanie było skrzynką kontaktową AK. W 1945 roku zakopał w rogu parceli sten i kilka tysięcy sztuk amunicji — w



AGENCJA WŁASNOŚCI ROLNEJ SKARBU PAŃSTWA ODDZIAŁ TERENOWY W RZESZOWIE

informuje, że został ogłoszony przetarg ustny /licytacja/
na sprzedaż bardzo atrakcyjnej nieruchomości rolnej
położonej w Smogorzowie, gmina Stopnica, woj.kieleckie

- składającej się z działki gruntu o powierzchni 6,77 ha, zabudowanej
budynkami: administracyjno-socjalno-magazynowym, portiernią, kotłownią,
stodołą, magazynami pasz (2 szt.), kurnikami (2 szt. - po 1250 m² każdy),
budynkiem stacji paliw;
budowlami: drogi, place, studnia głębinowa, silosy przejazdowe na paszę, sieć
zewnętrzna gazowa, elektryczna i wodna.

Cały obiekt jest ogrodzony. Położony w niewielkiej odległości od Buska
Zdroju, przy głównej drodze Busko-Szczucin. Obiekt może być zaadaptowany
do prowadzenia różnej działalności produkcyjnej, usługowej, handlowej oraz
do celów rekreacyjno - wypoczynkowych.

Przetarg odbędzie się w dniu 21 sierpnia 1998r. o godz. 13,00 w siedzibie
O/T Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa w Rzeszowie, ul. 8 Marca 13.

Uwaga!!

Bliższe informacje o warunkach przetargu można uzyskać w:

❖ siedzibie AWRSP O/T w Rzeszowie, ul.8 Marca 13. Tel. (0-17) 62-64-77,
wewn. 51,

❖ Gospodarstwie Administracyjno-Handlowym w Kielcach, ul.Targowa 18,
tel. (0-41) 34-422-04 oraz 34-300-45.

Jeden z gości krakowskiego Muzeum Lotnictwa postanowił podpalić samolot tylko dlatego, że kiedyś latał nim Gomułka. Niesforne ojciec nagle w Muzeum Archeologicznym poczuł zew krwi — chwycił za łuk i zaczął bronić Biskupina. W Muzeum Narodowym dobrze pamiętają ucznia, który w tornistrze próbował wynieść pędzel Matejki. Za niektórymi zwiedzającymi muszę chodzić trop w trop pracownicy, by chwycić ich za rękę gdy zechcą swoje szalone pomysły wcielić w życie.

W ubiegłym tygodniu Robert J. dokonał na Wawelu wyczynu. Położył swoje dobrze odżywione i opalone ciało na reprezentacyjnym królewskim łożu. Z posłania władców ściągnęła go dopiero policja. Niesforne turyści są utrapieniem wszystkich muzeów. Fantazji nie brakuje zarówno dzieci jak i dorosłym.

Groszem w kapustę

— Najbardziej kusi kołyska. Musi ją pobudzać dosłownie każdy, kto przechodzi. Naszą czujność natychmiast budzi skrzypienie zawiasów, znak że ktoś model wiejskiego domu pomylił z prawdziwym i właśnie otwiera drzwiczki bądź okiennice — ubolewają w krakowskim Muzeum Etnograficznym.

Ludzie ściągają czapki przed ludowymi świątkami, uklękają u stóp świętych obrazów.

Zupełnie niecodzienną funkcję zyskała archaiczna beczka na kapustę. Zaczęto do niej wrzucać pieniądze, niczym do skarbonki.

Jan Hoffman kierujący ekspozycją Muzeum Lotnictwa dobrze pamięta podpitego jegomościa, który dosłownie uwziął się na samolot, którym

Niektórzy zwiedzający dość szczególnie zachowują się w muzeach — skaczą po meblach, dosiadają wypchanych zwierząt, skubią szkielety na pamiątkę

Z biletem po kły

kiedyś latał Gomułka. Wygrażał zabytkowej maszynie i wrzeszczał, że ją podpali.

— Na ludzi zawsze trzeba uważać. Jak ktoś się uprze, to nie zabraniamy mu wejść do kabiny pilota. Wtedy przynajmniej mamy go na oku. Z drugiej strony — taka ciekawość cieszy, bo świadczy o autentycznym zainteresowaniu — wyjaśnia opiekun samolotów. — Trzeba tylko uważać na tych, którzy traktują starsze typy maszyn jak drabinę. Nierozważnie postawiona noga może przebić skrzydło na wylot.

Samoloty rozkładane na części

10-letni symulator lotniczy jest oblegany przez dzieci. Prawie każde chce coś wydłubać na pamiątkę. Najpoważniejsza strata to tzw. lampka UFO, która niewidocznym dla oka ultrafioletem rozświetlała przyrządy pokładowe.

Zwiedzających aż swędzą ręce przy rurkach zamontowanych w skrzydłach, kuszą zwłaszcza ich nakładki służące do ogrzewania płatów. Dla muzealnej ekspozycji bezpieczne, bo nie do zastąpienia, dla przeciętnego człowieka kompletnie bez wartości.

Parę lat temu pracownicy zaskoczyli rowerzystę, który majstrował przy mechanizmach samolotu. Tłumaczył, że brakowało mu nakładki do roweru. Nie lepiej zachowywało się dwóch krakowskich

kolekcjonerów (nazwiska znane i szanowane). Wystarczyła chwila nieuwagi, by cichcem odkręcili tabliczki znamionowe z zabytkowych silników.

— Gorsze zdanie mam o dorosłych. Dzieci są tylko bez-

ciągłeli tu tłumnie, mogli odbyć podróż w czasie. Zboże skrzypiało w żarnach, samodzielnie przygotowane ciasto przekształcało się w chleb, a odzienie tylko czekało, by je przymierzyć. Takie atrakcje kosztowały jednak



Dzika z Muzeum Przyrodniczego ograbiono najpierw z oryginalnych kłów, potem skradziono również gipsowe kopie. Kasia i Dorota Michniewskie z Sanoka oglądają więc już następny komplet kłów, pewnie nie ostatni...

myślne, oni — złośliwi — skomentował Jan Hoffmann.

Kostka przodka — na pamiątkę

Aby przyciągnąć zwiedzających, muzealne wystawy są coraz bardziej żywe, a ekspozycje — w zasięgu ręki.

Prawie bliźniaczy Biskupin wyrósł pewnego dnia w krakowskim Muzeum Archeologicznym. Ludzie którzy

przekraczający biskupińską bramę.

Każdego dnia „Pradzieje Nowej Huty” stawały się uboższe o kolorowe kamyczki, na szczęście bez wartości, gdyż stanowiły jedynie tło.

Gorzej ze szkieletem ekspozycyonalnym w podziemiach kościoła św. Wojciecha. Lata temu zauważono, że ubywa mu kostek i piszczele. Pracownicy muzeum podnieśli alarm, uzupełnili braki, a szacowne szczątki zostały odgradzone od amatorów takich mroźnych krew w żyłach pamiątek.

W Muzeum Historycznym m. Krakowa dobrze też pamiętają zapłakaną dziewczynkę, która nie dała się odkleić od zabytkowej lalki — oczywiście wystawowego eksponatu.

Jogging po schodkach, corrida z dzikiem

Szacowne krakowskie Muzeum Narodowe kilka lat temu udaremniło bardzo poważną kradzież. Jeden z uczniów zapakował do tornistra pędzel Matejki. Czyżby próbował iść w ślady mistrza...

Małgorzata Bójko, sprawująca pieczę właśnie nad Domem Matejki, ubolewa nad dzisiejszą młodzieżą. Interesuje się bardziej pikującymi czujnikami przeciwpożarowymi niż spuścizną malarza. A jeżeli już, to na przykład zasiada do jego szachów i chce

przestawiać figury lub uprawia jogging po zabytkowych schodkach do pracowni.

W Muzeum Przyrodniczym atakowany jest przede wszystkim wypchany dzik. Najpierw ktoś pozbawił go oryginalnych kłów, potem skradziono również gipsowe kopie. Wystarczy chwila nieuwagi, by zagłaskiwane były — niedźwiedź i nosorożec. Wypchany emu ma więcej szczęście, na razie nikt nie ogolił go z piór.

Bilet do kieszeni, ogryzek do kuferka

W tarnowskim Muzeum Okręgowym najwięcej amatorów ma XVI-wieczny sekretarz z mnóstwem szuflad, z mnóstwem drzwi. Aż kuści by coś otworzyć. Ciekawskich nie brakuje, na szczęście nie zostawiają pamiątek dla potomności. Nie można tego powiedzieć o odwiedzających Muzeum Etnograficzne w Tarnowie. Półka z szufladami w izbie babuni po każdej wycieczce zapełnia się pestkami z brzoskwiń, ogryzkami i gumami do żucia.

— Tylko raz zginął nam rewizyjny — kapelus. Na szczęście nie znajdował się na stanie muzealnego inwentarza. Był to mój osobisty kapelus, użyczony na ekspozycję cygańską — opowiada kierująca Muzeum Anna Bartosz. — Z pięknych strojów romskich ubyło niestety nieco paciorków i ozdób.

Aż pisk radości wywoływał stary, poniemiecki magiel na korbę, który stał na korytarzu. Prawie każdy wprawiał go w ruch. Dla bezpieczeństwa unieruchomiono tryby. Ludzie dosiadali się też do płaczków-maneknow na ekspozycji „Czas odejścia”. Na szczęście nie wlewali lez, robili jedynie zdjęcie.

Katarzyna KIETA



DOM MEBLOWY

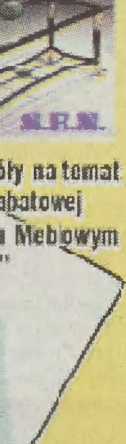
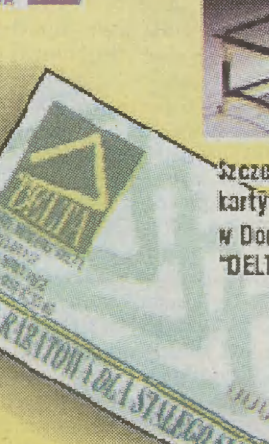
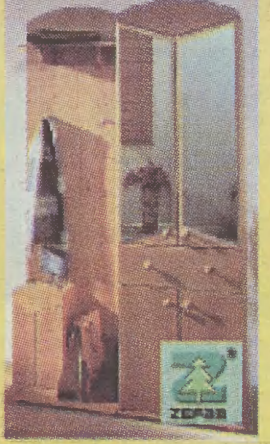
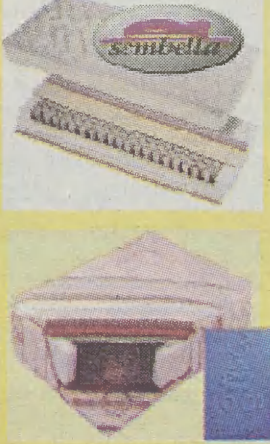
czynne 7 dni w tygodniu

4000 m²

NAJWIĘKSZY DOM MEBLOWY W POŁUDNIOWEJ POLSCE

Nowy Sącz, Zielona 27 tel. /0-18/ 443 72 07 czynne: pn - pt 9⁰⁰ - 18⁰⁰ sobota 9⁰⁰ - 14⁰⁰ niedziela 10⁰⁰ - 14⁰⁰





LETNIA PROMOCJA DO KOŃCA WRZEŚNIA

OFERUJEMY PAŃSTWU MEBLE: WYPOCZYNKOWE, POKOJOWE, BIUROWE, SYPIALNE, MŁODZIEŻOWE, SOSNOWE RATTANOWE, SYSTEMY KUCHENNE, SPRZĘT (PROJEKT DOWÓZ I MONTAŻ), DYWANY, WYKŁADZINY, OŚWIETLENIE, TKANINY, OBRUSY, SERWETY, CERAMIKĘ ORAZ SZKŁO UŻYTKOWE, ŚWIECE I INNE.

Odszedł Książę Poetów Polskich

Trudno otrząsnąć się po śmierci poety Zbigniewa Herberta — jednego z najwybitniejszych twórców dwudziestego stulecia. Mimo, iż wiadomo było o jego ciężkiej chorobie — świadomość o zbliżającym się końcu jakby nie w pełni do nas docierała. Choć sam poeta w swych ostatnich wierszach żegnał się ze światem, wysyłając swe ostatnie, przejmujące sygnały poetyckie. W czwartym wierszu zawartym w „Brewiarzu”, gdzie przeprowadza swoisty rachunek sumienia i podsumowanie swego życia, napisał:

wiem że dni moje są policzone
zostało ich niewiele
Tyle żeby jeszcze zdążyć
zebrać piasek
którym przykryją mi
twarz

poetą świadczy choćby spotkanie z młodymi poetami w Świdwinie na początku lat siedemdziesiątych. Nie wiem jakim sposobem autor „Studium przedmiotu” dał się namówić, żeby być jednym z jurorów — obok Anny Kamińskiej, Jerzego Kwiatkowskiego i Zbigniewa Bieńkowskiego — w Konkursie poetyckim im. Jana Śpiewaka, który zorganizowano w tym małym miasteczku na Pomorzu. Mało tego, do Świdwina przybył osobiście, a wiadomo było, iż nie lubił żadnych spędów poetyckich. Być może, że przekonała go kameralność i pewna prowincjonalność tej imprezy, a także przyjacielskie grono zasiadające w jury. Byłem wówczas — m.in. za sprawą Her-

ką drogą powinniśmy kroczyć dalej po tych poetyckich zakamarkach.

— Płynię się zawsze do źródeł pod prąd, z prądem płyną śmiecie — podpowiadał nam z wyczuciem.

Na koniec, kiedy atmosfera była już bardzo serdeczna i swojska, śpiewaliśmy pieśni partyzanckie i ułańskie z przedwojennego repertuaru: „Wojenka wojenka coż się ty za pani”, „Idzie żołnierz borem lasem”, czy „Ułani, ulani”. Zwróciłem wówczas uwagę, że poeta dysponuje świetnym głosem i znakomitą słuchem muzycznym.

Drugi raz Zbigniewa Herberta ujrzałem na spotkaniu autorskim w Kościele Ojców Reformatów w Podgórzu. Na poetę oczekiwało wówczas ponad trzy tysiące miłośników jego poezji. Przechodząc w stronę

Chory? Zdrowy? Przestępca? Wariat?

O styku choroby i zbrodni, poczytalności i niepoczytalności,
z prof. dr Adamem Szymusikiem, kierownikiem Kliniki Psychiatrii
Collegium Medicum UJ rozmawia Tadeusz Robak

— Panie Profesorze, jak to jest ze związkiem choroby umysłowej i przestępstwa? Dość powszechnie mówi się o istnieniu „wariackich papierów”, czyli jakby usprawiedliwienia, pozwalającego człowiekowi, który raz dokonał zbrodni, uciec od odpowiedzialności za dalsze przestępstwa...

— Nie wolno tak rozumować. Poczytalność rozważa się wobec konkretnego czynu, w konkretnym czasie. Czasem część przestępstwa nie kwalifikuje się do karności, bo poczytalność była zniesiona, a część — przeciwnie. I tak wnioskuję biegły, a sąd postępuje. Trzeba zdecydować, czy zdolność rozpoznania czynu i pokierowania postępowaniem miała miejsce — i to jest podstawa oceny. Ten sam człowiek w okresie manii jest niepoczytalny, a potem staje się poczytalny.

— Jak to jednak można zrekonstruować?

— Otóż właśnie: biegły psychiatra ma się wypowiedzieć na temat czynu, którego nigdy nie był świadkiem. Co gorsza, dzieła go od tego całe tygodnie, miesiące, a bywa, że i lata. Wypowiadamy się na podstawie tego, co mówi sam chory, świadkowie, przypadkowe osoby. Czasem mamy dokumentację leczniczą sprzed wydarzenia, albo też podejrzany cierpi na trwałe upośledzenie umysłowe — wtedy jest prościej. Ale... sam czyn może być pierwszym objawem choroby u człowieka poprzednio zdrowego. Czy ma się go karać, czy od odpowiedzialności zwolnić? Ludzie postępują pod wpływem naglej myśli, popędu, który nie był do przewidzenia. Od decyzji na tym etapie może zależeć cały przebieg procesu.

— Czyli, zwolnienie od odpowiedzialności karnej nawet przy zbrodniach szokujących zwykłego śmiertelnika...

— Dam przykład może krainowy, ale takie są najbardziej pouczające. Pewna kobieta zabiła troje swoich dzieci, po czym próbowała sama utopić się w studni, która okazała się za płytka; podciął sobie żyły, została jednak uratowana. Ocena psychiatryczna: depresja z zespołem urojeniowym (ona była osaczona strachem przed chorobą nowotworową) i w efekcie, jak my to nazywamy, samobójstwo rozszerzone. Takich wypadków jest jednak niewiele, jak i w ogóle mało osób niepoczytalnych. Ocena się, że w Polsce jest około 200 osób, które na tle choroby umysłowej są niebezpieczne dla porządku prawnego. O ile więcej jest zdrowych psychicznie, ale niebezpiecznych dla otoczenia! Zabójca często mieszka między nami na osiedlu po odbyciu kary, obok alkoholika, który gnębi otoczenie, awanturzy — i traktuje się to jako zjawiska zwyczajne. Kto wie np., że połowa zabójstw dotyczy najbliższych członków rodziny? Funkcjonuje natomiast mit, że chory umysłowo (nawet trwale wyleczony, bez jakichkolwiek objawów) jest groźny dla otoczenia. Tymczasem naruszenie prawa przez chorego umysłowo jest rzadsze procentowo niż w całej popula-



cji! Gdy ktoś ma w sąsiedztwie koszary, hotel robotniczy lub inne skupisko młodych ludzi o wykształceniu tylko podstawowym, nadużywających alkoholu, to prawdopodobieństwo agresji jest większe!

— A przestępcy? Ci, wiadomo, chcą coś ukryć, zamotać. Czy można jakoś się nauczyć „udawać wariata” w sądzie?

— Zwykle próbuje się symulować niedorozwój umysłowy, bo to najłatwiej. Mielimy przypadek przestępcy, który „ukradł cudze obawy” — siedząc w więzieniu razem z chorym umysłowo nauczył się i powtórzył przed lekarzami jego zachowanie. Ale i to nie pomogło: jak zwykle, prawda wyszła na jaw w czasie obserwacji szpitalnej.

— Jak to się robi: podejrzani siedzą tutaj, razem z chorymi? Poddaje się ich jakimś testom?

— Dowodzi się ich codziennie z więzienia na badania: biochemiczne, seksuologiczne, psychiatryczne, z użyciem techniki komputerowej i

Mówi się o istnieniu „wariackich papierów”, czyli jakby usprawiedliwienia, pozwalającego człowiekowi, który raz dokonał zbrodni, uciec od odpowiedzialności za dalsze przestępstwa...

— Nie wolno tak rozumować. Poczytalność rozważa się wobec konkretnego czynu. Czasem część przestępstwa nie kwalifikuje się do karności, bo poczytalność była zniesiona, a część — przeciwnie.

EEG. Stosuje się to w naszej klinice przy najcięższych przestępstwach, bywa, że całymi tygodniami, miesiącami.

— Często słychać od oskarżonego i jego adwokatów, że morderca seryjny „odczuwał imperatyw”, by zabić. Ale jak to stwierdzić, czy rzeczywiście odczuwał, czy to było nie do uniknięcia?

— Są sposoby. Ale często zaburzenia psychiczne rozpoznaje już medyk sądowy, a nie psychiatra, np. po ilości ciiosów nożem, po sposobie zachowania w momencie zbrodni. I mówi: to był człowiek chory psychicznie w tym momencie. Bardzo często chodzi

o zaburzenia popędu, dotyczące seksu. Przykładem może być pewien morderca z Łodzi, dokonujący na kobietach zabójstw o charakterze sado-masochistycznym. Zanim wykryto sprawcę, ataki nagle ustaly. Jak się potem okazało, znalazł on sobie stałą partnerkę o podobnych skłonnościach i do morderczego procederu powrócił dopiero, gdy nastąpiła przerwa w owym związku. Cała sprawa zajęła kilkanaście lat!

— A wyrok? Pełna odpowiedzialność?

— Oczywiście. Takie jest podejście na ogół na całym świecie: tego typu człowiek ma świadomość czynów. Jeśli istnieje obawa, że sprawca wróci do tych okrutnych morderstw, trzeba go izolować.

— Już najstarsze prawodawstwa stwierdzały, że kto działa w stanie choroby psychicznej, za czyny nie odpowiada. Ale życie jest chyba bardziej skomplikowane?...

— Istnieje kodyfikacja, pozwalająca wyraźnie odróżniać i kwalifikować. Chociaż... Oto historia upośledzonego umysłowo więzielnego człowieka, który stale krądnął... kury. To jest jego jedyne przestępstwo. Gdybyśmy go zamknęli w zakładzie psychiatrycznym (bo o więzieniu nie ma co mówić, to byłby rodzaj dożywocia, bo wiemy, że on od tego procederu nie odstąpi. Czyli, ktoś normalny może za to dostać maksimum 2 lata, a on tyle?... A jak karać narkomanów, już uzależnionych, bezwolnych? Więzieniem, jeśli nie wytrzymają dwuletniego odwyku? Inny przykład: alkoholik w stanie delirium, co prowadzi do urojen, porwał i rozbił ciężarówkę w przekonaniu, że „ktoś” go ściga, porwał drugą, spowodował śmiertelny wypadek i został ujęty. Interpretujemy to tak: działał w stanie choroby, mimo, że delirium mija po wytrzeźwieniu. Należy go zwolnić od kary, lecz nie w kierunku delirium, ale alkoholizmu. To jest bowiem źródło i przyczyna przeżyć psychotycznych, nad którymi nie był w stanie zapanować.

— Nie zazdroścę tych dylematów. Choć zarazem ukazują one siłę intelektu, pozwalając porządkować najbardziej skomplikowane sprawy ludzkich losów. Dziękuję za rozmowę.

Życie moje powinno
zatonąć w koło

Bystry obserwator
naszego wieku

Nigdy nie starał się być poetą posagowym, choć w swej twórczości mówił o najważniejszych sprawach człowieka zagubionego w zakamarkach i pułapkach końca dwudziestego wieku. Należał do tych niewielu pisarzy, których cenili zarówno krytycy, jak i czytelnicy. Jego piękny, precyzyjny, czysty i klarowny język poetycki przemawiał sugestywnie do wielu odbiorców, nawet tych, którzy na co dzień nie przepadali za współczesną poezją, bo twórczość Herberta znacząco wykraczała poza literaturę. Był przy tym wnikliwym, ale i tolerancyjnym obserwatorem naszego zwiariwanego dwudziestego wieku.

Bronił podstawowych wartości i cnót ludzkich; wierności, uczciwości, odwagi i prawości. Opowiadał się po stronie słabszych i biednych — tak w życiu jak i w swej twórczości. W „Tygodniku Solidarność”, z którym na stałe współpracował, w 1991 r. powiedział m.in.: „Domeną artysty, jedyną domeną, jest ludzka świadomość, próba uwrażliwienia na krzywdy i poniżenie współobywatela. A także sączenie prawdy, że warto być dobrym, sprawiedliwym, wybaczącym (...). Do końca życia pozostał wierny tym zasadom, które wyniósł jeszcze z swej AK-owskiej działalności konspiracyjnej.

„Z prądem płyną śmiecie”

O tym, że Herbert nie był posagowym i koturnowym

oltarza, przywitał się ze mną i powiedział: „Trzeba się trzymać!”. To był czas stanu wojennego.

Testament Herberta

Na wiosnę tego roku ukazały się dwie książki Zbigniewa Herberta. Obie są jego testamentem poetyckim. Pierwsza to zbiór wierszy „Epilog burzy”, druga — autorski wybór pt. „89 wierszy”. Te i inne utwory Herberta starają się znaleźć odpowiedzi na podstawowe pytania ludzkości — jak godnie żyć? Sam poeta w jednej z wypowiedzi prasowych tak odpowiedział na to pytanie: „To pytanie każdy musi sam sobie postawić. Ja sam nie wiem, czy mam na nie odpowiedź, ale wciąż mnie to nurtuje. Nie żyć życiem naskórkowym, starać się tak żyć — ja jestem raczej na końcu mojej drogi twórczej — żeby bez wstydu móc wrócić także do faz wcześniejszych.” Herbert jako jeden z nielicznych polskich pisarzy tworzących w drugiej połowie dwudziestego wieku, nie musi wstydzić się ani jednego swego wersu.

Wartość poezji twórcy „Pana Cogito” będzie z roku na rok wzrastać, bo jej prawdy i wyraz artystyczny są niepodważalne. Spełni się z pewnością proroctwo Czesława Miłosza, który po śmierci poety powiedział m.in.: „Umarł wielki poeta. Każdy kraj ma w ciągu swojej historii zaledwie kilku takich poetów, których słowa stają się własnością języka przekazywaną z pokolenia na pokolenie. Tak stało się z poezją Herberta jeszcze za jego życia.”

Adam ZIEMIANYN

HIT

ZAPRASZAMY
7 DNI W TYGODNIU

PON.-SOB.: 8.00-21.00
NIEDZ.: 9.00-18.00
15.08.98 czynne 9.00 - 18.00

OFERTA WAŻNA
OD 07.08. DO 09.08.98

kupuj najtaniej!

WARZYWA / OWOCE



POMIDORY

1 79
1 kg

MIĘSO



KARCZEK
Z KOŚCIĄ

8 49
1 kg

ART. SPOŻYWCZE / HIGIENICZNE



NAŁĘCZOWIANKA
Woda mineralna
gazowana, niegazowana

1 69
1.5 l



KING FISH
Sardynki w oleju,
Sardynki w pomidorach

1 39
120 g



BROKUŁY

0 99
1 szt.



STEKI MIELONE

7 99
1 kg



ARONIA
Napój Owocowy Tygrysek

1 79
1 l



MILLY
Mleko UHT
3,2% tł.

1 29
1 l



WINOGRONA
jasne

4 99
1 kg



FLĄDRA

2 99
1 kg



STAR FOODS
Chipsy: paprykowe,
bekonowe, solone,
serowo-cebulowe

1 49
100 g



BOLD
Proszek do prania

20 99
3,6 kg

HIT – SUPEROFERTA



TORNISTER SZKOLNY
różne motywy

19 99
1 szt.



BOKSERKI MĘSKIE
różne modele
100% bawełny, rozm.: S-XL

7 99
1 szt.



PILLAK EKO NOWINKA
Biała farba emulsyjna akrylowa
do malowania ścian i sufitów

29 99
10 l

Kraków: ul. Wielicka 259

W obiektywie Kreżela



Zbigniew Bielawka (lat 45), zodiakalny rak, jest krakowianinem, urodzonym w Śródmieściu.

Pochodzi z porządnej lekarskiej rodziny. To dopiero w nim odezwały się artystyczne pasje, które, jak mówi, może już drzemały w przodkach, tyle, że ukryte.

Ukończył malarstwo w krakowskiej ASP (dyplom u prof. Adama Marczyńskiego w 1978 r.). Studiował też grafikę (w latach 1981-82) w Królewskiej Akademii Sztuk Pięknych w Sztokholmie, gdzie zatrzymał go stan wojenny. Ma za sobą doświadczenia pedagogiczne w Pracowni Litografii na Wydziale Grafiki ASP w Krakowie. Ostatnio oglądaliśmy jego indywidualną wystawę w Galerii u Fejka przy Grodzkiej.

Wielkim żywiołem Bielawki jest fotografia, której tajniki przybliży uczniom Liceum Sztuk Plastycznych przy ul. Młaskotów.

Jego czternastoletnia córka Klara zamierza studiować oceanografię.

mar

Mój pies

Szkodnik Balbina

Miała być czystej rasy owczarkiem niemieckim (niestety, niewiele z tego wyszło), lecz i tak nie oddaliby swojej Balbiny nikomu. Od 8 miesięcy jest oczkiem w głowie Iwony i Leszka Łuszczu

zary Chmiel Bend, Kabaret E-22. Iwona na razie nie pracuje, we wrześniu szykuje się dla niej niezła posada.

— Dostaliśmy ją od znajomych. Pozostało jej wiele cech, które przypisane są właśnie wilczurom — pocie-

ciec raczej nie. Balbina wyglądem poddała się właśnie na niego.

— Jak nam przyniesiono taką małą psinkę, to mieściła się na jasku. Teraz to ogromny pies. Od dawna, pomimo że mieszkamy w kamienicy, chcieliśmy mieć właśnie czworonoga dużej rasy. Od dziecka ja i Leszek byliśmy związani z takimi zwierzętami — dodaje Iwona.

Balbina to gejzer energii. Jeśli codziennie nie zrobi kilku kilometrów, które zresztą pokonuje w zawrotnym tempie, to staje się kłopotliwa dla domowników.

— Troszkę jest uciążliwa w takich momentach, gdy jest zamknięta w czterech ścianach. Na przykład po wczorajszym kilkugodzinnym samotnym pobycie Balbiny w domu, dziś idziemy kupić nową wykładzinę. Ze starej niewiele zostało. Poza tym czeka nas jeszcze odnowienie drzwi. Na razie to wszystko. Nie da się ukryć, iż jest szkodnikiem. Na szczęście znaleźliśmy dla niej zabawę, której oddaje się bez pamięci. Wystarczy jej rzucić worek foliowy. Strzępy lecą — mówi Iwona.

— Mamy też inny wypróbowany sposób na Balbinę — wycieczki rowerowe. Gdy przebiegnie kilkanaście kilometrów w dość żywym tempie, można liczyć, iż po powrocie do domu będzie kilka godzin spokojny.

Tekst i fot. Krzysztof FULARA



Leszek jest muzykiem, na co dzień pracuje w tarnowskim Radiu MAKs, w studiu nagrań jako producent i realizator. Grał w takich tarnowskich zespołach jak CAVE, Ce-

sza się właściciel Balbiny Leszek Łuszcz. — Nie wygląda jednak na rasowego psa. Niedawno zobaczyliśmy zdjęcia jej rodziców, matka może przypomina wilczurę, ale oj-

Sytuacja przypomina nieco załadunek ziarna na pływające po Nilu łodzie w epoce faraonów. Zboże leżące na ziemi szuflami ładowane jest do wiader, a te wciągane są ręcznie na wagony z otworami w dachu. Z wszystkich sklepów w Muszynie wykupiono wiadra. Na stacji kolejowej trwa usuwanie skutków rolniczego protestu przeciwko importowi zbóż.

Marian Gościński, Andrzej Rams, Stefan Sroka, Andrzej Polański i Jerzy Potoniec tworzą łańcuch. Pierwszy ładuje łopatą ziarno do dwudziestolitrowego wiadra i zaraz podaje ładunek kolejnemu. Ten dźwiga wiadro na platformę wagonu. Następny musi podnieść pojemnik na dach wagonu, który równa się z oknami pierwszego piętra w budynku stacyjnym.

— Żeby zapełnić wagon trzeba wyspać do niego sześćdziesiąt ton ziarna — wyjaśnia Czesław Wiśniewski. — Jesteśmy z Zakładu Taboru PKP. Skierowano nas do tej roboty po normalnych godzinach pracy. Do trzeciej naprawialiśmy u siebie wagony a teraz wspieramy kolegów z Zakładu Przewozów Towarowych.

Zboże ratują także funkcjonariusze Karpackiego Oddziału Straży Granicznej.

We wtorek około godz. 17 do Muszyny dotarła wezwana aż z Płońska za Warszawą ekipa ze sprzętem do mechanicznego przeładunku ziarna. Wielki tir przywiózł dwa podajniki i zbiornik pośredni. Jest też siedmiu pracowników obsługi.

— Żeby ustawić i uruchomić maszyny, musimy mieć wolne tory po obydwu stronach wagonów stojących w tych zaspach z ziarna — mówi Ireneusz Długosz, wiceprezes spółki Batory z Płońska. — Trzeba też odłączyć zasilanie w sieci trakcyjnej nad torami. Maszyną zbierzemy jednak tylko najwyższą warstwę czystego ziarna. By odczyścić tory wokół jednego wagonu, musimy osiem razy przestawiać nasze podajniki. To potrwa.

W nocy z wtorku na środę przepalił się silnik elektryczny jednego z mechanicznych podajników ziarna. Usuwanie awarii trwało kilka godzin. Napędzanie wagonu udało się wznowić i do rana pierwszy z grupy czternastu wagonów nielegalnie opróżnionych przez rolników znów był załadowany. Spółka Batory posta-

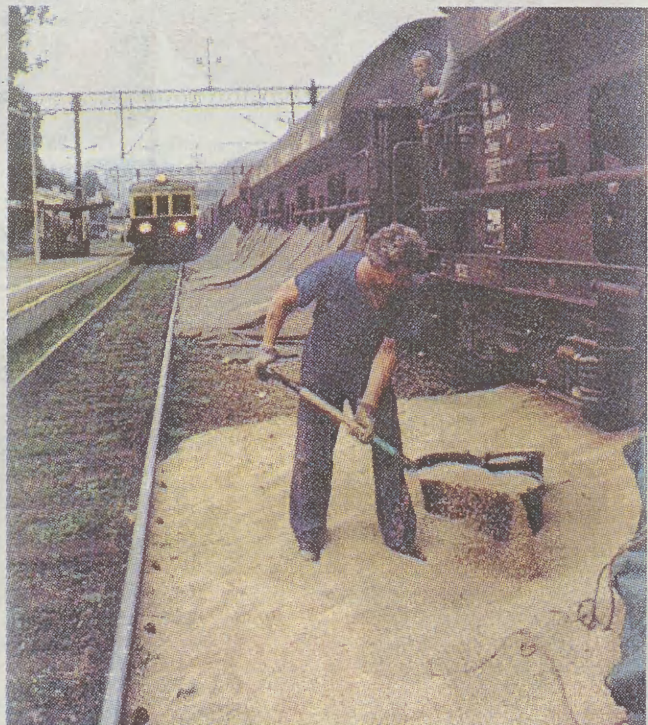
Na stacji w Muszynie rolnicy wywalili ziarno na ziemię. Część wymieszała się z kamieniami. Sprzątanie trwa

Sześćset ton zboża na torach

rach będzie jednak ograniczone, bo wraz z ziarnem mogą być wciągane i małe kamienie.

— Ruch pociągów na stacji w Muszynie praktycznie został sparaliżowany — mówi zastępca dyrektora Zakładu Przewozów Towarowych PKP w Nowym Sączu Adam Żywczak, który cały czas przebywa na miejscu „odgruzowy-

palo się sześćset czterdzieści sześć ton ziarna. Teraz więc musimy odblokować stację i uratować ile się da transportowanych zbóż, za które pełną odpowiedzialność ponosi przewoźnik. Ziarno wysypane zostało na ziemię. Część wymieszała się z kamieniami. Przed deszczem zabezpieczyliśmy je brezelem. Zbieranie potrwa kilka dni.



Pierwszy ładuje ziarno łopatą do wiadra...

wania”. — Trzy z sześciu torów przejazdowych dostępnych dla składów towarowych są wyłączone z ruchu. Zamiast siedmiu par pociągów towarowych, w ciągu doby możemy przepychać przez granicę tylko jeden pociąg z Polski i jeden ze Słowacji.

— To nie był pierwszy protest rolników w Muszynie — mówi

— W najbardziej korzystnych warunkach zniszczeniu ulegnie aż jedna trzecia wysypanego ziarna — opowiada dyrektor Czocho. — Straty kolei wyniosłyby wtedy ponad sto tysięcy złotych. Jeśli jednak polscy importerzy zboża odmówiliby przyjęcia towaru, który wysypało z wagonów, to PKP straciłoby dodatkowe trzysta tysięcy zło-



Żeby ustawić i uruchomić maszyny do zbierania ziarna, po obydwu stronach wagonów stojących w tych zaspach muszą być wolne tory

nowiła ściągnąć do Muszyny kolejną ekipę wraz ze sprzętem. Tym razem siedmioosobowy zespół ma dysponować również specjalną ssawką pneumatyczną do zbierania zboża z miejsc trudno dostępnych. Jej zastosowanie na to-

dyrektor Zakładu Przewozów Towarowych PKP w Nowym Sączu Edward Czocho. — Tym razem uczestnicy zerwali z „tradycją” i nie weszli powiadomić zaawidowcy, tylko od razu otworzyli zasuwy w czternastu dużych wagonach. Na tory wysy-

tych. Do wymienionych kwot doliczyć nam przyjdzie straty spowodowane wyłączeniem z eksploatacji stacji węzłowej oraz zakłóceniami w międzynarodowym ruchu pociągów.

Stanisław ŚMIERCIAK

Fot. autora

Kazimierza Czachowskiego, wybitnego krytyka literackiego poznałem przez jego syna Adama, z którym chodziłem do gimnazjum. W czasie okupacji byłem kilka razy w jego mieszkaniu i w połowie 1944 roku pan Kazimierz zaproponował, abym podjął się współpracy z nim, ponieważ zawiadomiono go przez kuriera nowo powstałego rządu w Lublinie, że powierzono mu zorganizowanie zarządu i Związku Literatów Polskich, gdy Kraków zostanie uwolniony od Niemców. Od dwóch lat byłem związany Tadeuszem Sewerynem, który z ramienia

Nie przypominali w niczym dumnych, pewnych siebie i groźnych okupantów. Po powstaniu warszawskim do Krakowa przybyły dziesiątki artystów pozbawionych dachów nad głową, wyzbitych wszelkiego mienia, wynędzniałych i zrozpaczonych. 18 stycznia miasto było wolne. Gmach przy ul. Długiej 1 zajęła delegatura rządu lubelskiego. U Czachowskiego zjawiał się kapitan Adam Ważyk i przystąpił do realizacji zapowiedzianego Związku Literatów. Nie było lokalu, więc Czachowski zaczął urzędować w mieszkaniu Julka Kydryńskiego. Tym-

Tadeusz Kwiatkowski

Zatrzymane w czasie

rządu londyńskiego przekazywał zapomogi pieniężne dla krakowskich artystów, a przede wszystkim dla pisarzy. Otrzymywali je m.in. Adam Polewka, żona Leona Kruczkowskiego, Kazimierz Wyka, Jan Wiktor, Jan Pietrzycki, Alfred Jesionowski, Wincenty Lutosławski, Feliks Koneczny. Tadeusz Seweryn powierzył mi dostarczanie tych pieniędzy według listy sporządzonej przez Bohdana Korzeniewskiego, piastującego wówczas funkcję ministra od spraw kultury rządu londyńskiego pod niemiecką okupacją. Stąd poznałem niemal wszystkich ludzi pióra, przebywających w Krakowie i w pobliskich miejscowościach. Czachowski

czasem odkryłem, że kamienicę przy Krupniczej 22, zajęłą dla niemieckich nalczyarzy, przejęło sowieckie NKWD. Poszliśmy zatem z Czachowskim i Ważykiem do delegata rządu Jana Karola Wendego i od niego dostaliśmy pismo przekazujące nam ten budynek na potrzeby związku. Dom był dla nas idealny, ponieważ Niemcy mieszkania przerobili na pokoje hotelowe a z trzech sklepów na parterze urządzili pojemną stołówkę. Zgłoszeń kolegów ubiegających się o dach nad głową codziennie przybywało. Nowo powstały zarząd oddziału, pełniący również obowiązki tymczasowego Zarządu Głównego, starannie i naprawdę uczciwie przydzie-



wiedział o tym i prosił mnie, abym wszystkich zawiadomił, żeby zaraz po odejściu Niemców zgłosili się i zarejestrowali w nowo zorganizowanym związku. Tak też uczyniłem. Muszę przyznać, że podjąłem się tej roli z wielką satysfakcją i energią. Pisarze przyjmowali mnie zadowoleni nie tylko z otrzymanych pieniędzy, ale wyrażali aprobatę dla mającego powstać związku.

Tymczasem nie było już wątpliwości, że Hitler przegrał wojnę i gdy ruszy front, który na razie zatrzymał się na linii Sanu, w kilka dni później Kraków będzie wolny. Oczywiście istniała obawa, że Niemcy odchodząc mogą wysadzić połowę miasta w powietrze, lecz to nie przeszkadzało podziemnym organizacjom w przygotowaniach do przyjęcia armii sowieckiej i polskiej. Wreszcie doczekaliśmy się płochliwej ucieczki hitlerowców. Przez Aleje przewały się setki wypełnionych wszelkim dobytkiem samochodów, przerażeni urzędnicy stolicy General Gouvernement pokrzykiwali, ścierali się pomiędzy sobą, kłócili o miejsce, byle tylko czym prędzej dotrzeć do mostu Dębnickiego a potem na drogę wiodącą na południe. Od strony Katowic jednostki sowieckie odcięły im możliwość dotarcia na Śląsk i do Niemiec.

lał pokoje najbardziej potrzebującym. I tak Kraków doczekał się miana stolicy kulturalnej. W mieście przebywała cała niemal czołówka polskiego piśmiennictwa. Zaczęło się prawie normalne życie kulturalne. Panowały radość i nie-spotykana dotąd w środowisku solidarność. Dawni polityczni adwersarze padali sobie w ramiona szczerzyli, że przeżyli i mogą znowu jawnie pracować i tworzyć. Tych chwil i tego czasu nie da się zapomnieć. Na zdjęciu z sierpnia 1944 r. podwórko kamienicy przy Krupniczej 22 i pisarze, których udało mi się zebrać i sfotografować. Od lewej: Stanisław Dygat, Czesław Miłosz, Jerzy Zawieyski, Stefan Otwinowski, Tadeusz Breza, Jerzy Andrzejewski, Kazimierz Brandys. Siedzą na ławce: Kazimierz Wyka, Helena Wielowieyska, Leon Kruczkowski, Xenia Żytomirska. Oczywiście to nie wszyscy, których gościliśmy, ale już ten zestaw personalny świadczy, jaką rolę odgrywał wówczas Kraków i oddział krakowski ZLP.

Tymczasem wyszło rozporządzenie, aby zarejestrować wszystkie maszyny do pisania. Nowy rząd obawiał się prasy podziemnej. Już to rozporządzenie dało nam powód do pewnych wątpliwości co do dalszej polityki kulturalnej...

Seks bez tajemnic ● Seks bez tajemnic ● Seks bez tajemnic ● Seks bez tajemnic ● Seks bez tajemnic

List dostałem bezpośrednio do przychodni. Ów pan – „JERZY” – pytał: „...czy zatem stres może mieć taki wpływ na mą seksualność? Nie tylko, że po prostu nie mogę, ale nie odczuwam ochoty na jakiegokolwiek zbliżenie z żoną czy też nawet z inną kobietą. Ostatnio spotkało mnie wiele przykrych rzeczy. Zmarła moja matka, miałem wypadek samochodowy, w którym wprawdzie nie z mej winy, ale jednak zginął człowiek. Zupełnie nie potrafię się rozluźnić. Co robić? Viagra jest u mnie wykluczona, bo mam nadciśnienie. Zresztą mnie się nie chce...”

Czytając takie listy – pełne zdenerwowanego przejęcia, zawsze mam ochotę zakrzyknąć: NIE jest pan wyjątkiem! Takich jest wielu. Wstydzą się swojej słabości. Myślą – a może to już na zawsze?

Stres może być przyczyną wielu przypadłości ciała i ducha. Alergie, astma, owrzodzenie dwunastnicy, skórne przypadłości itd. W tej gamie chorób i są też zaburzenia erekcji u mężczyzn,

Stres za pięć punktów

satisfakcji seksualnej u kobiet i inne jeszcze, że o klasykach w stylu jakanie się, pocenie i swędzenie skóry nie wspomnę.

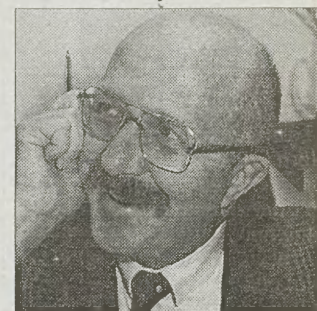
Czasami trochę pomoże urlop, wypoczynek – ale czy nas na niego stać właśnie TERAZ, gdy takie (???) ważne sprawy nas przygniatają?

Jest jednak drogi zrozpaczeni i na to ratunek. Nie zawsze w Viagrze. Nierzadko w kompleksowej terapii psychoseksuologicznej. Co, że skomplikowane i długotrwałe? I co z tego, jeśli skuteczne.

Co tak naprawdę jest przyczyną i tłem stresu? Prof. Thomas Holmes z Uniwersytetu Stanowego w Seattle sporządził tabelę punktową sytuacji stresowych. Listę otwiera śmierć współmałżonka – oce-

nie walczyć. Zwykle doraźnie sprawdzają się tu wszelkie formy wyładowania – najprostsze, zakodowane w nas od tysiącleci – krzyk, płacz, śmiech czy jakaś mało szkodliwa (materiałnie i moralnie) agresja. Taka jak choćby rozbicie talerza.

Andrzej KOMOROWSKI



Mas problem – napisz: „Gazeta Krakowska”, 31-548 Kraków, Al. Pokoju 3, z dopiskiem „Seks bez tajemnic”.

20,40%

nominalnego oprocentowania

100%

pewności

Od 4 sierpnia trwa sprzedaż obligacji
piątej trzyletniej pożyczki państwowej
o zmiennej stopie procentowej serii o terminie
wykupu 6 sierpnia 2001 roku

Obligacje skarbowe to bezpieczna i zyskowna forma inwestowania. Bezpieczna, ponieważ po pierwsze Twoim dłużnikiem i gwarantem zainwestowanych pieniędzy jest

Skarb Państwa, a po drugie możesz je sprzedać przed terminem wykupu nie tracąc należnych odsetek. Rentowna, gdyż gwarantuje nie tylko godziwy zysk, lecz także umożliwia korzystną inwestycję oszczędności w nowe obligacje.

Należną kwotę możesz zainwestować w obligacje nowej serii.

Za obligacje nabywca płaci dzienną cenę sprzedaży.

Cena ta ulega zwiększeniu o wartość przypadających na dany dzień odsetek. Jeśli chcesz kupić sto złotych

płacąc tylko 99,00 złotych - nie zwlekaj!

Sprzedaż rozpoczęła się 4 sierpnia w biurach maklerskich.

Przekonaj się, że tak zyskujesz pewność korzystnej inwestycji. Skorzystaj z bez-

płatnej informacji biur maklerskich

Konsorcjum: tel. 0-800 201 23, 0-800 200 70, 0-800 69 666.



zysk bez ryzyka

Łączna wartość nominalna oferowanych obligacji wynosi 600.000.000 zł

Małgorzata STAWARZ

Wzloty i upadki

Dwa tygodnie temu przy okazji dwudziestolecia kultowego filmu „Grease” wspominaliśmy losy Olivii Newton-John. Teraz pora na przypomnienie perypetii jej partnera — Johna Travolty.

wolało niewyobrażalny skandal. Wydawało się, że Travolta jest skończony. Później pocieszał się jeszcze w ramionach Debry Winger i Priscilli Presley, ale były to związki bez znaczenia. Lata osiemdziesiąte



Gdy Travolta występował w „Grease” miał już za sobą sukces „Gorączki sobotniej nocy”. Wydawało się, że kariera stoi przed nim otworem. Los jednak sprzyścił się przeciwko niemu. W 1978 roku na raka umarła jego pierwsza żona Diana Hyland. Rok później po ciężkiej chorobie zmarła również matka Travolty. Dla 23-letniego mężczyzny były to przeżycia ponad siły. Bulimia, alkoholizm, depresja kończą się próbą samobójczą. Dopiero po kilku miesiącach pobytu w zakładzie psychiatrycznym, aktor wrócił do jako takiej równowagi. W 1982 roku związał się z homoseksualistą, co wy-

wspomina jak przemarsz przez pustynię. Zwrot stanowiło spotkanie w 1988 roku z Kelly Preston na planie filmu „Ekspert”. Szczęście w miłości spowodowało, że również w filmie Travolta przełamała złą passę. Rola w „I kto to mówi” przyniosła tak ogromny sukces, że dokręcono dwa kolejne odcinki. W 1991 roku młodzi pobrali się w mieście zakochanych — Paryżu. Kolejną szansę dał aktorowi Quentin Tarantino. „Pulp fiction” zbiera nagrody, a reżyserzy odnajdują ponownie numer telefonu do Travolty. 44-letni aktor wzrasta na wartości do 20 milionów dolarów za film.

Czwarty mąż



Nielatwo ułożyć sobie życie sentymentalne będąc gwiazdą takiego formatu jak Raquel Welch. Seks-symbol lat 70. dwa lata temu rozstał się z Garym Strechem, angielskim mistrzem boksu. Wtedy gwiazda

zarzekała się, że to już ostatnia przygoda miłosna w jej życiu. Tymczasem los spletał Raquel kolejnego figla. W wieku 57 lat nie tylko się zakochała, ale zamierza wyjść po raz czwarty za mąż. Wybrankiem serca jest Richard Palmer, właściciel sieci restauracji. Pan Palmer zbił na pizzach fortunę, którą mógłby wydać na najpiękniejsze dziewczyny planety. Wybrał jednak Raquel, starszą od siebie o całe 20 lat. Jednak to właśnie ona symbolizuje dla mężczyzny piękno i wieczną młodość. Richard jest również o tym przekonany, o czym niech zaświadczy pierścionek zaręczynowy z czterema diamentami. Po jednym diamentcie za każdy ślub?

Od co najmniej dziesięciu lat — jak mówią statystyki — Francuzi nie mają ochoty spędzać w samolocie dziesięciu godzin, żeby gdzieś na końcu świata pobyc siedem nocy. Z roku na rok coraz więcej osób kocha swoje piękne prowincje, plaże południa i kapryśną pogodę Bretanii. Ale i tak dwanaście milionów wybrało zagranicę (jak podają statystyki), ale tę niedaleką — kraje w basenie Morza Śródziemnego.

Wcale nie jest już faworyzowana Hiszpania jak za dawnych lat. Na czoło wychodzą Tunezja i Maroko, a i dużym powodzeniem cieszy się Turcja. Do Tunezji pojechało w tym roku o 15% więcej urlopowiczów niż w ubiegłym. Do Turcji — drugie tyle. Powód bardzo prosty, jak powiedziała pracownica biur podróży Fram, Adeline Cannere: „W Tunezji mogą spędzić piętnaście

rektor agencji Nouwells Frontières, Jacques Maillot, ocenia, że hotele tych najbardziej pożądanym przez Francuzów miejscowości (a jest ich niemało) przystosowały się do tego, by przyjmować tzw. wakacje rodzinne. Ponoć nie ma nasta-

Na dworze brytyjskim obserwujemy wzmożone ruchy. Camilla Parker Bowles przysięga się do roli żony księcia Karola i matki jego dzieciom. Wprawdzie rodacy sugerują, że lepiej by zrobili pozostając kochankami. Ewentualnie podpowiadają inne rozwiązanie. Karol powinien zrezygnować z sukcesji na tronie, wyjechać za granicę i tam poślubić

Ruch na dworze

swoją Dulcyneę, tak jak to robił przed laty Edward VIII. Były mąż Camilli natomiast, Andrew Parker-Bowles, jest coraz częściej widywany w towarzystwie księżniczki Anny. Anglicy byli już wyraźnie zaniepokojeni, gdy na wyścigach w Ascot pojawiła się bez małżonki, Tima Lawrenca. Podobno już w 1992 roku Anna poprosiła eks-męża Camilli, by był jej rycerzem. Jak widać skutecznie.

Oscar za życie

Na świecie głośno jest o kłopotach zdrowotnych Elizabeth Taylor.

Ostatnio aktorka, zupełnie nie do poznania, opuściła szpital Cedars Sinai w Los Angeles. Kolejny raz musiała poddać się interwencji lekarzy z powodu uciążliwego bólu kręgosłupa. Rzeczywiście stan zdrowia Liz znacznie się pogorszył od momentu jej upadku w lutym bieżącego roku. Aktorka musi stale nosić gorset ortopedyczny i nawet w nim porusza się z trudem. „Tyle razy ocierałam się o śmierć, że powinnam otrzymać Oscara za życie. Jednak bywają momenty, że nie mam już więcej sił, by walczyć...” — wyznała zmęczona Liz. Tymczasem widzimy z jaką odwa-



Zagrać... legendę

Wcielenie w legendarną postać zawsze stanowi dla aktora wyzwanie. Jednak najbardziej ekscytujące jest, gdy gwiazdy odgrywają inne gwiazdy. Z całkiem niedawnych i najbardziej udanych wcieleni wspomnieć można chociażby Anthoniego Hopkinsa jako genialnego Picassa. Dość ryzykownie zaproponowano rolę księżnej Grace — Sharon Stone. Niektórzy zastanawiali się, czy gwiazda „Nagiego Instynktu” nie zaszkodzi wyidealizowanemu obrazowi księżnej Monaco. Dla Sharon będzie to kolejne wyzwanie aktorskie, chociaż istnieją też między paniami pewne podobieństwa.

Producenci długo wahali się zanim obsadzili Davida Bowie jako Andiego Warhola. Jednak kto może lepiej odegrać dekadenceckiego malarza jak nie inny dekadencecki artysta. Bowie argumentował, że grał już różne nieziemskie stwory, równie dobrze może zagrać szaleńca. Czasami bywa, że rola legendarnej postaci może mieć wpływ na całe późniejsze życie. Jaclyn Smith tak przejęła się rolą ciężarnej Jackie Kennedy, że sama postanowiła zaznać macierzyństwa. Dziewięć miesięcy później urodziła syna...

Bywa, że sławni ludzie sami wyznaczają aktorów, którzy według nich sprostają wyzwaniu. Tak uczynił niegdyś Aristote Onassis. Miliarder

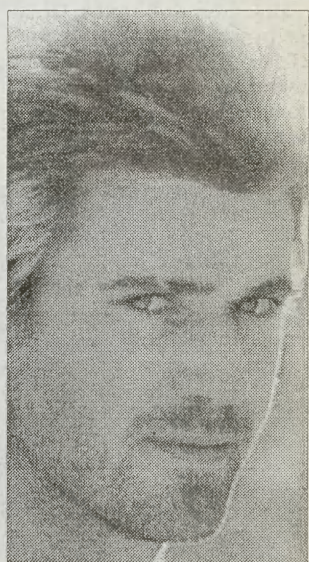


rzekł do Anthoniego Quinna: „Jeżeli po mojej śmierci powstanie o mnie film, to ty musisz mnie zagrać”. Ileż kontrowersji wzbudziło obsadzenie Madonny jako Evity Peron. Mimo gniewu Argentyńczyków film z jej udziałem powstał. A piosenkarka chociaż „świętą” nie jest, odegrała swą rolę koncertowo i kolejny raz wygrała...

Sięgnijmy pamięcią w przeszłość. Osiemnaście lat temu Mel Gibson rozpoczął błyskotliwie swoją przygodę z kinem. Po sukcesie filmu „Mad Max” szybko znalazł się wśród najlepiej opłacanych aktorów. Zdobył pozycję, dzięki której miliony fanek tylko marzyły o spotkaniu z bohaterem o boskim wyglądzie. Niestety, sukces spowodował, że Mel stał się jeszcze mniej dostępny.

Cel matrymonialny

Aktor rezerwował swoje ciało i myśli dla tej jednej jedynej... żony. Z Robyn aktor żyje w szczęśliwym związku od prawie 18 lat, mają sześcioro dzieci. Tymczasem mało brakowało, by w ogóle się nie spotkali. Pan Gibson był bowiem nieśmiały i zakompleksiony do tego stopnia, że narzeczonej poszukiwał przez biuro matrymonialne. W tym samym biurze zgłosiła swoją kandydaturę pewna młoda, ładna pielęgniarzka i tak to się zaczęło. Robyn towarzyszyła mężowi na planie, czytała scenariusze i akceptowała tylko niektóre sceny miłosne. Strzeżonego Pan Bóg strzeże... Sam zainteresowany śmieje się ze swojego image'u playboya: „Czy osobnik uprawiający warzywa i hodujący kurczaki na farmie ma w sobie coś pociągającego? Przy innych niż mo-



ja żona kobietach jestem spariżowany, potrzebuję wsparcia rodziny. Tylko wtedy jestem szczęśliwy.”

Na kilogramy — brukselka

Gwiazda „Titanica”, Kate Winslet przeszła na dietę odchudzającą na bazie brukselki. Arnold Schwarzenegger zażądał, by aktorka schudła co najmniej 5 kilo zanim zagra u jego boku w thrillerze „End of Days”. A przecież była całkiem apetyczna...

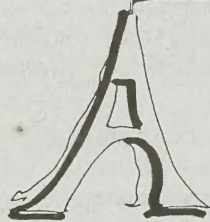
Gates w raju

Bill Gates ma chyba po dziurki w nosie amerykańskiej sprawiedliwości. Ostatnio zakupił mieszkanie o powierzchni 400 m kw. na ostatnim piętrze rezydencji Riant

Chateau w Territet w Szwajcarii. Pan „Microsoft” zamieszka obok brazylijskich piłkarzy Romario i Dungi, którzy podobnie jak on wybrali kraj podatkowego raju dla miliarderów.

PARYSKIE ŻYCIE — MARIA PALUCH DE HERNANDEZ

Sprzedawanie Krakowa



Rosja i kraje byłe Jugosławii, na czele z Chorwacją i Macedonią.

Skąd to wie? Stąd, że Francuzi zanim wyjadą na obecne wakacje, myślą już o przyszłych. Są i tacy, którzy decydują się w ostatnim momen-

serca Polaków” z opisami wszystkich najważniejszych historycznych miejsc, ze zdjęciami Rynku Głównego, katedry na Wawelu. Są i zalecenia w sprawie wyboru hoteli i restauracji — „zainstalujcie się w hotelu Francuskim”, no bo jakże inaczej. W

w swoich kieszeniach, bo Francuzi mają to do siebie, że wierzą w reklamę „Paris Matcha”. Tym niemniej ceny podane za trzy dni pobytu mogą, w porównaniu z tymi za dwa tygodnie w Tunezji, ostabić ich zapęty. Jest to tyle samo, a ilość

dni dużo mniejsza. Płacić jednakowo za piętnaście dni i za trzy? Każdy sobie to szybko może przeliczyć, a nie lubią Francuzi wydawać, kiedy nie trzeba. Nie jest to rozrzutny naród. Można liczyć na tych, którzy mają jakieś sentymentalne powiązania z Polską i dość pieniędzy. A powiązania sentymentalne albo rodzinne ma przynajmniej co drugi Francuz (nie wspominając potomków Walewskiej, dzisiaj d'Ornano), albo zna jakiegoś Polaka. I potrafi powiedzieć „dzień dobry” czy „dziękuję”. W tym kontekście turystycznowakacyjnym za mało jest ofert z Polski. Nie widać ich w biurach turystycznych, ani na łamach gazet, poza tą z „Paris Matcha”. Poza tym ceny biletów monopolisty LOT są takie, że za te kwoty można dolecieć do Chicago czy Nowego Jorku. Chyba trzeba się umieć sprzedać, nie sądzić?

Maria PALUCH de HERNANDEZ

Szwajcarski kolarz opłakuje
pięciu kolegów

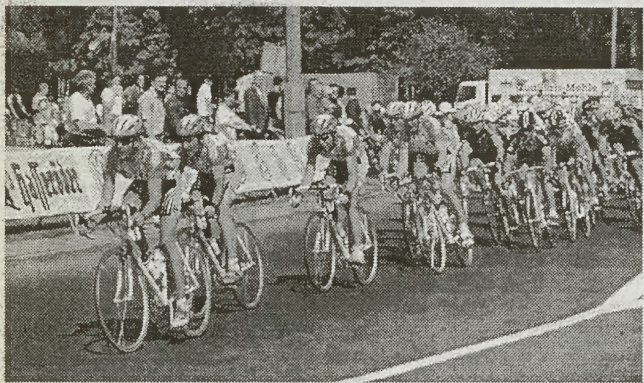
Halupczok – ofiara dopingu?

Co zostanie w pamięci kibiców kolarstwa po tegorocznym Tour de France? Na pewno nie walka Ulricha z Pantanem o żółtą koszulkę. Wszystko przesłoniły afery dopingowe, oskarżenia, przesłuchania, aresztowania, strajk kolarzy itd. Za to wielu zapamięta wywiad, jakiego udzielił szwajcarskiej telewizji były zawodowy kolarz Niklaus Rüttimann. W latach osiemdziesiątych należał on do światowej czołówki. Ze łzami w oczach przypominał teraz losy pięciu swoich kolegów-kolarzy, którzy w ostatnich latach niespodziewanie i właściwie z niewyjaśnionych powodów zmarli. Wśród był także Polak, mistrz świata amatorów Joachim Halupczok. Zmarł nagle w 1994 roku podczas rozgrzewki przed halowym turniejem w piłce nożnej.

Korespondencja z Niemiec

We wszystkich przypadkach diagnoza brzmiała „serce”. Rüttimann uważa, że są ofiarami dopingu. — Ani EPO, ani cortizon, ani testosteron nie są środkami, które można bezkarnie zażywać — powiedział Szwajcar. — To są dostępne tykające bomby. Chciałbym wszystkich początkujących kolarzy przestrzec przed ich przyjmowaniem — dodał.

Holender Johannes Draaijer (mistrz kraju, profi) miał 27 lat. 27 lutego 1990 roku znaleziono go martwego w jego mieszkaniu. Dwa tygodnie wcześniej poddał się dokładnemu badaniu lekarskiemu.



Doktor stwierdził: „Wszystko w porządku”.

Nagle i niespodziewanie zmarł Francuz Philippe Casado (w 1991 roku wygrał jeden z etapów Giro d'Italia). W styczniu 1995 roku zasnął podczas meczu rugby w Pérignan. Zmarł w drodze do szpitala. Miał 30 lat.

Holender Paul Hagedoorn dwukrotnie podczas swojej kolarskiej kariery został przyłapany na zażywaniu środków dopingujących (testosteron). W listopadzie ubiegłego roku zasnął podczas polowania. Wszelkie próby ratowania jego życia skończyły się niepowodzeniem. Miał 39 lat. Pozostawił żonę, dwoje dzieci a w gablocie wiele pucharów: mistrz Holandii 1985, miejsca w pierwszej dziesiątce Tour de France...

Holender Bert Oosterbosch należał w drugiej połowie lat osiemdziesiątych do najlepszych kolarzy. Wygrał kilka etapów Tour de France, mistrz świata w jeździe drużynowej... 19 sierpnia 1989 roku, w środku nocy, żona wezwała lekarza. Także i w tym przypadku wszystkie próby przywrócenia Oosterboscha do życia zakończyły się niepowodzeniem. Diagnoza: zawał serca.

Rüttimann obawia się, że takich nagłych zgonów kolarzy może być w najbliższych latach więcej.

Profesor Wilhelm Schänzer, szef Instytutu Biochemii w Wyższej Szkole Spo-

rtu w Kolonii (najlepsze na świecie laboratorium antydopingowe) jest trochę ostrożniejszy w swoich opiniach.

— Trzeba byłoby każdy z tych wypadków dokładnie na nowo zbadać, aby jednoznacznie stwierdzić związek pomiędzy naszym systemem immunologicznym. Jednym z tych kolarzy, którzy najprawdopodobniej z powodu zażywania cortizonu musieli przerwać karierę, jest słynny Eddy Merckx. Szczególnie w latach

osiemdziesiątych kolarze próbowali wiele różnych środków, wielokrotnie z naukowego punktu widzenia nieologicznych — dodał.

Biorący udział w Tour de France profi uskarżali się na twarde i niesprawiedliwe potraktowanie ich przez prowadzących dochodzenia policjantów. A czym oni i czy ich opiekunowie różnią się od narkotykowych dealerów? Co z etyką tych lekarzy sportowych, którzy podają swoim podopiecznym lek PFC, inaczej perfluorcarbon, środek zastępujący krew, wykorzystywany podczas transplantacji organów i wzbogacający krew w tlen? W odróżnieniu od leku EPO (obecnie stosowanego jako doping przez kolarzy) nie zagęszcza on krwi.

Ale PFC znajduje się dopiero w stadium prób klinicznych. Uboczne skutki jego działania są zupełnie nieznane. Bogaci kolarze wzmacniają się bardzo drogimi EPO i PFC (jeden zastrzyk ponad 1000 zł), biedniejszym czarny rynek oferuje clenbuterol, lek, którego długotrwałe zażywanie może skończyć się zawałem serca.

To co wydarzyło się podczas tegorocznego Tour de France, to tylko początek wielkiej afery. Na światło dzienne wychodzi coraz więcej faktów. Na przykład wszyscy wiedzieli jak obejść testy antydopingowe stosowane przez kolarską federację.

Dariusz LEWANDOWSKI



AGENCJA WŁASNOŚCI ROLNEJ SKARBU PAŃSTWA

Oddział Terenowy w Rzeszowie

informuje, że zostały ogłoszone przetargi
na sprzedaż i dzierżawę następujących nieruchomości w woj. krośnieńskim:

1. W dniu 19.08.1998 r. w siedzibie Gospodarstwa Administracyjno-Handlowego ZWRSP w Szczawnem, Gmina Komańcza:

- na sprzedaż nieruchomości rolnej, nie zabudowanej w obrębie Płonna, Gmina Bukowsko o powierzchni 14.39 ha. Cena 13.800 zł. Istnieje możliwość zakupu na raty.
- na sprzedaż nieruchomości rolnej, nie zabudowanej w obrębie Smolnik, Gmina Komańcza o powierzchni 8.28 ha. Cena 9.500 zł. Istnieje możliwość zakupu na raty.
- na sprzedaż nieruchomości rolnej, nie zabudowanej w obrębie Smolnik, Gmina Komańcza o powierzchni 1.04 ha. Cena 1.100 zł.
- na sprzedaż nieruchomości rolnej, nie zabudowanej w obrębie Łupków, Gmina Komańcza o powierzchni 1.19 ha. Cena 3.700 zł.
- na sprzedaż nieruchomości rolnej, nie zabudowanej w obrębie Posada Jaślińska, Gmina Dukla o powierzchni 11.59 ha. Cena 8.800 zł.
- na sprzedaż nieruchomości rolnej, nie zabudowanej w obrębie Paszowa, Gmina Olszanica o powierzchni 6.64 ha. Cena 13.000 zł.
- na sprzedaż nieruchomości rolnej, nie zabudowanej w obrębie Paszowa, Gmina Olszanica o powierzchni 8.93 ha. Cena 19.000 zł.
- na sprzedaż nieruchomości rolnej, nie zabudowanej w obrębie Czarna Górna, Gmina Czarna o powierzchni 3.99 ha. Cena 5.810 zł.
- na sprzedaż nieruchomości rolnej, nie zabudowanej w obrębie Czarna Górna, Gmina Czarna o powierzchni 4.08 ha. Cena 22.500 zł.
- na sprzedaż nieruchomości rolnej, nie zabudowanej w obrębie Czarna Górna, Gmina Czarna o powierzchni 7.59 ha. Cena 21.700 zł.
- na sprzedaż nieruchomości rolnej, nie zabudowanej w obrębie Moczary, Gmina Ustrzyki Dolne o powierzchni 3.49 ha. Cena 7.900 zł.
- na sprzedaż nieruchomości rolnej, nie zabudowanej w obrębie Steżnica, Gmina Baligród o powierzchni 2.22 ha. Cena 3.900 zł.
- na sprzedaż nieruchomości rolnej, nie zabudowanej w obrębie Steżnica, Gmina Baligród o powierzchni 1.83 ha. Cena 3.000 zł.
- na sprzedaż nieruchomości rolnej, nie zabudowanej w obrębie Steżnica, Gmina Baligród o powierzchni 1.24 ha. Cena 2.250 zł.
- na sprzedaż nieruchomości rolnej, nie zabudowanej w obrębie Steżnica, Gmina Baligród o powierzchni 1.39 ha. Cena 2.550 zł.
- na sprzedaż nieruchomości rolnej, nie zabudowanej w obrębie Steżnica, Gmina Baligród o powierzchni 3.57 ha. Cena 6.500 zł.

Ponadto w tym dniu odbędą się przetargi na sprzedaż nieruchomości rolnych o powierzchni poniżej 1 ha, położonych w następujących obrębach i gminach - Posada Jaślińska Gmina Dukla, Smolnik, Łupków, Czystogarb Gmina Komańcza, Brelków Gmina Olszanica, Berezka gmina Solina, Steżnica Gmina Baligród.

2. W dniu 24.08.1998 r. w siedzibie Gospodarstwa Administracyjno-Handlowego ZWRSP w Szczawnem, Gmina Komańcza:

- na dzierżawę nieruchomości rolnej, nie zabudowanej w obrębie Sanok-Dąbrówka, Gmina Sanok o powierzchni 22,47 ha.
- na dzierżawę nieruchomości rolnej o nazwie „STAWY POSADA LESKA” obręb Posada Leska, Gmina Lesko o powierzchni 22,56 ha.
- na sprzedaż nieruchomości zabudowanej w obrębie Łupków, Gmina Komańcza pod nazwą „Stacja Paliw” o powierzchni 0,32 ha. Nieruchomość położona w bezpośrednim sąsiedztwie przejścia kolejowego ze Słowacją. Obiekt nadaje się na hurtowy skład paliw. Do obiektu prowadzi bocznicą kolejowa. Pojemność zbiorników na paliwa - 150.000 l. Cena nieruchomości - 40.000 zł.
- na sprzedaż nieruchomości pod zabudowę w obrębie Łupków, Gmina Komańcza w ilości 28 działek o powierzchni od 0,05 ha do 0,18 ha.
- na sprzedaż nieruchomości pod zabudowę w obrębie Oslawica, Gmina Komańcza w ilości 10 działek o powierzchni od 0,54 ha do 1,41 ha.
- na sprzedaż nieruchomości pod zabudowę w obrębie Smolnik, Gmina Komańcza w ilości 7 działek o powierzchni od 0,07 ha do 1,21 ha.
- na sprzedaż 7 lokali użytkowych o powierzchni 8,0 m² każdy we wsi Łupków, Gmina Komańcza.
- na sprzedaż nieruchomości rolnej, nie zabudowanej w obrębie Wisłok Wielki, Gmina Komańcza o powierzchni 36,41 ha. Cena 48.000 zł.
- na sprzedaż nieruchomości rolnej, nie zabudowanej w obrębie Czystogarb, Gmina Komańcza o powierzchni 1,39 ha. Cena 1.900 zł.
- na sprzedaż nieruchomości rolnej, nie zabudowanej w obrębie Czystogarb, Gmina Komańcza o powierzchni 1,56 ha. Cena 1.800 zł.
- na sprzedaż nieruchomości rolnej, nie zabudowanej w obrębie Czystogarb, Gmina Komańcza o powierzchni 1,50 ha. Cena 1.600 zł.
- na sprzedaż nieruchomości rolnej, nie zabudowanej w obrębie Czystogarb, Gmina Komańcza o powierzchni 1,21 ha. Cena 2.300 zł.
- na sprzedaż nieruchomości rolnej, nie zabudowanej w obrębie Czystogarb, Gmina Komańcza o powierzchni 1,25 ha. Cena 2.600 zł.
- na sprzedaż nieruchomości rolnej, nie zabudowanej w obrębie Czystogarb, Gmina Komańcza o powierzchni 1,26 ha. Cena 3.000 zł.
- na sprzedaż nieruchomości rolnej, nie zabudowanej w obrębie Czystogarb, Gmina Komańcza o powierzchni 2,04 ha. Cena 4.500 zł.
- na sprzedaż nieruchomości rolnej, nie zabudowanej w obrębie Czystogarb, Gmina Komańcza o powierzchni 1,73 ha. Cena 1.600 zł.
- na sprzedaż nieruchomości rolnej, nie zabudowanej w obrębie Czystogarb, Gmina Komańcza o powierzchni 22,58 ha. Cena 14.000 zł.

Na nieruchomości przeznaczone pod zabudowę wadium w wysokości 10% ceny przyjmowane będzie w kasie gospodarstwa do dnia 21.08.1998 r. do godz. 15 lub na konto bankowe w BDK O/Janok nr 10701249-420130-2221-0100 w terminie jak wyżej. Wadium na nieruchomości rolne w wysokości 10% ceny będzie przyjmowane w kasie gospodarstwa najpóźniej na 0,5 godz. przed przetargiem.

Szczegółowe informacje o nieruchomościach oferowanych do sprzedaży i dzierżawy, a także warunkach przetargu można uzyskać w ogłoszeniach o przetargach wywieszonych w Urzędach Gmin, Oddziale Terenowym AWRSP w Rzeszowie, ul. 8 Marca 13, tel. (0-17) 626-477 i Gospodarstwie Administracyjno-Handlowym ZWRSP w Szczawnem, tel. (0-13) 463-22-45.

• PRZETARGI • PRZETARGI • PRZETARGI • PRZETARGI •

ZARZĄD GMINY W MOSZCZENICY
woj. nowosądeckie
mający siedzibę Moszczenica nr 524
kier. 351-21-11 wew. 56, 57, 58

ogłasza przetarg na opracowanie:

**STUDIUM UWARUNKOWAŃ I KIERUNKÓW
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO
GMINY MOSZCZENICA**

Komplet dokumentów przetargowych można otrzymać nieodpłatnie w siedzibie Urzędu Gminy w Moszczenicy pokój nr 13 w godzinach od 8.00 do 15.00 codziennie z wyjątkiem sobót.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:

- 1) nie podlegają wykluczeniu z postępowania o zamówienie publiczne na podstawie art. 19 Ustawy o zamówieniach publicznych
- 2) spełnią wymogi zawarte w specyfikacji istotnych warunków zamówienia publicznego
- 3) wniosą wadium w wysokości 1000 zł w kasie Urzędu Gminy w Moszczenicy do dnia 14 września 1998r. do godz. 10.00

Oferety należy składać w załakowanych i opieczętowanych kopertach do dnia 14 września 1998r. do godz. 10.00 w sekretariacie Urzędu Gminy, pokój nr 2.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 14 września 1998r. w Urzędzie Gminy, pokój nr 10 o godzinie 11.

Do przetargu dopuszczeni zostaną oferenci, których oferty zostały przygotowane zgodnie z wymaganiami zawartymi w dokumentach przetargowych i złożą oświadczenie zgodnie z art. 22 ust. 2 ustawy o zamówieniach publicznych.

K-2423/NS

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW „LIMANOWIANKA”
ZAKŁAD PRACY CHRONIONEJ W LIMANOWEJ

ogłasza

PISEMNY NIEOGRANICZONY PRZETARG OFERTOWY

**NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI
położonej w Limanowej przy ul. Targowej 6**

Przedmiotem sprzedaży jest:

**budynek produkcyjno-usługowy o pow. całkowitej 148,54 m²
położony na działce o pow. 0,0622 ha.**

Cena wywoławcza za całość nieruchomości wynosi 70.707 zł

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:

1. Złożenie pisemnej oferty w zamkniętej kopercie z napisem „Przetarg” w sekretariacie spółdzielni, najpóźniej w dniu przetargu do godz. 10.00
2. Wpłata wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej w kasie spółdzielni, najpóźniej w dniu przetargu do godz. 10.00

Oferta winna zawierać: — informacje o ofercie
— proponowaną cenę nabycia
— oferowany sposób i termin zapłaty

Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu 24.08.98r. o godz. 11.00 a wyniki zostaną podane tego dnia do godz. 13.00

Sprzedający zastrzega sobie prawo:

1. Swobodnego wyboru oferenta, prowadzenia dodatkowych negocjacji z oferentami, jak również unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
2. Wpłacone wadium przepada na rzecz sprzedawcy w razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygra, od zawarcia umowy, bądź nieuiszczenia ceny nabycia w wyznaczonym terminie.
3. Koszt przeniesienia praw własności nabytej nieruchomości ponosi nabywca.

Szczegółowe informacje: Zarząd Spółdzielni tel. 33-72-216.

2201/NS

ZAKŁAD WYKONAWSTWA
REMONTÓW I INWESTYCJI

Spółka z o.o.

w Tarnowie - Mościcach, ul. Kwiatkowskiego 8

ogłasza sprzedaż w drodze przetargu ustnego

1. Multicar wywrotka M2510, rok produkcji 1989
cena wywoławcza 7.000,- zł
2. Samochód dostawczy ŻUK 161 (rolnik 6-osobowy)
rok produkcji 1992, cena wywoławcza 8.500 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 14 sierpnia 1998 r. o godz. 10.00 w siedzibie Spółki. Wadium w wysokości 10% ceny ww. należy wpłacać do godz. 9.00 w dniu przetargu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Ww. przedmioty można oglądać codziennie w godz. 8.00–12.00. Informacje, tel. 0-14/37-38-65.

1/2/365

ZARZĄD MIEJSKI W PILŹNIE
**OGŁASZA I PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY
NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI
stanowiących własność Gminy PILZNO**

— działki nr 315/4 i 316/7 o łącznej pow. 3,89 ha położone we wsi Zwiernik objęte księgą wieczystą nr 54320 prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Dębicy — stanowią zespół dworsko-parkowy wpisany do rejestru zabytków; z adnotacją w planie zagospodarowania przestrzennego Gminy Pilzno — teren istniejącego parku wraz z budynkami. Cena wywoławcza 80.000,00 zł. Wadium 4.000,00 zł. Cenę ww. nieruchomości, którą będzie zobowiązany zapłacić jej nabywca, ustala się w wysokości 50% ceny uzyskanej w wyniku przetargu.

— działkę nr 924/6 o pow. 0,62 ha położoną we wsi Parkosz objętą księgą wieczystą nr 13065 prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Dębicy — usytuowaną narożnie przy drodze krajowej Nr 4 Kraków — Przemyśl i wzdłuż drogi do zabudowań wsi Parkosz; w planie zagospodarowania przestrzennego Gminy Pilzno — teren upraw rolnych. Cena wywoławcza 30.000,00 zł. Wadium 1.500,00 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 27 sierpnia 1998 roku o godz. 13 w lokalu Urzędu Miejskiego w Pilźnie — Rynek 6.

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne lub prawne, które wpłacą wadium w wymaganej wysokości w gotówce w kasie lub na konto Urzędu Miejskiego w Pilźnie — BS Pilzno, nr 94770001-1720-3600-13 najpóźniej do dnia 24 sierpnia 1998 r. Wadium wpłacone przez uczestnika, który wygra przetarg, zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia. Wadium ulega przepadkowi w razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał od podpisania umowy notarialnej. Pozostałym uczestnikom przetargu wadium wpłacone zostanie zwrócone w całości najpóźniej do 3 dni po przetargu.

Zarząd Miejski w Pilźnie zastrzega sobie prawo odwołania przetargu w uzasadnionych przyczynach.

Tel. kontaktowy (0-14) 672-10-36 wew. 14.

K-2402

URZĄD CELNY W NOWYM TARGU

podaje do wiadomości, że

w dniu 19.08.1998 r. o godz. 9

na parkingu przy ul. Konfederacji Tatrzańskiej 1a

W DRODZE LICYTACJI PUBLICZNEJ SPRZEDA:

1. Samochód osobowy m-ki **OPEL SENATOR**, rok prod. 1988, poj. silnika 1956 ccm, przebieg wg wskazań licznika 126866 km, cena oszacowania 7.238,00 zł (UWAGA! Samochód przeznaczony do sprzedaży wyłącznie na części zamienne).
2. Samochód osobowy m-ki **OPEL KADETT LS**, rok prod. 1985, poj. silnika 1281 ccm, przebieg wg wskazań licznika 65964 km, cena oszacowania 3.136,00 zł. (UWAGA! Samochód przeznaczony do sprzedaży wyłącznie na części zamienne).
3. Samochód osobowy m-ki **OPEL KADETT LS**, rok prod. 1988, poj. silnika 1281 ccm, przebieg wg wskazań licznika 07999 km, cena oszacowania 7.150,00 zł.
4. Samochód osobowy m-ki **NISSAN SILVIA**, rok prod. 1985, poj. silnika 1960 ccm, przebieg wg wskazań licznika 52097 km, cena oszacowania 2.357,00 zł.
5. Samochód osobowy m-ki **BMW 315**, rok prod. 1983, poj. silnika 1563 ccm, przebieg wg wskazań licznika 210726 km, cena oszacowania 4.118,00 zł.
6. Samochód osobowy m-ki **TOYOTA TERCEL**, rok prod. 1983, poj. silnika 1442 ccm, przebieg wg wskazań licznika 178981 km, cena oszacowania 2.788,00 zł.
7. Samochód osobowy m-ki **FORD FIESTA L**, rok prod. 1978, poj. silnika 935 ccm, przebieg wg wskazań licznika 40032 km, cena oszacowania 1.025,00 zł.
8. Samochód osobowy m-ki **FORD FIESTA L**, rok prod. 1980, poj. silnika 1263 ccm, przebieg wg wskazań licznika 78817 km, cena oszacowania 1.705,00 zł.

Oględziny ww. pojazdów odbędą się w przeddzień licytacji w godz. 9–11, na parkingu przy ul. Konfederacji Tatrzańskiej 1a w Nowym Targu.

Wadium do I i II licytacji, w wysokości 10% cen szacunkowych należy wpłacić w kasie Urzędu Celnego przy al. 1000-lecia 33, w przeddzień licytacji (tj. 18.08.98r.) w godz. 10–12.

W przypadku niedojścia do skutku I licytacji, II odbędzie się w dniu 20.08.1998 r. o godz. 9.

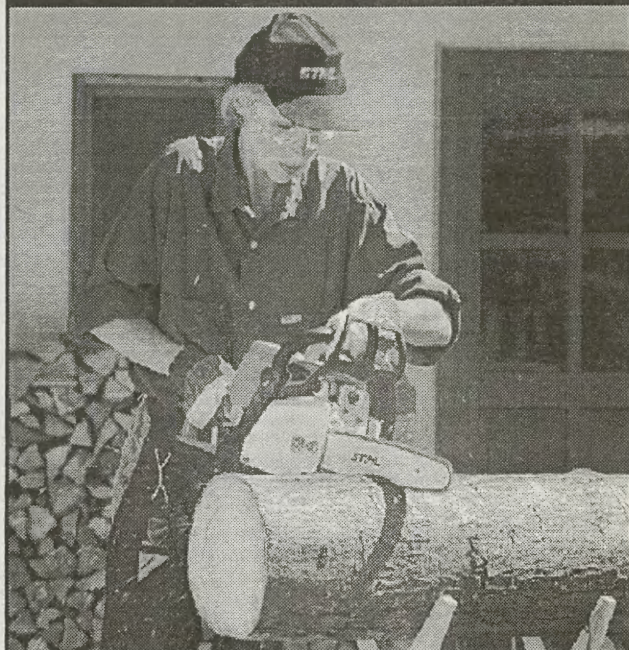
Urząd informuje, że do wylicytowanej ceny samochodu kupującemu zostanie naliczony podatek VAT w wysokości 22%.

Urząd zastrzega sobie możliwość odwołania licytacji lub wycofania z licytacji poszczególnych pojazdów bez podania przyczyn.

K-2429

STIHL®

100% STIHL już w cenie 649 zł.



Nowość

- pilarka spalinowa STIHL 017

ZAPRASZAMY!

ANDREAS STIHL, ul. Poznańska 16, Sady, 62-080 Tarnowo Podgórne

Sprzedaż prowadzą wyłącznie autoryzowani dealerzy:

Andrychów - Pl. Mickiewicza 3, tel. 752 249;
Bielsko-Biała - Bystrzańska 85a, tel. 0602 173 455,
3-go Maja 18, tel. 210 51 w. 389; **Bochnia** - Bracka
10, tel. 61 25 450; **Brzesko** - Ogrodowa 5, tel. 68 62
240; **Czechowice-Dziedzice** - Pasieki 515, tel. 215
57 14; **Dąbrowa Tarnowska** - Berka Joselewicza 8;
Dębica - Rzeszowska 14, tel. 70 53 14; **Gorlice** -
Krzywa 16, tel. 35 37 062; **Jasło** - Zielona 17;
Kazimierza Wlk. - Głowackiego 1, tel. 522 839;
Kozy (Ogród) - Szkolna 12, tel. 174 304; **Kraków** -
Pawia 20, tel. 422 26 15, Na Szaniec 19, tel. 41 41
760; **Miechów** - Kilińskiego 3, tel. 38 31 557;
Mszana Dolna - Starowiejska 23a, tel. 018/33 11
500; **Nowy Sącz** - Nawojowska 29, tel. 443 59 31,
Pijarska 15, tel. 090 25 39 15; **Nowy Targ** -
Waksmundzka 29, tel. 0602 240 230; **Oświęcim** -
Sienkiewicza 7, tel. 424 208; **Stary Sącz** - Staszica,
tel. 446 00 81 w. 11; **Sucha Beskidzka** -
Piłsudskiego 6, tel. 74 28 68; **Szczucin** - Wolności 39,
tel. 436 894; **Tarnów** - Asnyka 8, tel. 21 59 20,
Romanowicza 1, tel. 212 132, Krakowska 36; **Żywiec** -
Dworcowa 1, tel. 61 11 67.

PROMOCJA

kosiarek spalinowych

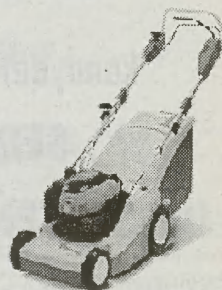
VIKING®

**Atrakcyjne
wyposażenie
dodatkowe !**

ZAPRASZAMY!

ANDREAS STIHL, ul. Poznańska 16, Sady, 62-080 Tarnowo Podgórne

Sprzedaż prowadzą wyłącznie autoryzowani dealerzy firmy STIHL.



USŁUGI BUDOWLANE
ilar

TARNÓW
ul. Nowy Świat 78
(róg Romanowicza)
tel. (0603)166-834

TARCICA

pełny asortyment

- drewno grube •
- drewno kominkowe •
- inne materiały budowlane •

PRACA**DAM PRACĘ**

„AKPOL” zatrudni samodzielnych blacharzy samochodowych, Kraków, ul. Kukulowska 12. 012/659-05-16

110 złotych dziennie będziesz zarabiał wykonując proste chałupnictwo biurowe. Informacje bezpłatne. Koperta zwrotna przyspieszy odpowiedź. GKD box 39, 34-700 Rabka.

ABSOLUTNIE dla każdego! Praca w domu - informacje listownie lub telefonicznie, Waryńskiego 8/11, 00-631 Warszawa, (0-22) 8256957, 0601 359 617, 0601 359 618.

ADRESOWANIE, składanie długopisów, wyrób kopert - zatrudnimy. Cały kraj. Informacje bezpłatne, koperta zwrotna. Przedsiębiorstwo „MENAGER” 99-300 Kutno box: 107

AGENCJA zatrudni panie na bardzo dobrych warunkach finansowych z możliwością zakwaterowania. 0602-539-017.

ARTYSTA plastyk poszukuje menagera. Oferta Nr AK/1 Kraków, Starowiśna 10.

BEZROBOTNYCH od zaraz, zarobki od 1200 zł. Tel. (012)267-29-29

CHAŁUPNIKÓW! Urządzenia gratis, zbyt gwarantowany, zarobek 2000-. Cały kraj. **INFORMACJE BEZPŁATNE.** „SYSTEM” Biała 11, 80-435 Gdańsk. Prosimy dołączyć znaczek 0,65;

CHAŁUPNICZTWO. Regeneracja kasel barwiących, oraz inne oferty gwarantowane umową. Informacje bezpłatne, wyłącznie pisemne: Agencja Informacyjno-Reklamowa „Szansa”, 30-316 Kraków, ul. Słomiana 24/ 103

CHAŁUPNICZTWO - 4500 zł. Zaopatrzenie, zbyt, umowa, materiał próbny. PHU „GAMA” 75-310 Koszalin, Bałtycka 2

CHAŁUPNIKÓW zatrudnimy. 070071738

DLA tych, którzy sami chcą decydować o swoim życiu zawodowym i osobistym. Zawód -PRZEDSTAWICIEL HANDLOWY. Wymagania: pełna dyspozycyjność, chęć pogłębiania swojej wiedzy, lojalność, samochód, telefon. Oferujemy: atrakcyjne warunki finansowe, profesjonalne wyszkolenie handlowe, możliwość uzyskania zaplecza ze strony firmy. Tel.(0-18) 35-26-339.

EKSPEDIENTKI także młode rencistki zatrudnię. (012) 649-34-78.

FIRMA przyjmie handlowców, wymagane prawo jazdy, wiek do 28 lat. Umowa o pracę. Tel. (012) 411-60-66 wew. 23 lub 71, 0501-152-192

FIRMA zatrudni бригады budowlane: murarze, tynkarze, cieśle, zbrojarze. Mogą być firmy. Tel. (012)637-55-61

FIRMA zatrudni pracowników do robót wykończeniowych (suche tynki, flizy, malowanie, montaż mebli i urządzeń). Wymagany wiek do 35 lat, dyspozycyjność. Informacje tel. (0-14)22-46-92, 27-25-79, w godz. 8.00 -17.00.

GLAZURNIKA przyjmę, wiek do 35 lat. Warszawa. 0602 195-952.

HERBALIFE - współpraca, konsultant - Stanisława Różny (012)266-20-00

HURTOWNIA odzieży zatrudni przedstawiciela handlowego. Stała praca, wysokie zarobki, wymagany samochód osobowy, tel./fax (0-18)443-79-35

HURTOWNIA Piwa i Napojów zatrudni pracowników do akwizycji. Tel. (0-14)21-96-62.

DAM PRACĘ

HURTOWNIA spożywcza zatrudni kierowcę magazyniera z kategorią prawa jazdy min. C. Wymagany staż pracy w w/w zawodzie 4 lat. Blizsze informacje pod numerem tel. (014)268-463.

HURTOWNIA zatrudni 3 osoby z samochodem z Tarnowa i okolic. Tel. 26-73-37.

KRAKOWSKI teatrzyk „SKRZAT” zatrudni aktorów. Tel. (012)647-49-72

KRAWCOWĄ z doświadczeniem do szycia odzieży ze skóry. (0-18) 442-97-22.

KSIĘGOWEGO oraz kierownika pralni zatrudni firma z Niepołomic. Oferty Nr PW/2 Kraków Starowiśna 10

KUCHARZĄ z praktyką w N.Sączu zatrudnię. (0-18) 443-99-32.

KUCHARKĘ rencistkę od zaraz. Ryto tel.446-90-28.

MAGAZYNIERA - może być rencista - zatrudnię. Zgłoszenia: Krynica, ul. Kraszewskiego 159. Tel. (018) 471-52-53, 8.00- 15.30

MŁODZIEŻ do sprzedaży prasy okolicznościowej (12- 16.08) zatrudnimy, wysokie zarobki. (012) 421-81-55, 0602-75-45-75.

MONTAŻ długopisów - informacje bezpłatne. (014)42-25-44.

N.SĄCZ. Praca na wakacje. Posiadasz samochód osobowy, zadzwoń. 0-602-703-152.

NOWA firma, nowe możliwości, szkolenia bezpłatne. Tel. (012)267-29-29

POSZUKUJĘ samodzielnego cukiernika, dogodne warunki pracy. Kazimierza Wielka, Armii Krajowej 1. Tel. (041)35-21-948 od 8.00 do 17.00

PRACA w kraju i za granicą czasopismo POSADA. Pytaj w kioskach.

PRACOWNIKA do robienia pustaków i kregów (012)267-45-80 możliwość zakwaterowania

PRACA w domu „Beta” skr.poczt.110, 33-300 Nowy Sącz 1 (znaczek).

PRZYJMĘ opiekunkę do dzieci na kilka lat. Konieczne rekomendacje z podobnej pracy. Wykształcenie minimum średnie. Wiek ponad 40 lat. Tel.(0-18) 444-21-55.

PRZYJMĘ do pracy na budowę w Warszawie. Tel.0-501-123-174.

PRZYJMĘ brigady tynkarskie lub tynkarzy. 0-90-38-34-53.

PRZYJMĘ fachowca od ogrodzeń. Tel. (0-14)250-974.

PRACA 5 osób, nie akwizycja. Tel. (0-14)52-52-54 pn-pt 9.00-11.00.

PRACA przy układaniu płytek klinierowych w Warszawie. (014)25-11-50.

PRZYJMOWANIE telefonów, adresowanie kopert - zlecimy. Cały kraj. Informacje bezpłatne, koperta zwrotna. Przedsiębiorstwo „Tele-Top” 99-300 Kutno box 85

PRACA jest wszędzie, trzeba tylko chcieć pracować - oferuję pracę chałupniczą - napisz. K. Serednicka skr. poczt. 42, 32-800 Brzesko + koperta zwrotna.

PRACĘ w domu zleci zdyscyplinowanym wydawnictwo 850 zł/miesiąc. Tel. 090622187

RENOMOWANA Hurtownia Odzieży zatrudni 4 osoby na różne stanowiska. Stała praca, samochód osobowy - dodatkowym atutem (0-18)443-79-35.

DAM PRACĘ

RENOMOWANA firma handlowa zatrudni na korzystnych warunkach sekretarkę. Wymagania: wykształcenie średnie, prezencja, dyspozycyjność, obsługa kasy fiskalnej, wiek 20-25 lat. (0-18) 443-79-35.

SALON Fryzjerski -przyjmie ucznia na praktykę (0-18)442-80-79 po 20.

SKAWINA, zatrudnię do pustaków, kregów. 090-358-448

STOLARZY samodzielnych zatrudnię (0-18)471-12-11

STOLARZĄ zatrudnię - możliwość mieszkania i wyżywienia. 012/281-76-09 w. 52

SZKOŁA „Albion” zatrudni nauczycieli j.angielskiego. (0-18)443-09-13.

ŚLUSARZĄ, murarzy, kierowcę C + E, brygadzie do zakładu betoniarzkiego zatrudnię, Skawina. 090-358-448.

WEBMEDIA (branża informatyczna) zatrudni sekretarkę-asystentkę. Ciekawa praca, wynagrodzenie motywacyjne, szkolenia, możliwość awansu. Wiek 20-27, wykształcenie średnie, prezencja, kultura osobista, samodzielność, j.angielski, komputer. List motywacyjny, C.V., fotografie składać do 21.08.98 WEBMEDIA, Narutowicza 8 (Ilp), N.Sącz.

WŁOCHY. Praca dla kobiet. (0-18) 442-01-82.

WYKALIFIKOWANYCH pracowników budowlanych, nawiążę współpracę z бригаdami. (0-18)441-14-20, 0-90-39-53-93.

WYDAWNICTWO poszukuje regionalnego przedstawiciela handlowego (042)655-34-93

ZATRUDNIMY do sprzedaży prasy okolicznościowej, wysokie zarobki. (012)421-81-55, 0602-75-45-75

ZATRUDNIĘ solidnych blacharzy -dekarzy. Tel. 0602-28-04-01.

ZATRUDNIĘ opiekunkę do dziecka. Tel. (0-14) 23-10-75.

ZATRUDNIĘ masarza. Tel. (012)656-01-56, 658-92-80, 659-00-92.

ZATRUDNIMY sprzedawców na 1/2 etatu tel. (012)429-63-74, 422-35-60

ZATRUDNIMY pracownika, wykształcenie techniczne, rozliczenia powypadkowe blacharsko-lakiernicze. Podania, zyciorys Kraków, al. Powstańców Śląskich 24.

ZATRUDNIĘ mechanika samochodowego, możliwość zamieszkania. (012)647-96-85, 3891-720, 0601-50-03-23

ZŁECĘ budowę domu firmie lub brygadzie. Kraków 090-358-448.

FIRMA Handlowa zatrudni kierownika i zastępcę kierownika magazynu. Tel. (014)66-58-761, 66-58-384.

SZUKASZ pracy w Tarnowie? Zadzwoń 0-602/281-540 (9.00 -16.00).

ŚWIATOWY Gigant Networku już w Polsce. Satisfakcjonująca praca, niezależność finansowa. Wykształcenie średnie, wyższe. 13.08.98 godz. 18.00 Rzeszów, Klub Garnizonowy, Dąbrowskiego.

DAM PRACĘ

HURTOWNIA zatrudni pracowników, Tarnów, tel. (0-14) 33-22-71

ZATRUDNIĘ blacharzy, dekarzy i cieśli. Tel. (032) 232-29-11 (9-17)

AMPLICO LIFE w związku z planowaną reformą ubezpieczeń emerytalnych, przyjmujemy do pracy kandydatów na agentów ubezpieczeniowych z Nowego Sącza i okolic. Spotkanie informacyjne: 13.08.98r. godz. 18.00. Agencja Amplico Life, Nowy Sącz, ul. Kościuszki 26, tel. 444-26-60

ZATRUDNIĘ stolarzy i pomocników. (0-18) 441-95-50

POSZUKUJĘ PRACY

FIZYK, informatyk, wyższe wykształcenie, angielski -biernie -poszukuje pracy. Tel. (018)26-592-37

KIEROWCA posiadający samochód dostawczy -bus, szuka pracy (0-18)446-15-65

KOSMETYCZKA poszukuje pracy. (012)647-16-46

MŁODY technik technolog żywienia zbiorowego, poszukuje ciekawej pracy (0-18)444-21-76

PODEJMĘ prowadzenie pełnej księgowości lub książki przychodów i rozchodów (0-18)442-67-61 po godz. 17.

RENCISTA 1.33, wykształcenie wyższe, dyspozycyjny, prawo jazdy, paszport. N.Sącz tel.44-15-403.

RÓŻNIEMIĘ ulotki, materiały reklamowe, faktury VAT. (012)421-81-55, 0602-75-45-75 -zaprasza my.

MŁODY, uczciwy, prawo jazdy, niemiecki, poszukuje pracy. Tel. (014)67-61-345

NAUKA

A „Studium Marketingu i Zarządzania”. Nowy Sącz, Limanowskiego 7. (018)443-43-39, (012) 633-14-89

■ Szkoła Biznesu i Języków Obcych - uprawnienia szkoły publicznej

■ dwuletnie, ekonomiczne Policealne Studium Zawodowe

■ jednoroczne Studium Marketingu i Reklamy

■ jednoroczne Studium Sekretarsko - Asystenckie

(w pierwszym semestrze bezpłatna nauka zawodu)

ul.Kasprowicza 32

☎ (0-12) 411-96-79

A.WADOWICE, Szkoła „Marketingu, Zarządzania”, zapisy na 1998-99r. (033)73-83-85, (033)333-89 BHP -Szkolenia, usługi. (014)42-26-37

NAUKA

ABSOLWENCJI INFORMATYKA, EKONOMIKA Policealne Studium Zawodowe (dwuletnie). Systemy: dzienny, wieczorowy, zaoczny. Zapisy: ZDZ Kraków, Wybickiego 3A (012)633-57-38, Dietla 38 (012)422-85-69

INSTRUKTOR Nauki Jazdy. Kurs Rozpocznemy! ZDZ Kraków, Dietla 38 (012)422-85-69

KOSMETYKA. Policealne Studium Zawodowe (dwuletnie) „TECHNIK USŁUG KOSMETYCZNYCH”. Kursy roczne. Zapisy: ZDZ Kraków, Dietla 38 (012)422-31-02. Ilość miejsc ograniczona!!!

KURSY KOSMETYCZNE ROCZNE. ZDZ Dietla 38 (012)422-31-02. Ilość miejsc ograniczona.

KURS PEDAGOGICZNY dla osób szkolących uczniów. ZDZ, Dietla 38 (012)422-85-69

KURSY prawa jazdy, raty, badania, testy. 656-53-89, 0602-362-355

MEDYCZNE Studium Zawodowe w Bochni ogłasza przyjęcia kandydatów na Wydział Pielęgniarstwa i Fizjoterapii -semestr I od 1 września 1998. Informacji udziela sekretariat szkoły: Bochnia, ul. Planty 2 tel. (014)612-34-14

N.SĄCZ: nauka jazdy, korepetycje przed egzaminem (plac, miasto). (0-18) 441-67-82.

NAUKA jazdy. (012)632-70-19

NAPISZĘ prace magisterskie z przedmiotów humanistycznych. Tel. (012)644-86-69

PRAWO jazdy Karmelicka 29, wykłady, testy, raty. 0601-46-24-55

STUDIUM: „Marketingu i Zarządzania”. Studium: Sekretarsko-Asystenckie. Karmelicka 32 (012) 632-76-06

TEUMACZCENIA -niemiecki, angielski. Tel. (012)644-86-69

ZAKOPANE „SZKOŁA Biznesu, Zarządzania” prowadzi nabór, rok akademicki 1998-99. (018)20-147-47.

MOTORYZACJA**SAM. OSOBOWE****SPRZEDAŻ**

126P, 1991, kolor biały. (0-18) 44-30-429.

126P, 1993, turkusowy, 33.000km, stan bdb. N.Sącz (0-18)441-22-51.

126P, po remoncie silnik, stan bdb. Bożena Pasiut, Trzetrzewina 295.

A.A. 126p, cinquecento, tico, poloneza. Rozbitezdecydowanie kupię. 012/656-06-64

AUDI 80, rok 1993, poj. 2,0, przebieg: 84 tys. kolor morski, centralny zamek, wtrysk, wspomaganie kierownicy, radio, alarm, szyberdach, alufelgi. tel. (018)20-733-14

CC 900, 1993 r., 50.000 km, M-Lock, bordo-metalik, stan dobry, 14.500 zł, (0-14) 33-04-72.

FIAT Ritmo 1300, rok 1980. 103.000 km, garażowany, bezwypadkowy, cena 2.700 zł. Tel. (014)21-75-71 po 16.

FIAT 126p, 650 cm3, 1990, 76.000 km, cena 4.300 zł. Tel. (014)27-27-59.

FORD Sierra 2300 diesel, 1988, blokada skrzyni, radioodtwarzacz, sprzedam. (012)415-26-52.

FORD Orio 1.6D 1988, pilnie sprzedam (0-18)446-25-38

FORD Sierra 1.6, 1990, 95.000km, czerwony. (0-18)351-18-11 wew.45.

FORD Transit 2,5D, 1989, krótki biały. Tel. (014)21-27-62, 23-10-47.

SPRZEDAŻ

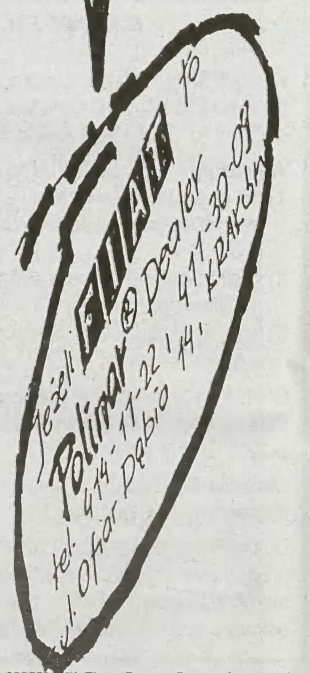
NAJTAŃSZE ubezpieczenia samochodów. Tel. (0-12) 414-11-99

SPRZEDAMY nowe 126 el. 11.680 szt. Cinqucento 1980, 19.040 szt. Tel. (0-12) 414-11-33

SPRZEDAMY raty Siena, cena od 28.900 szt. CQ Van, Siena 17.500 + VAT. Tel. (0-12) 411-30-09

SUPERPROMOCJA Bravo cena już od 39.000, Alfa Romeo 164 cena już od 39.000. Tel. (0-12) 411-27-95

48126 48127 48128 48129



SPRZEDAMY Fiaty Punto, Promocja cena już od 29.970. Tel. (0-12) 414-11-22

FORD Escort XR3i 1600 ccm, biały 1988/96, szyberdach, elektryczne szyby, radioodtwarzacz, centralny zamek, ospoilerowany, stan bdb, 12.800zł do uzgodnienia (0-18)443-08-19

FORD Sierra kombi 2000 cm3, 1983, hak cena 4.000 zł. (014)250-113.

FORD Transit, 1986, biały, instalacja gazowa, hak, cena ok. 11.000 zł. Tel. 0-14/54-20-40.

LADA 2107, 1500, sprzedam. Tel. (012)262-19-41 po 15.00.

LADA 2107 1500, 1989/90 przebieg 69tys.km (0-18)441-57-16

LADA Samara wersja belgijska 1991, 7.900zł (0-18)443-54-74.

LADA Samara 1300 cm3, 1989 r., 1 właściciel, stan idealny, cena 9.500 zł. (014) 21-68-53.

MEGANE Coupe 2.0, 1996, stan idealny, sprzedam. (012)421-13-64, 0601-71-60-45.

MERCEDES 300D 1991, sprzedam (0-18)471-11-59

MITSUBISHI L300 Bus, sprzedam. Tuchów, ul. Polna 3, tel. (014)526-211.

NISSAN Sunny 1.7 Diesel, 1985, 6.300zł. 0-90-666-893.

OPEL Kadet 1.4 i, 1991 r., bardzo dobrze utrzymany. (0-14)24-24-24 po godz. 20.00

BASTPOL

przedsiębiorstwo zajmujące się projektowaniem, montażem i dystrybucją urządzeń i systemów grzewczych

POSZUKUJE

kandydata na stanowisko

SERWISANT**URZĄDZEŃ GRZEWCYCH**

OCZEKUJEMY:

kierunkowego wykształcenia technicznego, dyspozycyjności, umiejętności samodzielnej pracy i samodyscypliny.

Preferowana znajomość zagadnień związanych z automatyką i sterowaniem oraz uprawnienia SEP.

OFERUJEMY:

odpowiedzialną i samodzielną pracę, kontakt z najnowszymi osiągnięciami

SPRZEDAŻ

OPEL Corsa Viva 1400 cm³, 1996 r., czarny, dużo dodatków. Tel. (0-14) 42-27-34.

PEUGEOT 205 1.8 Diesel, 1992, 117.000km, biały, 3-drzwiowy. (0-18) 442-97-22.

POLONEZ 1,5, 1983r, dobry stan techniczny sprzedam, 1600zł 0601-466-585

POLONEZ Caro 1992, 1900D, stan bdb, cena do uzgodnienia (0-18)443-23-35

POLONEZ 1.4 GLi 16V (Rover), grudzień 1995 r., I właściciel, stan bdb, dodatki, cena do uzgodnienia. Tel. (0-14) 24-11-04 po 18.00.

POLONEZ Caro 1.4 16V, 1996 -pilnie sprzedam. (014) 43-61-21.

RENAULT 11 GTL 1400, 1986, 148.000km, 8.000zł, granatowy (0-18)441-94-16

SEICENTO nowe, od ręki- jedyna okazja (014)66-307-25, 0601-52-78-89

SKODA Favorit 135L, 1991 sprzedam (0-18)337-25-18

SKODA Favorit 135L, 1300ccm, stan idealny, 1991/92 12.800zł (0-18)445-63-50.

SKODA 130, rok produkcji 1987 sprzedam. Tel. 26-76-55 wieczorem.

SKODA MTS-24, 1980r., silnik po remoncie (w całości lub na części). Tel. (014)67-78-430

SKODA 105, 1984r po remoncie silnika i konserwacji. Cena: 3.800. Bogdan Gwizdź, Lipnica Mała 442a

SPRZEDAM Ford Escort 1,6D, 1985 (012)271-47-24

SPRZEDAM Fiat 126p BIS, 1987/88r (012)271-47-24

SPRZEDAM tanio po wypadku Łada Samara poj. 1300 (012)281-86-96

SPRZEDAM Nysę Towos. Kraków, ul. Sawiczewskich 56.

SPRZEDAM VW Polo 1995, 28 000. Tel. (012)413-35-20

SPRZEDAM Opel Omega Kombi 2.0i, biały rok 90, radio, hak, alarm, garażowany, stan bdb, pełna dokumentacja „bril”. Możliwość sprzedaży ratami, cena 20 tys. zł. Tel. (0-14) 68-62-100 od 8.00 do 16.00, tel. (0-14) 66-322-86 od 17.00 do 23.00.

FIAT

126 Maluch

wersja inwalidzka

SUPERCENA

11.000 zł

AUTO-POLMOZBYT

Kraków, al. 29 Listopada 39

tel. 411-91-61, tel. kom. 0-601-520-802

ISO 9002

TOYOTA Carina 1996, gwarancja, pierwszy właściciel, okazjnie sprzedam. (012)654-16-07, 0602-69-64-93.

VW T-4 2.4D Carawella GL, model 94, 120.000 km. (0-18)441-75-72.

VW Jetta r. prod. 1991- poj. 1,8 przebieg 117 tys. km- szary metalik, cena do uzgodnienia. (018)26-685-80

YUGO 1997r, 43.000 km, czerwony, Dębica. Tel. (014)68-10-441

SPRZEDAŻ

LAGUNA kombi, 1996, bogate wyposażenie, kolor zielony, cena 37.900. Tel. (0-14) 26-18-80

SPRZEDAM Renault Espace, 88/89, cena 25.500. (0-12) 266-39-84

KUPNO

A. Auta powypadkowe zdecydowanie- kupię. 012/645-03-72, 090-31-40-97.

ABSOLUTNIE auta powypadkowe, zniszczone, kupię. (012)648-80-94

AUTA powypadkowe kupię 645-02-85, 090-382-975

OPEL Kadett po 1986 po wypadku do remontu kupię. (018)444-61-93.

SKUPIJEMY samochody rozbite, wyeksploatowane. Sprzedaj części używanych. Używane zachodnie lampy, zderzaki, blacharka. Kraków, ul. Zabłocie 2. (012)413-28-80; 0601-503-207

MOTOCYKLE

SPRZEDAŻ

SPRZEDAM motocykl MZ-ETZ 251- pilnie i tanio. Tel.: 0601-86-00-53

INNE POJAZDY

SPRZEDAŻ

C-328, C-330 -T -25A, C-360 3P C-360, Ferguson 255, plugi, radła, sprzęty. Wastag Bronisław, Li-brantowa, pocz. N.Śącz. (0-18)441-79-52.

C-330, 1992, przyczepa 6t, plug do odśnieżania. (0-18)442-20-56.

C-330 stan bardzo dobry sprzedam. Tel. (014)79-23-50.

CIAGNIKI C-328, C-330, C-3603p, ciągła sprzedaż. Piaszczak, Łętownia 375. (018)26-75-673.

CIAGNIK Sam S-10 Andoria, nowy. Krawczyk Stanisław Łącko, ul.Szczawnicka 14.

CIAGNIK C-330, 1982, zarejestrowany, 12.000zł (woj. wrocławskie). Tel.(071)31-15-280

CIAGNIK S-18, skrzynia, dyfer Gaza z blokadą, podnośnikiem. (0-18)337-17-60 (8-15).

CIAGNIK S-15, ma rozrusznik, światła, maskę, bez podnośnika oraz dwukółkową sprzedam Kęki 94 koło Wołowic.

CIAGNIK SAM S-7, ciagnik 25, dwie przyczepki- sprzedam. (014)68-66-863

CIAGNIK SAM S-7, silnik S-15 sprzedam, cena do uzgodnienia Michał Augustyn, Tymowa 161 koło Czerwowa

KOMBAJN zbożowy Class Kontakt C-330, 1987, prasa do słomy, rozrzutnik dwuosiowy. Dąbrowa Tarnowska, ul. Gruszowska 68.

KOMBAJN Claas, szer. 2,6 m cena do uzgodnienia. (014)74-23-33.

KOMBAJN zbożowy szer. 3m, w bardzo dobrym stanie, cena do uzgodnienia. Wiśnicz Mały 8 tel. (014)68-56-614

KOMBAJN Massey Ferguson oraz prasę do słomy- sprzedam. (014)66-57-806

LAWETĘ samochodową do 2.000 kg. Tel. (0-14) 45-12-14.

MASZYNY do młocki i prasę stan dobry. 1.500 zł. (014)54-20-05.

PRASĘ wysokie zgniotu i wózek widłowy RAK. Tarnio. (014) 45-19-27.

SNOPOWIAZALKĘ ciagnikową sprzedam. Tel. (012)285-93-97 po godz. 20.00

WÓZEK widłowy spalinowy Bułgar, udźwig 3,5 t. Tel. (014)79-84-40 do godz. 16.00; tel. (014) 79084-23 po godz. 17.

ZAMIANA

JELCZ HDS lub zamiana. 012/644-62-97

USŁUGI

ALARMY, autoblokady, centralne zamki, immobilisery, znakowanie (012) 644-45-17, Cienista 12

ALARMY, autoblokady, autoimmobilisery, autordia. Zestawy GSM, montaż: (012)411-15-33, (012) 413-13-33

FORD Transit-przewóz osób. (0-14)784-212.

NAPRAWA samochodów: blacharstwo, lakiernictwo, mechanika, przeróbki. H.Drożdżak (018) 333-63-66, Wysokie 39.

PRZEPROWADZKA-fachowa. (012)643-46-83

PRZEWÓZY busem -wesela, przysięgi itp tanio i bezpiecznie (0-18)446-15-65

SUPEROFERTA. Alarmy, centralne zamki, immobilizery. (0-14)250-277, (0-602)522-362.

TRANSPORT kraj, zagranica, Transit 150 L -tanio. (0-14)241-869, (0603)276-703.

TRANSPORT izoterma 8 ton, 18 palet. (014)745-468.

WYKONUJĘ modernizację wag samochodowych na elektroniczne -legalizacja (0-18)442-95-21

TRANSPORT 3,5 t, kraj – zagranica. 012/641-00-07

TRANSIT bus- przewozy; wesela, przysięgi, lotnisko, przeprowadzki, in. 0602-57-93-89 (014)67-21-652

MIEDZYNARODOWY transport do 1,5t. Tani, szybki. Kraj zagranica. Tel/fax. (018) 337-38-96, (0-602) 45-14-91

CZĘŚCI

SPRZEDAŻ

ALU Felgi, trzynastki, BMW, Honda, Fiat z oponami. (014)78-42-90.

CZĘŚCI do samochodów japońskich w województwie tarnowskim. Dowóz do klienta gratis. Tel. 0601 533-498.

OPONY używane z importu. Największy skład południowej Polski: Gorlice (0-18)352-67-35.

SPRZEDAM sprawny technicznie kompletny silnik IFA, 4 cylindry. Tel. (014)685-44-28.

CIEŻAROWE

SPRZEDAŻ

FORD D-1618 transporter na 5 samochodów osobowych sprzedam, oddam w dzierżawę. (0-18) 44-11-857.

JELCZ 315 wywrotka trzy strony, st. tech. dobry. Pilnie. 090-339-827.

JELCZ-315 wywrotka po remoncie, przyczepa D-83 skrzyniowa. (0-18)44-17-759.

JELCZ skrzynia 8t +przyczepa 10t 1982, skrzynia -6 biegów, turbo (0-18)441-95-45

JELCZ 325, 1983r- długi kiper, skrzynia z półbiegami (nowe opony) + przyczepa HL 80-11 stan bdb. tel. (014)67-78-430

JELCZ 315, przyczepa D-83, całość paletowa (28 palet) po kapitalnym remoncie. Tel. (014)67-78-430

MERCEDES MB100D, 1995 r., kolor biały, bezwypadkowy, cena 46.000 zł. (0-14) 684-54-31.

MERCEDES 814 rok 1995. Kontener, winda, silnik Euro 2, uznanie celne, faktura VAT tel. (012)429-63-74, 422-35-60

SKODA MTS wywrotka kiper robiony składak 1997. 0-90-26-93-98.

SPRZEDAM Stara 200, 1982r do składania, częściowo złożony, dużo części nowych (012)271-42-43

SPRZEDAM Mercedes 208D 1992r. blaszak, przebieg 200 tys. tel. (012)429-63-74, 422-35-60

SPRZEDAŻ

SPRZEDAM lub zamienię na większą przyczepę bagażową- plandeka „Niewiadów”, 2 osie, ładowność 750 kg, tel. (012)429-63-74, 422-35-60

STAR A-200, 1988. (0-18) 44-30-429.

STAR 200, 1984, ze współamganiem. Sprężarkę WD 53 -sprzedam. (041)378-69-12.

STEYR nowy silnik 160 km + skrzynia, skrzynia 6 z półbiegami- 91, tylny most 18x28. Tel. (017)22-16-262

ŻUK diesel. rok produkcji 1984 sprzedam. tel. (014)21-24-81 wew. 536.

NIERUCHOMOŚCI

MIESZKANIA

SPRZEDAŻ

2 pokoje, jasna kuchnia, 49 m2, flizy, terakota, nowa stolarka, Ściegiennego. (012) 411-27-54.

A. Mieszkania, działki, nieruchomości. Pośrednictwo, tel.0-602-714-096.

ATRAKCYJNE pośrednictwo nieruchomości al. Ślawackiego 58 (012)633-22-67

BIURO Pośrednictwa Kupno Sprzedaż Wycena. N.Śącz, Żywiecka 38, tel.441-92-25.

BIURO Pośrednictwa i Nieruchomości Kupna - Sprzedaż -Wynajem. Nowy Śącz, Rynek 26, lp, tel.(0-18) 443-83-11 od godz. 10.00 - 16.00, soboty od 9.00 -13.00.

BIURO Obrotu Nieruchomościami. Kosztorysy, wyceny. N.Śącz (0-18)443-84-74, 0/602-52-30-53.

BRZESKO! Mieszkanie 3-pokojowe, 47,5 m2- sprzedam. (014)68-64-968

DĄBROWA Tarnowska. M-5, pow. 57 m2 z telefonem, garażem, zabezpieczeniem. Wiadomość od 8-11 sierpnia w godz. 18 -20, tel. (0-14)42-31-67.

MAŁE, dwupokojowe, atrakcyjne, centrum Nowego Śącz, pilnie sprzedam 0601-46-71-33

MIESZKANIA w trakcie realizacji- przecznica z ul. Dietla: 29,10 m2- 73.000 zł., 64,20 m2- 115.000 zł., 59,20 m2- 108.000 zł., 40,90 m2- 90.000 zł., 66,20 m2- 115.000 zł., 38,20 m2- 85.000 zł. oraz 90,10 m2- 180.000 zł. Termin oddania 31.10.98 r.- wszystkie mieszkania z białym montażem. AGENCJA CENTRUM, Floriańska 16. (012)422-92-95, 422-53-82.

MIESZKANIE 34,55 m2, IV p. 45.000 zł. sprzedam. (014)26-14-07.

N.ŚĄCZ: 3-pokojowe 60m², IVp, balkon. (0-18) 441-22-44.

N.ŚĄCZ, os.Szujskiego: 2-pokojowe 48m², widokowe. (0-18)441-12-58 do 9.00, po 19.00.

N.ŚĄCZ Gorzków: mieszkanie 60m², 3-pokojowe, lp, telefon, mozaika, flizy, urządzona kuchnia. (0-18) 442-80-27, 0-601-53-66-24.

N.ŚĄCZ: mieszkanie 25m² sprzedam. (0-18)443-21-83, 443-71-14.

NOWY Śącz, -Broniewskiego 30/B/13, 60m², komfortowe -atrakcyjna cena (0-18)441-17-67, (0601)283730.

SPRZEDAŻ

NOWY Śącz, 48m² parter, 61m² IVpiętro, 35m² II piętro, 72m² parter. „Kontakt” Rynek 10 (0-18)442-32-50

NOWY Śącz, os.Westerplatte 60m², lp, parkiet, boazerie, szafy, telefon, 1500 1m² (0-18)441-13-84 (16.00 -19.00)

NOWY Śącz, Barskie I, 49m², IVp, 1.100zł/m² „Mediator” (0-18)442-23-81

SPRZEDAM mieszkanie 60 m2, 3 pokoje, I piętro (telefon). Gorlice (0-18) 352-65-67.

TRZYPOKOJOWE 60m² w Nowym Śączu, atrakcyjna lokalizacja (0-12)413-91-65

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA

„KABEL”

Kraków, ul. Wielicka 76

tel. (0-12) 655-33-27, 655-37-82

Oferuje

mieszkania

w nowo realizowanym

budynku

przy ul. Wielickiej

w Krakowie

KUPNO

TARNÓW, okolice. Mieszkanie do 20 tys. kupię. (014)27-46-71.

WYNAJEM

DO wynajęcia pokój panience pracującej od zaraz (Prądnik Czerwony). (012)412-98-22

DO wynajęcia mieszkanie. (0-14)795-411.

DWIE studentki poszukują mieszkania jednopokojowego lub garsonieri, blisko centrum. (041)386-18-84

MIESZKANIE odnajmę (0-18)441-19-60

MIESZKANIE dla uczennic do wynajęcia. Tel. (0-14) 210-883.

MIESZKANIE do wynajęcia. 300 zł odstępn. Tarnów, tel. 22-26-38.

MIESZKANIE do wynajęcia od 01.09. ul. Spasowskiego 2/2 (obok Karmelickiej) 0603-206-424

N.ŚĄCZ: poszukuję mieszkania do wynajęcia na dłuższy okres czasu, 1 duży lub 2 mniejsze pokoje. 0-602-76-33-12.

N.ŚĄCZ: poszukuję kawalerki do wynajęcia. 0-602-703-152, (0-18)443-99-37.

NOWY Śącz, 46m², meblowane, 57m² meblowane. „Kontakt” Rynek 10 (0-18)442-32-50

WYNAJEM

NOWY Śącz, komfortowe z wyposażeniem i telefonem, studentce. (0-18)441-17-98 wieczorem.

POSZUKUJĘ mieszkania do wynajęcia w Krynicy (0-18)446-33-76

ZAMIANA

NOWY Śącz, zamienię mieszkanie komunalne 100m² na mniejsze (0-18)443-53-39

TARNÓW. Mieszkanie 48 m² zamienię na Brzesko. (0-14)68-62-137.

TARNÓW. zamienię mieszkanie własnościowe 48 m2, kuchnia, 3 pokoje + balkon, na mniejsze 2 pokoje, kuchnia jasna. Wiadomość pod numerem tel. (014)27-49-92.

ZAMIENIĘ mieszkanie 4-pokojowe, kwat. na dwa oddzielne- pokój z kuchnią, os. Piastów 19/61 w godz. 18- 20

DOMY

SPRZEDAŻ

BIADOLINY Szlacheckie. Dom parterowy (Termomur), działka 800 m2, stan surowy, 60.000 zł. (0-14)66-57-757.

BORZĘCIN Górny! Dom drewniany, działkę budowlaną, całość 26 ar. Siła, gaz, sprzedam (014)68-46-572

BORZĘCIN 600 A (tarnowskie) dom murowany, wolno stojący (5 pokoi) działka 23 ar, cena : 55.000 zł. Sprzedam, wiadomość: (071) 133069

BRZESKO centrum! Dom na 5-arowej działce sprzedam (014)66-315-57

DĄBROWA Tarnowska. Gruszów Mały. Dom murowany, woda, prąd, gaz., (014)42-52-35.

DEBICA, ul. Wielopolska, centrum miasta -dom sprzedam. (0-22) 756-53-55.

DEBICA, kamienica z lokalami handlowymi. Tel. (014)676-08-00 i (017)221-88-65

DEBICA: dom jednorodzinny, piętrowy, blisko centrum, cena 210.000.; zł (014)670-23-67

DOM jednorodzinny Katowice- Brynów, sprzedam lub zamienię na małe mieszkanie Kraków- Podgórze. (012)656-30-58

DOMEK letniskowy: Gródek nad Dunajcem- sprzedam. (012)67-56-70.

DOM dwurodzinny sprzedam. Tarnów, tel. (014) 251-220, 250-471.

GOSTWICA -murowany, 48ar parcela, drewniany 35ar parcela. „Kontakt” Rynek 10 (0-18)442-32-50

ŁĘG TARNOWSKI, ul. Górna 39 -nowy, wykończony dom do sprzedania. (0-14) 45-15-16.

N.ŚĄCZ. Dom do remontu, 60ar, trasa wylotowa. Pośrednictwo (0-18)443-58-58, 0-602-812-454.

NOWY Śącz Wielopole: duży dom do wykończenia, na 20ar. (0-18)443-21-04.

NOWY Śącz, 200m² segment, Wólki, 300m² os.Helena. „Kontakt” Rynek 10 (0-18)442-32-50

NOWOSADECKIE -Grybów, dom nowy 200m², cena: 110.000zł (0-18)445-21-14 (090)301-422

NOWOSADECKIE -Grybów, dom w lesie, cena: 55.000zł (0-18)445-21-14 (090)301-422

SPRZEDAŻ

NOWY Targ-Dom wolno stojący 670m2, wysoki standard i dwa garaże sprzedam. Tel. 0602-55-65-13

NOWY Sącz- duży dom wykończony z garażem 60m2, na handel lub zakład mechaniczny (kanat) sprzedam pośrednictwo (018)26-50-460

OKAZJA! Domek nad Rożnowem, oraz pustaki betonowe sprzedam. Tel. (0-14) 21-51-86.

PASZCZYNA k/Debicy: budynek parterowy, 2 garaże + stodoła. Tel. (014)6823-390

PIWNICZNA 140m², działalność gospodarczą. „Kontakt” Rynek 10 (0-18)442-32-50

ROŻNÓW 60m² letniskowy, 150m² stan surowy. „Kontakt” Rynek 10 (0-18)442-32-50

SPRZEDAM: Łuszwice k/Dąbrowy Tarnowskiej: dom murowany + budynki gospodarcze, woda, gaz, telefon. 2,64 ha w tym działki budowlane przy drodze asfaltowej. (012)655-97-98

SPRZEDAM dom do remontu, parcelę uzbrojoną. Grabówki 52 koło Wieliczki.

SPRZEDAM dom do remontu, parcelę uzbrojoną. Grabówki 52 koło Wieliczki.

TARNÓW Dom, działka 1990 m2. Tel. (0-61)815-00-89.

TARNÓW -duży dom niewykończony, instalacje, stolarka, garaż. (0-14)21-30-11 wieczorem.

TARNÓW, ul. Romanowicza -nowy dom 150 m². (0-14)26-16-40.

TARNÓW -dom piętrowy, wolnostojący, działka 5 arów, w 95% wykończony, w ładnej dzielnicy, cena 800 zł/m2. Tel. (0-14)21-78-59.

TUCHÓW-CENTRUM. Dom jednorodzinny, piętrowy, pełny komfort-sprzedam. Tel. (0-14)525-135.

TYLICZ, drewniany, całoroczny, parcela 20ar, atrakcyjna lokalizacja. „Kontakt” Rynek 10 (0-18)442-32-50

ŻABNO k/Tarnowa, ul.Paderewskiego 6, sprzedam dom piętrowy(012)655-09-12

DOM drewniany, zabudowania gospodarcze. Jasień - Grądy k. Brzeska, tel. 0-14/66-33-613.

KUPNO

KUPIĘ dom do remontu w okolicach Nowego Sącza (0602)865144

WYNAJEM

N.SĄCZ: budynek wolnostojący na działalność gospodarczą do wynajęcia. (0-18)443-17-21.

NOWY Sącz, przy ul.Paderewskiego 59 -do wynajęcia posiadłość 100m² (0-18)441-22-50.

ZAMIANA

DOM pod Krakowem (do remontu) + budynek gospodarczy (nowy) zamienię na mieszkanie w Krakowie (chętnie Nowa Huta) (012)647-40-22 po 19:00.

DZIAŁKI

SPRZEDAŻ

BIEGONICE k/N.Sącza: pole i las sprzedam. (0-18) 443-21-83, 443-71-14.

BRZOZÓWKA 5 km od Tarnowa. Działki 45 i 33 ary -sprzedam. (0-14)21-71-20, po 16.

DĄBROWA: działkę budowlaną sprzedam, trasa Kraków -N.Sącz. (0-18)443-21-83, 443-71-14.

DZIAŁKĘ budowlaną atrakcyjną w Łapanowie sprzedam. Tel.(900) Łapanów 102.

DZIAŁKA w Czchowie 16a . Tel. (014)612-82-86.

SPRZEDAŻ

DZIAŁKA z zezwoleniem, budowlana, uzbrojona, 25 ar, Brzożówka przy trasie Tarnów- Kielce (035) 62-38-115

DZIAŁKI budowlane i przemysłową w Chelmcu sprzedam (0-18)443-13-05 po 18.

DZIAŁKĘ budowlaną -rzemieślniczą w Wierchosławicach (niedaleko centrum), pow. 25 a, uzbrojoną (prąd). Tel. (0-14)340-073.

GAJ 9km od Krakowa, przy Zakopiance 41ar (13 budowlane) (0-18)471-57-84, 471-29-94

ŁĘTOWNIA koło Rabki. Działka budowlana 20a, ładnie położona- sprzedam. (018)26-75-393

ŁUKOWICA -działka o pow. 83ara, 25.000zł sprzedam (0-18)445-87-48

MIELEC Legionów: działka budowlana 24 ary oraz grunty rolne 1,63 ha cena 20.000,- USD (017)22-15-167 godz. 20.00-22.00

N.SĄCZ, działka budowlana 10a z planem (przy ulicy pod lasem) 1800/ar (0-18)443-09-36

N.SĄCZ (Poręba): 18a budowlane, ogrodzone. ul.Jamnicka: działka budowlana. Męcina: 37a rekreacyjne, atrakcyjnie położone. Pośrednictwo (0-18)443-58-58, 0-602-812-454.

N.SĄCZ, Korzenna -działka 1ha, 11.000zł (0-18)445-21-14, (090)301-422

NOWY Sącz Wielopole: działkę budowlano-usługową 35a. (0-18)443-21-04.

NOWY SĄCZ, 11,5 a budowlane okolicie Łubinki, atrakcyjna cena (0-18)441-17-67, (0601) 283730.

SPRZEDAŻ

NOWY Sącz, Zdrojowa, pełne media, 4.000zł/ar „Mediator” (0-18)442-23-81

POLE na działki rekreacyjne w Jastrzębku, gm. Ciężkowice -sprzedam. Wiadomość: Tarnów, Mościckiego 30/2.

RYGLICE 659. Działka budowlana, cena do uzgodnienia. (0-14) 26-00-23.

SPRZEDAM działkę 28 arów w Tyńcu. Tel. 0601-46-76-53, (012)276-53-40.

SPRZEDAM dom letniskowy całoroczny 50 m2, działka 7 arów w Uściu Gorlickim woj. nowosądeckie. Blisko las, rzeka, jezioro. (012)412-93-69, 411-44-54.

SPRZEDAM lub zamienię na mieszkanie w bloku (Kraków, Tarnów, N.Sącz) gospodarstwo rolne 5ha w okolicy Kolbuszowej woj.rzeszowskie. Budynek mieszkalny wyposażony w prąd, gaz, telefon. (0-17)863-04-28.

TARNÓW. Działkę budowlaną sprzedam. Tel. (014)251-220; 250-471.

WIELICZKA, ul. Zbożowa -parcela ekologiczna 28a, korzystnie sprzedam. Tel. (0-14) 21-39-11 wieczorem.

KUPNO

GOSPODARSTWO rolne w okolicy N.Sącza lub Grybowa kupię. (0-68) 327-68-04, (0-13) 463-43-56.

KRAKÓW i okolicę. Działkę budowlaną -kupię. (0-14)68-47-612.

KUPIĘ okazjynie gospodarstwo rolne do 60 km. od Krakowa. (012)422-16-58

KUPIĘ działkę w Krakowie pod zabudowę plombową lub wielorodzinną. 0602-22-81-75

GARAŻE

SPRZEDAŻ

GARAŻE, wiaty, kioski. Nowy Sącz, ul.Bielowicka 35 (0601)49-53-33.

SPRZEDAŻ

GARAŻE blaszaki -drzwi uchylne, niskie ceny. (0-14)790-912, kom. (0-602)792-375.

GARAŻ blaszany, używany -sprzedam. tel. (0-14)22-08-48 (wieczorem).

GARAŻE, wiaty, usługi ślusarskie najtaniej w Polsce. Promocja garaży ocynkowanych (3x5) 1.250,- (018)332-10-52, (012)655-17-29, 090-38-98-58

NOWY Sącz, Batalionów Chłopskich -garaż murowany do wynajęcia. (0-18)441-17-98 wieczór.

TARNÓW -Centrum.Garaż blaszak. (0-14)21-30-94.

LOKALE

SPRZEDAŻ

DYSKOTEKĘ sprzedam. (0-14)68-61-436.

KIOSK sprzedam (0-18)442-22-51

ATRAKCYJNA CENA!

DO SPRZEDANIA NA PODHALU:

Była fabryka mebli, z halą o pow. 1000 m², z zapleczem 450 m²
z możliwością kupna maszyn do produkcji z drewna

Blisze informacje: Dział Rozwoju, tel. (0-12) 649-90-90, fax (0-12) 649-65-66 lub tel. (090) 39-37-68, (0-601) 26-30-71

N.SĄCZ, Jagiellońska: 160m² (gastronomia itp). 0-602-381-129.

N.SĄCZ, Korzeniowskiego: sklep z mieszkaniem 80m² sprzedam, wydzierżawie. (0-18)44-28-412, 44-64-123.

NOWO WYBUDOWANY pawilon handlowy, Nowy Sącz obok dworca PKS (0-18)443-07-55

KUPNO

CHATĘ -budynek gospodarczy do 10.000 zł- kupię. 30-041 Kraków skr 15.

WYNAJEM

BOCHNIA- centrum, atrakcyjnie stoiska handlowe do wynajęcia. (014)61-248-11 po 18.00

BRZESKO: Nowy plac targowy -powierzchnie na stoiska do wynajęcia. (0-14)66-311-90.

BRZESKO- Centrum! 1000m2 szklarnie + budynki gospodarcze, możliwość adaptacji na inną działalność, całość lub część odnajmę, podejmy współpracę (014)66-318-08 wieczorem.

TANIO DO WYNAJĘCIA

KOMORA MAGAZYNOWA

600 m²

Tarnów, ul. Przemysłowa 27.
tel. 0-14/22-34-30; 21-98-17.

CENTRUM

Jordanowa- lokale użytkowe 170m2 wynajmę. Tel. (018)26-75-393

DO wynajęcia -biurowy, Nowy Sącz, Rynek 27 -Wyszyńskiego 1, lp. 77m², 3 pomieszczenia po remoncie. (0-18)441-33-15 (8.00 -9.00), po 21.00

DO wynajęcia nowy budynek na każdą działalność, ogrzewany 200m² (0-18)442-07-24

HALA 1200 m2 do wynajęcia. (014)267-192.

LOKALE

handlowo-usługowe -Nowy Sącz, obok dworca PKS do wynajęcia (0-18)443-07-55

N.SĄCZ:

lokal 60m² na działalność gospodarczą (Wólki), 600 zł. (0-18)443-86-98.

N.SĄCZ,

centrum lokal handlowo-biurowy 200m² z własnym parkingiem do wynajęcia (0602)78-49-05

N.SĄCZ,

Jagiellońska 6/ Wazów 3: do wydzierżawienia lokal 300m². (0-18) 442-75-93 (8-16).

NOWY

Sącz, centrum, piętro handlowe, do wykończenia, 105m², 35zł/m²/miesiąc, odliczenie, „Mediator” (0-18)442-23-81

NOWY

Sącz, Gorzków, obiekt handlowo-usługowy, 600m², 8.000zł +VAT „Mediator” (0-18) 442-23-81

NOWY

Sącz, centrum, lokal biurowy, 16m², parter, umeblowany, 400zł/miesięcznie „Mediator” (0-18)442-23-81

OKAZJA!

Lokale do wynajęcia na ulicy Sławkowskiej: 20,50 m2- 2100 zł. + VAT, 18,30 m2- 1900 zł. + VAT, 28,30 m2- 2300 zł. + VAT, - po generalnym remoncie. SUPEROKAZJA! Lokal handl.-usługowo-gastronomiczny na ul. Starowińskiej około 70 m2, parter, front, od zaraz sprzedam. Cena 2500 zł. za m2. AGENCJA CENTRUM, Floriańska 16. (012) 422-92-95, 422-53-82.

POWIERZCHNIA

handlowa do wynajęcia. Tarnów. Wałowa 3, tel. (014)21-18-87 , 0601/484-124.

WYNAJEM

POSZUKUJĘ lokalu handlowego przy drodze wylotowej w Nowym Sączu. (012)649-34-13

TARNÓW, Wałowa 3. Powierzchnia handlowa do wynajęcia. (0-14)21-18-87, (0-601)48-41-24.

TARNÓW. Atrakcyjny lokal biurowo -handlowy 80 m2 do wynajęcia. (0-14)21-59-58.

TARNÓW centrum -wynajmę na działalność lokal 90 m², lp. Tel. (0-14) 25-07-08.

TARNÓW, Targowa. lokal na gabinety, usługi wynajmę. Tel. (014)22-09-52; 22-33-66.

WARSZTAT

samochodowy do wynajęcia . Łęg Tarnowski (014)45-19-66.

WYDZIERŻAWIĘ

budynek -okolicę Łącka, o pow. 250m², nadający się na działalność gospodarczą (0-18)445-90-38

DLA DOMU

WYPOSAŻENIE

SPRZEDAŻ

GRZEJNIKI aluminiowe gwiazdy, piec węglowy CO, Junkers gazowy, wanna 140 brodzik- żeliwne, boazeria sosnowa 7 85m2- sprzedam. (014)66-58-779

LADY, regały sklepowe ze szkła hartowanego. 0-90-31-89-36.

OBRAZY olejne (2 szt.), oprawione -kwiaty, pejzaż. (0-14)250-296.

SPRZEDAM komplet mebli biurowych czarnych, stan dobry. Tel. (012)266-73-39

WŁOSKIE łóżko z materacem tanio sprzedam. Tel. (014)68-63-239

WYPOCZYNEK skórzanym na dębowym stelażu tanio, skóra nowa. 0-602-85-12-57.

TAPETY

WAKACYJNA OBNIŻKA CEN

w sklepach "POLAMI" ul. Królewska 51 ul. Lwowska 26

SPRZEDAŻ RATALNA

USŁUGI

SZAFY, GARDEROBY, ZABUDOWA WNĘK

DRZWIAMI PRZESUWNYMI I SKŁADANYMI

10 LAT GWARANCJI

FIRMY STANLEY

Zapraszamy do naszych punktów usługowych w Krakowie:

- ul. Wielicka 2, tel. 656 56 75
- ul. Prandoty 6, tel. 411 62 13 w. 139
- os. Niepodległości 3 (pawilon) tel. 0602 188 984

ULGA W PODATKU RĄT

ANTENY- 012/648-30-42

USŁUGI

ANTYWLAMANIOWE zabezpieczenie drzwi: blacha, blokad, tapicerka, zamki, kolki, Platek- (012) 415-42-87.

CZYSZCZENIE dywanów, wykładzin dywanowych, PCV, tarasów, żaluzji, montaż wykładzin (012) 412-72-58

PARKIET „Jarząbek” produkcja, sprzedaż, montaż, zakład. Tel. (012)272-19-96. Sklep Firmowy, al. 29 Listopada 103a, tel. (012)413-47-83, kleje, lakiery, akcesoria hurt-detał

RENOWACJE starych mebli. 090-38-34-55.

TAPICER (012)655-96-15. Transport bezpłatny od 10.00-17.00

UKŁADANIE

parkietu. Schody, parapety, balustrady, produkcja -montaż. (0-18)44-39-578, (0602) 467-125.

ŻALUJĘ

produkcja, sprzedaż, montaż. Zalmax 655-74-74, 655-63-76

ŻALUJĘ

Nowy Sącz- 441-20-38

BUDOWLANE

SPRZEDAŻ

PRODUCENT

VIDOK

OKNA I DRZWI Z PCV I AL

KRAKÓW:

ul. Opolska 12

tel. (0-12) 637-03-22 w. 57

fax (0-12) 637-60-87

TARNÓW:

ul. Szkotnik 2B

tel. (0-14) 22-40-54 wew. 57

WAKACYJNA PROMOCJA

Atrakcyjne rabaty na stolarkę nietypową

VEKA

Przyjdź i sprawdź nas

Rewelacyjnie niska cena na ciepłą szybę TERMOFLOAT

AKCESORIA

dachowe, palniki, płyty styropianowe laminowane, papy termozgrzewalne W.Quandt, bezspoinowe pokrycia dachowe „Ekosystem”. Now-Ofer (0-18)441-33-45.

DOCIEPLANIE

budynków- sprzedaż i wykonawstwo (012)633-93-99

DO

spędzania plaży z rozbiórki domu. Tel. (018)28-57-956

ELEMENTY

słupków ogrodzeniowych, imitacja kamienia łupanego frezowanego. Producent (014) 6761-061

FOSZTY

dębowe suche sprzedam, Maria Plata, Trzetrzewina 249.

ŁADNE

okna skrzynkowe (120x150), blachę trapezową, tanio sprzedam. (012)657-35-46.

SPRZEDAŻ

KOLOROWA kostka brukowa, ceny producenta, bonifikaty. Świniarsko 273. (0-18)443-00-32, 0-601-467-054.

MATERIAŁY do dociepleń budynków „Sewaco-Teranova” płyty styropianowe z gotowym tynkiem „Styrobloki”. Now-Ofer (0-18)441-33-45.

MATERIAŁY hydroizolacyjne Izohan, dodatki uszczelniające beton i zaprawę, farby. Now-Ofer (0-18)441-33-45.

PARKIET producent. Tel. (0-85)675-36-62.

PARKIET, boazeria, szeroki wybór, ceny konkurencyjne, produkcja, usługi. Tel. (012)388-12-84, 090-37-98-01

PAKAMERY, kontenery biurowe, garaże, altanki. 012/644-62-97

PŁYTY drogowe. 012/644-62-97

POLIWEGLANY komorowe Lexan, Marlon; płyty trapezowe PCV. Now-Ofer (0-18)441-33-45.

PRODUCENT elementów dachowych, krawędziaków, tarcicy. Możliwość transportu. Dąbrowa Tarnowska, ul. Czernia 24, tel. (014)42-34-83.

PUSTAKI betonowe, żułobetonowe, bloczki, kręgi, poleca BETONEX. Skawina. 090-358-448.

SIATKA

ogrodzeniowa powlekana wys. 1,8 m, duża ilość -okazyjna cena. (014)26-81-35.

SPRZEDAM

dachówkę z rozbiórki oraz piec kaflowy- tanio. Tel. (012)657-35-46.

SPRZEDAM

suche foszty sosnowe 5,7cm, jodłowe 4cm, podkłady (0-18)441-79-47.

SPRZEDAM

silos na cement 25t, stół wibracyjny wraz z formami na pustaki, betoniarke 450l oraz dwie maszyny do produkcji dachówki cementowej (0-18)445-90-38

STYROPIAN-

niska cena, dobra jakość (012) 633-93-99

STEMPLE

budowlane i wyciągi sprzedam (0-18)446-33-37

UKŁADANIE

kostki brukowej, flizowanie. Gwarancja, szybko, solidnie. Tel. (0-14)784-384, wieczorem.

USŁUGI

„CIEPLIK” S.C.

wykonawstwo dociepleń, tel. (0-14)742-417, (0-14)24-25-60.

A „EKO-BEM”

adaptacje, remonty- flizowanie, hydraulika, sufity podwieszane, malowanie, gładź, tapetowanie, panele, boazeria, suchy tynk, ścianki działowe- referencje. 012/647-55-67

ALARMY,

domofony, wideodomofony, autoalarmy, urządzenia elektroniczne, zamki „Gerda”. Montaż, serwis, gwarancja. PHU „Czes-Pol” N.Sącz, tel.442-37-72.

BRUKARSTWO

- tanio i solidnie. tel. (012)28-13-125- wieczorem.

BUDOWY

pełny zakres + lastrico. Tel. (012)267-20-44.

BUDOWNICTWO

mieszkaniowe, usługi budowlane, ocieplenia, flizy. N.Sącz, (0-18)443-84-74, ul.Grunwaldzka 120.

CYKLINOWANIE

układanie parkietu- paneli (012) 655-96-15

DOCIEPLANIE

metodą mokrą. Siding. VAT. Również jako podwykonawca. Krynica 0/602-46-19-75.

Zakłady Mięsne „Mięstar” S.A. w Tarnowie

zleca przewozy zwierząt rzeźnych transportem specjalistycznym

Możliwość podpisania umowy gwarantującej przewozy w ciągu całego roku.

Zgłoszenia przyjmuje Wydział Skupu ul. Klikowska 101, tel. 0-14/266-122

ZARZĄD BRZESKICH ZAKŁADÓW KOMUNALNYCH Spółka z o.o.

w Brzesku, pl. Kazimierza Wielkiego 3

zaprasza

wszystkie zainteresowane krajowe i zagraniczne osoby fizyczne lub prawne do podjęcia rozmów (rokowań) dotyczących współpracy mającej na celu zaspokojenie bieżących potrzeb ludności miasta i gminy Brzesko w zakresie gospodarki komunalnej poprzez wniesienie do spółki aportów finansowych, rzeczowych lub technologicznych.

Informacje w tym przedmiocie można uzyskać w siedzibie Zarządu BZK przy pl. Kazimierza Wielkiego 3 codziennie od godz. 10.00 do godz. 11.00 lub pod numerem telefonu 0-14/68-62-535.

Propozycje (oferty) należy składać do dnia 20 sierpnia 1998 r. w sekretariacie Spółki.

WHS-195/V

OKNA, DRZWI, ROLETY Z PCV

Dresdner Fensterbau POLSKA

DFB

FABRYKA OKIEN W NIEPOŁOMICACH

Okna DFB mają teraz bez dopłaty bardzo ciepłą szybę o współczynniku k = 1,3

DOBRY

LEPSZY

SUPER

zwykła szyba

ciepła szyba

bardzo ciepła szyba

BIURA SPRZEDAŻY:

Kraków:

os. Bieńczyce, ul. Szybka 23b, tel.: (012) 643 66 02; Borek Fałęcki, tel.: 266 55 90; ul. Kraszewskiego 36, tel.: (012) 422 51 00 w. 156; ul. Mackiewicz 14a, tel.: (012) 415 53 65; ul. Rusznikarska 1/7, tel.: (012) 634 19 19; ul. Zabłocie 33, tel.: (012) 656 25 37; Andrychów: Wieprz 130, tel.: (033) 755 293; Bochnia: ul. Kościuszki 1, tel.: (014) 611 72 00; Brzesko: ul. Długa 5, tel.: (014) 633 28 55; Busko-Zdrój: ul.: Jasna 10, tel.: (041) 378 77 74; Gdów: ul. Krakowska 17, tel.: (012) 658 96 77; Gorlice: ul. 11-go Listopada 26, tel.: (018) 353 52 33; Kazimierz Wielki: ul. Polna 1, tel.: (041) 522 079; Krzeszowice: ul. Kościuszki 44, tel.: (012) 282 24 92; Mszana Dolna: ul. Kolbego 24b, tel.: (018) 331 02 87; Niepołomice: Plac Targowy 1J, tel.: (012) 281 32 23; Nowy Sącz: ul. Kolejowa 16, tel.: (018) 443 69 98, ul. Wyszyńskiego 3, tel.: 0602 558 653; Proszowice: Pawilon Handlowy, tel.: 0602 526 528; Tarnów: ul. Głowackiego 19, tel.: (014) 212 687; Wieliczka: Lędzina Górna 272, tel.: (012) 278 63 24; Zakopane: ul. Strążyńska 8a, tel.: (018) 201 30 33.

USŁUGI

DOCIEPLANIE budynków. Technologie gipsowe. Tel. (0-14)527-188, (0-602)187-489.

DOCIEPLANIE budynków, styropian, tynk akrylowy. (012)656-04-67

F. EFEKTOWNE łazienki- flizowanie, hydraulika, sufity podwieszane, generalne remonty- referencje. 012/647-55-67

INSTALACJE elektryczne, odgromowe, przyłącza, remonty, pomiary, naprawy. (012)283-63-59

KOWALSTWO artystyczne. Wykonuję bramy, ogrodzenie, ławy, karnisze, meble. Kute w metalu itp. (0-18)444-71-13, 0-601-85-20-15.

KOSTKA brukowa. Sprzedaż, układanie. „LE-PRO-MECH” Tarnów. 0602 728-213, 0601 534-757.

KOSTKA brukowa. Sprzedaż-układanie. (0-14)21-27-62 8.00-16.00 Tarnów, ul. Kochanowskiego 41.

MALOWANIE gładź, opalanie stolarki budowlanej (012)267-47-83 po 19.00

MALOWANIE gładź, opalanie stolarki okiennej. (012)411-18-15

MALOWANIE, tapetowanie, gładź, regipsy, uszczelnianie okien uszczelnkami silikonowymi (012)414-25-10

MALOWANIE, regipsy, flizowanie (0-18)33-25-714

MALOWANIE dachów, krycie papą termozgrzewalną, konserwacja pokryć papowych, Tel. 0603/211-215.

ORLITA®
GENERALNY DYSTRYBUTOR FIRM
heroal BECKER Helios J+M

ROLETY
ZEWNĘTRZNE I TEKSTYLNE

ŻALUZJE
POZIOME, PIONOWE

BRAMY
ZWIJANE

SIATKI
PRZECIWNIEKOWE

MARKIZY
KOSZOWE I TARASOWE

PARAPETY
ALUMINIOWE ZEWNĘTRZNE

PRODUKCJA • HURT ELEMENTÓW • MONTAŻ

Kraków, ul. Puskarska 7
tel./fax 269 01 39, 269 01 80
Kraków, ul. Chelmońskiego 11a
tel. 636 12 73, tel./fax 637 80 85

MALOWANIE, tapetowanie, flizowanie. 012/647-20-68, 0603-212-458

MONTAŻ regipsów, paneli, tapetowanie, malowanie, raty-gotówka (0-18)443-05-28.

OCIEPLANIE budynków, tynki szlachetne, siding, kompleksowe wykończenie wnętrz. Stol-Gips (0-18) 441-39-63, 0/601-54-75-61.

OCIEPLANIE budynków, styropian, tynki szlachetne, siding (0601)85-06-66

OCIEPLANIE domów wtryskowe. (041)311-70-34, (0-14)23-27-66.

OCIEPLANIE wtryskowe domów (0-41) 311-71-72.

OGRZEWANIE nadmuchowe, klimatyzacja. Tarnów 090 33-08-59.

OKNA, dopasowywanie, uszczelnianie, montaż zaczepów, naprawy zamków. (012)654-56-77 po 16.00.

USŁUGI

OSUSZANIE. Tel. (012)636-11-44

OSUSZANIE, odgrzybianie budynków, termoiniekcja. tel/fax. (0-18)26-79-022, 0/601-53-66-25.

PANELE układanie sufity-ściana-podłoga (012) 655-96-15

PARKIET, łanio. Usługi. Gwarancja (012)636-63-51

PARKIETY, suche tynki, solidnie, szybko. (012) 656-04-67

PEŁNE remonty, budowy od A do Z, konkurencyjne ceny, pełna gwarancja tel. 090-659-717

PRODUCENT oferuje segmenty, siatki, systemy ogrodzeniowe, kompletne ogrodzenia wg potrzeb Klienta. Bobowa (0-18)351-18-11 wew.196.

PROFESJONALNE układanie kostki brukowej. (0-18) 3325229.

REMONTY- flizy, gładź, malowanie, okna, podłogi, wylewki. (012)657-22-70, 647-40-22.

REMONTY, regips, malowanie, tapetowanie, flizy, panele, kasetony, docieplanie mieszkań. (0-18)442-64-77.

SOLIDNIE i tanio układanie kostki brukowej. F.VAT. 0-601-46-70-54, (0-18)443-00-32.

STOLARNIA „Adela” oferuje: parkiet, mozaika, schody, parapety, ule – montaż (0-18)443-05-89.

STUDNIE odwiercam, lokalizuję (sadeckie, tarnowskie) „Izwiert” Nowy Sącz, (0-18)44-116-44, (0601) 536611.

STUDNIE wiercone oraz lokalizacja cieków wodnych. (0-14)665-36-51, Zakliczyn nad Dunajcem.

ŚLUSARKA budowlana- wykonawstwo (012) 633-93-99

TANIE ogrodzenia już od 60zł/mb, kominki zagrodowe wykonywane w całości z metalu (0-18)44-47-113, (0601)85-20-15

UKŁADANIE kostki brukowej- dobra jakość, konkurencyjne ceny, szybko, solidnie. (014) 6761-061

USŁUGI budowlane- murarstwo, tynkarstwo, ocieplenia, wylewki. Nowa Biała tel. (018) 28-515-42

WODA -kan -c.o., gaz, nowej generacji. Faktury VAT. Tel. (0-14)78-49-36 lub (0-14)78-40-24.

WYKONUJĘ wszystkie prace budowlane tynkarskie -wykończeniowe. Tarnów, tel. (0-14)26-72-17.

ŻALUZJE pionowe, poziome, rolety. Konkurencyjne ceny. Tarnów, tel. (0-17)222-67-28.

ŻALUZJE, markizy, rolety -produkcja , usługi. Tarnów, Strusińska 10. (0-14)21-50-98, (014)26-46-30.

NARZĘDZIA - MASZYNY

SPRZEDAŻ

DEUTARKA łańcuszkowa, frezarki, grubościarka 63 (0-18)471-12-11

DUŻA betoniarke po jednej budowie (250) sprzedam (0-18)442-07-24

EKONOMICZNE kotły C.O. (węglowe), zestawy spalania trocin, betoniarzki, mieszanki, części zamiennne betoniarz. Sklep firmowy: Bochnia, ul. Trudna 20 (014)611-88-99

GILOTYNA do blach 1000 x 2 mm, prasa mimośrodowa PMW- 31, strugarka do metalu- mała. (012)645-77-44, 0603-215-331.

LIWIE do produkcji wód gazowanych i kapsli (0-18)351-30-09

MASZYNĘ KAEV stępnówkę krocącą do ciężkiego szycia. (0-18) 442-97-22.

MASZYNY szwalnicze- kupno, sprzedaż. Sprzedam maszyny 3-transp. 090-38-37-56

MASZYNY stolarskie używane. 012/281-76-09 w. 52.

SPRZEDAŻ

NOŻYCE uniwersalne duże, piła tarczowa BTB-40, gwintownica PU-13, manipulator spawalniczy (012) 274-33-78

OGRZEWANIE, Nagrzewnice, Dmuchawy, Kotły c.o. Piece na olej przepracowany (012)644-23-28

OVERLOCKI- maszyny wieloczęściowe, stępnówki, urządzenia prasownicze. SKLEP (012)656-34-65 (GWARANCJA SERWIS)

SPRZEDAM: HILTI 54, HILTI 80, młot do kucia HITACHI- używane tel. (018)26-884-24

TOKARKĘ sprzedam. (0-14) 41-33-32.

WIERTARKA słupowa duża, maszynowa portalowa do metalu POWISX (012)274-33-78

RTV, AGD, FOTO

SPRZEDAŻ

KAMERA Panasonic M-3000 movie, cena do uzgodnienia. (0-14) 42-33-97.

MASZYNY krawieckie typ „Minerwa”, telefony typ „Panasonic”, maszyny liczące typ „Casio”. Tel. (0-14) 22-39-87.

ORGANY Casio CA-110, cena do uzgodnienia. (0-14) 42-33-97.

TELEFON Sony bezprzewodowy z cyfrową sekretarką (0-18)441-53-89

USŁUGI

DOMOFONY- naprawa. (012)423-59-97

NAPRAWA domowa RTV- video, dojazd gratis (012)285-92-75

NAPRAWA lodówek, zamrażarek. Zakład Usługowy- (012)411-49-66

NAPRAWA sprzętu AGD- pralek, lodówek (012)412-89-56

KOMPUTERY

SPRZEDAŻ

GSM. Aktywacje, telefony: nowe, używane, skup, sprzedaż, zamiania 0602-263-653

FAUNA, FLORA

SPRZEDAŻ

ALASKAN MALAMUTE, szczenięta. (012)645-08-31

AMERYKAŃSKIE sztaffordy szczeniaki rodowodowe sprzedam. (0-35) 62 32 994, (0-35) 62 32 470, (0-33) 174 922.

BERNARDYNKI, bokserki, collie, Huski. (014)42-43-29 do 16, (014)42-42-59 po 22.

BERNARDYN roczny, bernardynka 4-letnia. Tel. (0-14) 24-10-57.

BOKSERY rodowodowe (012)658-86-20

BOKSER pregowany 8 tyg. (0-18)441-85-18

BOKSERY żółte rodowodowe (0-18)446-04-72

BOKSERKI 12-tygodniowe sprzedam. tel. (014)525-425 lub (014)525-824.

DALMATYŃCZYKI- szczenięta z hodowli sprzedam. Mielec. Tel. (017)58-28-074

DOGI szczenięta 6-tygodniowe, tanio sprzedam. (0-18) 35-16-193.

DWUMIESIĘCZNE szczenięta rasy rottweiler sprzedam. Tel. (014)79-13-39.

JUŻAKI- stróżujące, nieprzekupne, groźne dla intruzów, kochające domowników szczenięta (012) 278-69-89

KOZY mleczne i młode – sprzedam (012) 2704-911

KOCIĘTA PERSKIE. (012)633-00-31

KOCIĘTA perskie, szynszylowe, 3-miesięczne, tanio sprzedam. 0602-801-988

ŁADNĄ sznaucejkę miniaturę czarno-srebną, zaszczepioną, rodowodową, czteromiesięczną. (012) 636-62-68.

MŁODE dogi niemieckie olbrzymi sprzedam. (0-14) 526-211.

OWCZARKI niemieckie – sprzedam (0-18) 443-23-24

OWCZARKI niemieckie z rodowodem (0-18) 443-01-16

PINCZKI karłowate, rodowodowe. (0-14) 22-14-06.

SPRZEDAŻ

ROTTWEILERY szczenięta. (0-18) 471-23-78.

SPANIELE. Tel. (014)436-792

SPRZEDAM szczeniaka collie. Tel. (018)26-754-28

SUCZKI 2- miesięczne- owczarek belgijski. Tel. (018) 26-680-90

SZNAUCERY miniaturowe- czarne, rodowodowe. Tel. (012)658-76-77, 657-57-17.

SZNAUCERY średnie rodowodowe, pieprz- sól (0-18)441-13-07

SZCZENIĘTA rottweilery- sprzedam. (0-14)797-187.

ŻYWE karpie -sprzedamy lub złapiesz zapłacisz. (0-14)250-296.

INNE

ZDROWIE

090-215-991, Kraków- GINEKOLOGIA

090-367-503, 0601-45-47-47. Zabiegi ginekologiczne. GINEKOLOGIA 090-690-482

GINEKOLOG- leczenie, zabiegi. Łódź 0602335083.

PRODUKTY „HERBALIFE” promocja. Tel. (012)636-11-31.

BESKID Żywiecki, tanie pokoje. (012)636-30-42

BOBOWA: 2-pokojowe na VIII-IX do wynajęcia. Tel. grzecz. (0-18)351-18-11 w.152.

GDANSK, pokoje na lato. (0-58) 341-90-83.

KAJAKI pneumatyczne, dwa z wyposażeniem 3,2 m dł. (014)78-42-90.

KRYNICA -wczasy, wycieczki, dzieci, emeryci -taniej tel./fax (0-18)471-56-42.

KRAKÓW- tani hotel w centrum 28- 38 zł/os, parking. 012/656-12-66

MORZE, Mrzeżyno, wczasy (0931) 66127, 66391.

N.SĄCZ okolice. Poszukuję do wynajęcia pokoju na dwa tygodnie w pobliżu rzeki. (0-12) 633-06-89.

OKAZAJ! Wczasy w Rytrze od 15.08. zniżka. (018)446-90-63.

ÓŚRODEK w Piwnicznej domków letniskowych przyjmie gości, ceny konkurencyjne (0-18)442-16-89 wieczorem.

PRZYJMĘ dzieci na wakacje w Rabce. Tel. (018)26-79-331

RYTRO: tanie pokoje. (0-18)446-91-62.

TANIE wczasy, zielone szkoły. Rytro k/ Piwnicznej D.W. „Relaks” (0-18) 446-90-28.

WCZASY w górach (szkolenia, narady). Pokoje 2,3,4 - osobowe z łazienkami, osobodzień z wyżywieniem już od 52,000 zł. Hotel Górski Krynica, tel./fax (0-18) 471-21-71, (0-18) 471-54-09.

WYNAJMĘ dom w Porębie k/ Myślenic na okres wakacji lub dłużej. Tel. (012)27-42-312

WYNAJMĘ apartament w centrum Zakopanego w sierpniu i wrześniu. (018)20-62-642

WYPYCZYNEK w Pieninach- Krościenko. Czysta, spokojna, możliwość wyżywienia. Tanio. (018)26-238-55

ZAKOPANE- pokoje niegościnne- super miejsce i cena tel. 0602-242-648

ZAKOPANE. Pokoje gościnne. Tel. (018) 20-66-752

LAST MINUTE 30% taniej GROT Muszyna, komfortowe wczasy rodzinne - konie, sauna, siłownia, solarium. (0-18) 471-43-01 do 02

MATRYMONIALNE

BELG (46/178/76) chciałby dzielić życie z Panią stanu wolnego 30-38, poważnie patrząca na życie, szczupła, ładna. Napisz załączając zdjęcie: Ludo J. 40 rue Sudrain, 4690 Bassenge, Belgia.

BIURO Matrymonialne Tarnów, 0-14/24-15-61. Uwaga Panie! W sierpniu oferty gratis!

KAWALER, dobra prezencja, materialnie sytuowany- pozna pannę lub wdowę, wiek 45-53. Cel matrymonialny. Biuro Ogłoszeń, Kraków, Starowiśna 10, oferta Nr Z/JK

MATRYMONIALNE

POLAK zam. w Szwajcarii, w. wyższe, pozna Panią wiek 40- 45, wzrost do 170, szczupła, w. min. średnie, stan c. wolny, bez zobowiązań, z Tarnowa lub okolic. Informacje tel. (014)24-15-61.

BIZNES

A. Pożyczki niekonwencjonalne, zakupy na raty, doradztwo finansowe. Tel.0-602-714-096.

AGENCJA „Lider” odzysk długów, wywiad gospodarczy, detektywistyczne, ochrona. (012)633-58-36

ATRAKCYJNY Lombard Długa 5. Pożyczki pod zastaw wszystkiego (012)422-15-54

BEZPOŚREDNI importer niemieckiej odzieży używanej Mix sortowany, cena 4,20 zł /kg (netto). Czyściwo 1,5 zł/ kg. Brzesko, Piastowska 15, Filia Osieczany 106 „Diamsil” 2 km od Myślenic. Informacja tel. (014)66-323-82, 090/320-304.

BUDYNEK hodowli drobiu sprzedam lub wynajmę. Tarnów, (014)268-347 wiadomość wieczorem.

DEŁUGI odzyskiwanie, wywiadowia gospodarcza, zakładanie firm, porady prawne „PROKURA” (012)421-93-18

DYSTRYBUTOROWI artykułów szkolnych damy do sprzedania plany lekcji- konkurencyjna cena 423-59-91, 656-10-96.

FLAGI (012)423-71-16

HURTOWNIA odzieży z importu, używanej. Gorlice (0-18)352-67-35.

HURTOWNIA Odzieży Używanej w Wierchosławicach, oferuje atrakcyjny niesort niemiecki. Co tydzień nowy TIR. Możliwość transportu. Skupujemy odpady. Tel.(0602)773-413, (0602)608-757, (0-14)22-03-13.

LADY chłodnicze, regały sklepowe, używane sprzedam. Tarnów, tel. (014)26-55-14.

ODSTĄPIĘ lokal gastronomiczny z b. dużym zapleczem nadającym się na produkcję. Możliwość nabycia urządzeń. (01)655-54-00 11.00- 19.00, (012)624-26-46

PIEC MONSUN 7,5 m2, gaz, do galanterii piekarniczej. (014)33-03-73.

POSIDAM lokal handlowy i biurowy w centrum Olkusa (własny), przyjmę przedstawicielstwo firmy. (035)641-22-47.

PROWADZENIE własnego biznesu przy współpracy koncernu amerykańskiego. 012/413-10-70

SKORZYSTAJ z szansy prowadzenia własnego biznesu. (012)645-43-70

SPRZEDAM dochodową produkcję. Nie wymaga dużych nakładów. Zbyt gwarantowany (0-18)446-15-65

SZUKAM współnika do prowadzenia zabaw i dyskotek (0-18)445-90-38 wieczorem.

TARNÓW. Sklep spożywczy osiedlowy wraz z towarami i wyposażeniem z powodu wyjazdu sprzedam. Tel. (014)41-33-39 wieczorem.

UDZIALENIE pożyczek, najniższe oprocentowanie, Lombard Kościuszki 17. (012)421-80-59

ZLECĘ budowę domu firmie lub brygadzie. Kraków 090-358-448.

RÓŻNE

AKORDEON „Hohner” 120 basów sprzedam. (0-18) 351-30-09.

BAR „NON-Stop” w Ładnej sprzedam. Tel. (014) 22-48-80, 0601/74-29-20.

DREWNO z rozbiórki, stolarka, parkiet, opalowe za darmo! Tel. (012)411-39-77

FORTEPIAN- Bosendorfer, czarny, sprzedam. (012)422-62-66.

KIOSK „Kami” tanio sprzedam. Tel. (014)26-82-55.

KIOSK z lokalizacją sprzedam. Tarnów, tel. (014)22-25-53.

KORA, drelich, surówki, komplety pościelowe. Najtaniej. Producent Intermoda. Łódź (042)36-15-60

Spotkanie z KOZPN

Samobójczy klincz

Wczoraj w siedzibie Krakowskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej przy ul. Krowoderskiej z dziennikarzami spotkał się prezes Ryszard Niemiec. Tematem spotkania była sytuacja panująca w polskiej piłce.

Prezes zaczął od omówienia spraw związanych z organizacją meczu Polska–Izrael, który ma się odbyć 18 sierpnia na stadionie Wisły. KOZPN scedował organizację tego spotkania na klub, gdyż – jak powiedział prezes – działacze Wisły pokazali, że potrafią dobrze zorganizować międzynarodową imprezę (vide mecz Wisła – Newtown). Mecz Polski z Izraelem jest ważny nie tylko ze sportowego punktu widzenia. Jeżeli zostanie on dobrze zorganizowany, to jest szansa, że na wiślackim stadionie odbędzie się spotkanie eliminacyjne do Mistrzostw Europy pomiędzy naszą reprezentacją a Luksemburgiem.

Niestety nie wiadomo czy w ogóle dojdzie do obu meczów. To właśnie był drugi temat wczorajszego spotkania. Prezes przyrównał konflikt na linii PZPN – UKFiT do dwóch pędzących pociągów, które zderzenia. Gdy to nastąpi, to konsekwencje poniesie całe polskie piłkarstwo. – By nie dopuścić do takiej sytuacji postanowiliśmy wraz z kolegami z prezydium zarządu PZPN podać się do dymisji. W sumie dziesięć osób. Pozostanie jedynie Marian Dziurawicz, gdyż bez niego zgodnie ze statutem związku nie można zwołać Walnego Zgromadzenia. Chcę podkreślić, że ta decyzja jest ostateczna i od środka nie czuję się członkiem władz centralnych PZPN. Jest to z mojej strony działanie na zasadzie instynktu samozachowawczego. Chcemy ratio-

wać polską piłkę. Uważamy, że trwanie na murach tej twierdzy nie ma sensu. Od pana Dębskiego zależy czy przyjmie takie rozwiązanie.

Ryszard Niemiec przypomniał, że problem musi zostać rozwiązany najdalej do poniedziałku do godz. 10 rano. – Mam nadzieję, że oba najwyższe organy władzy państwowej, tj. prezydent i rząd podejść poważnie do całej sprawy i odpowiednio zareagują. Pora zerwać ze stereotypowym wizerunkiem związku, w którym są wielkie pieniądze i wielkie machlojki. Mam nadzieję, że zdążymy i że scenariusz optymistyczny zostanie zrealizowany w najbliższych dniach. Nie można dalej tkwić w tym samobójczym klinczu.

W dalszej części spotkania wrócono do genezy konfliktu. Krakowski działacz zarzucił ministrowi Dębskiemu, że to on jest agresorem w tej wojnie. Naruszył już swoje kompetencje angażując się w sprawę Szymkowiaka, a później kontynuował łamanie prawa. – Już niedługo w Naczelnym Sądzie Administracyjnym cała sprawa znajdzie swój epilog – mówił Ryszard Niemiec. – Jeżeli orzeknie on, że prezes Dębski miał rację, to nie wyobrażam sobie, by ktokolwiek z władz PZPN został na swoim stanowisku. Jeżeli natomiast Sąd przyzna rację Związkowi, w co wierzę, nie wyobrażam sobie, by prezes Dąbski dalej piastował swój urząd.

W czasie wczorajszego spotkania pojawiła się również

sprawa rozmów z FIFA i UEFA w czasie pobytu delegacji obu federacji w Polsce. Jako uczestnik rozmów Niemiec zacytował w tym momencie słowa dr. J. Mafusa, który na pożegnalnej kolacji miał powiedzieć: – Nasza rola jako mediatorów oparta była niejako na działalności prokuratorskiej. Zbadaliśmy bardzo wnikliwie całą sprawę. Teraz, kiedy nasza misja zakończyła się niepowodzeniem, mogę uwolnić się od roli obiektywnego obserwatora. Przypomina mi się w tym miejscu sytuacja z mojego kraju. (Dr Mafus pochodzi z Malty – przyp. BK) Kilkanaście lat temu sternikiem naszego związku postanowił zostać wicepremier. Dymisjonował prezesa. Skończyło się to zawieszeniem maltańskich drużyn na międzynarodowej arenie. Kilka lat później byłem... obrońcą owego premiera w procesie o korupcję. Oświadczam, że w Polsce mamy do czynienia z brutalną ingerencją świata polityki w niezawisły związek. Jestem dumny, że toczy się heroiczny bój o pozostanie w stanie niezależności od polityki.

Na spotkaniu poinformowano również, że w KOZPN prowadzona jest kontrola, której wyłącznym przedmiotem są: zgodność działalności z prawem i statutem Związku oraz prawidłowość gospodarowania pieniędzmi z dotacji Urzędu Wojewódzkiego.

Na koniec szef KOZPN wyraził głęboką nadzieję, że mimo wszystko uda się znaleźć wyjście z zaistniałej sytuacji i polskie zespoły będą mogły nadal występować w spotkaniach międzypaństwowych. Jak będzie, przekonamy się już niebawem.

Bartosz KARCZ

„Plavi” faworytem

skiego turnieju przystąpili bez kontuzjowanego Predra-

ga Danilovica, a także bez Vlade Divaca, których nie gra z tych samych powodów (lokaut) co amerykańscy zawodnicy NBA. Inne ciekawe pary ćwierćfinałowe tworzą Litwa z Rosją i USA z Włochami.

skiego turnieju przystąpili bez kontuzjowanego Predra-

Żuźlowe Grand Prix Anglii

Brytyjska szarża?

Dzisiaj po raz czwarty rywalizować będą najlepsi żuźlowcy świata w kolejnym Grand Prix. Miejscem spotkania będzie angielskie Coventry. Poprzednie GP rozegrano w Pradze, Pocking i Vojens.

Po półmetku cyklu głównym pretendencem do mistrzowskiego tytułu jest Szwed Tony Rickardsson. Wygrał on w Pradze i Pocking, w Vojens zaś wystąpił w finałowym biegu i był trzeci. Prowadzi z ogromną przewagą aż 22 punktów nad swym rodakiem Jimmy'm Nilsemem (a przypomnijmy że za zwycięstwo w GP przyznawane jest 25 pkt, Szwed mógłby więc w ogóle nie wystartować, a i tak utrzymałby się w czołówce, nawet na pierwszym miejscu, gdyby nie wygrał Nilsen). Zapas ten wydaje się prawie w zupełności gwarantować sukces, chyba że Rickardsson przejdzie nagle drastyczne załamanie formy lub nie wystartuje w kolejnych eliminacjach. Wydaje się jednak, że walka może rozgrywać się już tylko o tytuł wicemistrza. Aspiruje do niego kilku pretendentów, oprócz wspomnianego Nilsema także zwy-

cięzca ostatniej GP Duńczyk Hans Nielsen, aktualny wicemistrz świata Amerykanin Billy Hamill, Anglik Chris Louis i nasz Tomasz Gollob. Polak traci do Nilsema ledwie 6 punktów. Na kolejnych miejscach klasyfikacji plasuje się mistrz świata Amerykanin Greg Hancock, ale on przegrywa z Polakiem aż o 10 punktów.

Podobnie jak w Danii, tak i w Anglii zaprezentuje się trójka Polaków. Dotychczasowe występy Piotra Protasiewicza i Sebastiana Ułameka nie mogły jednak napawać optymizmem, może teraz właśnie przełamią złą passę. Gollob podczas dwóch pierwszych startów meldował się w finale, ale na skutek pecha – defektów motocykli nie kończył startów i zajmował 4 lokaty. Ostatnio było gorzej – dopiero dziewiąte miejsce, które zmuszałoby do rozpoczęcia przez Polaka GP Anglii od

serii kwalifikacyjnej. Na szczęście dwójka, która go wyprzedziła – Czech Antonin Kasper i Duńczyk Brian Karger jeździła z „dzikimi kartami”, a ci zawodnicy nie są zaliczani do punktacji według której przydziela się startowe numery na kolejną GP. Czech ma zagwarantowany występ we wszystkich eliminacjach ze względu na umowę organizatorów z Czeską Telewizją, natomiast dwa wolne do zagospodarowania miejsca w stawce 24 zawodników przypadły reprezentantom gospodarzy – Joe Screenowi i Martinowi Dugardowi. Wystąpi więc piątka brytyjskich, z których z pewnością najgroźniejszy będzie Screen. Czy będziemy mieli do czynienia z angielską szarżą, czy też swe pozycje obronią Szwedzi. A może wszystkim pomiesza zyski Tomasz Gollob?

Czołówka klasyfikacji generalnej: 1. Tonny Rickardsson – 68 pkt, 2. Jimmy Nilsen – 46, 3. Hans Nielsen – 45, 4. Billy Hamill – 44, 5. Chris Louis – 43, 6. Tomasz Gollob –

Z ostatniej chwili
Wieczorne rozmowy

Z upoważnienia Aleksandra Kwaśniewskiego, podsekretarza stanu w Kancelarii Prezydenta RP, Ryszard Kalisz, odbył wczoraj spotkania z prezesem Urzędu Kultury Fizycznej i Turystyki Jackiem Dębskim oraz z zawieszonym prezesem Polskiego Związku Piłki Nożnej Marianem Dziurawiczem.

Podczas obydwu spotkań omawiane były możliwości osiągnięcia kompromisu w sporze pomiędzy UKFiT i PZPN dla dobra polskiej piłki nożnej i polskiego sportu. Wczorajsze spotkanie to efekt przekazania na ręce prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego listu – od zawieszonych członków zarządu Polskiego Związku Piłki Nożnej oraz działaczy klubów ligowych – z prośbą o podjęcie działań zmierzających do szybkiego zakończenia konfliktu pomiędzy PZPN i UKFiT.

Krótko

Bezkonkurencyjna!

Jolanta Matejczuk z Aeroklubu Białostockiego zwyciężyła w Balonowym Pucharze Świata kobiet, który rozgrywanym był w dniach 28 lipca - 4 sierpnia we Francji. Polka w 11. konkurencjach zdobyła 9915 pkt. wyprzedzając pilotkę Janice Sines o 627 pkt.

Dwa srebra

Srebrny medal mistrzostw świata zdobyła w czwartek polska drużyna cyklotrialowców w kategorii rowerów górskich (MTB) w mistrzostwach świata Międzynarodowej Federacji Kolarskiej, rozgrywanych w hiszpańskiej miejscowości Cartagena. Indywidualnie także „srebro” wywalczył Tomasz Woźniak w kategorii juniorów, którego wyprzedził jedynie Niemiec Marko Hoesl.

Zdaniem generała Mieczysława Karusa

Oświadczenie
wiele wyjaśnia

Posądzenie tenisistki Magdaleny Grzybowskiej o stosowanie niedozwolonych środków dopingujących dla wielu było szokiem. Jak przyjęto te informacje w macierzystym klubie zawodniczki czyli w krakowskim Wawelu?

Prezes, generał Mieczysław Karus powiedział w krótkich, żołnierskich słowach:

– Oświadczenie wydane przez panią Magdalenę Grzybowską wiele wyjaśnia. Być może nawet wszystko! Niestety, to tyle, tak na gorąco. A z tego względu, że jestem akurat

na krótkim urlopie i nie kontaktowałem się jeszcze z moimi współpracownikami w klubie. Ale oczywiście dogłębnie będziemy analizować całą sprawę. Nie sądzę jednak, abym przykładowo ją zmienił zdanie. Wierzę bowiem słowom pani Grzybowskiej. (BAT)

Prowadzi River Plate przed Lazio

Wisła w czołówce
trzeciej setki

Dalekie miejsca zajmują polskie kluby piłkarskie w światowym rankingu Międzynarodowej Federacji Historyków i Statystyków Futbolu (IFFHS). Najwyżej, na 122 miejscu, znajduje się Polonia Warszawa.

„Czarne koszule” awansowały z 258. pozycji. Po raz pierwszy od dłuższego czasu naszym najlepszym zespołem w tym rankingu nie jest ani Widzew Łódź (spadek aż na 251 lokatę), ani też Legia Warszawa (160). Inne polskie kluby, które udanie wypadły w lipcowej rywalizacji w europejskich pucharach odnotowały „skok” w klasyfikacji aż o ponad 200 miejsc. ŁKS jest 152., a Wisła 204. Przymierzająca się do debiutu na międzynarodowej arenie (Puchar Zdbywców Pucharów) Amika Wronki zajmuje na 228. lokatę.

Na czele światowej klasyfikacji piłkarskich klubów znajduje się nadal River Plate Buenos Aires przed Lazio Rzym. Na trzecie miejsce awansował zespół Spartaka Moskwa. To najwyższe miejsce klubu z Rosji. Ranking obejmuje wyniki rozgrywek ligowych i międzynarodowych z ostatnich 12 miesięcy.

Trzy najlepsze drużyny, które 31 grudnia br. będą zajmowały miejsca na podium zostały uhonorowane podczas Światowej Gali Piłkarskiej w niemieckim Rotenburgu (styczeń przyszłego roku).

Wiślacy wzorem „Czarnych Koszul”

Minimum
czterdzieści...

Działacze sekcji piłkarskiej krakowskiej Wisły byli trochę zdziwieni, kiedy przebywając w Warszawie w związku z meczem z Polonią, słuchali opowieści gospodarzy z ulicy Konwiktorskiej o tym, jak udało im się uzyskać tereny klubowe w użytkowanie na 50 lat.

Pod Wawelem bowiem szefowie futbolowej sekcji „Białej Gwiazdy” uzyskali tereny, na których znajduje się stadion oraz boczne boiska, w posiadanie na dwadzieścia lat. Okazuje się jednak, że w aktualnej sytuacji nie mogli otrzymać ich na dłużej. Po prostu Wisła (jako użytkownik z ramienia MSW) dała tyle, ile mogła. Cały czas jednak toczą się rozmowy, aby umowa opiewała minimum na lat czterdzieści. Tak, żeby można zapewnić ewentualnym inwestorom komfort pracy i spokojnego działania. Wedle naszych informacji powoli, ale systematycznie negocjacje zbliżają się do szczęśliwego końca. Aktualnie ma to być ponoć kwestia dwóch-trzech miesięcy. (W.B.)

Uwaga Czytelnicy!

Nowe telefony

Od dziś uległy zmianie numery telefonów do naszej redakcji, w tym także do działu sportowego.

Aby się z nami skontaktować trzeba teraz dzwonić pod bezpośredni numer 430-44-38. Albo pod numery centrali: 430-43-40, 430-43-49, 430-43-54 lub 430-43-61 i prosić numer wewnętrzny 260.

Twój szczęśliwy
numerek

8
23 – 26 – 38 – 40

(Zuk)

Multilotek

2 – 9 – 17 – 21 – 23
24 – 28 – 30 – 38 – 40
41 – 47 – 50 – 51 – 54
61 – 64 – 67 – 74 – 75

XXXVI MWG Gazety Krakowskiej

Czy MAT postawi mata?

Już niedługo ruszy Małopolski Wyścig Górski — w środę kolarze inaugurują zmagania etapową jazdą na czas na Kopic Kościuszki. Na starcie stanie cała krajowa czołówka. Niestety zabraknie ekipy zawodowej grupy „Mróz”. Kategoria jaką posiada wyścig — 2.6, nie zezwala na start w nim zawodowych ekip. Dyrektorowi Markowi Kosickiemu nie udało się uzyskać dyspensy od światowych władz kolarskich — UCI, więc trzeba będzie się obejść bez zawodowców. Wczoraj przedstawili czołową grupę PEKAES Irena Zepter Warszawa.

Dziś pora na MAT Jelcz Łaskowice. Znana to grupa, widoczna podczas wielu krajowych wyścigów. Zaprezentuje się w następującym składzie: Grzegorz Gronkiewicz, Krzysztof Szafranski, Rafał Kaźmierczak, Kacper Sowiński. Nie będzie więc przepisywej szóstki, ale regulamin dopuszcza start niepełnej ekipy.

— Traktujemy tę imprezę — mówi kierownik klubu Jan Orda — jako przygotowanie do Tour de Pologne. Korzysta-



my z czwórki zawodników, gdyż Bogusław Piątek miał ostatnio kłopoty zdrowotne, a nasi juniorzy nie byłiby w stanie przejechać tak trudnego wyścigu (w Tourze powinni nas wspomóc ścigający się we Francji Jacek Bodyk, który z sobą przywiezie jakiegoś Francuza, bądź też wystąpi u nas Marcin Sapa z Konina). Grzegorz Gronkiewicz wygrał w tym roku pięcioetapowy wyścig poświęcony pamięci Joachima Halupczoka, poza tym parę klasyków. Przewodził w klasyfikacji Pucharu Polski, ale spadł z czołowych miejsc. To zawodnik głównie na końcówki etapów. Krzy-

sztof Szafranski jeździ bardzo dobrze na czas. Ponieważ „czasówka” kończy wyścig, to jeśli wcześniej nie straci zbyt wiele, powinien być wysoko w klasyfikacji. Rafał Kaźmierczak dał się poznać przede wszystkim na ubiegłorocznych mistrzostwach świata orlików w Barcelonie. Jeszcze na 100 merów przed metą prowadził, a potem został wchłonięty przez grupę i szanse na medal przepadły. Jest to kolarz wszechstronny, dobrze jeździ w górach i na czas. Kacper Sowiński to jeszcze orlik, na górskich mistrzostwach Polski w Dzierżonowie uplasował się na do-

brym, piątym miejscu. Zależy jak ułoży się wyścig, każdy z tej czwórki może zająć bardzo wysoko. Przyjedziemy do Krakowa prosto na start, nie ma co mówić o aklimatyzacji, to trochę ponad 200 km od nas. Wystartujemy jeszcze we wrocławskim kryterium o Puchar Władysława Frasyniuka, a w niedzielę w Obornikach Śląskich w klasyku.

Przypominamy o naszym konkursie, w którym do wygrania jest rower trekkingowy „Nakamura”. Wystarczy poprawnie wytypować pierwszą trójkę w klasyfikacji generalnej wyścigu, by stać się posiadaczem tego pojazdu (wartość roweru wynosi 1700 zł). Trzeba mieć więc szczęście i znać się na kolarstwie. Nie trzeba się trudzić tak jak kolarze, z których najlepszy góral i orlik także otrzymają w nagrodę te same rowery. Listę startową opublikujemy w czwartek i wtedy też będziemy czekać na Państwa telefonny z typami. Zapraszamy do udziału.

Jacek ŻUKOWSKI

Fundator nagród
Sklep
INTERSPORT
KRAKÓW
ul. Bora Komorowskiego 37
(Centrum Handlowe Geant)



Ruch ma zagrać z Bologną

Włosi zacierają ręce

Drużyny rywalizujące w piłkarskim Pucharze Intertoto mają za sobą czwartą rundę zmagania. Bardzo dobrze spisuje się chorzowski Ruch.

Wyliminował on kolejnego rywala, tym razem węgierski Vasutas Debreczyn. Obok „niebieskich” w gronie najlepszych znalazły się także ekipy Werderu Brema (3:0 i 3:0 z tureckim Samsunspor-em), Salzburga (1:2 i 3:1 z holenderską Fortuna Sittard), Bolognii (3:1 i 0:1 z Sampdorią Genua), Vojvodiny Nowy Sad (0:2 i 4:0 z Bastią) oraz Valencii (1:0 i 2:0 z Espanyolem Barcelona).

W piątej rundzie (mecze zaplanowano na 11 i 25 bm) Ruch ma zmierzyć się z Bolo-

gną, Salzburg z Valencją i Werder z Vojvodiną. Na pewno dojdzie do dwóch ostatnich konfrontacji. A Ruch? Cóż, decyzyjnie nie należą już do chorzowian. A gdyby nie mogli oni zagrać z Włochami, to kto wytłumaczy im sens wysiłków w poprzednich czterech rundach? Włosi zaś zacierają ręce. Przecież w przypadku relegowania Polaków z rywalizacji, bez gry w decydującej rundzie uzyskają awans do Pucharu UEFA. Ruch zaś będzie mógł się zaliczyć do PZPN i UKFIt... (SULIM)

Zbiórka nad Renem

Ponad milion marek zebrano w Niemczech dla rodziny francuskiego żandarma, Daniela Nivel, ciężko zranionego przez niemieckich chuliganów podczas piłkarskich mistrzostw świata we Francji.

Około 400 tys. marek przyniosła zbiórka zorganizowana wspólnie przez telewizję publiczną ZDF i Niemiecką Federację Piłkarską (DFB). Federacja dorzuciła do tej kwoty kolejne 100 tysięcy marek. Zbiórkę organizowała także sieć telewizyjna ARD, ale dodatkowa suma nie została ujawniona „przez wzgląd na rodzinę”.

Dziennik „Bild”, który opublikował zdjęcia pozwalające rozpoznać napastników, zadeklarował przekazanie rodzinie Nivel 240 tys.

Około 100 tysięcy marek przyniosło spotkanie na ten

cel rozegrane w Hanowerze. Dodatkowo federacje piłkarskie Niemiec i Francji organizują pokazowy mecz dawnych futbolowych gwiazd z obu krajów, a dochód z niego przekażą rodzinie poszkodowanego.

Daniel Nivel, który został ciężko pobity przez niemieckich chuliganów 21 czerwca, po spotkaniu Niemcy — Jugosławia w Lens, dopiero we wtorek odzyskał przytomność. Podejrzani o dokonanie napadu zostali zatrzymani. Czterech z nich przebywa w areszcie w Niemczech, dwóch we Francji.

Cracovia będzie grać w Nowym Targu?

Podhale nie widzi przeszkód!

Niezbýt chcianych w Krakowie przygarnie Nowy Targ? Wiele na to wskazuje. A o kogo chodzi? Oczywiście o zespół hokeistów Cracovii.

Do późnych godzin w nocy ze środy na czwartek trwały pod Kowańcem pierwsze rozmowy przedstawicieli Podhala i sekcji hokejowej „pasów”. Można to spotkanie uznać za precedensowe, albowiem chyba nigdy dotąd krakowianie i nowotarżanie

Oczywiście, nocne rozmowy były pierwszym, ale na pewno nie ostatnim kontaktem krakowian i nowotarżan. Sukcesywnie będą wznawiane. Na dziś wiadomo zaś, że Cracovia może być raczej spokojna o miejsce do przygotowań do sezonu. Podhale udo-



nie dyskutowali tak konkretnie i w atmosferze zrozumienia dla słabszego, ze strony tego, o wiele - pod każdym względem — silniejszego. Zresztą z inicjatywą spotkania wyszli sami nowotarżanie, czyli główny sponsor Podhala Włodzisław Kowalski i prezes „Szarotek” Andrzej Głowiński. Ze strony krakowskiej zaprosili prezesa sekcji hokejowej „pasów”, Wojciecha Beltowskiego, któremu w roli doradcy towarzyszył znany sędzia hokejowy i wręcz fanatyk tej dyscypliny sportu, Jacek Chadziński.

Jeżeli więc dojdzie do rzeczywistej współpracy Podhala z Cracovią, będzie to — w głównej mierze — zasługą właśnie panów Kowalskiego i Głowińskiego. Zresztą, jak się zorientowaliśmy, mają oni poparcie nowotarskiego środowiska, które wiele sobie obiecuje po ewentualnych ścisłych kontaktach „Szarotek” i „pasów”. Mogą na nich skorzystać obie strony. I to w bardzo konkretnym wymiarze.

(BAT)

18 sierpnia, stadion Wisły — Polska zagra z Izraelem (4)

Pierwszy raz w Ziemi Świętej

We wtorek 18 sierpnia, na stadionie krakowskiej Wisły, rozegrane zostanie towarzyskie spotkanie piłkarskich reprezentacji Polski i Izraela. Dla sportowego podwawelskiego grodu będzie to wydarzenie — wszak wyjątkowo rzadko reprezentacja zagląda do naszego miasta...

Być może więc obiekt przy ulicy Reymonta po raz wtóry odwiedzą niektórzy z Izraelczyków, którzy gościli już w naszym mieście w lipcu 1989 roku. Wtedy to bowiem Wisła startowała w rozgrywkach Pucharu Intertoto i los przydzielił krakowianom dwie, trochę egzotyczne wówczas, drużyny izraelskie, Hapoel Petah Tikva i Beitar Tel

Awiv. Po raz pierwszy więc w historii Towarzystwa „Biała Gwiazda” miała się spotkać z drużynami z Izraela.

Dla wiślaków wyprawa do Ziemi Świętej była niezapomniana. Podkreślali to zresztą wszyscy członkowie ekipy. Albowiem gospodarze postarali się, aby pobyt Polaków nie kończył się tylko na sportowych obowiązkach. Mogli

więc zwiedzać historyczne miejsca, była okazja do głębokich przemyśleń, refleksji. Na boisku zaś krakowianie pokonali Hapoel 2:1 po golach Jarosława Giszki i Krzysztofa Szewczyka oraz zremisowali z Beitar 2:2 po bramkach Tomasza Dziubińskiego i Kazimierza Moskala. Ten ostatni zapewne nie przypuszczał wtedy, że po latach wróci do Ziemi Świętej, aby z powodzeniem występować w izraelskiej ekstraklasie.

Po takim przyjęciu nie pozostawało nic innego, jak tyl-

ko równie gościnnie podjąć Izraelczyków w podwawelskim grodzie. Nie więc dziwnego, że krakowianie prześcigali się, aby tylko dogodzić przybyłym. Nie obojętne było oczywiście bezinteresującego programu zwiedzania Krakowa, Kopalni Soli w Wieliczce i naturalnie Obozu Zagłady w Oświęcimiu. Jeżeli zaś chodzi o mecze to z Hapoel 1:1, a z Beitar 0:3, natomiast rozgromili 4:0 Beitar po dwóch golach Mateusza Jelonia oraz trafieniach Marka Motyki i Leszka Lipki. (SULIM)

CENTRUM KACZMARCZYK
SEAT DO
KONCA WAKACJI
TANIEJ **od 29900 zł**
OFERTA OGRANICZONA
http://www.ack-seat.com.pl
SALON: Kraków, ul. WIELICKA 193 (pn.-pt. 8-19, sb.,nd. 10-14)
tel./fax (012) 658-66-50, 658-66-60, 658-66-70
nowy salon !: Kraków, os. ZŁOTEJ JESIENI 13
(pn.-pt. 9-19, sb.,nd. 9-14), ☎ (012) 648-09-82
SERWIS: Kraków, ul. WIELICKA 193 ☎ 658-66-50, 658-66-60
ul. KANARKOWA 1 ☎ 654-60-67, 654-60-88, 654-60-99

Prezydent zaniepokojony

W środę, po spotkaniu zawieszono zarząd Polskiego Związku Piłki Nożnej, działacze tego gremium wystosowali listy do prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego i premiera Jerzego Buzka. Zwracali się w nich z prośbą o pomoc w rozwiązaniu konfliktu PZPN z Urzędem Kultury Fizycznej i Turystyki.

Wczoraj, ok. godz. 12.15 do kancelarii prezydenta wpłynęło pismo podpisane przez prezesa PZPN Mariana Dziurawicza. Prezydent Aleksander Kwaśniewski wyraził głęboki niepokój sytuacją zaistniałą w polskim piłkarstwie. Mając na uwadze stanowisko FIFA i UEFA, prezydent uważa, że zarówno minister Jacek Dębski i podległy mu urząd, jak osoby związane ze środowiskiem piłkarskim, w imię dobra polskiej piłki nożnej, znajdą rozwiązanie, które będzie w interesie naszego piłkarstwa. Prezydent uważa ponadto, iż Urząd Kultury Fizycznej i Turystyki

jest strukturą w ramach administracji rządowej tak, że bezpośrednio nie ma możliwości konstytucyjnego oddziaływania. Tym samym nie zamierza oceniać pracy tego urzędu. Prezydent interesuje się piłką nożną, pamięta wyniki ważniejszych meczów reprezentacji sprzed wielu lat i oczywiście wyraża olbrzymią troskę o poziom gry reprezentacji narodowej. Ma nadzieję, że w najbliższym czasie polska reprezentacja narodowa będzie grała lepiej i będzie osiągała sukcesy.

Z kolei z biura prasowego rządu kierowano nas kolejno do gabinetów dyr. Krzysztofa Gacka, dyr. Andrzeja Papierza i wreszcie do rzecznika prasowego MSWiA, dyr. Pawła Ciacha. Nigdzie jednak nie potrafiono nam powiedzieć czy list z PZPN wpłynął do rządu i jaka będzie odpowiedź przebywającego na urlopie premiera Jerzego Buzka. (BAT)

List Jacka Dębskiego do FIFA i UEFA

Ministerialna prośba

Czyby prezes Urzędu Kultury Fizycznej i Turystyki, Jacek Dębski chciał pierwszy dać przykład, że pragnie zakończenia sporu na linii UKFiT — PZPN? A może przestraszył się ewentualnych konsekwencji wykluczenia Polski poza nawias FIFA i UEFA?

Oto bowiem treść listu wystosowanego przez ministra Jacka Dębskiego do FIFA i UEFA:

Szanowny Panie Prezydencie
Pragnę poinformować, że prowadzone są rozmowy przedstawicieli mojego resortu z polskim środowiskiem piłkarskim, w celu rozwiązania zaistniałej sytuacji. Proszę o uwzględnienie tego faktu przez Pana Prezydenta i Komitet Wykonawczy FIFA, przy podejmowaniu decyzji w sprawie ewentualnego wykluczenia reprezentacji narodowej i drużyn klubowych z rozgrywek FIFA i UEFA.

Mam prawo przypuszczać, iż w najbliższym czasie uda mi się doprowadzić do rozwiązania uwzględniającego zarówno zapisy prawa polskiego, jak i statutu FIFA.

Jednocześnie informuję, że w dniu 4 sierpnia br. podjąłem decyzję o odwołaniu wczesniej zawieszono wiceprezesa PZPN, pana Andrzeja Pawelca, w związku z uznaniem przez niego podstaw prawnych podejmowanych przeze mnie decyzji.

Z wyrazami szacunku

Jacek Dębski

Czy ten ministerialny list pomoże? W najbliższy poniedziałek, po godzinie 10.00, może się okazać, że jest już za późno. Na dziś bowiem jest to ostateczny termin, w którym FIFA i UEFA mają uznać, czy jest wola porozumienia na linii UKFiT — PZPN. Przypominamy jednocześnie, że ewentualne wykluczenie dotyczyć będzie nie tylko kwintetu drużyn występujących w europejskich pucharach, ale także reprezentacyjnych zespołów wszystkich szczebli. Po prostu przestaniemy — piłkarsko — istnieć na arenie międzynarodowej, ze wszystkimi tego konsekwencjami; finansowymi także.

(Oprac. W.B.)

Decydujące chwile dla Wisły i nie tylko

UFA ostatnią deską ratunku?

Czy dojdzie do skutku, zaplanowany na najbliższy wtorek, krakowski mecz Wisła — Trabzonspor w ramach rundy wstępnej piłkarskiego Pucharu UEFA? Sytuacja jest nader skomplikowana...

— Szczerze powiedziawszy, to w tej chwili jesteśmy bezradni — stwierdził wiceprezes SSA, Zbigniew Koźmiński. — Po prostu decyzja o tym, czy będziemy w pucharach czy też nie, leży poza nami... Niejako ostatnią deską ratunku będą, być może, właściciele praw do transmisji telewizyjnych. Konkretnie zaś firma UFA. Może jej mediacja odniesie skutek?

— Przy wielce prawdopodobnym wykluczeniu Wisły z pucharów strata dla klubu i sekcji będą niebagatelne...

— Zdajemy sobie z tego sprawę. Jednakże jeszcze nie

liczyliśmy, ile konkretnie stracimy, gdyby mecz z Trabzonsporem nie doszedł do skutku. Podobnie jak mecz reprezentacji z Izraelem... Przy okazji planowanej wizyty reprezentacji udało nam się wreszcie podpisać umowę z PZPN. Nie ukrywam bowiem, że na takich spotkaniach chcemy zarobić. Tym samym wynegocjowaliśmy, że zyski ze sprzedaży biletów pójną na nasze konto. PZPN musi się zadowolić wpływami z tytułu reklam i relacji telewizyjnej, choć niektórzy działacze centrali twierdzili, że na tym związek... nie nie zarobi.

— Jakiej spodziewacie się frekwencji?

— Jeżeli chodzi o mecz z Trabzonsporem, to będziemy mogli wpuścić dziesięć tysięcy kibiców na miejsca siedzące i dwa tysiące na stojące. Podobne proporcje mogą być w przypadku gry z Izraelem. Bilety mamy już wydrukowane, plakaty informacyjne także.

— Czy zarząd Wisły będzie domagać się odszkodowania w razie relegowania jej z Pucharu UEFA?

— Nie wykluczam takiej ewentualności. Teraz jednak nie potrafię powiedzieć kogo mielibyśmy skarżyć, kto byłby stroną w sporze? O tym rozstrzygną najbliższe dni.

(W.B.)

PIĄTEK

7 sierpnia

- Wschód słońca — 5.06
- Zachód słońca — 20.17
- Wschód księżyca — 19.48
- Zachód księżyca — 4.11

Dzień krótszy od najdłuższego o 1 godz. 36 min, a dłuższy od najkrótszego o 7 godz. 25 min.

Imieniny:

Alberty, Donaty,
Kajetana, Konrada

Odwaga, męstwo, wierność, szlachetność charakteryzują urodzonych 7 sierpnia. Zwolennicy postępu i nowych metod pracy. Zazwyczaj wyprzedzają myślowo swe otoczenie, tym bardziej że z wiekiem nabierają nowych doświadczeń życiowych. Na ogół są weseli, lubiani przez wszystkich, bawią towarzystwo, skrzą dowcipem. W sumie są niespokojni, o zamilowaniu do zmian i podróży.

POGODA

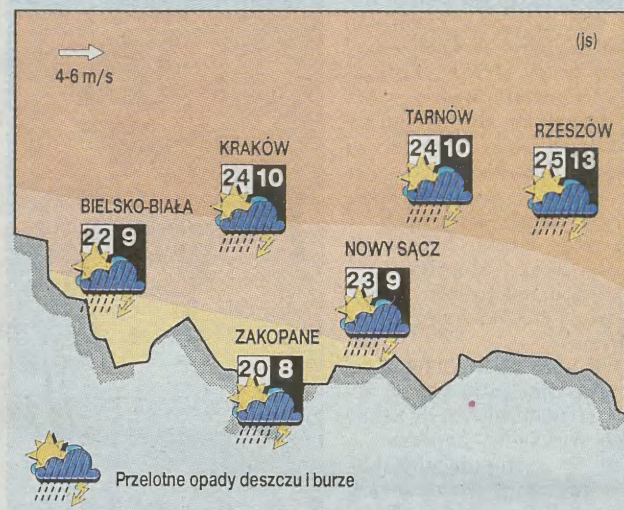
GWIEZDZNA

Dzień Wenus. Księżyc przebywa w znaku Wodnika i pobudza do działania urodzonych pod znakiem Bliźniąt i Wagi. Znaki te mają szansę na szczególny sukces

POGODA

Polska południowa znajduje się pod wpływem płytkiej zatoki niżowej z frontami atmosferycznymi, zacznie napływać cieplejsze powietrze. Temperatura minimalna od 8 do 13 st., w Tatrach 4 st. W ciągu dnia na ogół pogodnie, ale możliwe przelotne opady deszczu i burze. Temperatura maksymalna od 20 do 25 st., w Tatrach 10 st. Wiatr słaby i umiarkowany, zachodni. Ciśnienie będzie się wahać (wczoraj wynosiło 1001 hPa). Od jutra zacznie się ocieplać.

BIOPROGNOZA: zmienna



w dniu dzisiejszym. Także Strzelcy i Barany mogą dopiąć celu. Lwy, Skorpiony i Byki znajdują się w fazie rozwoju wewnętrznego, dlatego znaki te powinny unikać stresu. Według starej astrologii uciążliwione mogą być lwy. Harmonia między Księżycem i Plutonem

zwiększy energie wewnętrzne i ułatwi znalezienie właściwej formy w życiu publicznym. Cołający się Merkury może opóźnić wiele ważnych spraw. Uwrażliwiony system nerwowy wymaga rozładowania napięcia na poziomie fizycznym.

Andrzej Jamróz

Teraz trzeba płacić...

W grudniu ubiegłego roku został kupiony z nadzieją, że będzie podstawowym zawodnikiem piłkarskiej ekipy Wisły. Niestety, nie potrafił się jakoś przełamać, ponadto trapiły go kontuzje.

Teraz Litwin Arunas Pukelevicius nie ma miejsca w I zespole „Białej Gwiazdy”, trenuje z rezerwą, ale nie może w niej grać, gdyż zespół ten występuje w 4. lidze, a przepisy nie zezwalają na występy obcokrajowców w tej klasie rozgrywkowej. Wisła chętnie więc sprzedałaby zawodnika, ale... nie ma na niego chętnych. Czyli teraz pozostaje tylko krakowiakom wywiązywać się z umowy kontraktowej zawartej z Litwinem.

Z kolei Michał Biskup wyjechał w rodzinne strony, na wybrzeże gdańskie. Szuka tam ewentualnego pracodawcy, a jeżeli znajdzie, to pod Wawelem nie będą żądać zaporowych kwot.

(bat)

BLIŻEJ

PRZYRODY

Siwieją pliszki siwe

Dzień nad Dunajcem, w jakim by to nie było miejscu, wlecz się w nieskończoność. Przed świtem wynoszą się z tych stron karczownicy ziemnowodne, nazywane szczerami wodnymi. Wylazły na brzeg, żeby powąchać co tu jest ciekawego do zjedzenia. Czasem trafi się jakaś zdechła, przyjemnie pachnąca ryba. Połtem zagrzebują się na dobre w swoich norach.

O każdej porze dnia, zwłaszcza w słoneczne południe można się zniechęcić natknąć na żmiję zygzakowatą, bardzo pocziwego choć niebezpiecznego węża. Podobno napada na ludzi i kasa ich śmiertelnie. Ale to bajki. Widywałem ją przecież wielokrotnie. Ostatnio w niedzielę tuż po południu: drzemało sobie biedactwo wśród kamieni, ukryta w krzakach pokrzyw. Zbierałem tam mięte i już miałem dotknąć żmijki, kiedy ta popatrzyła na mnie osowiałymi oczyma

(zmije miewają osowiałe oczy), poczym obsunęła się w pokrzywy... Po południu zagłądała tu rodzinka zimmeroków. Te lubią gapić się na bystrą wodę i nagle wpadają w sam nurt, łapąc drobne rybki. Około czwartej nadlatują mewy srebrzyste i rybitwy zwyczajne. Potem pojawiają się czaple siwe. Te marudzą nad brzegami aż do zmierzchu. Ale najbardziej zabawne są pliszki siwe. Mam wrażenie że zupełnie posiwiały o wieczornej porze. Przylatują zniechęcone i nie wiadomo skąd. Siadają na kamieniach które wcześniej zajmowały zimmerodki, biegają po plaży, zagłądały w jakieś im tylko dostępne zakamarki a potem nagle wzbijają się nad wodę, to znowu leżą tuż nad nurtem jakby chciały zanurzyć się pod wodę... To taka drobna tajemnica pliszek siwych. Przed letnim zmierzchem na rozgrzanych słońcem kamieniach nadbrzeżnych, a także tuż nad wodą latają roje muszek i pojawiają się wszelkie inne stworzenia. Pliszki doskonale o tym wiedzą i zlatują się z całej okolicy. Pisk, gwar ledwie tłumiony przez fale rozbijające się o dunajskie skałki i kamienie.

Zygmunt SZYCH



8 SIERPNIA W SOBOTĘ,

SKARB KIBICA IV Ligi

* Bogaty serwis zdjęciowy zespołów z naszego regionu

* Szczegółowy terminarz rozgrywek

Prawdziwy kibic musi go mieć

echo

KRAKOWA

KRZESZOWICE, MYŚLENICE, NIEPOŁOMICE, PROSZOWICE, SKAWINA, WIELICZKA

Nowe zezwolenia miały uporządkować problem taksówek w mieście
Wszystko wskazuje, że to kolejna, nikomu niepotrzebna zabawa

Taxiniewypał

Ile w Krakowie jest taksówek — nie wie nikt. Choć dawno minął termin składania wniosków na wydanie koncesji, do Wydziału Handlu i Usług UMK wciąż napływają nowe podania. Na razie jest ich około trzech tysięcy. Taksówkarze obawiają się, że wraz z pojawieniem się nowych zezwoleń na wykonywanie zawodu, większość z nich trafi do Biura Pracy. Po zasiłek. Właściciele radio taxi zacierają ręce. Wreszcie skończą się kłopoty z nieuczciwą konkurencją. Czy rzeczywiście? Wszystko zależy od nowej rady, której jeszcze nie ma...



Fot. Joanna KOSTRZ

Jeszcze kilka tygodni temu taksówkarzem mógł zostać każdy. Ważne, by miał wpis do ewidencji i samochód. W jakim stanie — nieistotne. I tak nikt tego nie sprawdzał. Teoretycznie każdy taksówkarz musiał mieć za sobą zdany egzamin ze znajomości miasta. Jednak nawet i tego nie sprawdzali urzędnicy przy wydaniu zezwolenia. Wystarczyła chęć szczerą...

Trudno się dziwić, że pod względem liczby taksówek Kraków przerósł inne miasta. Do tej pory zresztą nie wiadomo, ile ich jeździ. Może trzy, a może i pięć tysięcy. Wśród nich nie brak wozów, które dawno powinny trafić do muzeum motoryzacji.

Z początkiem roku zaczęły się pierwsze próby uporządkowania taxi-biznesu. Oficjalne przyzwolenie dał Dziennik Ustaw. Teraz, by zostać taksówkarzem, trzeba złożyć wniosek o wydanie nowego zezwolenia. Choć termin przyjmowania minął z końcem czerwca, do Wydziału Handlu i Usług wciąż napływają nowe.

— Na razie jest ich około trzech tysięcy. Do końca września musimy wszystkie rozpatrzyć i wydać decyzję — mówi Danuta Wieliczko, inspektor WHiU UMK. — Nie wystarczy już wpis do ewidencji. Wniosek, jaki składają chętni składa się z dziewięciu punktów. Jest w tym świadectwo niekwalifikacji i egzamin z topografii. Samochody, które będą użytkowane jako taksówki muszą mieć badania i prze-

glądy. Informacje o tym będą wbijane do dowodu rejestracyjnego.

Wiadomość o nowych zezwoleniach wywołała panikę na krakowskich postojach. Taksówkarze boją się, że zostaną bez pracy.

— Tyle lat jeżdżę i nigdy nie było takiego cudowania. Człowiek zna miasto jak własną kieszeń. Teraz pewnie zaczną kombinować, jak pozbyć się starych szoferaków. Zostawiać pewnie gówniarzy, co rozbijają się najnowszymi modelami — denerwuje się Jakub Kozela, taksówkarz z 20-letnim stażem.

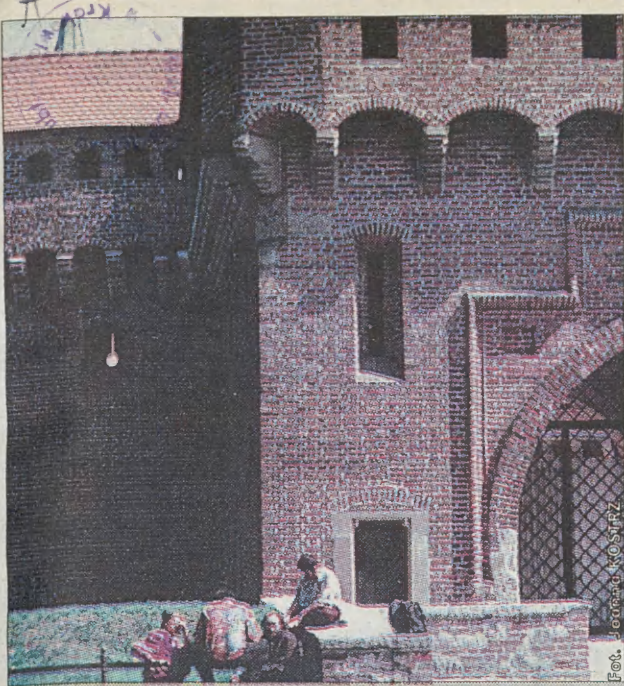
Inaczej sądzą właściciele sieci. Nowe zezwolenia, to znak, że komuś zależy na uporządkowaniu problemu.

— Wystarczy wyjechać po południu na postój przy Kleparzu i róg Wiślniej. Aż roi się tam od prywatnych samochodów, które podszywają się pod znane

firmy taksówkarskie. Podobny neon, ta sama kolorystyka. Klient jest zdezorientowany. Wsiada do podrabianego i płaci dwa razy więcej niż u legalnego — mówi Stanisław Grzybowski, wiceprezes radio-taxi „Barbakan”. — Na taksówki w mieście powinien obowiązywać limit. Wreszcie będą miejsca dla wszystkich legalnych. Nie będą musieli stać poza wyznaczonymi postojami i płacić mandatów. Odpadną ci, którzy nie powinni być taksówkarzami. Klient będzie wiedział do czego i z kim wsiada.

Jak udało się nam ustalić, nowe zezwolenia nie pociągną za sobą żadnych ograniczeń. Nie będzie zwolnień i limitów. Może uda się je wprowadzić w przyszłym roku. Pod warunkiem, że wcześniej uchwali je nowa Rada Miasta. Chociaż — kto to wie...

Joanna KOSTRZ



Fot. Joanna KOSTRZ

Badania przeprowadzone przez Instytut Turystyki wykazały, że Barbakan jest najczęściej odwiedzanym w mieście miejscem. Na liście turystycznych hitów plasuje się tuż za Wawelem i Ryńkiem. Łatwo też tu o zarobek. Z tego założenia wyszli widać Rumuni, którzy na trawniku rozbili obóz. Na widok patrolu strażników miejskich czy policjantów sadowiają się na murku. Gdy zagrożenie minie, rozsypują się na wszelkie strony. Trudno się dziwić. Zebranie przy Barbakanie to przynajmniej stużłotowa dniówka. Bez podatku. (JOK)

Wakacyjny Kraków

Kultura bez ogóra

Coraz mniej osób wyjeżdża z Krakowa podczas wakacji. W lipcu i sierpniu nasze miasto odwiedza też więcej turystów. Z myślą o jednych i drugich przygotowano różne atrakcje. Opowieści o sezonie ogórkowym można między bajki włożyć...

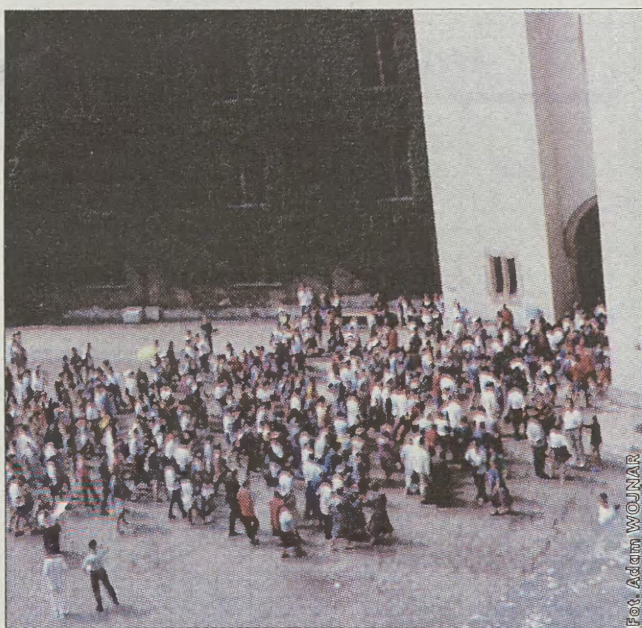
— Codziennie ok. 200 osób odwiedza Centrum Informacji Kulturalnej — mówi Grzegorz Słacz, szef CIK przy ul. św. Jana. — Jeżeli w Krakowie odbywają się jakieś imprezy festiwalowe, jest ich dwa razy więcej. Każdy, przy okazji pobytu w naszym mieście chciałby wysłuchać koncertu, pójść do teatru, zobaczyć ciekawą ekspozycję w muzeach i galeriach. Pracownicy centrum udzielają wszelkich informacji, posilając się kolorowymi folderami i wydawnictwem „Karnet” o wszystkich imprezach odbywających się w mieście.

A propozycji jest wiele. Niektórzy twierdzą, że w gąszczu ofert można się zgubić.

Melomani mogą spędzić wieczory na licznych koncertach. Największą popularnością cieszą się te w kościołach i plenerze. Można wybrać się do Willi Decjusza (9.08), Radia Kraków (niedziela), czy choćby na Rynek. Warto zainteresować się również festiwalem „Muzyka w Starym Krakowie”, który rozpoczyna się 15 sierpnia.

Wielbiciele jazzu i muzyki rozrywkowej także mają w czym wybierać. Przez całe wakacje trwają bowiem koncerty w ramach Lata Artystycznego i Starego Jazzu w Krakowie, a niemal codziennie w Klubie „Pod Jaszczurami” i Blues Clubie „Klinika” można nasycić uszy ulubionymi dźwiękami.

Nie będą się nudzić nawet ci, którzy lubią spędzać czas w dyskotekach i potańcówkach.



Fot. Adam WOLAN

W wolnych chwilach, między zwiedzaniem, gotowaniem obiadu, czy tete à tete w kawiarni, można się wybrać szlakiem galerii i muzeów. Na lato przygotowano bowiem wiele ciekawych ekspozycji i wystaw. Z obserwacji muzealników wynika, że największą popularnością wśród zwiedzających cieszą się stałe zbiory sztuki. Ciasno jest jednak i w galeriach.

Choć trwa sezon ogórkowy, fani sztuki teatralnej i filmowej także nie muszą się nudzić. Właściciele kin i dyrektorzy teatrów starają się bowiem, by wakacyjne wieczory nie były nudne.

Nie zapomniano także o najmłodszych. Z myślą o miłośnikach przygotowano wiele atrakcji. Ucieszą one nie tylko dzieci, ale i ich rodziców, którzy choć na chwilę będą mogli spuścić z oka swe pociechy. Nie brak więc przedstawień, warsztatów ar-

tystycznych i pomysłowych zabaw. Na uwagę zasługuje zwłaszcza akcja „Teraz Dzieci” organizowana pod Galerią Sztuki Współczesnej Bunkier Sztuki. Na inspirowanych literaturą dziecięcą spotkaniach, maluchy mogą sobie przybliżyć charakterystyczne cechy sztuki, kultury, technik plastycznych i zwyczajów panujących w innych krajach. Organizatorzy gwarantują wspaniałą zabawę dla najmłodszych i ich rodziców.

Nie trzeba jednak sporo główkować i szukać, by miło spędzić czas w Krakowie. Wystarczy bowiem wyjść na Rynek i usiąść w którejś z malowniczych kawiarenek i napić się atmosferą miasta. Wielce prawdopodobne, że trafimy akurat na koncert, czy przedstawienie. Jeśli nie, pozostaje zamówić dobry napój i wsłuchać się w muzykę ulicznych grajków. Wrażenia murowane. (AS)



Tym razem my mamy fart. Prawie cała Polska, z wyjątkiem południowych krańców, jest na skraju niżu nad Bałtyku, w strefie frontów atmosferycznych. Do nas napływa cieplejsze powietrze południa a reszta kraju pozostaje jeszcze w dość chłodnym powietrzu pochodzącym z Morza Północnego. Cały dzień będzie na ogół pogodny i bez opadów. Dla Krakowa synoptycy przewidują temperaturę 26 stopni w dzień i 12 stopni w nocy. Ciśnienie po południu najpierw spadnie, później wzrośnie, sytuacja biometeorologiczna umiarkowanie korzystna. Jutro pogoda bez większych zmian. (w)

TePi - INDECO

SZAFY Z DRZWIAMI SUWANYMI

RABAT OD 4% - 7%

MEBLE KUCHENNE

❖ PRODUCENT ❖

SPRZĘT AGD DO ZABUDOWY

ul. Dobrego Pasterza 120

tel./fax (0-12) 411-77-43

Nie siedź w domu idź na wycieczkę

- Szlak Niepodległości
- Wyprawa na Łubań
- Lasy Kleszczowskie



Jutro i pojutrze planujemy kolejne trasy związane z historią i tradycją walc o odzyskanie przez Polskę niepodległości w latach 1914 — 1918. Te wyprawy turystyczne urządzamy z okazji — przypadającej w listopadzie tego roku — 80. rocznicy odzyskania wolności po 123 latach zaborów. Serdecznie zapraszamy do udziału w naszych wyprawach za miasto, które — wspólnie z Kołem Grodzkim PITK, Kołem Przewodników Terenowych i Beskidzkich oraz Wydziałem Kultury i Turystyki Urzędu Wojewódzkiego — organizujemy pod hasłem: „NIE SIEDZ W DOMU, IDZ NA WYCIECZKĘ”.

(Program imprez na str. IV)

Z notesu policjanta

Nie lubi piwa

Włamywacz, który odwiedził piwiarnię w Sklawinie zabrał tylko papierosy oraz pieniądze. Piwa nie ruszył. Straty – 250 zł.

Znów okno

Po raz kolejny w złodzieje skorzystali z otwartego okna i okradli mieszkanie. Tym razem z domu przy ul. Zawilej zabrali sprzęt rtv, biżuterię i pieniądze. Straty sięgają 20 tys. zł.

W biały dzień

Mężczyzna przechodzący osiedlem Dąbie, o godzinie 13 został zaczepiony przez czterech nieznajomych, którzy zabrali mu 50 złotych oraz adidasy warte 250 zł.

Wpadli

Podczas włamania do fiata 126 p w Krzeszowicach, zatrzymano dwóch młodzieńców w wieku 16 i 17 lat. Dostali się już do wnętrza, zniszczyli obudowę kolumny kierownicy i... wtedy ich zatrzymano.

Zginęły samochody

Z ul. Radziwiłowskiej ukradziono mazdę wartą 27 tys. zł, z ul. Wyszluchów Renaulta wycenionego na 20 tys. zł, z ul. Zacisze, fiata cinquecento, za 23 tys. zł. (mik)

Kolysanka dla szerszeni

Nietypową walkę stoczyli wczoraj krakowscy strażacy w Myślenicach. Tym razem zmierzili się z szerszeniami. Z bitwy wyszli zwycięsko. Szerszenie zaś ułożyły się do snu.

Rano do krakowskiej Straży Pożarnej zadzwonili robotnicy firmy, która dba o czystość na myślenickim cmentarzu. Zawiadomili, że w jednym z grobowców zaległo się stado szerszeni. Strażacy podjechali na miejsce. Uzbrojeni w ubranie gazoszczelne i gaśnice z schłodzoną dwutlenkiem węgla zmierzili się z owadami. Te potulnie położyły się spać. (JOK)

Taxi BARBAKAN
96-61 lub 423-80-00

GSM (0-602) 238-000
IDEA (0501) 13-96-61

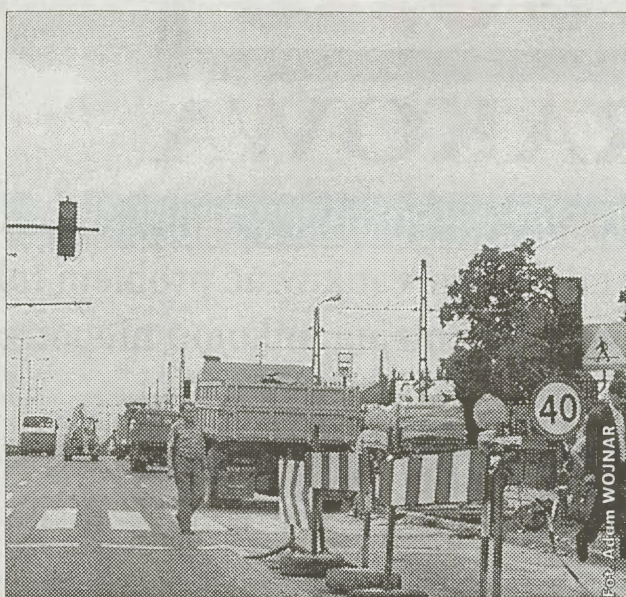
NAJTANIEJ

Zakupy na telefon.

Taxi bagażowe.

Nabór taksówkarzy.

Remonty, korki, objazdy



Remont torowiska na Wielickiej

Jeszcze kilka dni, bo do 10 sierpnia, potrwa remont torowiska na ul. Wielickiej, na odcinku od pętli w Prokocimiu do pętli w Bieżanowie Nowym. Skończono już wymianę podbudowy torowiska, układanie podkładów i szyn, które dobrze przykręcono śrubami. Teraz mieszkańcy bloków stojących w pobliżu nie będą narzekać na hałas, gdy przejeżdżają tramwaje. Remont nie ominął sieci trakcyjnej. Do poniedziałku trwać będą prace wykończeniowe czyli układanie płytek, wywożenie gruzu, sprzątanie terenu oraz malowanie płotków między torami i oddzielających perony przystankowe od jezdni. Do zakończenia prac, zwięźlona będzie ul. Wielicka. Na zamkniętym pasie parkują samochody budowy, którymi dowozi się potrzebne materiały oraz ciężarówki do wywożenia gruzu.

„Dzikie” podłączenia

Trwa modernizacja oświetlenia ulicznego. Na początku roku miasto przejęło całe oświetlenie od Zakładu Energetycznego. Z uwagi na prace modernizacyjne Miejski Zarząd Dróg likwidować będzie wszystkie przyłącza zasilania, które podłączone są do sieci oświetlenia. Wszyscy zainteresowani, którzy korzystają z zasilania energetycznego, podłączonego do lamp ulicznych, proszeni są o napisanie stosownego pisma i przedłożenie

dokumentacji świadczącej o tym, że podłączenie jest legalne do MZD do 18 sierpnia. Jeżeli zarządca nie otrzyma, w wyznaczonym terminie, odpowiednich dokumentów, przyłączenia zostaną uznane za „dzikie” i będą zlikwidowane. Wszystkie pisma można kierować do Miejskiego Zarządu Dróg, Wydział Energetyki, ul. Głowackiego 56.

Coraz jaśniej

Korzystając z ciepłych i słonecznych dni, ekipy modernizujące krakowskie oświetlenie znajdują się prawie w każdym punkcie miasta. Prace przy wymianie opraw żarówek, naprawy słupów, wysięgników, kabli i szaf kończą się na ul. Narzyskiego, Krynicznej, Farmaceutów, Stokrotek, Bratków, Dobrej, Ptasiej, Jaśminowej, Wieniawskiego, Mieszka I. Przez kilka dni potrwać jeszcze na: Kocmyrzowskiej, Nowohuckiej, Fatimskiej, Bieńczyckiej, Kazimierza Wielkiego al. Przyjaźni, al. Róż, os. Strusia, Tysiąclecia, Kombatanów, Katowickiej, Pod Strzechą. Rozpoczynają się prace na os. Ugorek, ul. Siewnej, Mazowieckiej, Powstania Warszawskiego i na Azorach. Zakończono już modernizację na os. Kamedulskiej, 3 Maja, Pocha, Kanonierów, Bolesława Chrobrego, Ciepłńskiego, Lesistej, Lotniczej, Stanisława ze Skalmierza i Reymonta. (RR)

Radio Taxi GROSIK



tel. 6-333-444 lub 96-69

30 % zniżki!

Zapraszamy

Panele: sprzedaż i usługi

Również w najtańszej sprzedaży ratualnej bez pośredników

PODŁOGI KRONOTEX, UNIPROFIL od 37,98m² BRUTTO
PIANKA PODŁOGOWA
BOAZERIE MDF, PCV
ZABUDOWA WNĘŻ Z DRZWIAMI PRZESUWNYMI
Przy zakupie podłogi powyżej 50m² pianka gratis!

Centra Kraków, ul. Grochowska 22a,
☎ 411 49 99, 624 57 52, 411 73 31

EXPRES TAXI
6-444-111
96-29

TANIEJ 40%

Autogaz

Montaż-Serwis
Autoryzacja Daewoo, Fiat
ul. Cystersów 21
tel. 413-44-23, 413-88-21
Raty

U nas ubezpieczenia PZU
(OC, NW, AC)

KPN uderzy...

Strategia listopadowa

— Wszystkie rządy, łącznie z obecnym realizują tę samą linię. Niestety nie jest to dobra polityka. Istotne sprawy nadal nie są załatwione — stwierdził Leszek Moczulski, przewodniczący Konfederacji Polski Niepodległej, na wczorajszym spotkaniu z dziennikarzami. — Można powiedzieć, że elity straciły dziewięć lat...

Moczulski poinformował, że Konfederacja przygotowuje tzw. „Program alternatywy dla Polski”. Prawdopodobnie będzie gotowy w listopadzie, a ogłoszony tuż przed świętem narodowym...

Zdaniem Moczulskiego w Polsce mamy dziś do czynienia z południowamerykańskim modelem gospodarki. — Może, jest zbliżony do modelu gospodarki północnoamerykańskiej

ale... sprzed stu lat — uważa lider KPN. Podkreśla, że żaden z rządów, wliczając obecny, nie myślał o reformie armii, nie wiedział też skąd wziąć pieniądze na jej dobrojenie.

— A rolnictwo czeka już na zmiany od 150 lat — mówił wczoraj Moczulski.

KPN wystartuje w październikowych wyborach samorządowych. Jeszcze nie zapadła decyzja o sojuszach. (PBAR)

Od 11 sierpnia do Bieżanowa Dojedzie tramwaj

MPK informuje, że w związku z zakończeniem remontu torowiska na ul. Wielickiej i Teligi, od 11 sierpnia nastąpią zmiany w przebiegu następujących tras tramwajowych:

Linie 3, 9, 13 — wracają na swoje stare trasy do Bieżanowa Nowego

Linia 6 — w dalszym ciągu krąży na trasie objazdowej: Prokocim — Korona — Stradom — Poczta Gł. — Starowiślna — Prokocim

Linia 34 — zostaje wydłużona do Bieżanowa Nowego i kursuje: Bieżanów N. — Limanowskiego —

Mateczny — Łagiewniki — Kapełanka — Stradom — Filharmonia — Cichy Kącik. (ART)

Gdzie i za ile?

Artykuł	Allkauf [zł]	Major Market [zł]	Super sklep [zł]	Billa [zł]	HIT [zł]	Średnia cena ub. dziś.	
chleb 650g	1,13	1,19	1,30	—	0,99	1,22	1,15
mleko w folii 2%	0,85	0,75	0,82	0,85	0,79	0,80	0,81
margaryna „Bona” 500g	2,78	3,09	2,96	2,79	2,85	2,91	2,89
masło ekstra 200g	1,88	1,75	1,81	1,79	1,69	1,84	1,78
ser biały półt. 1kg	6,56	7,19	6,66	6,69	6,56	6,85	6,73
ser żółty edamski 1 kg	11,68	11,39	10,51	10,99	9,99	11,84	10,91
jaja w kartonie 1 szt.	0,25	0,30	0,27	0,28	0,27	0,28	0,27
cukier kryształ 1 kg	1,79	1,79	1,88	1,85	1,79	1,82	1,82
mąka wrocławska 1 kg	1,28	1,45	1,43	1,29	1,19	1,36	1,32
schab z kością 1 kg	12,35	12,99	13,89	12,90	11,29	12,49	12,68
kureczak cały 1 kg	5,98	5,79	6,16	5,60	5,59	5,78	5,82
szynka got. wieprz. 1 kg	16,65	17,45	15,40	14,90	12,99	16,07	15,47
parówki cielece 1 kg	7,98	7,45	6,01	11,90	8,03	8,52	8,47
kielbasa zwyczajna 1 kg	8,68	8,99	9,04	8,90	8,93	9,06	8,90
herbata eks. „Tetley” 20 torebek	3,08	3,49	3,31	3,39	3,17	3,31	3,28
Coca-cola 1,5 litra	2,58	2,99	2,91	1,99	1,89	2,67	2,47
Multi Vita gazowana 1,5 litra	1,59	1,85	1,73	1,69	—	1,69	1,71
kawa „Prima” 250g	4,68	5,19	5,77	4,19	4,68	4,88	4,90
cytryny 1 kg	3,48	4,09	3,25	3,40	3,49	3,51	3,54
ziemniaki 1kg	0,51	0,82	0,64	0,70	0,99	0,79	0,73
pomidory 1 kg	1,98	1,99	1,57	1,60	1,99	2,00	1,82
ogórki 1 kg	1,10	0,45	—	0,90	1,49	1,26	0,98
plyn „Ludwik” 0,5 Litra	1,98	2,19	3,72	1,99	1,99	2,07	2,37
mydło „Lux” proszek Pollena 200 Futura 600 g	1,68	1,85	1,85	1,59	—	1,75	1,74
Papier toaletowy 1 rolka	0,29	0,41	0,34	0,27	0,41	0,35	0,34
papierosy „Marlboro” czerw. tw.	4,38	4,85	4,79	4,49	4,29	4,56	4,56
piwo jasne „Żywiec” 0,5 Litra	2,08	2,29	—	1,99	1,79	2,09	2,03
wódka „Wyborowa” 40% — 0,5 Litra	17,10	18,19	17,30	17,99	17,10	17,53	17,53
Kupując to wszystko zapłacisz	118,77	124,59	120,44	120,74	111,96		

Rady
mł. insp. Józefa Gawlika

W drogę



By uniknąć wypadków i kolizji, warto skorzystać z rad młodsze inspektora Józefa Gawlika, naczelnika Wydziału Ruchu Drogowego KW Policji w Krakowie.

• Wszyscy, którzy zamierzają podróżować nocą powinni, by uniknąć niebezpiecznych sytuacji, często odpoczywać, a przede wszystkim przed jazdą dobrze się wypaść.

• Bardzo często zdarza się, że kierowcy nie zapinają pasów, które w większości przypadków ratują życie. Należy o tym pamiętać zwłaszcza, gdy jedziemy daleko. I to nie tylko ze względu na mandaty, ale przede wszystkim na własne bezpieczeństwo.

• Wielu kierowców, mimo zakazu nadal rozmawia przez telefony komórkowe podczas jazdy. Niektórym żal pieniędzy na bezpieczniejszy zestaw głośnomówiący.

• W obcych miastach należy pamiętać o parkowaniu w wyznaczonych miejscach. Można w ten sposób uniknąć nieprzyjemności związanych z założeniem blokady. Podczas podróży kierowcy, by odpocząć, powinni zatrzymać się w specjalnych zajazdach, nie zaś byle gdzie na poboczu. (AS)

Na straży miasta



Groźny wykop

Strażnicy otrzymali zgłoszenie o niezabezpieczonym wykopie przy klatce schodowej jednego z bloków na osiedlu Sportowym. Kierownik firmy prowadzącej roboty budowlane został zobowiązany do bezwzględnego zabezpieczenia wykopu. PO południu strażnicy ponownie skontrolowali teren. Wszystko było w porządku.

Z nożem do Izby

Do strażników, którzy patrolowali rejon ulicy Floriańskiej podbiegli jeden z mieszkańców miasta. Zawiadomił, że w pobliżu Barbakanu jakiś szaleniec wymachuje nożem. Strażnicy czym prędzej pobiegli na miejsce. Interwencja okazała się potwierdzona. Nożownik został obezwładniony. Jako, że był tak pijany, że ledwie trzymał się na nogach, strażnicy przewieźli go do Izby Wyrzębów. (JOK)

echo
KRAKOWA

REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY:

Władysław Penar

Redaguje zespół: Piotr Baran, Adrianna Ginal, Joanna Kostrz, Małgorzata Nitek, Jadwiga Rubiś, Renata Rybicka, Marian Satała, Artur Szklarczyk, Adam Ziemianin

Adres Redakcji: 31-548 Kraków, Al. Pokoju 3,
tel. 430-44-28; fax. 430-44-08

Lato z „Gazetą Krakowską”

Beskidy — zwiedzaj z nami

Górskie trasy rowerowe

Malowniczo położona w dolinach rzek Skawy i Strykawki Sucha Beskidzka, od lat znana jest jako świetna baza wypadowa w Beskid Żywiecki, Mały, Średni i Makowski. Dobre połączenia kolejowe z Krakowem i Zakopanym, przyciągają tu miłośników pieszych wędrówek. Od niedawna uroki okolicznych krajobrazów mogą podziwiać również miłośnicy wycieczek rowerowych.

W tym roku, staraniem Miejskiego Ośrodka Kultury, ukazała się bowiem mapa tras rowerowych Suchoj Beskidzkiej. Kupić ją można w księgarniach znajdujących się na terenie miasta oraz w wybranych kioskach.

W zespole przygotowującym tę pionierską publikację, znaleźli się m.in. Janusz Kociolek (teksty i zdjęcia) oraz Zbigniew Mika i Józef Szklarczyk (konsultacje techniczne).

Latem ub.r. każdą z tras, zanim została wytyczona w terenie i naniesiona na mapę, dokładnie przemierzono. Wszystkie biorą swój początek przy samym zamku (ul. Zamkowa), obok którego znajduje się duży parking niestrzeżony, gdzie można zostawić samochód. Po obejrzeniu renesansowego zabytku, zwanego „Małym Wawelem”, możemy wsiąść na rower i wyruszyć na jedną z tras. Do wyboru mamy ich osiem.

SUCHA BESKIDZKA trasy rowerowe



Trasy nr 1 i 2 biegną głównie zbieżnymi góry Jasień w Beskidzie Małym (521 m n.p.m.), natomiast trasy od 3

do 8, zbieżnymi Magurki (872 m), Surzynówki (810 m), Kiczory (905 m), Lachów Gronia (703 m) i Skupniówki

(649 m), leżącymi w Paśmie Jałowieckim, będącym częścią Beskidu Żywieckiego. Na południowych zboczach Magurki, trasy suskie spotykają się z tymi, które wyznaczone zostały przez sąsiednie gminy Stryżawę i Zawoję i mają podobne oznakowania w terenie.

Przejrzysta graficznie mapa tras rowerowych okolic Suchoj Beskidzkiej zawiera również dokładne opisy każdego ze szlaków. Prócz długości i czasu potrzebnego na przejazd, naniesione zostały też miejsca widokowe, z których najciekawsze to te z panoramą Babięj Góry i Pasma Polic. Wykreślone zostały również wykresy wysokościowe wszystkich szlaków. Pomoże to początkującym rowerzystom wybrać łatwiejszą drogę (np. szlak „Jasień I”), a sprawdzonym w górskim kolarstwie, zmierzyć się z większymi wzniesieniami (np. trasa nr 6: Sucha — Magurka — Zawoja Fajacy, lub szlak nr 3: Sucha — Magurka — Grzechynia — Sucha o długości ponad 23 kilometrów). Wszystkie odcinki są przejezdne praktycznie przez cały rok, jednak ci, którzy chcieliby się zmierzyć z nimi w zimie, już teraz powinni pomyśleć o treningu. Piękny krajobraz i czyste powietrze Beskidów bez wątpienia wartę są takiego wysiłku.

(ART)

Wakacje w mieście

Nie muszą być nudne

Podajemy dla dzieci i młodzieży propozycje krakowskich domów kultury na spędzenie piątku:

• **NCK**, al. Jana Pawła II 232, tel. 644-02-66, 644-02-36

Do 15 sierpnia w Foto-Galerii czynna jest zbiorowa wystawa członków Krakowskiego Okręgu Związku Polskich Fotografików Przyrodniczych. A w galerii „Centrum” do końca sierpnia oglądać można prace plastyczne powstałe na konkursach organizowanych przez NCK w pracowniach Marzeny Szmigielskiej i Ryszarda Makówki. Centrum zaprasza również do korzystania z biblioteki, która czynna jest od poniedziałku do piątku od godz. 11 do 17 oraz na zajęcia z tenisa stołowego, które również odbywają się od poniedziałku do piątku w godz. 10-14, w budynku „A” w sali 208.

• **Śródmiejski Ośrodek Kultury**, ul. Mikołajska 2, tel. 422-08-14

Zaprasza do „Galerii na pięterku” gdzie wystawione są prace członków Zwierzyńskiego Koła Przyjaciół Sztuk Wszelkich zatytułowana „Kraków-ludzie-obyczaj”. Wystawa czynna jest od poniedziałku do piątku w godz. 10-18.

• **Centrum Młodzieży im. dr. Henryka Jordana** ul. Krowoderska 8 i 17, tel. 422-44-42

nuje pod hasłem „Gry w terenie i na planszy” biegi na orientację, podchody, szachy, japońską grę „go” oraz inne rozgrywki, turnieje i pokazy. Bilet za jeden dzień zajęć kosztuje tu 2 złote, a za zajęcia tygodniowe — 5 zł.

• **Klub „Kuznia”**, os. Złotego Wieku 14, tel. 648-08-86

W piątki klub proponuje cykl wycieczek pn. „Poznajemy stary Kraków”, czyli zwiedzanie zabytków, Muzeum Historycznego, Starej Bożnicy, Celestatu, Muzeum Etnograficznego. Można tu skorzystać z biblioteki w godz. 15-18 oraz zająć do letniej kawiarenki od godz. 10-15.

• **Dom Kultury „Podgórze”**, ul. Krasickiego 18/20, tel. 656-36-70, 656-44-41

Dziś można tu uczestniczyć w grach i zabawach komputerowych, które trwają od godz. 10 do 16. Można też wybrać się na pieszą wycieczkę i skorzystać z gier ruchowych, które ośrodek urządza na świeżym powietrzu na placu Serkowskiemu, w Parku Bednarskiego czy na alejkach nad Wisłą. DK „Podgórze” proponuje też wycieczki do Łasku Wolskiego, zoo, na Kopiec Kościuszki, Krakusa, do Tyńca, Doliny Bolechowskiej i innych okolic Krakowa. Ci, którzy nie chcą opuszczać Krakowa, mogą zwiedzić swoje miasto, zwłaszcza Wawel, Rynek Główny, przejść szlakiem królewskim i poznać ważnej-



Fot. Adam WOJNAR

Od poniedziałku do piątku w Centrum trwać będą bardzo interesujące zajęcia. Wszystkie dzieci, które chcą podszkolić się w nauce języka angielskiego mogą wziąć w nich udział. Od godz. 10 do 14 oraz od 15 do 18 pod hasłem „W dwadzieścia dni dookoła Europy” będzie tu można uczestniczyć w konwersatoriach z angielskiego, nauczyć się w tym języku piosenek oraz poznać różne kraje Europy i pobawić się w zajęciach ruchowych.

• **Ośrodek Kultury im. C.K. Norwida**, os. Górali 5, tel. 644-27-65.

Dziś od godz. 9 do 13 ośrodek propo-

sze pomniki. Wycieczki organizowane są od poniedziałku do piątku od godz. 10 do 15.

Jeżeli ktoś woli zajęcia świetlicowe, to tu właśnie może wybrać odpowiednie dla siebie — np. m. warsztaty plastyczne, czy gry, zabawy quizy.

Uwaga: DK prosi o zgłoszenia dzień wcześniej, bowiem realizuje propozycje programowe po zgłoszeniu się co najmniej 8 uczestników. Dzieci, biorące udział w wycieczkach powinny pokryć koszt przejazdu oraz bilet wstępu. Jedną godziną gier komputerowych kosztuje tu 1,5 zł. (AG)



Fot. Józef KOSTRZ

Nie wiadomo kiedy skarbonka z Wzgórza Wawelskiego zmieniła się w publiczny śmietnik. Kilka miesięcy temu specjalnie powołana komisja otworzyła skarbonkę i wybrała z niej pieniądze. Przy okazji wyrzucono śmieci. Nie trzeba było długo czekać, by pojawiły się następne. W skarbonce nie brak bowiem opakowań po sokach, pomiętych kubków jednorazowego użytku i banknotów z wizerunkiem Ludwika Waryńskiego. Mniej wybredni zamiast pieniędzy, na ratowanie skarbów z Wawelu postanowili przeznaczyć prezerwatywy...

(JOK)

Wyjedź z Krakowa

Torfowiska w „Torfach”

Dziś w naszym cyklu, prezentującym osiem rezerwatów przyrody leżących na terenie Tarnowskiego, proponujemy wycieczkę do „Torfów”, jednego z najbardziej tajemniczych miejsc w Tarnowskim...

Rezerwat znajduje się na terenie Głowaczowej w gminie Czarna i obejmuje niezwykle ciekawe przyrodniczo miejsce o powierzchni niemal 12 hektarów. Dojechać można na rozmaite sposoby. Ze stacji kolejowej (przystanek Grabiny na trasie Tarnów-Dębica) idziemy w kierunku zachodnim do drogi na Chotową, potem skręcamy lekko na południe. Przy kapliczce św. Huberta, patrona myśliwych wchodzimy w leśną drogę. Jeśli podróżujemy PKS-em, trzeba wysiąść na przystanku między Chotową a Głowaczową, potem jeszcze kilkukilometrowy marsz spokojną, równinną okolicą.

Utworzony przed 11 laty rezerwat powstał głównie dla zachowania stanowiska rosiczki okrągłolistnej, nie- zwykłej rośliny, która... pożera owady! Jedyna roślina,

kóra — można by rzec — odżywia się mięsem. Owadzi...

Ale warto uwagi jest wszystko co znajduje się wokół. Bo oto znajdujemy się w niezwykłym o każdej porze roku — zwłaszcza zaś latem i zimą — miejscu, jakby wyjętym z baśni. Torfowisko i bagienny bór, pełen niespodzianek. Tylko tu w Tarnowskim można spotkać brodzieca samotnego, rzadkiego u nas ptaka, bywa że z leśnego ostępu wyłoni się nagle dostojny łos. Na własne oczy można zobaczyć słynne (także z literatury pięknej) bagno zwyczajne. A bywa, że między stopami przemknę nam nagle jedna z tutejszych jaszczurek: padalec turkusowy, zwinka, żyworodna, a także węze: zaskroniec i żmija zygzakowata. (zyg)



CEGIELNIA
SKŁADY BUDOWLANE

oferuje CEGŁĘ: KRATÓWKĘ, K-1, K-2, K-3, PEŁNĄ, DZIURAWKĘ, „U”, „MAX”; DACHÓWKĘ i inne materiały budowlane

Kraków - Łagiewniki, ul. Fredry 4, tel. 266-36-98, tel./fax 266-93-90
Mogilany (baza GS), tel. 270-10-21

Remont w magistracie

Gabinety za milion

Trwa remont klatki F krakowskiego magistratu. W tym skrzydle mieszczą się m.in. gabinety przewodniczącego Rady Miasta i Dyrektora Biura Rady oraz pokój radnego.

— Remont chcemy zakończyć najpóźniej w połowie października — mówi Stanisław Gastol, dyrektor Wy-

działu Organizacji i Koordynacji Urzędu Miasta Krakowa. Ten termin nie jest przypadkowy. W październiku

do magistratu wejdą radni nowej kadencji. Trzeba więc zdążyć przed nimi z wymianą parkietu, kapitalnym remontem instalacji, malowaniem ścian...

Właśnie zrywany jest parkiet w gabinecie przewodniczącego.

Nie będzie rewolucji w wystroju. Nie zmienia się też meble. Nowość: bezpośredni podgląd na salę obrad.

Istotne zmiany zajdą natomiast na trzecim piętrze, gdzie powstanie nowa obszerne sala posiedzeń dla około 40 osób. Tu będą odbywać się posiedzenia komisji RMK.

Remont klatki F zaplanowano już w zeszłym roku. Wtedy w budżecie miasta zarezerwowano ponad milion złotych. Sporo...

— Fakt, że to nie mało, ale trzeba pamiętać, że zakres prac jest na prawdę ogromny — podkreśla dyrektor Gastol.

(PBAR)

Fot. Piotr BARAN



Nie siedź w domu idź na wycieczkę

SOBOTA, 8 SIERPNIA

• wycieczka nizinna pn. „SZLAK NIE-PODLEGŁOŚCI” (wyprowadza 3) — przejazd autobusem MPK do Bibic — Dółki — Zagaje — Czekaj — Wąwóz Kamieniec — dolina Bibiczanki — Wola Zachariaszewska — Kresy — Las Michałowski — Michałowice — powrót autobusem MPK — 11 km wędrowki czyli 11 pkt do Odnaki Turystyki Pieszej PITK oraz możliwość zdobycia punktów w ramach „Rajdu Niepodległości”. Zbiórka o godz. 7.05 na dworcu autobusowym MPK na Nowym Kleparzu, przy przystanku linii nr 247 (odjazd o godz. 7.20), cena biletów w obie strony po 2,0 zł.

6 sierpnia 1914 r. tzw. Dółkami Rosowymi przeszła część oddziału I kompanii kadrowej strzelców, która o godz. 3.30 wyruszyła z Oleandrów w kierunku Słomnik. Około godz. 9 usunęli słupy graniczne między zaborami austriackim a rosyjskim. Zburzyli komorę celną na Czakoju. Obecnie przy szosie stoi kamienny obelisk, który ma upamiętnić to wydarzenie. Na nim znajdu-

je się napis: „W tym miejscu na rozkaz Józefa Piłsudskiego I Kompania Kadrowa Legionów Polskich 6.VIII. 1914 r., idąc w bój o honor i wolność Ojczyzny, obalili słupy graniczne byłych państw zaborczych”.

• wycieczka górską pn. „WYPRAWA NA LUBAŃ” — przejazd autobusem PKS do Ochotnicy Dolnej — Polana Morgi — Lubań — Marszałek — Krościenko — powrót autobusem PKS — około pięć godzin marszu — 22 punkty do Górskiej Odnaki Turystycznej PITK. Zbiórka o godz. 8.40 na dworcu PKS w Krakowie (odjazd o godz. 9.00), cena biletów: do Ochotnicy - 8,90 zł; z Krościenka — 12,0 zł.

Będziemy wędrować częścią głównego szlaku beskidzkiego (czerwonego) z Krościenka na Turbacz. Lubań jest drugim co do wysokości szczytem w Gorcach — 1211 m npm.

NIEDZIELA, 9 SIERPNIA

• wycieczka nizinna pn. „SZLAK NIE-PODLEGŁOŚCI” (wyprowadza 4) — przejazd autobusem MPK do Czernichowa

— Przeginia Narodowa - dolina potoku Rudno — Przeginia Rogatka — Rybna — powrót autobusem linii prywatnej AL-BUS — 8 km spaceru czyli 8 punktów do Odnaki Turystyki Pieszej PITK i Odnaki Miłośników Jury. Zbiórka o godz. 6.55 na przystanku linii nr 229 przy al. Krasieńskiego koło kina „Kijów” (odjazd o godz. 7.04), cena biletów w obie strony po 2,0 zł.

• wycieczka nizinna pn. „LAS KLESZCZOWSKIE” — przejazd pociągami do Rudawy — Góra Chełm — Kleszczów — Burów — Winna Góra — Aleksandrowice — Morawica — powrót autobusem MPK — 12 km wędrowki czyli 12 punktów do Odnaki Turystyki Pieszej i Odnaki Miłośników Jury.

Kleszczów położony jest na południe od szosy Zabierzów - Rudawa. Będziemy wędrować kilka kilometrów leśnymi ścieżkami i drózkami przez wierzchołki Garbu Tenczyńskiego. Koło Burowa znajduje się mały, lecz głęboki bezdenny parów. Winna Góra stanowi najwyższy szczyt w okolicy — 333 m npm. (kas)

Współpraca Krakowa z Turynią

Niemcy pomagają

Kilka dni temu wojewoda krakowski Ryszard Masłowski wrócił z Turynii, landu w Niemczech. — Współpraca układa się znakomicie, na wielu płaszczyznach — podkreśla wojewoda. — Dość powiedzieć, że ostatnio w Turynii zdecydowano się wspomóc remont siedziby krakowskiego oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża. Zebrano 300 tys. zł. To już połowa potrzebnej kwoty. Zbiórka trwa. Apele ukazują się w lokalnej prasie. Chciałbym, aby krakowianie z podobnym zaangażowaniem włączyli się w remont wspomnianego obiektu...

Pierwsze kontakty z Krajem Związkowym Turynii zostały nawiązane przez wojewodę krakowskiego Tadeusza Piekarskiego we wrześniu 1991 roku na forum Zrzeszenia Regionów Europy. Wymieniono listy, deklarowano współpracę. Jakś czas po tym, w Turynii, zmienił się premier landu. Josefa Duchaca zastąpił Bernard Vogel. Zdecydował się na realizację wspólnych projektów z województwem krakowskim. Zorganizowano m.in. seminarium w Krakowie dla pracowników administracji rządowej i samorządowej na temat zmian systemowych w bylej NRD. Przykład: Turynia.

Co warto podkreślić w sierpniu 1997 roku z Turynii błyskawicznie nadeszła pomoc dla mieszkańców naszego województwa, dotkniętych powodzią.

Po koniec 1997 roku zorganizowano jeszcze kilka wspólnych konferencji dla urzędników i samorządowców, a w grudniu podpisano deklarację o współpracy obu regionów. Zapowiedziano m.in. ożywienie kontaktów pomiędzy podmiotami gospodarczymi i kulturalnymi.

Niedawna wizyta wojewody Masłowskiego w Turynii obfitowała w liczne spotkania. Omówiono dwa wielkie wspólne projekty: Dni Kultury Turynii w Krakowie, które czekają nas w październiku oraz Niemiecko-Francusko-Polskie Dni Gospodarze. Wojewoda spotkał się m.in. z przedstawicielką Biura Festiwalowego Weimar 1999. Rozważano możliwość wymiany doświadczeń w ramach Festiwalu Kraków 2000. Oba miasta będą europejskimi stolicami kultury. (PBAR)

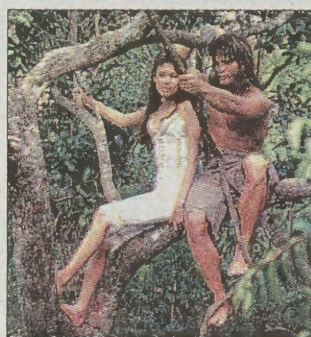
Z gazetą do kina „Warszawa”

Przygody Tarzana

14 lat musieliśmy czekać na nową wersję ekranizacji przygód Tarzana, którego stworzył Edgar Rice Burroughs. W filmie nakręconym przez Carla Schenkera, oglądamy dalsze dzieje władcy małp, który nie mogąc przystosować się do miejskiej cywilizacji („Greystoke” z 1984 r.), wraca z Anglii do afrykańskiej dżungli.

Od ostatniego filmu o Tarzanie minęło sporo czasu, więc realizatorzy postanowili zatrudnić nowych, młodych aktorów. Christophera Lamberta zastąpił więc znany z „Żołnierzy kosmosu” Casper Van Dien, u boku którego wystąpiła (w roli żony) piękna Jane March (m.in. „Kochanek” i „Barwy nocy”). Razem wyruszają na Czarny Ład, który chce spłądować ekspedycja europejskich poszukiwaczy skarbów.

By przekonać się, czy Tarzanowi uda się obronić przed nimi mieszkańców świętego miasta Opar, wystarczy wybrać się do kina „Warszawa” na dzisiejszą premierę.



Dla naszych Czytelników przygotowaliśmy trzy podwójne zaproszenia na seans filmu „Tarzan i zaginione miasto”. Są one do odebrania dziś od godz. 12 pod nr. tel. 430-44-28. (ART)

Mała kronika

- RESTAURACJA „ARKA NOEGO” (Szeroka 2): koncert muzyki żydowskiej — 20.
- MUZEUM HISTORII FOTOGRAFII (Józefitów 16): otwarcie wystawy Frans de Jonge „Cracow by night” — 12.
- JAZZ KLUB KORNET (Al. Krasieńskiego 19): koncert Que Passa — 20.
- PIWNICA POD ŻŁOTĄ PIPĄ (Floriańska 30): Wieczór z Saksofonem — 20.
- KLUB „ROTUNDA ORLIK” (Olenady 1): impreza taneczna „Czad party — ostre rockowe granie” — 21.
- SCENA TEATRU ZALEŻNEGO (ul. Kanonicza 1): Zamieszkać z tobą — spektakl wg Dziejów Duszy św. teresy od Dzieciątka Jezus — 19.
- BLUES CLUB KLINIKA 35 (ul. św. Tomasza 35): Koncert zespołu Lombard — 21.
- KLUB U LUISA (Rynek Główny 13) Jazz Jam Session — 21.

Meble rattanowe
PRESTIGE
Centrum Mix
Kraków ul. Wadowicka 8A
tel. (0-12) 267-45-39
II piętro

Tapety DWÓJKA S.C.
Centrum Mix
Kraków ul. Wadowicka 8A
Tel. 267-45-39
II piętro

HONDA
HONDA CIVIC 4D
SAMOCHODY OD REKI*
PONADTO W OFERCIE:
• CIVIC 3D, 5D
• CIVIC AERO DECK
• ACCORD
• PRELUDE
• CR-V
• LEGEND
➤ JUŻ OD 44.900 (CIVIC 3D, 5D)
w tym: dwie poduszki powietrzne, wspomaganie kierownicy, zamek centralny, lakier - metalic
FIRMA „KREŻEL & KREŻEL”
HONDA
AUTORYZOWANY DEALER I STACJA OBSŁUGI
31-579 Kraków al. Jana Pawła II 142,
tel./fax (012) 648-99-48, tel. (012) 647-95-53
• KLIMATYZACJA NA RATY
• KREDYT 22%
• PAKIET UBEZPIECZENIOWY JUŻ OD 3,5%

Gorący

Uciążliwe szumy

Krystyna Figut mieszka na os. Młodości. Nad jej mieszkaniem zamontowana jest rozdzielnia wody. — Bez przerwy słyszę tylko szum. — skarży się. — Już nie mam siły. Nie dość, że jednostajny szmer jest męczący, to jeszcze nikt nie zwraca uwagi na moje interwencje.

— W budynku na os. Młodości nie ma zainstalowanych urządzeń, które wydawałyby nieprzyjemne dźwięki — mówi Jerzy Lasko z Adremu. — Pani Krystyna wielokrotnie do nas dzwoniła, ale nikt prócz niej nie narzeka na uciążliwe dźwięki. Poza tym, wcale nie zlekceważyliśmy uwag pani Figut. Poinformowaliśmy ją, że jeżeli szmer się powtórzy, powinniśmy zadzwonić do firmy Al-daco, która zajmuje się naprawą i konserwacją instalacji sanitarnych na tym terenie. Pracownicy wielokrotnie sprawdzali stan urządzeń i nie wykryli żadnych usterek.

Zakłócają spokój

Witold Przesmycki często spaceruje wieczorem z psem ul. Kobierzyńskiej. Niedaleko Major Marketu powstał pub. Ciągłe przesiadki tu pijaczki. — Kilka razy zaczepili mnie i naubliżali — mówi Czytelnik. — Hałasują i przeklinają. Czy Straż Miejska nie mogłaby patrolować tych rejonów?

— Rejon ul. Kobierzyńskiej patrolujemy bardzo często — mówi Kazimierz Jedryk, dyżurny strażnik z Podgórze. — Nie mieliśmy dotychczas żadnych skarg na towarzystwo przesiadujące obok pubu. Jeśli

Masz problem, z którym nie możesz się uporać. Uważasz, że na Twojej ulicy, osiedlu, w Twoim otoczeniu coś należałoby zmienić. Zostajeś źle potraktowany w urzędzie... Słowem, masz sprawę dla reportera — zadzwoń.

Przy gorącym telefonie 430-44-28, codziennie od godz. 10 do 17, dyżurują nasi reporterzy. Będą interweniować, pomogą znaleźć rozwiązanie, napiszą o tym w „GK”.

430-44-28

jednak zakłóca spokój, należy zgłosić ten fakt do nas. Nie możemy bowiem interweniować, gdy nie ma żadnych skarg.

Nieskuteczne interwencje

Przy ul. Lipskiej od wielu miesięcy ciężkie samochody niszczą chodnik. Mieszkańcy wielokrotnie interweniowali w tej sprawie. Nic się jednak nie zmieniło. „GK” także już kilka razy zwracała uwagę na zniszczony chodnik. Bez echa. Chodnik jak był, tak jest niszczone. Do interwencji powrócimy w najbliższym czasie i miejmy nadzieję z lepszym skutkiem. (AS)



Dziś przy telefonie: Joanna KOSTRZ

7 sierpnia 1998 r.

KRZESZOWICE, MYŚLENICE, NIEPOŁOMICE, PROSZOWICE, SKAWINA, WIELICZKA

Największa inwestycja PKP w gminie wciąż nie dokończona

Sen o spokojnej stacji

KŁAJ

Jednym z największych marzeń mieszkańców Kłaja jest nowy dworzec kolejowy. Trudno się dziwić. Do starego zaglądnąć już tylko najwięksi śmiarkowie. W końcu nikt nie chce dostać w głowę butelką czy urwanym krzesłem. Nie wiadomo jednak jak długo przyjdzie poczekać na dokończenie nowoczesnego dworca. Brakuje pieniędzy.

Kilkadziesiąt lat temu uroczyście i oficjalnie został oddany do użytku budynek dworca kolejowego w Kłaju. Były przemowy i wiązanki kwiatów dla budowniczych. Jak na tamte czasy, dworzec był jednym z najnowocześniejszych w okolicy. Trudno policzyć ile przewijało się przez niego podróżnych. Na pewno wiele. W Kłaju działały bowiem spore zakłady pracy. PKP nie narzekało wówczas na brak pieniędzy. Zmienili się jednak czasy. Wraz z nimi budynek na stacji. A że był niestrzeżony, trudno się dziwić, że szybko zainteresowali się nim wandy. Poczekałnia



z czasem zapelniała się obrażeniami graffiti. Polamane krzesła i zdewastowane kasy strażą do dziś. Kilkanaście lat temu PKP podjęły decyzję o po-

stawieniu nowego dworca. Stary miał działać krótko – najwyżej rok czy dwa. Póki nie zostanie ukończony nowy. Niestety, choć inwestycja

ruszyła w szybkim tempie, równie szybko skończyły się pieniądze na jej dokończenie. Dopiero w tym roku robotnikom udało się zamontować okna. Przy okazji wyburzyli ostatni zabytek minionych czasów – drewnianą toaletę z serduszkami. Na jej miejscu miała zostać postawiona nowa, przewieziona ze stacji w Stanisławicach. Nie ma jej do dziś.

Nie wiadomo jak długo przyjdzie poczekać na wykończenie i oddanie nowego dworca. Mieszkańcy Kłaja twierdzą, że przynajmniej kilkanaście następnych lat. PKP tłumaczą, że wciąż brakuje pieniędzy. Są i pilniejsze wydatki.

Co niektórzy mieszkańcy Kłaja postarali się już o samochód. Przynajmniej w nim nie muszą się bać rozbawionych chuliganów, którzy w zrujnowanej poczekalni próbują wyżebrać na najtańsze wino. Nie mają też problemów gdzie i jak kupić bilet...

(JOK)



W Tygodniu Kultury Beskidzkiej

MAKÓW PODHALAŃSKI

Teraz Chiny

— Zespół wychował wielu wybitnych śpiewaków, choreografów i tancerzy. Cieszymy się, że jesteśmy w Polsce. Publiczność makowska jest rewelacyjna — powiedział Liu Yong Yao, szef artystyczny Teatru Ludowej Pieśni i Tańca Prowincji Hunan z Chin, który wczoraj uświetnił Tydzień Kultury Beskidzkiej. Przez wiele minut trwała w amfiteatrze „Makowianka” żywiołowa owacja na cześć grupy. Szczególnie spodobał się taniec dziewcząt Miao.

— Tegoroczna edycja imprezy jest bardzo udana. Najbardziej baliśmy się o pogodę. Ale wszystko jest w porządku. Koncerty cieszą się wielkim zainteresowaniem publiczności — mówi Halina Czarniak z biura organizacyjnego TKB.

Teraz wszyscy czekają z niecierpliwością na przyjazd

grupy folklorystycznej „Milulim” z Izraela. Prezentuje ona muzykę, taniec i stroje, w których widoczne są wpływy kulturowe z całego świata. Ich koncerty są barwne i żywiołowe, łączą motywy starożytne, religijne i orientalne. Ukazują współczesną kulturę mieszkańców Izraela. (woy)

Z Orłami Górskiego

BRZEŹNICA

Sportowa niedziela

Ciekawą propozycję spędzenia najbliższej niedzieli przygotowała dla mieszkańców Brzeżnicy dyrekcja Gminnego Ośrodka Kultury, Sportu i Rekreacji. Na miejscowym stadionie obejrzyć można będzie m.in. mecz, w którym Orły Górskiego zagrają przeciwko zawodnikom i oldbojom LKS Brzeżnica.

Festyn dla wszystkich mieszkańców gminy znajdującej się w województwie bielskim, a sąsiadującej z podkrakowskim Czernichowem, rozpocznie się o godz. 14. Plenerową imprezę otworzy występ Teatru Ludowej Pieśni i Tańca z chińskiej prowincji Hunan, po którym (godz. 15) zaprezentuje się Młodzieżowa Orkiestra Dęta z Kóz. Największą atrakcją festynu powinien być jednak piłkarski pojedynek miejscowej drużyny z reprezentacją oldbojów Kazimierza Górskiego (początek o godz. 17). W Brzeżnicy Orły Górskiego wystąpią w składzie: Zygmunt Kalinowski, Robert Gadocha, Lesław Ćmikiewicz, Grzegorz

Lato, Adam Musiał, Jan Domarski, Zdzisław Kapka, Marek Kusto, Andrzej Iwan, Stanisław Oślizło, Marcin Kozerski, Władysław Szaryński, Dariusz Dziekanowski, Jan Furtok i Jerzy Wijas.

Organizatorzy pomyśleli nie tylko o emocjach sportowych. Po meczu rozpocznie się zabawa taneczna pod gołym niebem. W przerwach odbędą się konkursy i zabawy z nagrodami rzeczowymi. Wśród tych, którzy kupią bilety (szefowie Ośrodka Kultury spodziewają się 1500 widzów), rozlosowane będą atrakcyjne niespodzianki, w tym telewizor kolorowy. Węskiówki kosztują 10 zł, dzieci do lat 10 wchodzi za darmo. (ART)



SKAWINA

Rewelacja na krakowskim rynku

RADIO TAXI METRO

Nr tel. 636-00-00,
636-36-36, 96-67
TRANSPORT BAGAŻOWY

JESTEŚMY NAJTAŃSI!!!

ZADZWOŃ • SPRAWDŹ • PORÓWNAJ

Ogłaszamy nabór taksówkarzy

Nie ma dnia, by w pobliżu skawińskiego wysypiska śmieci nie gromadzili się zbieracze metali i makulatury. W niewielkim zagajniku ucinają kable i segregują zdobycze. Części, których nie sprzedają w punktach skupu, wyrzucają na pola mieszkańców Borku Szlacheckiego. Trudno się dziwić, że ci nie kochają zbieraczy... (JOK)

EXPOL®

No wySącz mnie...

10% GRATIS 10% GRATIS

Nowy Sącz Nowy Sącz

sok pomarańczowy 100% Orange Juice

sok jabłkowy 100% Apple Juice

EXPOL Spółka z o.o. Zakład Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego 33-310 Nowy Sącz ul. Węgierska 78

tel.(018)442-94-64, fax (018)442-90-41

radio

RADIO KRAKÓW

168,75 FM 101,60 FM
Serwis całą dobę co godz., Serwis lokalny 6.04 7.04 10.04 12.04 16.04 17.04 19.04 21.04, Wiad. gospodarcze 8.30, Serwis angielski 9.30, Wiad. kult. 13.30, Giełda 12.25 17.30, Autoserwis 9.04 15.30 18.04, Wiad. komunalne z Krakowa, Tarnowa, N. Sącz 16.30, Sport 8.04 20.04 Informator turystyczny 11.04
6.08 Co niesie dzień 9.10 Letnie przeboje 10.10 Przed hejnałem 12.00 Wiadomości lokalne 12.15 Grajca szafa 13.04 Zaraz wracam 15.04 Propozycje do listy przebojów RK 16.00 Co niesie dzień, w tym 17.30 Obserwator gospodarczy 18.10 Studio Szlak Sound 20.10 Moje jazzowe wywiady 21.10 Nie całkiem poważnie o muzyce poważnej 22.00 BBC 23.04 Nocny Szlak Radia Kraków.

RADIO ALFA

72,56 FM 102,40 FM
Serwis inf. 7-22 co godz., Serwis lok. 13, 17, Dyż. aptek i szpit. 19, Wiad. kult. 16, Serwis drogowy 7.15 8.15 9.15 13.15 14.15 15.15 16.15 17.15, 18.15 Kina i teatry 14.00, Giełda 14.35 6.05 Poranny budzik 9.05 Przedpołudnie z Radiem Alfa (w tym: 9.35 Giełda pracy) 11.05 Muz. non stop 19.05 Pure Country 21.05-2.00 Muzyczny Collage 2.00-6.00 Muzyka non stop

RADIO PLUS

70,76 FM 93,70 FM 102,70 FM
Wiad. 6-21 co godz., Serwis lok. 7.30 8.30 9.30 10.30 11.30 12.30 (wiad. kulturalne) 13.30 15.30 16.30 (serwis motoryz.) 18.30 (z życia Kościoła) 19.30 20.30, Sport 8.04 20.04, Giełda 12.45 15.45, Komunikaty drogowe 7.45 8.45 13.45 14.45 16.45 17.45, Radio Plus Pomoc 7.31 11.31 17.31, Eko-serwis 9.31 11.31 19.31 English on Route 66 9.25 13.25 19.25
6.00 Zaczynaj od Plusa 9.00 Radio Plus Lato 13.30 Apollo Plus Film 14.00 Rytm & Plus 16.00 Puls Plusa 21.15 Radio Plus opinie 22.15 Dobre Słowo 24.00-6.00 Nocny oddech Plusa

RME FM

170,06 FM 196,00 FM
Dziennik od 00.45 co godz. oraz 5.15 6.15 7.15, 8.15 inf. krak./pogoda 9.15-11.15, 13.15-16.15 co godz., Programy dla kierowców — traffic 6.30-9.00 15.00-17.30 co pół godz.
6.00 Ni w pięć mi w dziewięć 9.00 Był do piątku 12.00 Na językach 15.00 Poza zasięgiem 17.00 Radio muzyka fakty 18.00 lista Hop-Bęc. 20.00 Metzo forte 23.00 O zmRocku 02.00-6.00 nocka FM

RADIO WANDA

166,25 192,50 MHz
Serwis inf. 0-24 co godz., Serwis lok. 16.30 18.30, Serwis drogowy 7.45 8.45 9.45 11.45 12.45 13.45 14.45, 16.45 17.45 Pogoda 7.50 8.50 9.50 6.45 Serwis RFI 7.15-9.00 Barbakan o świecie: 7.15 Informacje służb miejskich, 7.30 Konkurs 8.15 Poranny gość 9.15 Sonda 10.15 Godzina naprawę dobrej muzyki 11.15 Konkurs — uderz w dzwon 12.15-15.00 Galicyjskie południe: 12.15 Gorący temat 13.15 Giełda — oddam, sprzedam, kupię 14.15 Repertuar kin 14.30 Konkurs 16.15-18.00 Sjęsta z Lajkonikiem 19.15-22.00 Dance'owa lista przebojów 22.30 Serwis Deutsche Welle 23.00 Serwis RFI 0.15 Muzyczna noc z Wandą

RADIO RAK

100,5 FM
Wiad. 7.30-20.30 co godz., Serwis drog. 7.20 8.20. 9.20 14.20 14.50 15.20 15.50 16.20 16.50 17.20 Inf. kulturalne 8.40 12.40 16.40
6.00 Klub Rannych Ptasek 10.00 RAK Time 15.00—19.00 Program popołudniowy 17.00 Auto-RAK 19.00 Muzyczna Śmietanka 22.00 Muzyka z (pod)tekstem 23.00 Hitogranie 24.00 Janosik 0.03 Muzyka Nocnych Nietoperzy 2.00-6.00 Muzyka do kocyka

APARATY SŁUCHOWE

tel. 422-22-91, tel./fax 422-52-13
31-025 Kraków
ul. M. Skłodowskiej-Curie 4



tel. (0-18) 43-78-14
33-300 Nowy Sącz
ul. K. Wielkiego 4

Najdłuższa tradycja • Najniższe ceny



Diagnostyki

Ultrasonograficznej

Kraków, ul. Szwedzka 27
pełny zakres
badań USG

(0-12) 267-69-66

PRZYCHODNIA PROFESORÓW I DOCENTÓW

Medicina®

KRAKÓW

ul. Rzeźnicza 2

tel. 422-41-06

tel. 421-79-27

pon.—czw. 9-18, pt. 10-17

- konsultacje specjalistyczne
- gastroskopia (oznaczanie helicobacter, wycinki)
- badania biochemiczne.

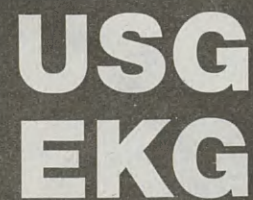


jama brzuszna, piersi, tarczycy i inne

- * KONSULTACJE wszystkich specjalistów
- * ONKOLOGIA także choroby sutka
- * OKULISTYKA szkła kontaktowe
- * ZABIEGI OPERACYJNE, ANALIZY, ENDOSKOPIE, EKG

☎ 421-70-21
RYNEK GŁ. 34 ☎ 421-95-83

GABINET LECZENIA SCHORZEŃ: INTERNISTYCZNYCH UKŁADU POKARMOWEGO



Kraków,
ul. Żuławskiego 14/7
(przy Nowym Kleparzu)
Tel. 633 14 75

MEDICINA

ul. Rogozińskiego 12
412-24-59, 412-68-20
412-12-79, 411-13-78
ul. Barska 12 (Dębniaki)
266-50-62, 266-96-65
267-01-55, 269-29-45

- konsultacje specjalistyczne dorośli, dzieci
- zabiegi chirurgiczne /dzieci, dorośli/- przepukliny, stulejki, wodniaki jądra, kaszaki, tłuszczaki, esperal
- Żyłki kończyn dolnych
- Chirurgia ręki
- USG - pełny zakres.
- RTG - urografia, mammografia.
- usuwanie zębów (narkoza)
- stomatologia zachowawcza
- leczenie zęza
- gastroskopia,
- rektoskopia
- nieoperacyjne leczenie hemoroidów /mrożenie/
- zabiegi plastyczne
- leczenie tarczycy, cukrzycy, otyłości
- szczepienia ochronne
- testy alergiczne
- analiza
- biopsja tarczycy oraz piersi
- EEG - dzieci, dorośli

WIZYTY DOMOWE
(CAŁODOBOWE) TEL. 411-13-78

NEW MED

❖ sprzęt medyczny

KRAKÓW,
ul. Prądnicka 53a,
tel. 422-38-19
WADOWICE,
ul. Pułaskiego 10

PolDent
Centrum stomatologii

Biernackiego 3
(boczna Kazimierza Wlk),
tel. 633-44-42,
090-666-788
czynne 9.00-21.00

Pełny zakres usług
* USŁUGI RATALNE *

Niedziela i święta od 9 do 20

Garaże ocynkowane usługi ślusarskie
najtaniej w Polsce
(0-18) 332-10-52
(0-12) 655-17-29
(0-18) 332-12-45

TELEFONICZNA AGENCJA INFORMACYJNA

-handel
-usługi
-produkcja
TEL. 94-77
http://www.tai.com.pl

INFORMACJA

c. b.i.t.

MEDYCYN
HANDEL
USŁUGI
PRODUKCJA

telefony
całodobowe
(012) 412-18-49
(012) 411-20-60
(012) 413-04-22
http://www.cbilt.com.pl

OGÓLNOPOLSKA
INFORMACJA
MEDYCYN
PRODUKCJA
HANDEL
USŁUGI

całodobowe
94-34
(0-12) 653-22-02
0-602 68-97-99

pon.-pt. 9-18
(0-12) 634-30-20
632-34-12

internet http://www.coit.com.pl



czynne codz. 7.30 - 15.30

ZAKŁADY POGRZEBOWE

Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych
Sp. z o. o.
ul. Rakowicka 41, 411-47-76
cm. Podgórski, ul. Wapienna, 656-55-11
cm. Grębałów, 645-31-61
ul. Reduty 1 (obok cm. Batowice) 411-35-26

polecają

BEZGOTÓWKOWE USŁUGI POGRZEBOWE
w ramach zasiłków ZUS
kompleksowa obsługa pogrzebów, duży wybór trumien, obsługa żałobników, transport krajowy i zagraniczny, kremacja, wieńce, nekrologi, usługi kamieniarskie, itp.

CAŁODOBOWY PRZEWÓZ Z MIESZKAŃ
tel. 411-45-02, 411-45-04, ul. Reduty 1 (Batowice)
CENY KONKURENCYJNE!!!

CAŁODOBOWA POMOC DROGOWA

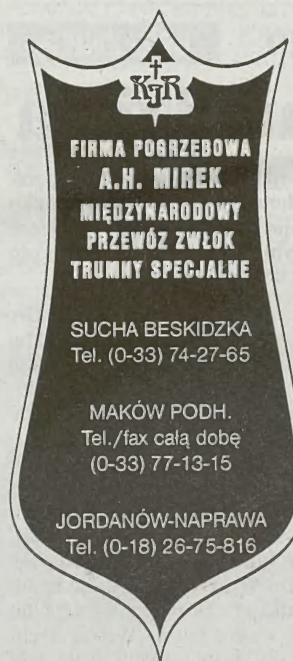
Tel. 96-31
411-86-96

580 WZORÓW TAPETY

KASETONY, PANELE, FOTOTAPETY
TAPETY Z WŁÓKNA SZKLANEGO



PACHOŃSKIEGO 5
(0-12) 415-66-53
PN. - PT. 9-19
SOBOTA 9-14



FIRMA POGRZEBOWA
A.H. MIREK
MIĘDZYNARODOWY PRZEWÓZ ZWŁOK TRUMNY SPECJALNE

SUCHA BESKIDZKA
Tel. (0-33) 74-27-65

MAKÓW PODH.
Tel./fax całą dobę
(0-33) 77-13-15

JORDANÓW-NAPRAWA
Tel. (0-18) 26-75-816

GAZETA KRAKOWSKA



KRAKÓW
ul. Starowiślna 10
tel./fax 422-06-03

NOWY SĄCZ
ul. Narutowicza 6
tel. 443-53-34, 443-53-54

TARNÓW
ul. Krakowska 12
tel. 26-44-97

Aparaty słuchowe i AKCESORIA

najniższe ceny - pełna obsługa
„Fonmed” - S.C. Kraków
ul. Św. Katarzyny 4
(wejście od Augustiańskiej)
Informacja i rejestracja:
tel. 656-18-06

POLECAMY

NA WIELKIM EKRANIE

„Armageddon”
reż. Michael Bay
Kino „Kijów”

Amerykańscy naukowcy odkrywają, że do Ziemi zbliża się ogromny asteroid. By uratować mieszkańców naszej planety przed uderzeniem kosmicznego „okruchu” wielkości Teksasu, trzeba w jego kierunku wysłać specjalną ekspedycję. Oprócz astronautów, pasażerami dwóch promów kosmicznych zostają inżynierowie z platform wiertniczych. Wśród odtwórców głównych ról znaleźli się m.in. Bruce Willis, Steve Buscemi, Liv Tyler i Ben Affleck. Mimo iż scenariusz wydaje się być ludzko podobny do niedawnego „Dnia zagłady” Mimi Leder, „Armageddon” (według Biblii „koniec świata”) zarobił w Stanach Zjednoczonych już 100 milionów dolarów. Jak będzie u nas? (Zaproszenia) (ART)

„Chinese Box”
reż. Wayne Wang
Kino „Pod Baranami”

Film, pokazywany w naszym mieście w cyklu Wakacyjne Kino Nocne, miał swoją premierę pięć miesięcy temu. Akcja tego dzieła toczy się w Hongkongu. Angielski dziennikarz dowiaduje się, że jest śmiertelnie chory. Postanawia poświęcić ostatnie miesiące życia na filmowanie miasta, które już niebawem zostanie przejęte przez Chiny. W czasie zbierania materiału, spotyka piękną Azjatkę, w której zakochuje się. Czy z wzajemnością?

W filmie jednego z najlepszych reżyserów młodego pokolenia, oglądamy znakomity duet aktorski Jeremy Irons — Gong Li. Uczta dla smakoszy kina! (Zaproszenia) (ART)

SZLAKIEM GALERII

Sztuka międzynarodowa

Galerię „Wspólnota Polska” w obszernych podziemiach Domu Polonii przy Rynku Głównym 14 prowadzi rzeźbiarz Marian Gołogórski. Z tej racji prowadzona jest dwutorowo, jako jego galeria autorska, w sensie artystycznym kontynuująca profil, jaki przez lata preferował przy Grodzkiej u stóp Wawelu. A więc własne rzeźby, szkło i biżuteria srebrna ale i prace kolegów których szczególnie ceni: Wiesława Obrzydowskiego, Jacka Sroki, Eugeniusza Muchy, Andrzeja Folfasa, Ryszarda Graczy, Aliny Raczkiewicz-Bęc, Leszka Oprządkę, Małgorzatę Olkuskę. Jest i ceramika artystyczna Julii Flis, Marka Firka, Jerzego Jarmolowicza. Piękne drobiazgi artystyczne, małe grafiki i pastele czy biżuteria dla młodych ludzi znakomicie nadają się na wyśmakowany upominek.

W ramach galerii „Wspólnota Polska” odbywa się tu co roku prezentacja 6 wybitnych artystów polskich mieszkających za granicą. W styczniu gościł tu Leszek Szurkowski — fotografik z Kanady, a do grudnia zobaczymy: Jacka Szmucę z Australii, Martę Kremer z USA, Krzysztofa Piotrowskiego z Norwegii i Macieja Bernhardt z Niemiec.

Galeria zaprasza codziennie od 10 do 19, w sobotę do 15 (w niedzielę nieczynna).

ZAPROSZENIA
O GODZ. 12
TEL. 412-16-94 (AG)

GDZIE I NA CO SIĘ WYBRAĆ

TEATRY

⇒ **TEATR ZALEŻNY** (Kanonicza 1): „Zamieszkać z Tobą” – spektakl wg „Dziejów duszy” – 19.

FILHARMONIA

⇒ **PAŃSTWOWA FILHARMONIA** (Zwierzyniecka 1, tel. 422-09-58): nieczynna.

KINA

⇒ **APOLLO** – stereo, ekran perłkowy (św. Tomasa 11a, tel. 421-89-50): Dzikie rządze (USA 15) – 16; Buntownik z wyboru (USA 15) – 18; Gatunek II (USA 15) – 20.15.

⇒ **ARS: SZTUKA** – dolby stereo SR, ekran perłkowy, foteliki dziecięce Booster Buddy (św. Jana 6): Dzień zagłady (USA 15) – 15; Gatunek II (USA 15) – 17.15, 19; Blues Brothers 2000 (USA 15) – 20.45; Tajemniczy pokaz specjalny – 23.

⇒ **ARS: ANEKS SZTUKI** – dolby stereo SR, ekran perłkowy (św. Jana 6): Romeo i Julia (USA 15) – 15.15; Prostytutki (pol. 15) – 17.30; Fakty i akty (USA 15) – 19.15; Dym (USA 15) – 20.50; Gatunek II (USA 15) – 22.50.

⇒ **ARS: REDUTA SZTUKI** – dolby stereo SR, ekran perłkowy (św. Jana 6): Człowiek w żelaznej masce (USA 15) – 14.30; Goło i wesoło (ang. 15) – 16.45; Lepiej być nie może (USA 15) – 18.30; Kod merkury (USA 15) – 21, 23.15 (pokaz przedpremierowy).

⇒ **KIJÓW** – dolby stereo digital, klimatyzacja (Krasińskiego 34, tel. 422-30-93): Armageddon (USA 15) – 15, 17.45, 20.30; Zabójcza broń IV (USA 15) – 23 (przedpremiera).

⇒ **MIKRO** (Lea 5, tel. 634-28-97): Twin Town (ang. 18) – 16; Goło i wesoło (ang. 15) – 18; W akcie desperacji (USA 18) – 20.

⇒ **PASAJ** (Rynek Gł. 9, tel. 422-77-13): Drżące ciało (hisz. 18) – 14.45; Titanic (USA 15) – 16.45; Adwokat diabła (USA 18) – 20.15.

⇒ **POD BARANAMI** (Rynek Gł. 27, tel. 423-07-68): Ciemna strona Wenus (pol. 15) – 11, 18.45; Przejrzeć Harry'ego (USA 15) – 12.45; Siedem lat w Tybecie (USA 15) – 14.30; Ostatnie takie lato (irl.ang.-duń. 15) – 17; Chińskie box (USA -fr.-ang. 15) – 20.30; Wakacyjne kino nocne: Piknik pod Wiszącą Skołą (austral. 15) – 22.30.

⇒ **SWIT** (os. Teatralne 10): duża sala: Armageddon (USA 15) – 17.45, 20.30; mała sala: Wydział pościgowy (USA 15) – 18, 20.15.

⇒ **UCIECHA** – dolby stereo SR (Starowiślna 16, tel. 422-00-77): Armageddon (USA 15) – 17.15, 20, 22.30.

⇒ **WANDA** – dolby stereo SR, niepełnosprawni (św. Gertrudy 5, tel. 422-14-55): Kino na lato: Romeo i Julia (USA 15) – 15.45, 18; Przeklęty (USA 15) – 20.30, 22.15.

⇒ **WARSZAWA** – dolby stereo SR (Stradom 15, tel. 422-15-44): Tarzan i zagubione miasto (USA 12) – 15.15, 17, 18.45 (premiera); Wydział pościgowy (USA 15) – 20.30.

⇒ **WRZOS** (Zamojskiego 50): przerwa urlopowa do 27 sierpnia.

⇒ **MYŚLENICE** – Muza (Piłsudskiego 20): przerwa urlopowa do 20 sierpnia.

WAWEL

⇒ KOMNATY KRÓLEWSKIE (wt., pt. 9.30-16.30, śr. – wstęp wolny, cz., sob. 9.30-15.30, nd. 10-15. Bilety 9 zł. i 4 zł. ulg.):

• Sztuka cenniejsza niż złoto...” (w godz. 10-15, wejście o pełnych godzinach, liczba osób ograniczona do 10 osób jednorazowo, bilety 4 zł. i 3 zł. ulg. wraz z usługą przewodnicką)

• Donatorce – w holdzie. Odnowione obrazy z daru Karoliny Lanckorońskiej (do 31.10)

⇒ WAWEL ZAGINIONY (pn., śr. – wstęp wolny, cz. 9.30-15.30, pt. 9.30-16.30, sb. 9.30-15, nd. 10-15. Bilety 4 zł. i 2 zł. ulg.)

⇒ SKARBIEC KORONNY (wt., pt. 9.30-16.30, śr., cz., sob. 9.30-15.30, nd. 10-15. Bilety 8 zł. i 3,50 zł. ulg.)

⇒ ZBRÓJOWNIA (wt., pt. 9.30-16.30, śr., cz., sob. 9.30-15.30, nd. 10-15. Bilety 8 zł. i 3,50 zł. ulg.)

⇒ GROBY KRÓLEWSKIE I DZWON ZYGMUNTA (pn.-sb. 10-15, nd. 12.15-15)

⇒ MUZEUM KATEDRALNE; (codz. 10-15)

⇒ SMOCZA JAMA (codz. 10-17. Bilety 2 zł. i 1,50 zł. ulg.)

MUZEA, WYSTAWY

NARODOWE

GMACH GŁÓWNY

(al. 3 Maja 1, tel. 634-33-77); (wt.-nd. 10-18, nd. wstęp wolny):

• Sztuka polska XX wieku (od Młodej Polski do współczesności)

• Przestrzeń i czas – kobierce wschodnie ze zbiorów Muzeum Narodowego (możliwość zwiedzania wystawy z przewodnikiem, rezerwacje grup należy zgłaszać tel. 634-33-77, 632-05-19, wystawa czynna do 31.08)

• Witkacy – Głogowski. Portrety wzajemne (do 31.08)

⇒ SUKIENNICE (Rynek Gł. 1/3, tel. 422-11-66) (wt.-pt. 10-18, sb.-nd. 10-15.30):

• Sztuka polska od XIV do XVIII w.

⇒ XX. CZARTORYSKICH (św. Jana 19, tel. 422-55-66) (wt.-nd. 10-15.30, pt. 9-17):

• Galeria rzemiosła europejskiego

⇒ ARSENAŁ (Pijarska 8); (codziennie 10-17):

⇒ DOM JANA MATEJKI (Floriańska 41, tel. 422-59-26); (wt.-cz. sb., nd. 10-15.30, pt. 10-18):

• Z paletą wśród zwierząt. Czworonogi Matejki • Zbiory etnograficzne Jana Matejki • Takie były początki (do 30.09)

⇒ DOM JÓZEFA MEHOFFERA (Krupnicza 26, tel. 421-11-43); (wt., cz.-nd. 10-15.30, śr. 10-18)

⇒ WYSPIAŃSKIEGO (Kanonicza 9, tel. 422-83-37); (wt., śr., pt., sb., nd. 10-15.30, czw. 9-17)

⇒ CENTRUM SZTUKI I TECHNIKI JAPONSKIEJ MANGGHA (ul. Konopnickiej 26, tel. 267-27-03); (wt.-nd. 10-18):

• Dawna sztuka Japonii ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie – kolekcja Feliksa Jasieńskiego

• Wystawa jedwabnych zwójów i japońskich kimon z kolekcji Teruo Tamury z Kioto • Fotografie Takuyi Tsukahary „Ocean jako fantazja” (do 23.08)

⇒ ARCHEOLOGICZNE (Poselska 3, tel. 422-75-60); (pn., wt.-śr. 9-14, czw. 13-16 „9-14 tylko dla grup zorganizowanych po tel. zgłoszeniu”, pt., sb. nieczynne, nd. 11-14 wstęp wolny):

• Starożytny Egipt • Starożytność i średniowiecze Małopolski • Pradzieje Nowej Huty • Kraków przed 1000 lat • Dziejów tkanie. Od plecionki do tkaniny artystycznej • Świat szkła

• (Podziemia Kościoła św. Wojciecha); (pn.-sb. 10-16): • „Święty Wojciech. Biskup, męczennik, patron Polski”

⇒ ARCHIDIECIEZJALNE (Kanonicza 19-21, tel. 421-89-63); (wt.-sb. 10-15):

• Pokój Ojca Świętego z wyposażeniem, w którym mieszkał w latach 1951-1958 jako profesor KUL

⇒ COLLEGIUM MAIUS UJ (Jagiellońska 15, tel. 422-05-49) (pn.-pt. 11-14.30, sb. 11-13.30): • Maciej z Miechowa 1457-1523

⇒ ETNOGRAFICZNE (pl. Wolnica 1, tel. 656-28-63); (pn., śr.-pt. 10-17, sb., nd. 10-14):

• Koronka na wsi polskiej (do 31.08)

• (Krakowska 46); (wt. niecz., pn., śr.-pt. 10-17, sb., nd. 10-14 – wst. wolny):

⇒ GEOLOGICZNE (Senacka 3, tel. 422-19-10); (wt. 10-17.30, śr.-pt. 10-15, sb., nd. 10-14) (nieczynne do 31.08)

⇒ HISTORYCZNE

⇒ KRZYSZTOFORY (Rynek Gł. 35, tel. 422-99-22); (wystawa stała nieczynna od odwołania) Sale wystawowe na portrze: (pn.-pt. 9-17, sb.-nd. 10-16): • Artyści ukraińscy – absolwenci krakowskiej ASP (do 31.08)

⇒ DOM POD KRZYŻEM (Szpitalna 21); (cz.-nd. 9-15.30, śr. 11-18):

• Wyst. stała: „Dzieje teatru krakowskiego”

• Joanna Braun – scenografia

⇒ KAMIENICA HIPOLITÓW (pl. Mariacki 3) (pn.-pt. 9-17, sb.-nd. 10-16):

• Ogrody Krakowa (do 31.08)

⇒ STARA SYNAGOGA (Szeroka 24, tel. 422-09-62); (wt., śr., cz., sb., nd. 9-15.30, pt. 11-18):

• Z dziejów i kultury Żydów krakowskich

• Wycinanki Marty Gołąb (do 31.08)

⇒ DOM ŚLĄSKI (Pomorska 2) (pn.-pt. 9-15, cz. 11-18) • „Kraków 1939-1945”

• „Walka i męczeństwo Polaków w latach 1939-1956”

⇒ CELESTAT (Lubicz 16) (śr., pt., sb., nd. 9-15.30, czw. 11-18): • Z dziejów Krakowskiego Bractwa Kurkowego

⇒ ZWIERZYNIENIE SALON ARTYSTYCZNY (Kr. Jadwigi 41); (wt., czw. pt. 9-15, śr. 11-18, sb., nd. 9-14): • Rzeźba, malarstwo i rysunek Wiesława Pastuły • Wiesław Nowak – malarstwo • Halina Cieślińska-Brzeska – Wystawa autorska (do 31.08)

⇒ PRZYRODNICZE (Sebastiana 9, tel. 422-59-59) (nieczynne do 31.08)

⇒ ZOOLOGICZNE UJ (Grodzka 53); (wt., śr., czw. 10-13, nd. 11-14) (przerwa wakacyjna do 31.08)

⇒ HISTORII FOTOGRAFII IM. W. BOGACKIEGO – KTF (Lubicz 25/542, tel. 422-28-52); (codz. 9-16):

• Rodowód polskiej nafty (do 31.08)

⇒ HISTORII FOTOGRAFII (Józefitów 16, tel. 634-59-32); (wt. 12-17.30, śr.-nd. 10-15.30):

• Frans de Jonge „Cracow by night”

⇒ MŁODEJ POLSKI – RYDLÓWKA (Tetmajera 28, tel. 637-07-70); (wt., śr., pt., sb. 10-15, cz. 15-19) (urlap do 18.08)

⇒ DWOREK JANA MATEJKI (Krzesławice, Wańkowska 25, tel. 644-56-74) (codz. 10-15)

⇒ PALAC SZTUKI (pl. Szczepański 4, tel. 422-66-16); (codz. 9-20):

• Wystawa malarstwa „École de Paris” Artyści polscy żydowskiego pochodzenia z kolekcji Wojciecha Fibaka (do 30.08)

⇒ LOTNICTWA (Jana Pawła II 39, tel. 412-90-00) (wt.-pt. 9-16, sb. 10-15, nd. 10-16)

⇒ STAREGO TEATRU (Jagiellońska 1, tel. 422-85-66); (wt.-pt. 11-13 i na godzinę przed spektaklem): • 200 lat Starego Teatru

⇒ UBEZPIECZEŃ (Dunajewskiego 3, tel. 422-88-11); (wt.-pt. 9-11, w innych godzinach i w soboty po wcześniejszym uzgodnieniu) (wstęp wolny):

• Z dziejów ubezpieczeń w Polsce

WIELICZKA

⇒ MUZEUM ŻUP KRAKOWSKICH: Zamek Żupny (Zamkowa 8); (pn., śr.-nd. 10-16):

• Dzieje Wieliczki • Solniczki • 400 lat Kościoła Świętego Sebastiana w Wieliczce

• Moja przygoda w Muzeum (do 31.08)

⇒ EKSPOZYCJA PODZIEMNA – III poziom kopalni soli (pn., śr.-nd. 7.30-18.30, wt. 10-16)

• Dzieje górnictwa solnego w Polsce, dawne maszyny i urządzenia górnicze • Ośrodki dawnego przemysłu solnego Europy w ikonografii (do 31.12)

⇒ KOPALNIA SOLI "WIELICZKA" (Daniłowicza 10) (8-16)

• Podziemna trasa turystyczna poziom III; Kaplice solne: Błogosławionej Kingi, Świętego Antoniego, Świętego Krzyża; Jezioro Solankowe: E. Barącz. J. Piłsudskiego, Weimara; kolekcja solnych rzeźb, maszyn i urządzeń górniczych

⇒ NIEPOŁOMICIE – ZAMEK (pn.-pt. 10-16, sb.-nd. 10-14)

GALERIE

⇒ ANDRZEJA MLECZKI (św. Jana 14); (pn.-pt. 11-17, sb. 11-15, nd. nieczynne)

• Rysunki, plakaty, kartki

⇒ ARTEMIS (Starowiślna 21); (pn.-pt. 11-19, sb. 11-15):

• Wystawa fotografii artystycznej „Kontakty” • Kolekcja galerii – malarstwo, rzeźba, grafika

⇒ BRONISŁAWA CHROMEGO (Park Decjusza) (śr.-pt. 12-18, sb., nd. 11-18):

• Ekspozycja stała

⇒ BUNKIER SZTUKI (Pl. Szczepański 3a); (wt.-nd. 11-18):

• Wystawa „Transfer” (do 30.08)

⇒ CRICOTEKA (Kanonicza 5); (wt.-nd. 10-14)

• Tadeusz Kantor - Dziennik z podróży 1984-1990

• (Sienna 7, tel. 422-83-32); (pn.-pt. 10-14, sob., nd. nieczynne, zwiedzanie po wcześniejszym uzgodnieniu):

• „Malarstwo Tadeusza Kantora – Czasy Akademii 1934-1939”

• „CENTRUM” (Al. Jana Pawła II 232) (pon.-pt. 8-21, sob., nd. 10-18):

• Przegląd prac plastycznych powstałych na kursach organizowanych w NCK, w pracowniach Marzeny Szmigielskiej i Ryszarda Makówki (do 30.08)

⇒ „FOTO GALERIA” (Al. Jana Pawła II 232) (pon.-sob. 9-21):

• „Barwy natury” – zbiorowa wystawa członków Krakowskiego Okręgu Związku Polskich Fotografików Przyrodniczych (do 15.08)

⇒ CKŻ (Meiselsa 17) (pn.-pt. 10-18, sb., nd. 10-14): • Joanna Budyń-Kamykowska – „Ogród wewnętrzny” – pastele (do 18.08)

⇒ GALERIA MCK (Rynek Gł. 25) (wt.-sb. 11-18, nd. 11-17): • Wystawa Ludwika Pindla

⇒ GROTTE NOBILE (Rynek Gł. 33, I p.) (wt.-pt. 11-18, sb. 11-14) • Malarstwo i rzeźba

⇒ „KANONICZA 1”: (Kanonicza 1); (codz. 10-18): • Wystawa z Fundacji Sztuki Osób Niepełnosprawnych: Leszek Zajac – malarstwo (do 15.08)

⇒ KRYPTA U PIJARÓW (Pijarska 2) (wt.-sb. 13-17): • In Continuo – sztuka z inspiracji religijnych (do 26.09)

⇒ PIWNICA (Floriańska 53) (codz. 9-20): • Średniowieczne narzędzia tortur

⇒ „PRYZMAT” (Łobzowska 3); (pn.-pt. 9-16): • Letnia Wystawa Grupy Projektantów

⇒ „RĘKAWKA” (Limanowskiego 13); (pn.-pt. 11-18, sb. 11-15):

• „VII Salon Wakacyjny” – malarstwo, grafika, tkanina artystyczna, biżuteria artystyczna, szkło artystyczne, witraże, ceramika, rzeźba (do 25.08)

⇒ „TEMPORARY CONTEMPORARY” (Dolnych Młynów 7); (wt.-pt. 11-13; 15-18):

• Ekspozycja stała

⇒ GALERIA ZPAP (Sukiennice, Rynek Gł. 1/3, tel. 421-81-64); (pn.-pt. 10-18; sb. 10-14):

• Kolekcja własna Galerii

⇒ SZTUKI UKRAIŃSKIEJ (Kanonicza 15) (cz.-nd. 12-16):

• Cerkiew wg proj. prof. J. Nowosielskiego

• Ikony z XVI-XX w. z Eparchii Przemyskiej

• Galeria Współczesnej Sztuki Ukraińskiej, wystawa – sprzedaż, malarstwo, rzeźba, hułska ceramika i biżuteria

⇒ KRZESZOWICKI OŚRODEK KULTURY: GALERIA (Krakowska 30); (pn.-pt. 9-15)

• Wystawa z okazji X-lecia Galerii

⇒ LISZKI: GMINNY OŚRODEK KULTURY: • Fotogramy ze zbiorów ambasady ChRL w Warszawie dotyczące „Opery pekińskiej” i „Dziejów kostiumów w Chinach” (do 31.08)

INNE

⇒ OGRÓD ZOOLOGICZNY: Las Wolski, dojazd autobusem linii 134, kasa ZOO czynna w godz. 9-18; tel. 425-35-51.

⇒ OGRÓD BOTANICZNY (Kopernika 27); (szklarnie 10-14, pt. niecz.); Bilety: szklarnia – 3, ulg. 1.50.

⇒ DLA DZIECI

• Anikino (Nieduża 4, tel. 411-30-07); (codz. 9-21)

• Bzikoland (os. Willowe 29); (codz. 9-21)

TELEFONY NA KŁOPOTY

Policja 997,

Straż Pożarna 998,
Pog. Ratunkowe 999

W RAZIE CHOROBY

⇒ **INFORMACJA** służby zdrowia 422-05-11 (dyżury aptek i szpitali – czynny całą dobę)

DYZURY SZPITALI

KRAKÓW

• chirurgii ogólnej (Kopernika 40, tel. 421-21-59), chirurgii urazowej (Kopernika 19a, tel. 421-40-46), chirurgii dziecięcej (Wielicka 265, tel. 658-20-11), laryngologicznej (Kopernika 23a, tel. 421-00-38), urologicznej (Prądnicza 35, tel. 633-01-00), okulistycznej (Dożynkowa 61 – Witkowiec, tel. 415-64-44).

• Domowa Pomoc Lekarska – lekarzy specjalistów, EKG, 658-56-64

• Nagła Pomoc Lekarska Specjalistów, EKG, tel. 266-80-00

• Całodobowa Pomoc Lekarska – tel. 266-14-71

BIELSKO-BIAŁA

• Wyzwolenia 18 – 400-61, Wyspiańskiego 21 – 320-15, Sobieskiego 83 – 359-04, E. Plater 17 – 270-11

⇒ OŚWIECIM • Wysokie Brzegi 2 – 42-20-11

⇒ SUCHA BESKIDZKA • Szpitalna 6 – 74-38-55

⇒ WADOWICE • Karmelicka 34 – 330-21

⇒ ŻYWIEC • Sienkiewicza 30 – 40-51

⇒ **DYZURNE POGOTOWIA**

KRAKÓW

• Łazarza 14 – 999

Lucjan Franczak przed meczem z Czuwajem:

Czujemy respekt, ale...

Wielicy debiutanci z pierwszego meczu III-ligowego sezonu nie zdołali co prawda przywieźć punktów z Dębicy, ale porażka 0:1 z jednym z kandydatów do awansu na pewno im ujmie nie przynosi. Już jutro czeka Górnika kolejna trudna próba — mecz z Czuwajem Przemyśl, niedawnym drugoligowcem.



Kibice oczekują oczywiście, że ten historyczny pojedynek — po raz pierwszy w Wieliczce o punkty w III lidze — zakończy się sukcesem podopiecznych Lucjana Franczaka. Grać w piłkę górnicy potrafią, udowodnili to w poprzednim sezonie. Czy zdołają jednak swe możliwości ujawnić występując pod dużą presją.

— Czujemy respekt przed drużyną Czuwaju — mówi Lucjan Franczak — ale chcemy to spotkanie wygrać. Dlatego zagramy ofensywnie. Na szczęście nikt nie narzeka na kontuzję i nie będę miał problemu z ustawieniem zespołu. Zdaje sobie sprawę, że nie będzie łatwo. To bardzo doświadczona drużyna, natomiast moi zawodnicy przy-

zwyczaili się w IV lidze do piłki mniej kontaktowej, mniej agresywnej. Trzeba w związku z tym trochę czasu, żeby przyswoili sobie nowy styl gry.

— Jak w spotkaniu z Wisłoką radziła sobie obrona Górnika, grająca w tym sezonie w nowym ustawieniu?

— Uważam, że bardzo przyczyniło się do tego, że obrońcy mieli co robić, bo Wisłoka to na prawdę dobry zespół, zgrany, grający w tym samym składzie od dłuższego czasu i ich akcje przeprowadzane są w szybkim tempie, zawodnicy dobrze się rozumieją. Strata tylko jednej bramki nie wystawia defensywie Górnika złego świadectwa. Na szczęście, bo do dyspozycji mam jeszcze tylko Kutaja i mogę ewentualnie do obrony przesunąć Wojtygę.

— Zmienił Pan już po pierwszej połowie Pawła Stokłosę, który miał zapłacić lukę po Dąbrowskim (znakomicie jak na razie radzi sobie w II-ligowym Radomsku)...

— Wiążę z tym zawodnikiem duże nadzieje, ale Stokłosa jeszcze nie zaaklimatyzował się w drużynie. Jest na boisku bardzo stremowany. Podobnie jednak było ze Stanulą w ubiegłym sezonie, który potem należał do podstawowych zawodników Górnika. Trzeba mu dać trochę czasu.

(now)

Puchar Polski

Dalej bez Garbarni

„Dogrywka” pierwszej rundy Pucharu Polski (rozgrywano pięć zaległych spotkań) na szczeblu KOZPN, zakończyła się jedną sensacją. W Piaskach Wielkich, rezerwy miejscowego Orła (ale faktycznie zawodnicy występujący w klasie okręgowej) wyeliminował czwartoligową Grabarnię, która ma apetyt na powrót do grona III ligowców.

Chociaż „brązowi” wystąpili niemal w optymalnym zestawieniu, przez całe 90 minut spotkania nie potrafili znaleźć recepty na znakomicie grającego w bramce gospodarzy Marcina Wiśniewskiego. Strzały Dzierżanowskiego, Lamenta czy Włodarza padały łupem bramkarza Orła. W takiej sy-

tuacji celna „główka” Szostaka na początku drugiej połowy zadecydowała o losach meczu.

Nie było niespodzianki w Bronowicach. Niestety obecnie już A klasowy zespół Bronowianki przegrał z IV ligową Alwernią, ale przez pierwsze 45 minut meczu toczył zupełnie wyrównany pojedynek.

Dopiero po przerwie większe doświadczenie, i umiejętności rywali dały znać o sobie, a bramki Kuciela i Przepiórki dały wygraną czwartoligowcom.

Wyniki ostatnich spotkań I rundy Pucharu Polski: ORZEŁ II Piaski Wielkie — Garbarnia Kraków 1:0 (0:0), Bronowianka Kraków — Alwernia 1:3 (1:1), Start Brzeziny — Czarni Staniatki 5:2 (3:0), Tęcza Słomiróg — Wolni Kłaj 4:3, Zagaje Gdów — Grodzisko raciechowice 3:1 (1:0).

(pg)

Family Cup

Zaproszenie na Olszę

Turnieje Family Cup to imprezy, w których wziąć udział mogą jedynie najbliższe rodziny. W poszczególnych parach startować mogą jedynie: bracia, ojciec — syn, dziadek — wnuk, siostry, matka — córka, babcia — wnuczka, małżeństwa, ojciec — córka, matka — syn, itp.

Już w najbliższy weekend na kortach Olszy przy ul. Siedleckiego odbędzie się szósta z ośmiu zaplanowanych na ten rok, eliminacja Mistrzostw Regionu Małopolskiego. Przypominamy, że w turnieju mogą wziąć udział mieszkający województw: krakowskiego, kieleckiego, krosńskiego, nowosądeckiego, przemyskiego, rzeszow-

skiego, tarnowskiego, lubelskiego, tarnobrzskiego i zamojskiego. Zwycięzcy eliminacji makroregionalnych awansują do finału ogólnopolskiego. II Amatorskie Mistrzostwa Polski w Deblach i Misktach Family Cup '98, odbędą się w Bydgoszczy 28 — 30 sierpnia.

Zanim jednak dojdzie do finałów odbędzie się krakow-

ska impreza. A w jej programie znajdują się 2 rodzinne turnieje: deblowy mężczyzn i miksowy. Organizatorzy mają również nadzieję, że dzięki większej frekwencji pań i będą mogli zorganizować turniej debla kobiet.

Chętni do wzięcia udziału w turnieju mogą się zgłaszać w Klubie Sportowym Olsza Kraków, tel./fax 421-10-69 lub w Małopolskim Związku Tenisa w Krakowie tel. 637-09-33, fax 637-37-24. Zarówno w sobotę jak i niedzielę turniejowe spotkania rozpoczną się o godz. 10.

(bk)

Przynajmniej do zimy

Wojtala powiedział „nie”

Miesiąc czasu kibice Wisły żyli nadzieją, że w barwach „Białej Gwiazdy” zagrałby defensor poznańskiego Lecha, aktualnie zawodnik HSV Hamburg, reprezentant Polski Paweł Wojtala. Zawodnik ten, przynajmniej jesienią, wiślakiem nie zostanie...

Menedżer drużyny, Zdzisław Kapka, stwierdził krótko: — Sprawa z Pawłem Wojtalą przestała być aktualna.

Szerzej wyjaścił to wiceprezes SSA, Zbigniew Koźmiński: — Wszystko rozstrzygnięto się w zasadzie wczoraj. Po prostu nie osiągnęliśmy z Wojtalą porozumienia na temat warunków kontraktu. Podaliśmy zawodnikowi nasze propozycje, on przedstawił swoje, długo się zastanawiał, aż w końcu powiedział, że się nie decyduje na nasze warunki pracy i płacy. Teraz więc transfer Wojtali przestał nas interesować, ale nie znaczy to, że tracimy go z oczu. Nie wykluczam, że do tematu powrócimy po zakończeniu, u nas i w Bunde-

slidze, rundy jesiennej. Na pewno szkoda, że nie osiągnęliśmy płaszczyzny porozumienia. Tym bardziej, że akurat teraz właściwie dogadaliśmy się z kierownictwem HSV... Ale przecież nie będziemy nikogo ciągnąć do nas na siłę, ani też płacić kwot po prostu astronomicznych; nie bardzo przystających nawet do niemieckich realiów.

Wyjaśnienia wymaga kwestia ewentualnego zakupu Marka Citki. Wiślacy działają wyraźnie oświadczyli, że nie przekazali Widzewowi żadnych kwot za napastnika, choć sam Citko chce występować właśnie w Wiśle. Przy okazji pojawiły się rozbieżności dotyczące kontraktu zawodnika z Widze-

wem. Jeden z szefów łódzkiego klubu, Andrzej Pawelec, twierdzi, że Citko nadal ma ważny kontrakt z Widzewem. Natomiast rzecznik prasowy piłkarza, Tomasz Zimoch upiera się, że jego podopieczny jest wolny od jakichkolwiek zobowiązań wobec drużyny z al. Piłsudskiego w Łodzi...

— Pożyjemy, poczekamy — oświadczył Zbigniew Koźmiński — Przepisy natomiast stanowią, że po dwóch latach od daty zakończenia ostatniego kontraktu każdy zawodnik sam decyduje o sobie... Poza tym kwestia pozyskania innych graczy Widzewa zrobiła się teraz trudna podwójnie. Nie dość, że sam Widzew chce za nich księżycowych sum, to dodatkowo swoje wymagania finansowe wyraźnie podnieśli sami piłkarze. Oni chcą dostawać więcej, niż w większości klubów Bundesligi! (BAT)

Głos kibica

Dlaczego nie ma piłki w telewizji publicznej?

Ten proces rozpoczął się już kilka lat temu. Na rynku pojawiły się komercyjne stacje, które powoli i skutecznie zaczęły wypierać telewizję publiczną z piłkarskich stadionów. W sezonie, w którym właśnie się rozpoczął, prawa do transmisji wszystkich meczów naszej ekstraklasy przejął Canal +.

Wczoraj zadzwonił do nas rozżalony kibic, który powiedział nam m.in. — Od wielu lat jestem kibicem piłki nożnej. Nie zarabiam wiele, więc nie stać mnie na wykupienie dekodera Canal +, czy nawet pakietu telewizji kablowej. W związku z tym nie mogę oglądać ani spotkań ligowych, ani pucharowych z udziałem naszych drużyn. W takiej sytuacji jak ja jest wielu moich kolegów. Zdajemy sobie sprawę, że w gospodarce wolnorynkowej każdy ma prawo sprzedać prawa do transmisji temu,

kto gwarantuje najlepsze warunki. Nie mam więc pretensji do klubów, że odstąpiły je komercyjnej stacji. Zastanawiam się tylko co w tym czasie robiła telewizja publiczna? Zdenerwowałem się ostatnio, gdy zobaczyłem szefa redakcji sportowej telewizji publicznej, który z dumą mówił o podpisaniu umowy ze związkiem siatkarskim. Z całym szacunkiem dla tej dyscypliny sportu nie jest ona aż tak popularna jak futbol. Może więc panowie z Woronicza uświadomić sobie wreszcie, że kibic chce oglą-

dać to co go najbardziej interesuje.

Tyle czytelnik. Nie sposób nie przyznać mu racji. Oczywiście Canal+, czy Wizja miały prawo wykupić prawa do transmisji spotkań ligowych i pucharowych. A to, że w telewizji publicznej ostatnio nie za bardzo myśli się o widzach to już inna sprawa. Ostatnio przy Woronicza notują same porażki. Można choćby przypomnieć sprawę transmisji ligi NBA. O polskiej lidze i meczach pucharowych nie ma nawet co wspominać. Jak na razie jedyną reklamą (wątpliwą) polskiego futbolu na kanałach 1 i 2 są „transmisje” ze sporu PZPN — UKF!T.

(bk)

Wawel Kraków

Już z Kazimierskim

W ostatni weekend piłkarze Wawelu pauzowali. Nie mieli więc okazji do rehabilitacji za porażkę w Ilawie z Jeziorakiem. Przez dwa tygodnie dzielące wojskowych od pierwszego meczu do spotkania ze Stalą Sanok wojskowi trenowali na własnych obiektach.



Grzegorz Kazimierski będzie miał szansę debiutu w barwach wojskowych

Jedynym przerywnikiem był sparing z Alwernią, który podopieczni Marka Motyki wy-

grali wysoko 8:1. W inne dni trenowali jeden raz dziennie. W zespole, jak zwykle przy Bronowickiej, panuje dobra atmosfera. Wszyscy zapomnieli już o nienajlepszym występie przeciwko Jeziorakowi i koncentrują się na najbliższym meczu ze Stalą Sanok. W drużynie panują bojowe nastroje, piłkarze chcą zmyć nienajlepsze wrażenie jakie pozostawili po sobie po inauguracyjnej kolejce.

Wawel w Sanoku wystąpi w nieco silniejszym składzie niż w pierwszym meczu. Przede wszystkim zagrają Kazimierski i Przytula, na których dobrą dyspozycję liczy bardzo trener Motyka. Nie będzie mógł jeszcze natomiast zagrać Łatka, który musi pokutować za kartki z ubiegłego sezonu.

Wczoraj w Wawelu było bardzo sympatycznie, ponieważ piłkarze wręczyli swojemu nowemu koledze, Tomaszowi Kępskiemu prezent. Okazała była szczególnie, bowiem sympatyczny zawodnik został ojcem. W ubiegłym tygodniu urodził mu się syn.

Tak więc po dwóch tygodniach przerwy teraz Wawel czeka ciężki okres. W niedzielę wspomniany mecz ze Stalą w Sanoku, a później Puchar Polski z Wisłoką Dębica i kolejny, tym razem derbowy mecz ligowy. W Wawelu wierzą, że po tych spotkaniach będą bogatsi o parę punktów, a w pucharze awansują dalej.

(bk)